

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
IM. JERZEGO KUKUCZKI W KATOWICACH

BIBLIOTEKA UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

INSTYTUT BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTHECA NOSTRA

RADA NAUKOWA

JAN MALICKI - przewodniczący (Uniwersytet Śląski), ANTONI BARCIAK (Uniwersytet Śląski), NADIA CAIDI (University of Toronto), GIUSEPPE CATALDI (Università degli Studi di Napoli „L'Orientale”), ELŻBIETA GONDEK (Uniwersytet Śląski), JANUSZ ISKRA (Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach), MARIA ANNA JANKOWSKA (University of Idaho), MILAN KONVIT (Slezská univerzita, Opava), DARIUSZ PAWELEC (Uniwersytet Śląski), MIRCEA REGNEALĂ (Universitatea din București), IRENA SOCHA (Uniwersytet Śląski), WOJCIECH ŚWIATKIEWICZ (Uniwersytet Śląski), JACEK WÓDZ (Uniwersytet Śląski)

REDAKCJA

JOLANTA GWIŹDZIK – redaktor naczelny (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŚ), MARIA KYCLER - redaktor (Biblioteka UŚ), MARIUSZ PACHA - redaktor (Biblioteka Główna AWF), KATARZYNA BARAN - sekretarz (Biblioteka Główna AWF) JOANNA STARZAK, DAMIAN ZIÓLKOWSKI (Biblioteka Główna AWF), ANETA DRABEK (Biblioteka UŚ), AGATA MUC, BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA (Biblioteka Teologiczna UŚ), GRAŻYNA WILK (Biblioteka Wydziału Filologicznego UŚ), MARTA KUNICKA (Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji UŚ), HANNA LANGER, IZABELA SWOBODA (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŚ), MONIKA MOSZCZYŃSKA-GŁOWACKA (Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej), IZABELA JURCZAK (Biblioteka Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu), HANNA BATOROWSKA (Instytut Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie), GRAŻYNA TETELA (UŚ), WESELINA GACIŃSKA (Universidad Autónoma de Madrid) - TŁUMACZENIE ABSTRAKTÓW

CZASOPISMO POWSTAJE PRZY WSPÓŁDZIAŁE
SEKCJI BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
PRZY ZARZĄDZIE OKRĘGU W KATOWICACH

CZASOPISMO UKAZUJE SIĘ W WERSJI DRUKOWANEJ (REFERENCYJNEJ) ORAZ ELEKTRONICZNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
IM. JERZEGO KUKUCZKI W KATOWICACH

BIBLIOTEKA UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

INSTYTUT BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTHECA NOSTRA

ŚLĄSKI KWARTALNIK NAUKOWY

NR 1 (39) 2015

DZIEDZICTWO KULTUROWE
DUCHOWIEŃSTWA ŚLĄSKIEGO

KATOWICE 2015

REDAKTOR TEMATYCZNY
KATARZYNA TAŁUĆ, BOGUMIŁA WARZACHOWSKA

REDAKCJA JEZYKOWA
Grażyna Wilk (język polski), Paulina Poplawska (język angielski)

KOREKTA
Aneta Drabek, Agata Muc

TŁUMACZENIE ABSTRAKTÓW
Weselina Gacińska

WYDAWCA

Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach
© Copyright by Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki
w Katowicach 2015

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach
ul. Mikołowska 72 A, 40-065 Katowice,
tel. 32 207 51 35

WERSJA ELEKTRONICZNA

<http://www.bibliothecanostra.awf.katowice.pl>

Czasopismo dostępne jest na licencji CC-BY 3.0 Polska



REDAKCJA TECHNICZNA,
SKŁAD I ŁAMANIE
Firma Usługowa „VIOLETPRESS”

DRUK
Poligrafia AWF im. Jerzego Kukuczki,
ul. Mikołowska 72 C, 40-065 Katowice
Nakład: 210 egz.

Zapraszamy zainteresowane instytucje do zamieszczania informacji
o swojej ofercie na łamach Bibliotheca Nostra.
Kontakt: tel. 32 207 51 35, e-mail: bibliothecanostra@awf.katowice.pl

ISSN 1734-6576
e-ISSN 2084-5464

SPIS TREŚCI

DZIEDZICTWO KULTUROWE DUCHOWIEŃSTWA ŚLĄSKIEGO

Wstęp • 9

ARTYKUŁY • 14

Marcin Worbs *Trwałe dziedzictwo Angelusa Silesiusa na przykładzie kościelnej pieśni „Jezu, Jezu do mnie przyjdź”* • 14

Izabela Kaczmarzyk *Dyskursy Adama Gdacjusza jako kaznodziejska próba propagowania moralnego ładu wśród śląskich ewangelików w II połowie XVII w.* • 26

Jacek Lyszczyzna *Ksiądz Antoni Stabik – poeta i podróżnik* • 41

Norbert Niestolik *Szkoła i nauczyciele w biografii i twórczości księdza Norberta Bonczyka* • 49

Piotr Górecki *Ksiądz Johannes Chrząszcz (1857–1928) – duszpasterz, człowiek nauki i pióra, badacz śląskich dziejów* • 64

Bogumiła Warząchowska *Udział biskupów katowickich w rozwoju życia kulturalno-oświatowego na Górnym Śląsku w latach 1922–1939* • 74

Katarzyna Tałuc *Ksiądz Jan Kudera – badacz dziejów prasy na Śląsku* • 94

Agnieszka Bajor *Tygodniki diecezjalne biskupa Teodora Kubiny w dwudziestoleciu międzywojennym* • 105

Weronika Pawłowicz *Księgozbiór błogosławionego księdza Emila Szramka* • 121

Lucyna Sadzikowska *Siła płynąca z książki: czytać, by (prze)trwać* • 137

SPRAWOZDANIA • 149

Gabriela Łącka *„Bezpieczeństwo w bibliotece II” – Konferencja w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie* • 149

Bogumiła Warząchowska *Doctor honoris causa ksiądz prof. Michał Heller – filozof, kosmolog, teolog* • 153

OMÓWIENIA I RECENZJE • 157

Aleksandra Witkowska, Joanna Nastalska-Wiśnicka *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich (Bogumiła Warząchowska)* • 157

Czasopisma archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego. Red. Waldemar Witold Żurek (Ewa Olszowy) • **161**

WYDARZENIA • 169

BIBLIOTEKA AWF W KATOWICACH
MATERIAŁY • ZBIORY • WYDARZENIA

OMÓWIENIA • 176

Adam Cichosz *Inteligencja emocjonalna w ponadczasowym przesłaniu Pierre'a de Coubertina* (Kazimierz Mrozowicz) • **176**

INFORMACJE • 179

Aktualny wykaz czasopism dostępnych w bibliotece głównej AWF im. Jerzego Kukuczki w Katowicach • **179**

Bazy danych dostępne w Bibliotece Głównej AWF im. Jerzego Kukuczki w Katowicach • **183**

NOWOŚCI W ZBIORACH • 184

Wykaz książek zarejestrowanych w Bibliotece Głównej AWF w Katowicach w I kwartale 2015 roku • **184**

WYDAWNICTWA AWF • 200

Plan wydawniczy na 2015 rok • **203**

CONTENTS

THE CULTURAL HERITAGE OF THE SILESIAN CLERGY

Introduction • 9

ARTICLES • 14

Marcin Worbs *Angelus Silesius' lasting legacy on the example of ecclesiastical song "Jesus, Jesus, come to me"* • 14

Izabela Kaczmarzyk *Dyskursy by Adam Gdacjusz as a preaching attempt to promote the moral harmony among the Silesian Lutherans in the second half of the 17th century* • 26

Jacek Lyszczyna *Antoni Stabik – priest, poet and traveller* • 41

Norbert Niestolik *School and teachers in the biography and work of priest Norbert Bonczyk* • 49

Piotr Górecki *Priest Johannes Chrzęszcz (1857-1928) – pastor, scholar and writer, researcher of the Silesian history* • 64

Bogumiła Warząchowska *The participation of Katowice bishops in the development of cultural and educational life in Upper Silesia in the years 1922-1939* • 74

Katarzyna Tałuć *Priest Jan Kudera – researcher of the press history in Silesia* • 94

Agnieszka Bajor *Bishop Teodor Kubina's diocesan weeklies in the interwar period* • 105

Weronika Pawłowicz *The book collection of blessed priest Emil Szramek* • 121

Lucyna Sadzikowska *Strength derived from a book: read to exist* • 137

REPORTS • 149

Gabriela Łącka *„Security in the Library II” – conference at the WSB School of Banking in Poznań Faculty in Chorzów* • 149

Bogumiła Warząchowska *Doctor honoris causa priest professor Michał Heller – philosopher, cosmologist, theologian* • 153

DISCUSSIONS AND REVIEWS • 157

Aleksandra Witkowska, Joanna Nastalska-Wiśnicka *For beauty and defense of the Republic. Marian holy places in the Polish old prints (Bogumiła Warząchowska)* • 157

The journals of archives, libraries and museums of the Catholic Church. Ed. Waldemar Witold Żurek (Ewa Olszowy) • **161**

EVENTS • 169

**LIBRARY OF THE ACADEMY OF PHYSICAL EDUCATION (AWF) IN KATOWICE
MATERIALS • COLLECTIONS • EVENTS**

DISCUSSIONS • 176

Adam Cichosz *Emotional intelligence in a timeless message of Pierre de Coubertine*
(Kazimierz Mrozowicz) • **176**

INFORMATION • 179

A current register of periodicals available at the Main Library of The Jerzy Kukuczka Academy of Physical Education in Katowice • **179**

Data bases available at the Main Library of The Jerzy Kukuczka Academy of Physical Education in Katowice • **183**

NEWS IN THE COLLECTION • 184

Books registered in the Main Library of The Jerzy Kukuczka Academy of Physical Education in Katowice (Biblioteka Główna AWF) in the first quarter of 2015 • **184**

AWF'S PUBLISHING NEWS • 200

Editorial plan for 2015 • **203**

WSTĘP

Historia Śląska, dzielnic w czasach nowożytnych wchodzącej w skład wielu organizmów państwowych i tym samym poddanej różnorodnym wpływom politycznym czy kulturowym, nierozzerwalnie związana jest z działalnością społeczności, jaką tworzyło i tworzy duchowieństwo. Duchowni katoliccy i protestanccy, realizując w pierwszej kolejności zadania duszpasterskie wyznaczone przez doktryny kościelne, jednocześnie wpływali a nawet kształtowali trendy, kierunki w rozwoju kultury Śląska. Jedną z takich osób był np. biskup Jan V Turzo, humanista, miłośnik kultury renesansowej, mecenas wielu artystów, m.in. Caspara Ursinusa Veliusa. Dzięki Biskupowi rozbudowano bibliotekę kapitulną we Wrocławiu, upiększono kościoły, np. św. Jakuba w Nysie. Turzo uchodzący za konesera sztuki miał w posiadaniu dzieła Lucasa Cranacha (starszego), Albrechta Dürera i widział w ich obrazach potencjalny wzorzec dla miejscowych artystów. Kiedy idee luterzańskie, za sprawą Hansa Metzlera, Ambrożego Moibana, zaczęły zyskiwać coraz większą popularność, Wrocław urósł do rangi jednego z najważniejszych na Śląsku ośrodków propagowania reformacji. Oprócz Wrocławia w XVI w. wybitni teologowie protestanccy działali również w Legnicy, gdzie w 1526 r. powstała pierwsza protestancka wyższa uczelnia.

Podziały na tle wyznaniowym zazębiające się z różnicami narodowościowymi, co warunkowane było w dużym stopniu burzliwymi wydarzeniami historycznymi, nieomijającymi na przestrzeni XVII–XX w. ziem śląskich, znalazły odzwierciedlenie w obrazie życia kulturalnego dzielnic. Wiek XVII w dziejach piśmiennictwa śląskiego zapisał się bardzo interesująco dzięki twórczości Jerzego Bocka, Adama Gdacjusza, Jana Herbinusa, Angelusa Silesiusa, Jerzego Trzanowskiego. Jednocześnie rozwijał się handel książką oraz ruch wydawniczy. Powstawały nowe drukarnie: w Brzegu, Kluczborku, Międzyborzu, Namysłowie, Oleśnicy, Wołczynie. Działania

kontreformacyjne na Śląsku zyskały nowe oblicze za sprawą kolejnych biskupów wrocławskich – Fryderyka Heskiego i Franciszka Ludwika Neuburskiego – będących także mecenasami sztuki. Finansowali oni nowe obiekty sakralne, utrzymywali artystów. W tym samym czasie zakony, np. cystersów, franciszkanów i jezuitów przebudowywały klasztory w duchu barokowym (Henryków, Kamieniec, Krzeszów, Lubiąż), zakładały szkoły, wydawały zbiory kazań. We Wrocławiu jezuita powołał do życia kolegium, przekształcone w 1702 r. w uniwersytet.

W XVIII w. w wyniku tzw. trzech wojen śląskich prowincja została podzielona na dwie części: pruską i austriacką, co też spowodowało przeobrażenia właściwie wszystkich obszarów życia społeczno-politycznego, w tym stosunków wyznaniowych. Mimo trudnej sytuacji duchowni katolicy i protestanci włączyli się aktywnie w odbudowę życia kulturalnego. Na uwagę zasługuje twórczość: Christiana Rohrmanna, pastora w Pawłowie, autora wierszy łacińskich, tłumacza z niemieckiego pieśni religijnych; Jana Muthmanna, urodzonego w Komorznie pod Byczyną, archidiakona w Cieszynie, uważanego za twórcę piśmiennictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim; Georga Schlaga, rektora polskiej szkoły we Wrocławiu, autora podręczników i kluczy do nauki języka polskiego; Samuela Ludwika Zasadusa, pastora w Cieszynie, uznanego przez badaczy literatury śląskiej za najwybitniejszego pisarza luterańskiego XVIII w. Wśród księży i zakonników katolickich jako autorów modlitewników, pieśni oraz kazań należy wymienić: Andrzeja Barteczko, franciszkanina urodzonego w Raciborzu; Elekta Owaniszewskiego, reformata z Góry św. Anny; Wacława Waksmańskiego.

W wieku XIX nastąpiło odrodzenie literatury polskiej na Śląsku w dużej mierze dzięki duchownym. Do grona najwybitniejszych twórców tego okresu badacze zaliczyli m.in. Antoniego Stabika, księdza pochodzącego z Mikołowa, autora książek religijnych, poezji; księdza Norberta Bonczyka, urodzonego w Miechowicach pod Bytomiem, autora popularnych książek religijnych i poematów; Konstantego Damrota z Lublińca, księdza i poetę. Wielu duchownych pisało również okolicznościowe wiersze, pieśni, kazania, modlitwy, które cieszyły się popularnością, a wśród nich znaleźli się również duchowni ewangelicy, np. Karol Kotschy – pastor w Ustroniu, który przerobił i wydał w 1833 r. brzeskie wydanie katechizmu doktora Marcina Lutera.

W okresie międzywojennym Kościół katolicki jako instytucja wraz ze swoimi duchownymi angażował się w budowę życia kulturalnego i naukowego na ziemiach śląskich, zwłaszcza tych włączonych do odrodzonego państwa polskiego. Do szczególnie ważnych inicjatyw należy zaliczyć powołanie do życia w 1927 r. Księgarni i Drukarni Katolickiej. W 1923 r. rozpoczęto wydawanie „Gościa Niedzielnego”. Pierwszym redaktorem został ks. Teodor Kubina, a w okresie międzywojennym pismem kierowali również ks. ks. Józef Gawlina, Alojzy Siemienik, Paweł Kowalski. Duchowni zakładali biblio-

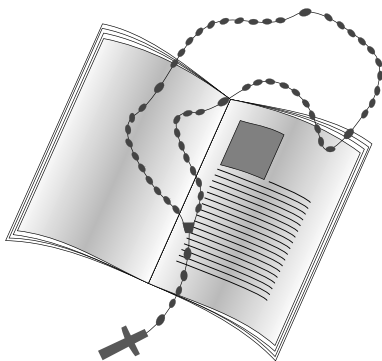
teki, prowadzili chóry, teatry. Warto nadmienić, że w 1928 r. z inicjatywy ks. Roberta Gajdy, wykładowcy harmonii w Szkole Muzyki Kościelnej im. św. Grzegorza w Katowicach, powstał Związek Polskich Chórów Kościelnych z siedzibą w Katowicach. Wśród duchownych, którzy wnieśli szczególnie wkład w budowę życia kulturalnego i naukowego lat międzywojennych, znaleźli się m.in.: ks. Emanuel Grim, ks. Jan Kudera, ks. Aleksander Skowroński, ks. Euzebiusz Stateczny, ks. Emil Szramek. Jednym z najpopularniejszych w tym czasie duchownych ewangelickich, znanym działaczem oświatowym, autorem artykułów prasowych, był pastor Franciszek Michejda.

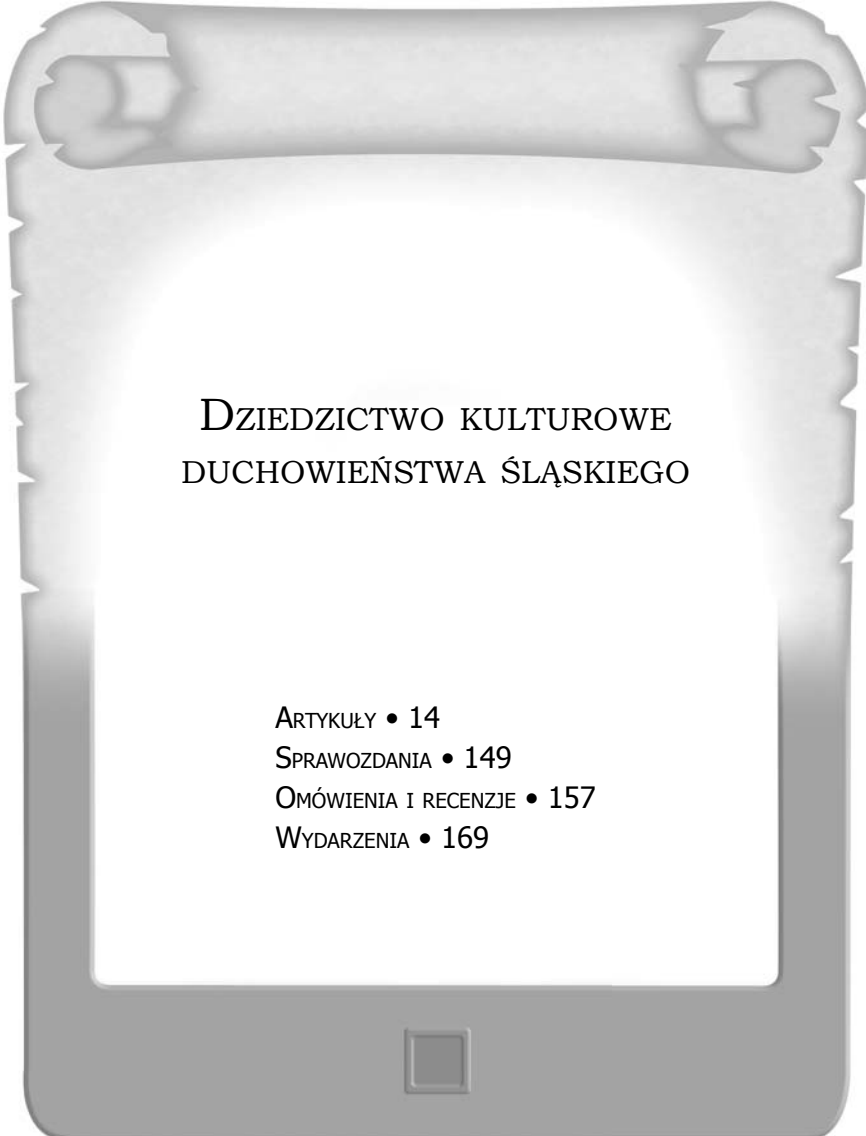
Ten krótki syntetyczny i przekrojowy przegląd, w którym wymieniono tylko wybrane nazwiska duchownych odgrywających szczególną rolę w kulturze Śląska, dowodzi jednak ważności zagadnienia jakim jest udział duchowieństwa we współtworzeniu instytucji życia kulturalnego, w tym piśmiennictwa regionalnego i ponadregionalnego. Autorzy tekstów zamieszczonych w tym numerze kwartalnika wybrali i opracowali tematy wypełniające przynajmniej częściowo luki w wiedzy o miejscu duchowieństwa katolickiego i protestanckiego w dziejach kultury Śląska. Analizą komparatystyczną jest artykuł Marcina Worbsa. Autor niezwykle wnikliwie ukazał recepcję tekstu *Die Psyche sehnt sich nach Jesu alleine* (*Psyche tylko do Jezusa tęskni*) Angelusa Silesiusa, z której wywodzi się popularna pieśń kościelna *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź*. Obrazowaniem rzeczywistości w tekstach kazań pastora Adama Gdaczusza zainteresowała się Izabela Kaczmarzyk. Badaczka zajęła się przede wszystkim stroną językową wypowiedzi, wskazując środki, konstrukcje służące do osiągnięcia celów pozaliterackich, jakie wytyczał sobie kaznodzieja kluczborski. Jacek Lyszczyna, znawca twórczości literackiej polskich księży poetów XIX w., przedstawił interpretację poezji ks. Antoniego Stabika łącząc analizę wierszy z opisami podróży duchownego. Poeta romantyczny – ks. Norbert Bonczyk – to bohater artykułu Norberta Niestolika. Badacz podjął się opracowania tematu szkoły, kreacji postaci nauczycieli w twórczości autora *Góry Chełmskiej*. Pasje historiograficzne ks. Johannesesa Chrzęszcza przedstawił Piotr Górecki. Tekst zapoznaje czytelnika z bardzo bogatym dorobkiem naukowym, zwłaszcza z zakresu historii, duchownego z Pyskowic. W roku 2015 mija 90. rocznica powstania diecezji katowickiej. Sylwetki kolejnych biskupów, przyczyniających się w dużym stopniu do rozwoju życia społeczno-kulturalnego Śląska, przedstawiła Bogumiła Warzachowska. Nazwiska księży: Jana Kudery, Emila Szramka, Teodora Kubiny również zapisały się w sposób szczególnie w dziejach kultury ziem śląskich, które po plebiscycie znalazły się w granicach Rzeczypospolitej okresu międzywojennego. Wymienieni duchowni żywo angażowali się w pracę różnych instytucji i inicjowali wiele przedsięwzięć o charakterze społeczno-kulturalnym. Artykuły poświęcone tym księżom poszerzają wiedzę o nieopracowane do tej pory zagadnienia dotyczące bogatej działalności kapłanów.

Katarzyna Tałuć omówiła wkład ks. Jana Kudery w badania nad historią prasy na Śląsku. Agnieszka Bajor ukazała ks. Teodora Kubinę jako założyciela i redaktora „Gościa Niedzielnego”, „Niedzieli”. Analizą upodobań czytelniczych ks. Emila Szramka zajęła się Weronika Pawłowicz. Część *Artykuły* zamyka tekst Lucyny Sadzikowskiej o funkcjach, jakie ksiąźce przypisywali więźniowie obozów koncentracyjnych, wśród których było też wielu duchownych.

Numer pierwszy kwartalnika oczywiście nie wyczerpuje zagadnienia zasygnalizowanego w podtytule. Ze względu na obszerność i złożoność problematyki, jaką jest udział duchowieństwa w życiu kulturalnym Śląska, redakcja postanowiła np. zrezygnować z umieszczania w tym zeszytcie artykułów dotyczących działalności literackiej duchownych protestanckich żyjących i pracujących na Śląsku Cieszyńskim. Warto bowiem tej tematyce poświęcić osobny numer. Podobnie, na osobne opracowanie, zasługuje wkład duchowieństwa w rozwój szkolnictwa, bibliotek, kultury muzycznej, architektury na Śląsku.

*Katarzyna Tałuć
Bogumiła Warząchowska*





DZIEDZICTWO KULTUROWE
DUCHOWIEŃSTWA ŚLĄSKIEGO

ARTYKUŁY • 14

SPRAWOZDANIA • 149

OMÓWIENIA I RECENZJE • 157

WYDARZENIA • 169

TRWAŁE DZIEDZICTWO ANGELUSA SILESIUSA NA PRZYKŁADZIE KOŚCIELNEJ PIEŚNI JEZU, JEZU DO MNIE PRZYJDŹ¹

Literacka spuścizna Johannesesa Schefflera – Angelusa Silesiusa (1624–1677), zwanego w języku polskim Aniołem Ślązakiem, niewątpliwie jest jednym z cenniejszych klejnotów skarbcza kultury tworzonej na Śląsku w XVII w. Oprócz Andreasa Gryphiusa i Martina Opitza należy on do ścisłej czołówki śląskich autorów epoki baroku. Po krótkim przedstawieniu życia poety i ogólnym scharakteryzowaniu jego głównych dzieł w artykule zostanie omówiony utwór Silesiusa, który zachował stosunkowo dużą żywotność aż po dzień dzisiejszy. Zasadnicze treści tego tekstu opublikowałem po raz pierwszy w języku niemieckim w artykule: *Das schlesische Kirchenlied als Beitrag zur Entwicklung des deutsch-polnischen Kulturgutes. Anmerkungen zum Lied „Jesu, Jesu, komm zu mir“* (Worbs, 2013), oraz w recenzji: *Angelus Silesius (Anioł Ślązak), Pieśni adwentowe i kolędy*, tł. Andrzej Lam, Pułtusk 2009 (Worbs, 2009).

1. Krótko o życiu poety

Johannes Scheffler – syn polskiego szlachcica Stanisława i niemieckiej Ślązaczki Marii Magdaleny (z domu Hennemann) – urodził się we Wrocławiu w 1624 r. (ochrzczony 25 grudnia w wierze ewangelickiej). Studiował medycynę w Strasburgu, Lejdzie i Padwie. Po ukończeniu uwieńczonych doktoratem z medycyny i filozofii studiów od 1649 r. był nadwornym lekarzem księcia Sylwiusa Nimroda von Württemberg w Oleśnicy. Z zainteresowaniem rozczytywał się w dziełach mistyków, Ojców Kościoła i innych teologów, co wzbudziło w nim przekonanie o słuszności nauki katolickiej. Po trzech latach pobytu w Oleśnicy powrócił do Wrocławia, gdzie 12 czerwca 1653 r. prze-

¹ Zasadnicze treści tego tekstu opublikowałem po raz pierwszy w języku niemieckim w artykule: [Worbs, 2013] oraz w recenzji: [Worbs, 2009].

szedł na katolicyzm. Przyjmując sakrament bierzmowania, wybrał imię Jana Anioła (Johannes Angelus). W 1661 r. w Nysie został wyświęcony na kapłana.

Atakowany przez teologów luterzańskich opublikował 55 po części kontrowersyjnych pism teologicznych i popularnonaukowych o zabarwieniu apologetycznym (niektóre z nich zostały wydane w zbiorze *Ecclesiologia Oder Kirchen-Beschreibung*), które odegrały pewną rolę w rozwoju kontr-reformacji na Śląsku. Do historii przeszedł jednak dzięki dwu dziełom literackim: *Cherubinischer Wandersmann oder Geistreiche Sinn- und Schluß-Reime zur Göttlichen Beschauligkeit anleitende* (*Cherubinowy wędrowiec, czyli epigramatyczne rymy duchowne wprowadzające do kontemplacji Boga*) i *Heilige Seelen-Lust Oder Geistliche Hirten-Lieder der in ihren Jesum verliebten Psyche* (*Święta uciecha duszy albo duchowne pieśni pasterskie zakochanej w swym Jezusie psyche*). Obydwie prace zostały po raz pierwszy opublikowane w 1657 r.

Angelus Silesius zmarł 9 lipca 1677 r. we Wrocławiu, gdzie też jest pochowany – w kościele św. Macieja². „Z 53 lat swego życia Anioł Ślązak 46 spędził na Śląsku, z czego 42 w samym Wrocławiu” (Kosian, 2001, s. 83).

2. Dwie drogi do Boga

Patrząc od strony formalnej, o twórczości Silesiusa można powiedzieć, iż obfituje ona w różnego rodzaju środki ekspresji: metafory, powtórzenia, pytania retoryczne, deminutiwa *etc.* Istotną cechą jego poezji jest też zmienna budowa rytmiczna oraz zróżnicowane układy rymowe. Natomiast w aspekcie merytorycznym podkreślić trzeba wielopłaszczyznowość literackich dociekań śląskiego poety w dziedzinie odniesień człowieka do Boga.

Największą sławę przyniósł Aniołowi Ślązakowi wspomniany już niewielki zbiorek dystychów *Cherubinischer Wandersmann* (*Cherubinowy wędrowiec*), stanowiący próbę **spekulatywnego** przedstawienia mistycznej drogi do Boga. Zgłębiając intelektualnie tajemnicę egzystencji Boga w duszy ludzkiej, autor stara się opisać jej mistyczne doświadczenie jednoczenia się z Nim. W tym celu posługuje się formą rymowanych aleksandrynów, tj. sześciostopniowych jambów ze średniówką (głównie dwuwierszy), która to forma w lapidarny sposób wyraża głębokie treści, zmuszając niejako czytelnika do refleksji. Dla przykładu warto zacytować jeden z najbardziej znanych Silesiusowych epigramatów:

*Wird Christus tausendmal zu Bethlehem geboren
Und nicht in dir, du bleibst noch ewiglich verloren* (I – nr 61).

² Więcej na temat życia i twórczości Silesiusa zob.: (Urban, 1979; Wiśniewska, 1984; Prokopiuk, 2000; Lipiński, 2011).

W polskim przekładzie Adama Mickiewicza słowa te brzmią następująco:

*Na próżno narodził się Chrystus w betlejemskim żłobie,
Jeśli nie narodził się w tobie*³.

W sumie cały zbiór *Cherubinowy wędrowiec* liczy 1675 utworów, w których aż się roi od metafor, porównań i – nierzadko – paradoksów.

Anioł Ślązak usiłował ukazać także **afektywną** drogę do Boga, czego wymownym przykładem jest zbiór wierszy *Heilige Seelen-Lust* (*Święta uciecha duszy*). Dzieło to pod względem formy i treści nawiązujące do świeckiej liryki sielankowej i miłosnej umieścić można w tradycji biblijnej *Pieśni nad Pieśniami*, która opiewa oblubieńcze relacje pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Będący wyrazem głębokiej religijności autora poemat *Święta uciecha duszy* podejmuje wciąż aktualne i chyba nigdy niewyczerpane zagadnienie metafizycznej tęsknoty człowieka za transcendencją. W poezji Silesiusa dusza znajduje szczęście w obcowaniu ze swoim boskim Oblubieńcem. Pragnie, by Jesus był „życiem jej życia” (Pieśń II–7), chce z Nim przebywać, kontemplować Jego oblicze i w pełni się z Nim zjednoczyć. Zniecierpliwiona, gorąco i uporczywie apeluje o jak najrychlejsze przybycie Chrystusa, a gdy już doznaje radości wypływającej z przyjścia Syna Bożego, błaga Go usilnie, aby pozostał z nią na zawsze. Wzorem biblijnej oblubienicy dusza miłosnymi wyznaniem wyraża namiętne pragnienie miłowania Jezusa miłością polegającą na całkowitym oddaniu się. Oprócz oblubieńczych odniesień w liryce Anioła Ślązaka „malowane” są jeszcze inne obrazy biblijne, jak np. pasterz i baranek. Echo Biblii pobrzmiewa ponadto w przytaczaniu tytułów przypisywanych w Piśmie Świętym Chrystusowi: „Książę pokoju”, „Stworzyciel”, „Zbawiciel” (Pieśń XIV).

W obydwu przytoczonych głównych dziełach literackich Angelusa Silesiusa dostrzec można wpływ mistyki św. Bernarda z Clairvaux. Jak w wypadku każdej mistyki w pragnieniu duszy uwidacznia się dążenie do tzw. *unio mystica*, czyli do tajemniczego zjednoczenia z Bogiem, bezpośredniego z Nim złączenia, pojmowanego jednakże nie jako jakiegoś panteistyczne rozplnięcie się w jakimś bóstwie, lecz jako osobowa wspólnota z Nim. Różnicę pomiędzy dwoma drogami do Boga, ukazanymi w obydwu sztandarowych utworach Anioła Ślązaka, trafnie ujął Andrzej Lam, który zauważa: „Podczas gdy *Cherubinowy wędrowiec* przywołuje już samym swoim tytułem taką miłość do Boga, która właściwa była cherubinom: nieprzerwane skupione oglądanie Boga i przenikanie jego istoty, *Święta uciecha duszy* wyraża miłość serafińską, spontaniczną i żarliwą” (Lam, 2010, s. 414).

³ Epigramaty Silesiusa Mickiewicz dołączył do VIII tomu poezji z 1836 r. – (Lam, 2003, s. 265).

3. Trwałość twórczości

Jeżeli chodzi o wpływ twórczości Angelusa Silesiusa na późniejsze pokolenia, to – oprócz Mickiewicza – należałoby wymienić m.in. takich filozofów i poetów, jak: Leibniz, Hegel, Lessing, Schopenhauer, Rilke, Heidegger czy Kołakowski. Wszyscy oni interesowali się filozoficzną refleksją zawartą w utworach śląskiego poety (Kosian, 2001, s. 170–175). Trwałości literackiej spuścizny Anioła Ślązaka dowodzi także dzisiejsze z niej korzystanie. W tym kontekście można by np. wskazać na występowanie fragmentów *Cherubinowego wędrowca* w niemieckim lekcjonarzu do brewiarzowej Godziny czytań (np. t. 7/II), co w życiowej praktyce oznacza, iż kilkanaście tysięcy osób (a może nawet i więcej, jeśli zważy się, że od czasów Soboru Watykańskiego II Liturgię Godzin coraz częściej odmawiają nie tylko duchowni) regularnie czyta teksty tego poety.

Ze śląskiego punktu widzenia interesującym wydaje się omówienie pieśni *Die Psyche sehnt sich nach Jesu alleine* (*Psyche tylko do Jezusa tęskni*) ze zbioru *Heilige Seelen-Lust* (Pieśń III), ponieważ z tego utworu wywodzi się wciąż popularna w całej Polsce pieśń kościelna *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź*. Fakt pochodzenia tej pieśni od utworu Silesiusa jest stosunkowo mało znany – w bodajże żadnym dziś używanym polskim modlitewniku ani śpiewniku nie ma adnotacji na ten temat. Tymczasem dzieło to jest przekonującym dowodem trwałości kulturowego dziedzictwa Angelusa Silesiusa.

Wiersz Angelusa Silesiusa i jego polski przekład (Lam, s. 12–14)

Die Psyche sehnt sich nach Jesu alleine *Psyche tylko do Jezusa tęskni*

1

*Jesu, komm doch selbst zu mir
Und verbleibe für und für.
Komm doch, werter Seelenfreund,
Liebster, den mein Herze meint.*

2

*Tausendmal begehrt ich dich,
Weil sonst nichts vergnügt mich.
Tausendmal schrei ich zu dir:
Jesu, Jesu, komm zu mir.*

3

*Keine Lust ist auf der Welt,
Die mein Herz zufrieden stellt.
Dein, o Jesu, bei mir sein
Nenn ich meine Lust allein.*

1

*Jezu, do mnie przyjdź łaskawie,
Zostań ze mną już na zawsze.
Przybądź, duszy przyjacielu,
Serdeczny wybawicielu.*

2

*Po tysiącokroć ciebie pragnę,
Bo radości nie mam żadnej.
Wołam ciebie tysiącokrotnie:
Jezu, Jezu, przybądź do mnie.*

3

*Nie ma na świecie rozkoszy,
Która serce me pocieszy,
Bo obecność, Jezu, twoja
To jedyna rozkosz moja.*

4

*Aller Engel Glanz und Pracht
Und was ihnen Freude macht,
Ist mir, süßer Seelenkuß,
Ohne dich nichts als Verdruß.*

5

*Nimm nur alles von mir hin,
Ich verändere nicht den Sinn.
Du, o Jesu, mußt allein
Ewig meine Freude sein.*

6

*Keinem andren sag ich zu,
Daß ich ihm mein Herz auftu.
Dich alleine laß ich ein,
Dich alleine nenn ich mein.*

7

*Dich alleine, Gottes Sohn,
Heiß ich meine Kron und Lohn.
Du für mich verwundtes Lamm,
Bist allein mein Bräutigam.*

8

*O so komm denn, süßes Herz,
Und vermindere meinen Schmerz,
Denn ich schrei doch für und für
Jesu, Jesu, komm zu mir.*

9

*Nun ich warte mit Geduld,
Bitte nur um diese Huld,
Daß du mir in Todespein
Wollst ein süßer Jesus sein.*

4

*Blask aniołów i wspaniałość,
Radość ich i doskonałość,
Słodki duszny pocatunku,
Są bez ciebie pełne smutku.*

5

*Choćbyś wszystko wziął ode mnie,
Mojej myśli nie odmienię.
Musisz sam być, Jezu słodki,
Źródłem wiecznej mej radości.*

6

*Nikomiu tego nie powiem,
Że przed nim serce otworzę:
Ciebie jednego przygarne,
Ciebie tylko moim nazwę.*

7

*Ciebie tylko, Synu Boży,
Nazwę godłem mej korony,
Baranku ranny w ofierze,
Mój jedyny oblubieńczy.*

8

*A więc przybądź, słodkie serce,
By ukoić me cierpienie,
Bo do ciebie wołam ciągle,
Jezu, Jezu, przybądź do mnie.*

9

*Czekam z cierpliwością wielką,
O twą łaskę proszę jeno,
Abyś w czas śmiertelnej troski
Chciał mi być Jezusem słodkim.*

Wiersz Angelusa Silesiusa i pieśń kościelna

Die Psyche sehnt sich nach Jesu alleine* **Pieśń*

1

*Jesu, komm doch selbst zu mir
Und verbleibe für und für.
Komm doch, werter Seelenfreund,
Liebster, den mein Herze meint.*

1

*Jesu, Jesu, komm zu mir,
o wie sehn' ich mich nach dir!
Meiner Seele bester Freund,
wann werd' ich mit dir vereint?*

2

*Tausendmal begehrt ich dich,
Weil sonst nichts vergnügt mich.
Tausendmal schrei ich zu dir:
Jesu, Jesu, komm zu mir.*

3

*Keine Lust ist auf der Welt,
Die mein Herz zufrieden stellt.
Dein, o Jesu, bei mir sein
Nenn ich meine Lust allein.*

4

*Aller Engel Glanz und Pracht
Und was ihnen Freude macht,
Ist mir, süßer Seelenkuß,
Ohne dich nichts als Verdruß.*

5

*Nimm nur alles von mir hin,
Ich verändere nicht den Sinn.
Du, o Jesu, mußt allein
Ewig meine Freude sein.*

6

*Keinem andren sag ich zu,
Daß ich ihm mein Herz auftu.
Dich alleine laß ich ein,
Dich alleine nenn ich mein.*

7

*Dich alleine, Gottes Sohn,
Heiß ich meine Kron und Lohn.
Du für mich verwundtes Lamm,
Bist allein mein Bräutigam.*

8

*O so komm denn, süßes Herz,
Und vermindere meinen Schmerz,
Denn ich schrei doch für und für
Jesu, Jesu, komm zu mir.*

9

*Nun ich warte mit Geduld,
Bitte nur um diese Huld,
Daß du mir in Todespein
Wollst ein süßer Jesus sein.*

2

*Tausendmal begehrt ich dein,
leben ohne dich ist Pein;
tausendmal seufzt ich zu dir:
o Herr Jesu, komm zu mir!*

3

*Keine Lust ist in der Welt,
die mein Herz zufriedenstellt;
deine Liebe, Herr, allein
kann mein ganzes Herz erfreu'n!*

4

*Darum sehn ich mich nach dir;
eile, Jesus, komm zu mir!
Nimm mein ganzes Herz für dich
und besitz es ewiglich.*

5

*Doch, o Herr, ich bin nicht rein,
daß du kehrest bei mir ein;
nur ein Wort aus deinem Mund,
und die Seele ist gesund.*

6

*Komm, o Jesu, komm geschwind,
mache mich zu Gottes Kind!
Meine Seel' bewahre dir;
ewig, ewig bleib bei mir!*

7

*Hoffend harr ich in Geduld,
du wirst noch nach deiner Huld
auch in meiner Todespein
einst, o Jesu, bei mir sein.*

Wiersz ten znajdował się już w pierwszym wydaniu *Heilige Seelen-Lust*, które zawierało tylko 123 pieśni, podczas gdy drugie wydanie – z 1668 r. – liczyło 205 utworów poetyckich z melodiami, z których aż 184 skomponował wrocławski kapelmistrz biskupi Georg Joseph (Fischer, 2001, s. 71). Ze wszystkich 205 wierszy tego zbioru w polskojęzycznych modlitewnikach-śpiewnikach występuje tylko pieśń *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź* (abstrahując od parafraz niektórych psalmów i tłumaczeń hymnów łacińskich – np. *Veni, Sancte Spiritus*). Natomiast w niemieckim katolickim śpiewniku *Gotteslob*, także w jego zmodyfikowanej najnowszej, tj. z 2013 r., edycji, umieszczono trzy pieśni Angelusa Silesiusa: *Morgenstern der finstern Nacht* (nr 372), *Ich will dich lieben, meine Stärke* (nr 358) i „*Mir nach*“, *spricht Christus, unser Held* (nr 461). Pozostałe pieśni ze zbioru *Heilige Seelen-Lust* raczej nie mają szans na to, by znaleźć się we współcześnie używanych modlitewnikach z uwagi na ich anachroniczne, cikliwe, nieco „cukierkowe” słownictwo oraz zbyt ni sentymentalizm.

Porównując pieśń kościelną z wierszem Silesiusa, można zauważyć, że zarówno pierwsze trzy, jak i ostatnie strofy właściwie niewiele się od siebie różnią. Pieśń wyraźniej wyraża pragnienie duszy złączenia się z Jezusem (np. dwukrotnie użyty czasownik „*sich sehnen*“ – tęsknić, którego brak w wierszu). Inną różnicę werbalną stanowi trzykrotne występowanie w wierszu przymiotnika „*süß*“ (słodki), którego w ogóle nie ma w pieśni, co powoduje, że jest ona bardziej nowoczesna niż wiersz. Poza tym pieśń wydaje się mieć bardziej moralizujący charakter niż wiersz Silesiusa, ponieważ mówi o koniecznej dla przyjęcia Jezusa czystości (piąta zwrotka). W pieśni spotyka się ponadto pewne teologiczne pogłębienie, gdyż podejmuje ona ważną myśl o dziecięctwie Bożym (szósta zwrotka). Rzucającą się w oczy różnicą jest też brak dwóch zwrotek wiersza w pieśni.

W XVII w. pieśni Silesiusa ze zbioru *Heiligen Seelen-Lust* częściej pojawiały się w śpiewnikach ewangelickich niż w katolickich (Fischer, 2001, s. 74). Według Karla Hoppego, pieśń *Jesu, Jesu, komm zu mir* była już w Śpiewniku Mogunckim (Mainzer Gesangbuch) z 1661 r. (Hoppe, 1930, s. 117), to znaczy, że bardzo szybko, bo zaledwie w cztery lata po opublikowaniu wiersza, wzbogaciła repertuar używanych pieśni kościelnych. Znany badacz pieśni kościelnych Wilhelm Bäumker zamieścił w swoim standardowym dziele *Das katholische deutsche Kirchenlied in seinen Singweisen* aż trzy melodie do tejże pieśni i podał miejsca i lata wydania śpiewników, które ją zawierają (w porządku chronologicznym są to: Fulda 1695, München 1810, Köln 1844, Trier 1847, Köln 1852, Paderborn 1852, Aachen 1854, St. Gallen 1863, Münster 1866, Passau 1866, Luxemburg 1868, Köln 1869, Aachen 1872, Köln 1877, Köln 1880, Paderborn 1881, Breslau 1892, Trier 1892, Münster 1897, Köln 1900, Regensburg 1908) (Bäumker, 1911, s. 549). Przypomnijmy, że w używanym dzisiaj w całych Niemczech modlitewniku-śpiewniku *Gotteslob* pieśni tej nie ma.

Niemiecki i polskie teksty pieśni kościelnej

Weg zum Himmel – Droga do nieba (Oppeln /Opole)

Jesu, Jesu, komm zu mir,
o wie sehn´ ich mich nach dir!
Meiner Seele bester Freund,
wann werd´ ich mit dir vereint?

Tausendmal begehrt ich dein,
leben ohne dich ist Pein;
tausendmal seufzt´ ich zu dir:
o Herr Jesu, komm zu mir!

Keine Lust ist in der Welt,
die mein Herz zufriedenstellt;
deine Liebe, Herr, allein
kann mein ganzes Herz erfreu´n!

Darum sehn´ ich mich nach dir;
eile, Jesus, komm zu mir!
Nimm mein ganzes Herz für dich
und besitz´ es ewiglich.

Doch, o Herr, ich bin nicht rein,
daß du kehrest bei mir ein;
nur ein Wort aus deinem Mund,
und die Seele ist gesund.

Komm, o Jesu, komm geschwind,
mache mich zu Gottes Kind!
Meine Seel´ bewahre dir;
ewig, ewig bleib´ bei mir!

Hoffend harr´ ich in Geduld,
du wirst noch nach deiner Huld
auch in meiner Todespein
einst, o Jesu, bei mir sein.

Droga do nieba (Opole)

Jezu, Jezu, do mnie przyjdź,
ach do serca mego unijdź!
Przyjacielu **czystych** dusz,
niech się z Tobą złączę już.

Ku Tobie się serce rwie,
żyć bez Ciebie, Panie, źle;
pragnę, wzdycham, Jezu mój,
w Tobie słodycz, życia zdrój.

Żadna rozkosz w **życiu** tym
nie ma miejsca w sercu mym;
tylko miłość, Jezu, Twa
błogi pokój sercu da.

Więc też w smutku spędzam dni,
bo za Tobą tęskno mi.
Weź me serce, posiadź je,
niech na wieki będzie Twe.

Lecz niegodny sługa Twój,
byś Majestat zniżył swój.
Uzdrow słowem duszę mą,
niech się zbudzi z **grzechów** snu.

Przyjdź, o Jezu, proszę Cię!
Niech Twym dzieckiem stanę się.
Chroń od złego duszę mą,
niech na wieki będzie Twa.

Śpiewnik Liturgiczny (Lublin – KUL)

Jezu, Jezu, do mnie przyjdź,
Ach, do serca mego wnijdź.
Przyjacielu **prostych** dusz,
Niech się z Tobą złączę już.

Serce się ku Tobie rwie;
Żyć bez Ciebie, Panie, źle!
Pragnę, wzdycham, Jezu mój;
W Tobie słodycz, życia zdrój.

Żadna rozkosz w **świecie** tym
Nie ma miejsca w sercu mym;
Tylko miłość, Jezu, Twa
Błogi pokój sercu da.

Choć niegodny sługa Twój,
Byś Majestat zniżył swój,
Uzdrow słowem duszę mą;
Niech się zbudzi z **grzechu** snu.

Przyjdź, o Jezu, proszę Cię;
Niech Twym dzieckiem stanę się.
Chroń od złego duszę mą;
Niech na wieki będzie Twa.

W zasadzie polskie tłumaczenia pieśni odpowiadają niemieckiemu oryginałowi, oddając jego ducha i przesłanie. Oprócz liczby zwrotek (nie wszystkie znajdują się w tłumaczeniach) zauważalna różnica polega na większym wyeksponowaniu osoby Jezusa w tekście oryginalnym, przy liczniejszych odniesieniach do lirycznego „ja” w przekładach. Postać Jezusa jest przykła-

dowo w centrum treści drugiej linijki czwartej zwrotki w tekście oryginalnym, podczas gdy w tłumaczeniu w miejscu tym wyrażone zostały odczucia duszy – jej tęsknota. Polskie tłumaczenia wydają się być nie tylko mniej chrystocentryczne, lecz także bardziej moralizujące (por. szósta zwrotka – prośba o zachowanie duszy „od złego”, a nie: „dla Jezusa”). Poza tym w polskich tekstach w odniesieniu do stanu duszy pojawia się słowo „grzech” (piąta zwrotka), natomiast w wersji niemieckiej w tym kontekście jest mowa o brakującym „zdrowiu”. Nie są to jednak jakieś istotne dyferencje. Do podobnych konstatacji można dojść, porównując ze sobą polskie przekłady pieśni – występujące w nich niewielkie różnice leksykalne, gramatyczne czy ortograficzne zostały wyżej zaznaczone pogrubionym drukiem.

Polską wersję pieśni *Jesu, Jesu, komm zu mir – Jesu, Jesu, do mnie przyjdź* znaleźć można w chorałach i śpiewnikach wydanych na Śląsku przez: Gillara, Th. Cieplika, K. Hoppego (Więclewska-Bach, 1999, s. 272), oraz w już cytowanych modlitewnikach *Weg zum Himmel – Droga do nieba* i *Droga do nieba*. Poza tym pieśń ta znajduje się w używanym w całej Polsce i chyba najbardziej rozpowszechnionym śpiewniku kościelnym ks. Jana Siedleckiego oraz w wydanym przez Towarzystwo Naukowe KUL liturgicznym śpiewniku, który zyskał oficjalną aprobatę Konferencji Episkopatu Polski. Warto jeszcze nadmienić, iż omawianą pieśń zawierają także inne polskie śpiewniki kościelne o zasięgu regionalnym – np. śpiewnik używany w archidiecezji katowickiej lub na Podlasiu. Z informacji zamieszczonych w polskich śpiewnikach wiadomo, że pieśń została przetłumaczona na język polski przez ks. Piotra Kutybę (Kutyba Piotr, 1996); nie podano w nich jednakże, iż pochodzi od wybitnego śląskiego twórcy – Angelusa Silesiusa.

Przy badaniu niemieckiej i polskiej recepcji kościelnej pieśni *Jesu, Jesu, komm zu mir – Jesu, Jesu, do mnie przyjdź* nasuwa się pytanie: dlaczego ta stara pieśń zachowała się tylko w polskich modlitewnikach i śpiewnikach? Na pytanie to można by chyba odpowiedzieć następująco: ponieważ w Polsce przywiązuje się wagę nie tylko do ściśle teologicznych, biblijnych czy językowych aspektów, lecz także do kryteriów duszpasterskich i antropologicznych – muzycznych, psychologicznych, pedagogicznych *etc.* Oprócz troski o teologiczną poprawność pieśni śpiewanych w liturgicznych celebracjach zwraca się uwagę m.in. na praktyczne zastosowanie, na oddziaływanie wychowawcze oraz na stopień popularności danej pieśni, a zatem także na subiektywne odczucia wiernych. Poza tym wydaje się, iż w Polsce bardziej ceni się tradycję niż w Niemczech; Polacy z reguły wolą raczej kroczyć drogą „złotego środka”, starając się łączyć starą, czcigodną tradycję z nowoczesnością.

Analiza historii powstania i recepcji kościelnej pieśni *Jesu, Jesu, komm zu mir – Jezu, Jezu, do mnie przyjdź* oraz wiersza stanowiącego jej podstawę prowadzi do wniosku, że dzieło to jest nie tylko świadectwem ważnego nurtu dawnej liryki barokowej, lecz także znaczącym przykładem trwałości kulturowego dziedzictwa Anioła Ślązaka. Chociaż zabrzmi to zapewne nieco patetycznie, można stwierdzić, iż ta do dziś niezwykle popularna pieśń kościelna w pewnym sensie jest też wymownym exemplum przysługi, jaką dzisiejsza polska pobożność wyświadcza literaturze niemieckiej, albowiem dzięki tejże pobożności niemiecki utwór poetycki niejako dalej „żyje”, i to dość mocno rozpowszechniony. Mamy tu więc także do czynienia z godnym uwagi przykładem kształtowania się i rozwijania kultury polsko-niemieckiej, jakże charakterystycznej dla Ziemi Śląskiej. Historia tego utworu pokazuje, jak twórczość literacka może łączyć ludzi różnych opcji narodowościowych i różnych kultur. Podobnie jak pochodzenie Anioła Ślązaka w pewnym sensie było syntezą dwóch tradycji: niemieckiej i polskiej, tak jego do dziś czynnie recypowana twórczość poniekąd wykazuje „typowo śląski”, czyli wielokulturowy charakter. I chyba w tym właśnie należy upatrywać przyczyn trwałości niektórych jego dzieł.

Bibliografia

- Angelus Silesius (2002). *Sämtliche poetische Werke in drei Bänden*. Pod red. H.L. Held. Wiesbaden: Fourier.
- Angelus Silesius (Anioł Ślązak) (2010). *Święta uciecha duszy albo duchowne pieśni pasterskie*. Tł. A. Lam. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bartkowski, B. i in. (red.). (1998). *Śpiewnik Liturgiczny*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Bäumker, W. (1911). *Das katholische deutsche Kirchenlied in seinen Singweisen*. T. 4, Freiburg im Breisgau: Herder.
- Dürig, W. (1957). *Angelus Silesius*. W: J. Höfer, K. Rahner (red.), *Lexikon für Theologie und Kirche* (k. 542). Freiburg im Breisgau: Herder.
- Fischer, K. (2001). Angelus Silesius: Heilige Seelen-Lust. Die Stellung der Gesangweisen im generalbassbegleiteten Kirchengesang des 17. Jahrhunderts. *Kirchenmusikalisches Jahrbuch*, 84, 69–100.
- Globisch, W., Waloszek J. (red.). (1997). *Weg zum Himmel. Katholisches Gebet- und Gesangbuch – Droga do nieba. Katolicki Modlitewnik i Śpiewnik*. Opole: Wydaw. Świętego Kryża.
- Hoppe, K. (1930). *Orgelbuch zu dem von Ludwig Skowronek, Päpstl. Hausprälat, herausgegebenen Andachtsbuche: „Weg zum Himmel“ mit Berücksichtigung der 23 Einheitslieder der Deutschen Diözesan-Gesangbücher* (wyd. 3). Ratibor.

- Kijowski R. (2003). *Angelus Silesius – piewca mądrości mistycznej*. W: *Angelus Silesius (Anioł Ślązak). Cherubinowy wędrowiec* (s. V–IX). Tł. A. Lam. Opole: Konwersatorium im. Josepha von Eichendorffa, Warszawa: Elipsa.
- Kosian, J. (2001). *Mistyka śląska*. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kutyba Piotr ks. (1996). W: L. Grzebień (oprac.), *Encyklopedia wiedzy o jezuickich ziemiach Polski i Litwy 1564–1995* (s. 350). Kraków: Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego. Instytut Kultury Religijnej; Wydawnictwo WAM.
- Lam, A. (2003). *Mickiewicz jako tłumacz Anioła Ślązaka*. W: *Angelus Silesius (Anioł Ślązak) (2003), Cherubinowy wędrowiec* (s. 265–283). Tł. A. Lam. Opole: Konwersatorium im. Josepha von Eichendorffa, Warszawa: Elipsa.
- Lam, A. (2010). *Posłowie*. W: *Angelus Silesius (Anioł Ślązak), Święta uciecha duszy albo duchowne pieśni pasterskie* (s. 399–417). Tł. A. Lam. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lipiński, C. (2011). *Poeta poetów. Studia nad polską duchowością religijną na przykładzie recepcji Angelusa Silesiusa*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Meid, V. (1986). *Angelus Silesius (d.i. Johannes Scheffler)*. W: B. Lutz (red.), *Metzler Autoren Lexikon* (s. 11–12). Stuttgart: Metzler.
- Prokopiuk, J. (2000). *Anioł Ślązak – mistyk barokowy*. W: *Anioł Ślązak, Cherubinowy wędrowiec*. Przekład Marcin Brykczyński, Jerzy Prokopiuk (s. 121–125). Mikołów: Instytut Mikołowski.
- Urban, W. (1979). *Życie i działalność naukowa Ks. Jana Schefflera. Nasza Przyszłość*, 52, 167–184.
- Więclewska-Bach, A. (1999). *Das polnische katholische Kirchenlied in oberschlesischen Gesangbüchern von 1823 bis 1922*. Bonn: Studio.
- Wiśniewska, J.K. (1984). *Teologia Angelusa Silesiusa (Jana Schefflera)*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Worbs, M. (2009). *Rec.: Angelus Silesius (Anioł Ślązak), Pieśni adwentowe i kolędy*. Tł. A. Lam. Pułtusk 2009. *Kwartalnik Opolski*, 55, 4, 117–119.
- Worbs, M. (2013). *Das schlesische Kirchenlied als Beitrag zur Entwicklung des deutsch-polnischen Kulturgutes. Anmerkungen zum Lied „Jesus, Jesus, komm zu mir“*. W: M.K. Lasatowicz, A. Rudolph (red.), *Corpora und Canones. Schlesien und andere Räume in Sprache, Literatur und Wissenschaft* (s. 199–214). Berlin: Trafo.

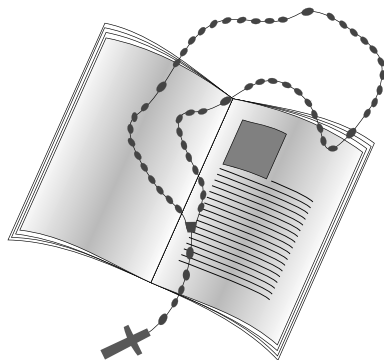
Marcin Worbs

***Angelus Silesius' lasting legacy on the example of ecclesiastical song
"Jesus, Jesus, come to me"***

Summary

The literary legacy of Johannes Scheffler - Angelus Silesius (1624-1677), known in Polish as Silesian Angel, is one of the most precious jewels of culture created in Silesia in the 17th century. The poet became famous with a small collection of couplets *Cherubinischer Wandersmann* (Cherub wanderer), which tries to present the mystical path to God in a speculative way. Silesian Angel tried to show an affective way to God and the collection of poems *Heilige Seelen-Lust* (Holy joy of the soul) is a meaningful example. This work includes the song *Die Psyche sehnt sich nach Jesu alleine* (Psyche only longs Jesus). It gives basis for the church song *Jesus, Jesus, come to me*, which is still popular in Poland. This is an excellent example of the permanence of Angelus Silesius' work.

Keywords: Silesian poets, Baroque poetry, church song



**DYSKURSY ADAMA GDACJUSZA JAKO KAZNODZIEJSKA
PRÓBA PROPAGOWANIA MORALNEGO ŁADU WŚRÓD ŚLĄSKICH
EWANGELIKÓW W II POŁOWIE XVII W.**

Człowiek nie żyje i nigdy nie żył w informacyjnej próżni, zawsze otaczały go znaki i obrazy (zarówno wizualne, jak i słowne), współtworzące infosferę (Wężowicz-Ziółkowska, 2009), rozumianą jako całość informacji przekazywanych poprzez systemy komunikacyjne, które na przestrzeni wieków zmieniały się i doskonaliły. Wśród tych systemów ogromną rolę kulturotwórczą odegrało kaznodziejstwo. Ewangeliczny nakaz Chrystusa, wyrażony słowami skierowanymi na Górze Oliwnej do apostołów „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19) lub też, jak zapisał św. Marek, „Idźcie na cały świat i głosźcie ewangelię” (Mk 16, 15) wyznaczył drogę, jaką od tego momentu podążyli jego uczniowie i ich następcy. Kaznodziejskie słowo, przede wszystkim słowo żywe, ale również słowo pisane stało się na długie wieki niezwykle ważnym medium, poprzez które docierały do wiernych ewangeliczne prawdy, a zarazem kształtowała się ich wizja świata. Ambona dla wielu ludzi, spośród których większość całe swoje życie spędzała niemal w tym samym miejscu, była „oknem na świat”. To z ust kaznodziejów, jak podkreśla Teresa Szostek, „dowiadawali się o historii, współczesności, cudach, codzienności i zwyczajach obcych ludów” (Szostek, 1989, s. 233), wiedzy tej dostarczały przede wszystkim exempla, kompilowane, przepisywane i umieszczane w specjalnych zbiorach, czasem opatrzonych notą „exemplum bonum de...” (Szostek, 1989, s. 233). Zbiory te, a także zachowane kazania zarówno rękopiśmienne, jak i od czasów upowszechnienia druku, często poddawane, jak pisał Gdacjusz, „imprezie drukarniczej” zmieniły dzisiaj swoją rolę, stając się z kolei dla badaczy różnych dyscyplin naukowych „oknem na świat przeszłości”, interesującymi tekstami kultury, które budzą zainteresowanie i są wykorzystywane w coraz mniejszym stopniu przez teologów, a w coraz większym przez historyków, językoznawców, literaturoznawców czy kul-

turoznawców. Jednym z istotnych punktów odniesienia w interpretowaniu i reinterpretowaniu wielu tekstów należących do dawnej literatury stał się bowiem swoisty „impuls antropologiczny” (Śnieżko, 2010, s. 112 i n.), inspirujący do zadawania pytań związanych z różnymi aspektami dawnej rzeczywistości kulturowej. W perspektywie refleksji kulturoznawczej szczególnie predestynowane do tego, by na ich podstawie coraz szerzej i głębiej zaglądać w różne sfery codziennego życia, są teksty należące do literatury użytkowej: dzienniki, pamiętniki, listy, sylwy, kroniki, relacje podróżnicze, mowy wygłaszane z rozmaitych okazji bądź podręczniki i poradniki z różnych dziedzin, a także szeroko rozumiane piśmiennictwo religijne: summy spowiednicze, kancjonały, kazania i inne dzieła z kręgu tzw. chrześcijańskiej literatury budującej. Ich powstawaniu towarzyszyły przede wszystkim cele pragmatyczne i ta pragmatyka ściśle osadzona w konkretnym kulturowym kontekście pozwala dzisiaj na rekonstrukcję, jak podkreśla Dariusz Śnieżko, m.in. „dyskursywnych profilów refleksji etnologicznej (np. w perspektywie misjonarza, żołnierza, kupca, dyplomaty, itd.), [pozwala też] zapytać o kategorie cudowności, dzikości, egzotyki i osobliwości [...] o modele klasyfikacji i deskrypcji, o kryteria podobieństwa i różnicy, o koncepcje dyfuzji i akulturacji, o wpływy dziedzictwa antycznego – a i tak będzie jeszcze daleko do wyczerpania możliwego kwestionariusza” (Śnieżko, 2010, s. 114). Trzeba przy tym pamiętać, że tekst nigdy nie powstaje w kulturowej próżni, zawsze ma charakter intencjonalny i dlatego wpisane weń wszelkie modele klasyfikacji świata, zastosowane techniki deskrypcji oraz kryteria wartościowania determinują wyłaniający się z danego tekstu obraz kulturowej rzeczywistości.

Szczególnemu wyostrzeniu zasady te zostają poddane w piśmiennictwie religijnym o charakterze katechetycznym i moralizatorskim. Ten krąg piśmiennictwa odgrywał znaczącą, kulturotwórczą rolę w środowiskach ewangelickich, ponieważ teologiczne podstawy reformacyjnego rozumienia wiary: *sola gratia*, *sola fide*, *sola scriptura* oraz *solus Chrystus*, wskazywały, że nie można być „prawdziwym” chrześcijaninem (protestantem) bez umiejętności czytania, dzięki której można samodzielnie studiować przepowiadanie biblijne i poddawać refleksji kaznodziejskie słowo budowane wokół biblijnych perykop. Ta zasada zmieniła już od drugiej połowy XVI w. sytuację komunikacyjną i zdeterminowała, jak podkreśla Zbigniew Pasek, „protestancką kulturę bez względu na to, w jakim kraju się ona rozwijała” (Pasek, 2009, s. 10). Konsekwencją takiego rozumienia chrześcijańskiej aktywności poznawczej w duchu ewangelickim był bowiem rozwój piśmiennictwa spełniającego wymogi duszpasterskie na równi z kazaniem głoszonymi z kościelnych ambon. Takie piśmiennictwo powstawało również na Śląsku. W XVII w. znaczącą rolę odegrali w tej dziedzinie zwłaszcza ewangeliccy nauczyciele i pastory, działający w okolicach Kluczborka i Byczyny, gdzie rozwinął się krąg kulturowy, nazywany

kluczborsko-byczyńskim (Por. m. in. Rombowski, 1960; Zaremba, 1967, 1974; Gumuła, 1992; Kaczmarzyk, 2011).

Współcześnie siedemnastowieczna ewangelicka literatura konfesyjna rzadko poddawana jest refleksji o charakterze ściśle dogmatyczno-teologicznym. Znacznie częściej (nawet jeżeli kod religijny jest w procesie analizy uwzględniany) celem przyświecającym badaczom jest spojrzenie na zachowane teksty z perspektywy wspomnianego „impulsu antropologicznego”, co prowadzi do traktowania ówczesnych kazań (i innych tekstów budujących) przede wszystkim jako źródeł wiedzy o szeroko rozumianej dawnej rzeczywistości kulturowej oraz podkreślania uniwersalnej problematyki moralnej. Ten typ antropologicznie intencjonalnego odczytania dawnego nauczania kaznodziejskiego jest perspektywą odbioru, której kaznodzieja, jak podkreśla J.T. Maciuszko, z oczywistych względów nie brał pod uwagę (Maciuszko, 1995, s. 93). Jednak, nieco paradoksalnie, to właśnie obyczajowo-społeczny kontekst wypowiedzi, możliwość potraktowania tekstów kaznodziejskich jako „zwierciadeł przechadzających się po gościńcu” (ze świadomością, że niejednokrotnie wyostrzają one i deformują obraz rzeczywistości) sprawia, że wzbudzają one zainteresowanie współczesnych badaczy (a także pasjonatów lokalnej historii).

Wśród dawnych kaznodziejów postacią, która dzięki formie i treści swoich dzieł takie zainteresowanie wciąż wzbudza, jest bez wątpienia Adam Gdacjusz (Gdacius, Gdack), siedemnastowieczny ewangelicki kaznodzieja i pisarz religijny, który urodził się i zmarł w Kluczborku. Z tym miastem związana była również jego czterdziestoletnia posługa duszpasterska. Gdacjusz nie miał formalnego wykształcenia uniwersyteckiego, najprawdopodobniej pobierał naukę przez krótki czas jedynie w akademickim gimnazjum w Toruniu. Wiele faktów z jego życia owianych jest tajemnicą, ponieważ nie zachowały się bądź nie udało się do tej pory odszukać dokumentów, które mogłyby być źródłem precyzyjnych danych biograficznych. Nie wiadomo nie tylko, jak Gdacjusz wyglądał, ale nawet, kiedy przyszedł na świat. Przyjmuje się, że był to rok 1609 lub 1610. Wiadomo natomiast, że zanim na stałe osiadł w Kluczborku i ożenił się z córką pastora Scopiusa – Marianną, przez kilka lat podróżował. Przebywał na Spiszu, a później w Prusach Królewskich oraz w Wilnie, gdzie pod okiem znanego kaznodziei, jednego z twórców tzw. wileńskiej szkoły kaznodziejskiej, Andrzeja Schönnflissiusa, zdobywał pierwsze kaznodziejskie doświadczenia. Charakterystyczny dla szkoły wileńskiej sposób retorycznego uporządkowania kazania, zbudowanego wokół konkretnej perykopy, w którym zasadą porządkującą było *enumeratio*, służące precyzyjnemu wykładowi nauczająco-budującemu, Gdacjusz będzie później stosował przez całe życie (Maciuszko, 1987, s. 210). Najprawdopodobniej właśnie w Wilnie po raz pierwszy Gdacjusz miał szansę stanąć na ambonie. Nie zachowały się na ten temat źródłowe informacje, jednak najwyraźniej już wówczas dał o sobie znać temperament

i soczysty język kluczborczanina, ponieważ dość szybko musiał on opuścić Wilno po zatargu z innym duchownym – Georgem Cruse. Wrócił wówczas do Kluczborka i objął posadę diakona, czyli osoby pełniącej w ówczesnych kościołach ewangelickich funkcje pomocnicze, a później został proboszczem i seniorem. Swoją posługę pełnił z ogromnym zaangażowaniem przez niemal pół wieku. A dusza profety i cięty język cechowały go przez całe życie. Na rok przed śmiercią pisał ze sporą dozą autoironii: „owa nielitościwa kosiarka ostrą swoją kosą się do mnie gotuje i wkrótce w nawiedziny przyjść obiecuje” (Gdacjus, 1687), a ponieważ w sytuacji wakatu po śmierci pastora praktyką powszechnie stosowaną wówczas w księstwie brzesko-legnickim było przejęcie kościoła przez katolików, do czego Gdacjusz nie chciał dopuścić, zdecydował się w lutym 1688 r. przekazać parafię swojemu diakonowi – Ludwikowi Conradiemu. Dwa miesiące później, 7 kwietnia 1688 r., „nielitościwa kosiarka” rzeczywiście zapukała do jego drzwi (Zaremba, 1969; Kaczmarzyk, 2003).

Życie „kluzborskiego fararza” przypadło na trudne lata wojny trzydziestoletniej i niełatwy dla ewangelików czas powojenny, kiedy Śląsk poddany został intensywnemu procesowi rekatolizacji. Jednak paradoksalnie wiek XVII to również czas rozkwitu kultury protestanckiej w tym regionie. Tworzył wówczas wybitny poeta Martin Opitz, a później pozostający pod wpływem jego utworów poeci związani najpierw z tzw. pierwszą, a później drugą szkołą śląską, rozwijała się poezja nowolacińska, a w okolicach Byczyny i Kluczborka powstał wspomniany wyżej prężny ośrodek kulturalny (kluczborsko-byczyński krąg kulturalny) związany z lokalnym środowiskiem duchownych ewangelickich. W tym kręgu powstawała literatura religijna służąca doraźnym celom pastoralnym. Większość tekstów ogłaszana była drukiem i towarzyszyła dzięki temu „Kościołowi domowemu” śląskich ewangelików, dostarczając im wzorców parenetycznych, którymi winni byli kierować się w codziennym życiu.

Parenezie służyły również dzieła Adama Gdacjusza, należące do nurtu chrześcijańskiej literatury budującej. Jego osadzone w tradycji scholastycznej „skrypty teologiczne”, czyli kazania pokutne, zatytułowane *Ardens irae divinae ignis* (Toruń 1644-1647) oraz kazania na niedziele i święta zebrane w *Postilla popularis* (Leszno 1650), a także „dyskursy” i „kwestyje”¹, takie

¹ Pisma Gdacjusza, które kaznodzieja opatrzył genologicznymi kwantyfikatorami „dyskurs” lub „kwestyja”, mają charakter publicystyczny (aczkolwiek w epoce staropolskiej nie posługiwano się tym pojęciem) i są ze sobą ściśle związane. Kaznodzieja wykorzystał podstawowe wzorce retoryczne wywodzące się ze starożytności, służące do wyczerpującej i wszechstronnej analizy zagadnienia oraz sięgnął po tradycje scholastyczne, wynikające z roli, jaką odgrywało rozważanie problemu za pomocą *questio*. *Questio* stanowiło w piśmarstwie Gdacjusza zarówno osobny typ tekstu, jak i zasadę kompozycyjną kazań oraz przede wszystkim dyskursów, rozumianych jako rodzaj mowy perswazyjnej. Siedemnastowieczne dyskursy bowiem w znacznym stopniu imitowały reguły typowe dla tego gatunku retorycznego, ale zarazem wykazywały daleko idącą indywidualizację zarówno stylistyczną, jak i formalną. Najważniejszą rolę kompo-

jak m. in. *O pańskim i szlacheckim albo rycerskim stanie dyskurs...* (Brzeg, 1679), *Dyskurs o pijaństwie...* (Brzeg, 1681), *Dyskurs o grzechach szóstego przykazania...* (Brzeg, 1682), *Kwestyja o pojedynkach* (Brzeg, 1684), *Kwestyja o poligamiję albo wielożeństwie...* (Brzeg, 1683) napisane zostały (i jak można przypuszczać w większości wygłoszone z ambony w formie identycznej lub zbliżonej do wersji pisanej) barwną, pełną pasji polszczyzną, w jej śląskiej odmianie regionalnej. Gdacjusz podkreślał bowiem, iż „w Śląsku żyjąc, Słężakom się akkomoduje” (Gdacjusz, 1650).

Kluczborski kaznodzieja nie zajmuje jakiegokolwiek szczególnego miejsca w gronie ewangelickich postylografów i teologów, a jego kazania, jak zostało już zasygnalizowane, rzadko są dzisiaj analizowane z dogmatycznego punktu widzenia (Maciuszko, 1995). Pisarstwo Gdacjusza stanowi natomiast niezwykle cenne źródło wiedzy o formach (zwłaszcza tych o charakterze perswazyjnym) duszpasterskiego oddziaływania na wiernych konfesji augsburskiej, a także, a może nawet przede wszystkim źródło poznania śląskiej obyczajowości w II połowie XVII w. Jest to dla śląskich ewangelików zamieszkujących rodzinną ziemię Gdacjusza, czas kulturowego przełomu, zmiany kulturowych paradygmatów. Było to związane z najpierw ze skutkami wojny trzydziestoletniej, a później z konsekwencjami niespodziewanej śmierci młodzieńczego księcia – Jerzego Wilhelma, ostatniego z rodu Piastów śląskich, ponieważ zgodnie z ówczesnym porządkiem prawnym, księstwo legnicko-brzeskie przeszło wówczas pod bezpośrednie władanie katolickich Habsburgów, a tym samym poddane zostało nasilonym działaniom rekatolizacyjnym.

Sytuacja ta sprawiła, że wśród ewangelickich mieszkańców Śląska pojawiła się grupa (aczkolwiek nie sposób precyzyjnie określić, jak liczna), która zaczęła przyjmować postawy życiowe ignorujące dotychczasowe pryncypia moralne i lekceważąca protestanckie zasady. Gdacjusz miał świadomość powagi sytuacji, dlatego nie było jego zamiarem opublikowanie uczonych kazań przepelnionych teologicznymi rozważaniami, ale głoszenie Słowa, które pozwoli oczyścić śląski dom z wszelkiego moralnego brudu. Brud i czystość nie są bowiem, co oczywiste, pojęciami odnoszącymi się wyłącznie do świata zewnętrznego, ale określają również świat wewnętrznych doświadczeń człowieka, są kategoriami moralnymi, pojęciami, którymi w mniej lub bardziej metaforyczny sposób posługiwała się i posługuje

zycyjną pełniły *probatio* i *refutatio*, a zastosowane argumentacja polegała przede wszystkim na odpowiednim doborze exemplów oraz opieraniu się na tzw. dowodach z podobieństwa, z różnicy, z porównania, etc. Ta argumentacja w piśmiennictwie ewangelickim musiała wynikać z zasady *sola Scriptura*, dlatego Gdacjusz już w swojej postylli podkreślał: „my ewangielicy słusznie się takowymi nikczemnymi kwestiami brzydymy [...] i w tym, czego nam Pismo nie objawiło, rozumem naszym nie szperamy” (Gdacjusz, 1650, s. 6). Z tego względu zwracał również uwagę, że „chcąc prowadzić dyskurs [...] **nader potrzebne i poważne** [podkr. I.K.] kwestyje w nim roztrząsać będziemy” (Gdacjusz, 1687, s. 3). Porównaj: (Kolbuszewscy, 1964; Domański, 1989; Korolko 1993; Kotarski, 1998).

chrześcijańska etyka teologiczna, bo przecież nieczystość to jeden z siedmiu grzechów głównych, a „grzechy nieczyste, przeciwne naturze” to grzechy wołające o pomstę do nieba i w tej kwestii przez wieki nic się nie zmieniło. Nie wnikając głębiej w zagadnienia teologiczne, należałoby podkreślić, że kategoria nieczystości jako synonimu grzechu oraz winy za utrzymywanie takiego stanu swojej duszy jest ważnym elementem hamartologii – nauki o grzechu, bo – jak słusznie powiedział przez lata ewangelicki teolog, Albert Schweitzer, „czyste sumienie jest wynalazkiem diabła...”².

Twórczość Gdacjusza, który był głęboko przekonany, że życie człowieka to bojowanie z „szatanem, ciałem i światem”, stanowić miała dla współczesnych moralny drogowskaz kierujący uwagę na właściwe tory, sygnalizujący i uczący jak odpowiedzieć Bogu na jego zbawczy czyn, podjąc decyzję wiary i związać się z Chrystusem (Uglorz, 1995, s. 41), a zarazem ostrzegający przed „ścieżkami mylnymi”, które bój ów uczynić mogą przegranym. Tych „ścieżek mylnych” było w opinii kluczborskiego kaznodziei wiele. Zachowany na kartach pism Gdacjusza swoisty rejestr grzechów i grzeszków to dzisiaj okno na kulturową przeszłość śląskiego środowiska ewangelickiego, widzianego co prawda trochę „od kuchni” i trochę „w szlafroku”³, ale dzięki temu pozwalającemu na rekonstrukcję wizji świata z perspektywy kluczborskiej ambony (przy zachowaniu świadomości zasygnalizowanej wcześniej intencjonalności kaznodziejskiego przekazu).

Gdacjusz kreślił bowiem z profetycznym zapalem pełne ekspresji obrazy codziennych zmagañ siedemnastowiecznych mieszkańców Śląska przede wszystkim z pychą, pijaństwem, obżarstwem, hazardem, skąpstwem, chciwością i nadmiernym przywiązaniem do dóbr materialnych, skutkujących niejednym oszustwem i wiarołomstwem. Nie umknęły też jego uwadze powinności panów wobec poddanych, a także obowiązki kapłanów wobec wiernych; zajmowała go ponadto kwestia płacenia podatków i finansowego wspierania lokalnego Kościoła, bo jak pisał z wyraźną irytacją są i tacy (i to w jego własnym kościele), którzy do mieszka lub skrzynki wrzucają „pieniądze złe, których udać nie mogą, albo haftki, albo igielki, ba nawet kasek wosku abo co inszego” (Gdacjusz, 1650, s. 524).

Problemy te pojawiają się niemal we wszystkich pismach Gdacjusza (a zapewne stanowiły również leitmotiv jego kaznodziejskiej posługi w kościele pw. Zbawiciela w Kluczborku) chociaż wyraźne nasilenie problematyki moralnej, ujmowanej w sposób całościowy i będącej osią tematyczną kwestii bądź dyskursu jest związane z drugim okresem twórczości Gdacjusza, tj. tekstami opublikowanymi w latach 1674–1688. Pisma z tego okresu to świadectwo człowieka współczesnego i jego kultury, przy czym

² Cyt. za: *Pamięci Alberta Schweitzera*, Etyka 2, 1967, http://etyka.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2014/04/Etyka2_pamieci_Schweitzera.pdf.

³ Jest to określenie użyte przez Zbigniewa Kuchowicza w tytule jego książki poświęconej Aleksandrowi Fredrze (Kuchowicz, 1989).

nie tyle chodzi o człowieka żyjącego w określonym tu i teraz, ale o człowieka współczesnego w rozumieniu Paula Tillicha, który definiuje w ten sposób człowieka określonego przez współczesność i samemu zarazem ją określającemu, tego, kto na współczesności odciska piętno (Tillich, 1992, s. 40). Taką rolę w swoim środowisku Gdacjusz pełnił, a jego zmagania z utrzymaniem moralnego ładu i piętnowaniem moralnego brudu to z jednej strony świadectwo uniwersalności chrześcijańskiego przesłania, a z drugiej świadectwo mentalności i obyczajowości ludzi, którym przyszło żyć w takiej a nie innej kulturowej rzeczywistości. Ta rzeczywistość stanowi integralną część kaznodziejskich deskrypcji, ponieważ wszelka literatura kaznodziejska i penitencjarna zawsze odwoływała się (i odwołuje) nie tylko do uniwersalnego etycznego wzorca, ale wzorzec ten przede wszystkim odnosi do konkretnych zachowań, ściśle osadzonych w danym miejscu i czasie. Takie zachowania, zarówno te godne naśladowania, jak i te godne potępienia, nasilają się w momentach zmiany kulturowych paradygmatów, ponieważ konkretyzacje owych uniwersalnych prawd w ogromnej mierze uzależnione są od aktualnych wzorów kulturowych, zwłaszcza w momentach istotnych wydarzeń historyczno-społecznych, kiedy rozdźwięk między „dawnymi a nowymi” laty wydaje się szczególnie wyrazisty. Z tego względu Gdacjusz zarzucał swoim współziomkom: „jesteście gorsze niż poganie”, uważał bowiem, iż „wprawdzie zawsze źli ludzie na świecie bywali, aleć ja to śmieie rzec mogę że nigdy ludzie gorszi nie byli, jako teraz są”, a ponadto „nigdy bardziej nie grzeszyli jako teraz grzeszą: w większym oźralstwie i opilstwie, w większym nierządzie i innych haniebnych grzechach nie żyli, jako teraz żyją” (Gdacjusz, 1682a, s. 3–5).

Słowa te zapisane zostały na kartach *Dyskursu o grzechach szóstego przykazania* opublikowanego w Brzegu w 1682 r. Grzechy związane z nieprzestrzeganiem szóstego przykazania Gdacjusz uważa bowiem za szczególnie niebezpieczne, ponieważ o ile inne grzechy są „przeciw jednemu tylko przykazaniu Bożemu”, to „cudzołóstwo i wszeteczeństwo wszystkim przykazaniom Bożym są przeciwne” (Gdacjusz, 1682b, s. 5). Grzechy tego rodzaju nazywa więc kaznodzieja „niepośledniejszymi” i dowodzi, że „Boga przymuszają, [...] i jakoby [...] za włosy ciągną, że się gniewać i złych karać musi” (Gdacjusz, 1682a, s. 6). Dowodzi ponadto, że jest ich tak wiele, że nie sposób wyliczyć ich w jednym dyskursie. Poświęca więc nieczystości zachowania i moralnym niebezpieczeństwom z tym związanym najpierw wspomniany wyżej *Dyskurs o grzechach szóstego przykazania*, a później *Kontynuację albo kończenie dyskursu o grzechach szóstego przykazania...* (Brzeg 1682). Dyskursy te tworzą logiczną i kompozycyjną całość⁴, co Gdacjusz podkreśla metatekstowymi uwagami typu: „A iżem w przeszłym dyskursu moim

⁴ Tę samą metodę Gdacjusz zastosował jeszcze w kilku innych swoich pismach. Na dwie części podzielone zostały również pisma poświęcone szlachcie, pijaństwu, poligamii i pojedynkom.

niektóre punkty o grzechach szóstego przykazania pozbiarał [...] więc teraz roztrząsać będziemy” (Gdacjusz 1682b, s. 4). Dzięki temu powstał spójny wykład ewangelickiej etyki seksualnej, do zasad której winni się stosować członkowie śląskiej wspólnoty ewangelickiej, a jako że kaznodziejską metodą dominującą w kazaniach Gdacjusza jest wskazywanie właściwych postaw i zachowań poprzez ekspresywne opisy wszelkich przypadków naruszenia bądź łamania obowiązujących w danej dziedzinie norm, dyskursy poświęcone szóstemu przykazaniu stają się z punktu widzenia współczesnego spojrzenia o antropologicznej proveniencji źródłem pytań o obowiązujące (postulowane?) w czasach Gdacjusza wzory kulturowe, które regulowały zasady obowiązujące w alkoach śląskich ewangelików. I chociaż kluczowski kaznodzieja uderza w tej dziedzinie w prawdziwie minorowy ton, bliski stylistyce kazania pokutnego, to jednak trzeba pamiętać, że nie jest to wystarczająca podstawa, by uznać, iż bycie „wszetecznym epikurejczykiem” stanowiło wśród ewangelików śląskich w drugiej połowie XVII w. dominujący wzór osobowy. Zapewne bowiem wśród tych, którzy słuchali kazań Dacjusza, bądź je czytali, mniej było tych, którzy prawdy Dekalogu (z szóstym przykazaniem na czele) naruszali, aniżeli tych, którzy bynajmniej ich nie lekceważyli. Kaznodziejskie napominanie często jest bowiem prostowaniem drogi tych, którzy z tej drogi rzadko zbaczają. Kazania jako teksty kultury nie są bowiem historycznym źródłem statystycznym, ale zapisem egzystencjalnego doświadczenia danego miejsca i czasu, w którym swoje odzwierciedlenie znajduje charakteryzujący daną zbiorowość układ cech kulturowych. W odniesieniu do cech warunkowanych religijnie szczególnie istotną kwestią jest z jednej strony stopień ich obowiązywania, a z drugiej stopień świadomości moralnej wagi danego wzoru. Ewa Nowicka, analizując wzór kulturowy, zwraca uwagę, że w każdej kulturze istnieją wzory marginesowe. Ich istotą jest to, że są one „głoszone, lecz prawie nigdy lub nigdy nie realizowane [...], odczuwane jako zbyt mało ważne, przestarzałe, nie dość istotne” (Nowicka, 2007, s. 64). W tekstach kaznodziejskich (czy szerzej w tekstach z nurtu chrześcijańskiej literatury budującej) obawa przed tym, by któraś z prawd Dekalogu, a także wynikające z niej moralne pryncypia nie stały się ze względu na zmiany następujące w rzeczywistości kulturowej takimi właśnie wzorami marginesowymi jest bardzo silna. Z tego względu immanentnie wpisana na przestrzeni wieków w dyskurs kaznodziejski jest walka o utrzymanie moralnego ładu, podporządkowana temu, by – jak pisał Gdacjusz – ludzi od grzechu „odwieść, odwabić i odstraszyć” (Gdacjusz, 1682b, s. 4). Ta zasada jest uniwersalna, jednak sposoby, jakimi kaznodzieja stara się osiągnąć swój cel, a więc przede wszystkim retoryczne uporządkowanie tekstu, zastosowana egzemplifikacja, wyznaczniki językowego obrazu świata (por. m. in. Sapir, 1978; Whorf, 1982; Bartmiński, Tokarski, 1986), pozwalają zajrzeć w głąb mentalnego świata bezpośred-

nich odbiorców kazania, poszukać „człowieka w tekście”⁵ w całej pełni jego jestestwa. A tej nie sposób zrekonstruować nie uwzględniając problemów, jakie niesie dla człowieka doświadczenie cielesności. Ta tematyka jest obecna w mniejszym lub większym stopniu w całej twórczości Gdacjusza, jednak szczegółowy obraz siedemnastowiecznego ewangelika nie tylko we własnej, ale przede wszystkim w cudzej alkwie zawierają dwa analizowane na kartach niniejszego szkicu dyskursy opublikowane przez kluczborskiego kaznodzieję u schyłku jego pisarskiej aktywności, kiedy wyraźnie starał się pozostawić swoim współwyznawcom swoisty testament, zobowiązujący ich do bycia „prawdziwym człkiem chrześcijańskim”.

Gdacjusz, używając metaforyki zbudowanej wokół pól semantycznych czystości i nieczystości, poddaje więc wnikliwej obserwacji również zagadnienia związane z moralną oceną ludzkiej seksualności. Swój kaznodziejski wywód prowadzi, opierając się na fragmentach biblijnych, przede wszystkim nowotestamentowych, pismach ojców Kościoła oraz nauczaniu Lutra i nawiązujących do niego kazaniach ewangelickich duchownych z niemieckiego kręgu kulturowego. Z tego względu, chociaż zapalczliwość w walce z wszelkimi przejawami „wszetczeństwa” jest u Gdacjusza ogromna, to jednak nadinterpretacją jest traktowanie jego pism jako przykładu modelu współżycia, który jest „surowy i powściągliwy, wolny od namiętności oraz podporządkowany jedynie celowi spłodzenia potomstwa”, jak ocenił tę część pisarstwa „kluczborskiego fararza” Kamil Frejlich (Frejlich, 2011, s. 242).

Kluczborski kaznodzieja swoje poglądy na kwestie etyki seksualnej opiera bowiem na zasadach sformułowanych przez Marcina Lutra, który wyłożył swoje racje m.in. w *Kazaniu o stanie małżeńskim, O życiu małżeńskim* i egzegezie siódmego rozdziału z Listu św. Pawła do Koryntian; tematyka ta została podjęta również w *Mowach stołowych* (Oberman, 1996). Dla Gdacjusza kluczowy jest przede wszystkim komentarz Lutra do słów św. Pawła. Kluczborski kaznodzieja również odwołuje się w podsumowaniu *Kontynuacji dyskursu o grzechach szóstego przykazania...* do Listów Apostolskich, pisząc: „**kto daru powściągliwości, że czysto żyć nie może, nie ma, niech porządnie wstąpi w stan małżeński** [podkr. I.K.], który dlatego między innymi od Boga postanowion jest, że ma być lekarstwem przeciw nieczystości. Powiedział Apostoł Ś. »Dla uwarowania wszetczeństwa niech każdy ma swoją własną żonę, a każda niech ma własnego męża«” (Gdacjusz, 1682b, s. 57). Małżeństwo bowiem w rozumieniu ewangelickim należy do porządku natury i zostało ustanowione przez Boga u początków ludzkości. Innymi słowy „Bóg ustanowił małżeństwo, aby było lekarstwem na ludzkie słabości” (Pasek, 1995, s. 16), dlatego Gdacjusz nie jest wrogiem „lubości cielesnej” w ogóle, ale wrogiem „wszetczeństwa”, „cudzołóstwa” i wszel-

⁵ Jest to określenie, jakiego użył w tytule swojej książki poświęconej literaturze staropolskiej Dariusz Cezary Maleszyński (2002).

kich seksualnych nadużyć, których źródłem jest uleganie słabości ludzkiej natury. A jako że lepiej jest zapobiegać niż leczyć, „fararz kluzborski” przestrzega, że ogromne niebezpieczeństwo niesie ze sobą już sam kontakt z tymi, którzy nie zachowują moralnej czystości. Gdacjusz stara się również, by jego słowa głęboko zapadły w świadomość współczesnych mu ewangelików, dlatego ilustruje swoją moralistyczną refleksję niezwykle plastycznymi przykładami, silnie oddziałującymi na niemal wszystkie zmysły. Aby zobrazować powyższą kwestię, odwołuje się do może niezbyt wyszukanego, ale za to bardzo sugestywnego obrazu smoły. Grzmi bowiem *voce et scriptis*, że towarzystwo tych, którzy naruszają zwłaszcza szóste przykazanie (a także wszystkie pozostałe) niesie ze sobą ogromne niebezpieczeństwo zabrudzenia własnego życia, a tym samym zamknięcia sobie drogi do wiecznego zbawienia. Oznacza to, że człowiek oddaje się pod władzę mocy diabelskich, a jego dusza trafi wprost w piekielne czeluści, co tłumaczy wykorzystanie charakterystycznego atrybutu piekielnego świata, czyli smoły właśnie. Nie jest to zresztą związek przypadkowy, również z etymologicznego punktu widzenia. Źródłem słowa „piekło” jest bowiem w polszczyźnie właśnie smoła, mazista substancja, która niezwykle trudno poddaje się jakimkolwiek czyszczącym działaniom. Prasłowiańskie „pkiel” oznaczało smołę drzewną (Brückner, 1985) oraz kocioł do jej warzenia (Bańkowski, 2000). Ślady tej pierwotnej etymologii najprawdopodobniej zaważyły na zbiorowej wyobraźni eschatologicznej, prowadząc do nieodłącznego powiązania smoły i kotła do jej warzenia z wyobrażeniem mąk piekielnych (czego przykładem powiedzenie „obyś się w piekle smażył”, połączone z odpowiednimi, dosłownymi wizualizacjami w licznych przedstawieniach malarskich). Do wyobrażeń tych odwołuje się również Gdacjusz, który podkreśla, iż „rozkoszniki światowe, gdy się z tym światem rozstawają, gospody w piekle dostawają, gdzie diabli smołom i siarkom Epikurum przypijają” (Gdacjusz, 1650, s. 411). A ponadto ostrzega, jak już zostało wspomniane, iż samo przebywanie wśród grzeszników jest niczym uciążliwe i trudne do usunięcia zabrudzenie właśnie smołą, bo „kto się smoły dotyka, pomaże się nią, takci też kto z ludźmi złymi, epikurami i pijakami obcuje, łatwie się popsuje i połotruje” (Gdacjusz, 1681, s. 28).

Wśród licznych grzeszników, między którymi szczególnie potępiani są „epikurejczycy i atejczycy”⁶, pojawiają się też „pijanice, łapikuflowie, galanci i darmopyszki, szyderze, bluźnierze, mozgowcowie, którzy w Platonie i Arystotelesie i zawyłych ich pismach radniej i z większą chucią niżli w Biblijej czytają, tabacznikowie i miąższygroszowie” oraz przede wszystkim cała plejada tych, którzy naruszają etykę seksualną, tzn. „cudzołożnicy, wszetecz-

6 W dawnej polszczyźnie pole semantyczne słów *epikur*, *epikurus* zawierało również treści pejoratywne i w tym znaczeniu jako synonim wszelkiego zła, rozpusty i bezbożności było używane przez kaznodziejów. Posługiwał się nim w takim znaczeniu np. Piotr Skarga (Bak, red., 1970, s. 556).

nicy i wszetecznicze, nałożnice”, onaniści, nazywani przez Gdacjusza „pieszczotliwymi psotliwcami” oraz homoseksualiści, których kaznodzieja określa mianem „sodomczyków-samcołożników”.

Analizowane dyskursy stanowią swoiste zwierciadło alkowianego życia mieszkańców Kluczborka i okolicy, a zarazem rejestr wszelkich ówczesnych grzechów związanych z nieprzestrzeganiem szóstego przykazania, zwłaszcza w aspekcie „cielesnego pomieszania tych, co w stanie małżeńskim nie żyją” oraz wszeteczeństwa, polegającym na tym, że „młodzieńcy i panny, wdowcowie i wdowy w stanie swoim cnotliwie i wstydliwie się nie sprawują” (Gdacius, 1682a), przy czym charakterystyczne jest, że żadnego z grzechów, które, jak wyjaśnia Gdacjusz, można „generaliter nazwać nieczystością”, nie pozostawia on domysłem czytelnika (bądź też słuchacza), ale zgodnie z zasadą *enumeratio* wylicza, na czym polegają poszczególne nieczyste zachowania oraz obrazuje swoje wyjaśnienia stosownymi *exemplami*, poczynając od:

- raptusów, czyli gwałtów na „pannach cnotliwych i wdowach uczciwych”;
- „wszeteczeństwa albo porubstwa”, kiedy „bezżeniec z osobą niemeżatą nierząd płodzi”;
- cudzołóstwa, kiedy „osoba bezżeńska z bliźniego swego żoną sprawę ma”;
- kazirodztwa;

przez:

- konkubinat albo nałożnictwo, kiedy „bezżeniec bądź meżaty jawną fraucymerkę miewa i z nią wszetecznie mieszka”;
- onanizm, czyli „cielesność sproszą jednej osoby z sobą, pomazanie ciała dobrowolne nasieniem przyrodzonym”, co stanowi jego zdaniem grzech cięższy nawet od wszeteczeństwa;
- sodomie, o której już św. Augustyn pisał, że jest „nieczystością haniebną”; „grzechem niemym, o którym się nic wiedzieć, nic widzieć i nic mówić się ma”,

po

- „bestialitas, kiedy kto z bestyjką albo z bydlęciem jako z niewiastą albo z mężem sprawę ma” (Gdacius, 1682a, *passim*).

Ten cały rejestr moralnych nadużyć i seksualnych dewiacji jest dla Gdacjusza największym sprzeniewierzeniem się moralnej czystości, występkiem, w którym „czart największe ukochanie swe ma” (Gdacius, 1682b, s. 10) i dlatego nazywa się „duchem wszeteczeństwa” i „duchem nieczystym”. Gdacjusz poświęca mu sporo uwagi, ponieważ świadomość grzeszności takich zachowań zaczyna jego zdaniem zanikać, dlatego że współcześni mu „cudzołóstwa za grzechy nie uznają”, a tym samym nie rozumieją, na czym polega prawdziwa moralna czystość, którą kluczborski kaznodzieja rozumie jako synonim świętości oraz „powściągliwości afekty i sprawy

wszeteczne hamującej” (Gdacius, 1682b, s. 32). Takie rozumienie czystości w ascetycznym duchu, pojmowanie jej jako cnoty, podkreślanie, że jest ona istotnym elementem chrześcijańskiej doskonałości wynika z rozumienia, jakie problemowi temu nadał Marcin Luter, który odrzucił monastyczną koncepcję ascezy stanowiącą zasługę ascety, twierdząc, że „asceza jest tylko środkiem, orężem w walce, którą toczyć musi każdy chrześcijanin. Granice ascezy wyznacza konieczność, z jaką trzeba cielesność utrzymywać w karności, czemu służą modlitwa, post, czuwanie i praca. [...] Asceza nie jest więc wyłącznie sprawą mnichów, ale każdego chrześcijanina”. Komentując te poglądy Lutera Witold Benedyktowicz podkreśla, że taki pogląd miał niezwykle doniosłe znaczenie społeczne, bo przeniósł postulat doskonałości chrześcijańskiej poza mury klasztorne, a Max Weber pisał, że w ten sposób asceza wkroczyła „na targowisko życia”, już nie tylko życie monastyczne miało być źródłem moralnej doskonałości, życia czystego w dosłownym tego słowa znaczeniu, które jednak Luter postrzegał jako znak egoizmu – doskonalenia się jednostki dla zasłużenia sobie na zbawienie. Tymczasem czyste, moralne życie miało być atrybutem każdego chrześcijanina, który w imię miłości i służby bliźniemu realizuje w świecie swoje powołanie (Benedyktowicz, 1993, s. 38). Takie rozumienie czystości jest gwarantem moralnego ładu również dla Gdacjusza, który zamyka *Kontynuację* dyskursu szczegółowym objaśnieniem, na czym polega zachowanie czystości w stanie, do którego człowiek został powołany: istnieje bowiem, podkreśla, czystość panieńska, czystość małżeńska i czystość duchowna.

W sposób szczególny Gdacjusz kieruje swoje słowa, zwłaszcza te dotyczące szóstego przykazania, do młodych ludzi, apelując, by przyzwyczajali się do czystości, bo każdy kto zachowuje się inaczej „świni (za łaską mówiąc) [jest] podobny” (Gdacius, 1682b, s. 39). Kluczborski kaznodzieja nie przebierał w słowach, jednak ta często dosadna, a na pewno zawsze niezwykle wyrazista, warstwa językowo-semantyczna, była mieczem obosiecznym. Nauczanie Gdacjusza, w znacznej mierze właśnie ze względu na stylistyczno-retoryczne ukształtowanie tekstu, wywoływało wyraźne kontrowersje, dlatego nie wszyscy chętnie słuchali jego napomnień. Kaznodzieja tłumaczy to świadomym działaniem części wiernych, którzy, kiedy zorientują się, że dany tekst „w sedno tykać będzie, czytać go nie chcą”, mówiąc „nie będę tego i owego skryptu czytał, bo bym się w nim doczytał, co by mi w smak nie poszło” (Gdacius, 1682b, s. 61). Jednak na kartach jego pism pojawiają się również elementy polemiczne, skierowane wprost do „ożuwców”, „szczekulów”, „gadunów z ozorem do szkalowania porwczym”, „Momusów złośliwych” i „mędraków o żądlistych językach i świerbiących uszach”, którzy starali się zdeprecjonować formę i treść jego kazań. I niestety, nie udało się Gdacjuszowi tej polemiki ze współczesnymi wygrać. Najważniejsza z punktu widzenia pastoralno-konfesyjnego część jego pisarstwa – *Postilla popularis* przegrała z *Postyllą domową* Samuela Dambrow-

skiego, wznawianą aż po wiek XX i popularną nie tylko na Śląsku, ale również na Warmii, Mazurach i Łużycach (Szturc, 1998; Przymuszała, 2003; Pawelec, 2007). Ponownych wydań podyktowanych względami konfesyjnymi nie doczekały się również pozostałe dzieła kluczborskiego kaznodziei.

Ponownie po spuściznę Gdacjusza sięgnęło dopiero pokolenie „późnych wnuków”, odnajdując w niej jednak przede wszystkim słowem utrwalony wizerunek codziennego świata siedemnastowiecznych śląskich ewangelików. I chociaż nie było zamiarem kluczborskiego kaznodziei dokumentowanie otaczającej go rzeczywistości, to jednak dzisiaj właśnie ta niedoceniona, a nawet odrzucona przez część współczesnych, warstwa jego kaznodziejskiego nauczania sprawia, że pierwodruki jego pism stały się tekstem kultury, dzięki któremu świat widziany z perspektywy kluczborskiego kościoła pw. Zbawiciela i utrwalony w niezwykle obszernej pisarskiej spuściznie stał się swoistą antropologiczną infosferą zbudowaną ze znaków i obrazów, umożliwiających spojrzenie na barwną rzeczywistość kulturową siedemnastowiecznego Śląska z perspektywy refleksji, do jakich skłania przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych ów kaznodziejski dyskurs, dzięki któremu obdarzony duszą profety „fararz kluczborski” po czterech wiekach odzyskał głos.

Bibliografia

- Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Bartmiński, J., Tokarski, R. (1986). Językowy obraz świata a spójność tekstu. W: T. Dobrzyńska (red.), *Teoria tekstu. Zbiór studiów* (s. 65-81). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bąk, S. (red.). (1972). *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 6. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Benedyktowicz, W. (1993). *Co powinniśmy czynić. Zarys ewangelickiej etyki teologicznej* (Wyd. 2 popr. i uzup.). Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Brückner, A. (1985). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Domański, J. (1989). Scholastyka. *Studia Filozoficzne*, 2, s. 3-24.
- Frejlich, G. (2011). Grzechy seksualne w świetle kwestii i dyskursów Adama Gdacjusza. *Przegląd Historyczny*, 102(2), 241-255.
- Gdacjus, A. (1650). *Postilla popularis*. Leszno: U Daniela Vetterusa.
- Gdacjus, A. (1681). *Dyskurs o pijaństwie*. Brzeg: Drukował Jan Krzysztof Jakub.
- Gdacjus, A. (1682a). *Dyskurs o grzechach szóstego przykazania...* Brzeg: Drukował Jan Krzysztof Jakub.
- Gdacjus A. (1682b). *Kontynuacja abo kończenie dyskursu o grzechach szóstego przykazania*. Brzeg: Drukował Jan Krzysztof Jakub.

- Gdacius, A. (1687). *Dyskurs o dobrych uczynkach...*. Oleśnica: Drukował Gottfryd Güncel.
- Gumuła, U. (1992). Literatura polska na Śląsku w XVII i XVIII wieku. W: J. Malicki (red.), *Oblicza literackie Śląska* (s. 17–39). Katowice-Opole-Cieszyn: Biblioteka Śląska.
- Kaczmarzyk, I. (2003). *Adam Gdacjusz. Z dziejów kaznodziejstwa śląskiego*. Katowice: Biblioteka Śląska.
- Kaczmarzyk, I. (2011). Wzorce ewangelickiej pobożności w kluczbersko-byczyńskim kręgu kulturalnym w drugiej połowie XVII wieku. W: G. Darlak (red.), *Ziemio moja, ziemio śląska...* (s. 131–142). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kolbuszewscy, J. i S. (1964). Adam Gdacjusz i jego warsztat pisarski w świetle kazań i dyskursów. *Kwartalnik Opolski*, 1, s. 3–29.
- Korolko, M. (1993). Między retoryką a teologią. O kunszcie estetycznym staropolskich kazań (rekonesans). W: E. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak (red.), *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji* (s. 39–71). Lublin: KUL.
- Kotarski, E. (1998). *Publicystyka*. W: T. Michałowska (red.), *Słownik literatury staropolskiej: średniowiecze, renesans, barok* (s. 763–773). Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kuchowicz, Z. (1989). *Aleksander Fredro we fraku i w szlafroku: osobowość i życie prywatne*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Maciuszko, J. T. (1986). Postylla w perspektywie społecznej. Z problemów badań metodologicznych nad postylografia. *Rocznik Teologiczny ChAT*, 1, 59–109.
- Maciuszko, J.T. (1987). *Ewangelicka postylografia polska XVI-XVII wieku*. Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Maleszyński, D.C. (2002). *Człowiek w tekście. Formy istnienia według literatury staropolskiej*. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM.
- Nowicka, E. (2007). *Świat człowieka – świat kultury*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Oberman, H., *Marcin Luter. Człowiek między Bogiem a diablem*. Gdańsk: Wydawnictwo Marabut.
- Pasek, Z. (oprac.). (1995). *Wyznania wiary protestantyzmu. Wybór tekstów źródłowych*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pasek, Z. (2009). *Protestancka kultura słowa*. W: Z. Pasek (red.), *Protestancka kultura słowa* (s. 7–14). Kraków: Nomos.
- Pawelec, M. (2007). Recepcja kazań Samuela Dambrowskiego na Śląsku (XVII-XX w.). *Studia Śląskie*, 66, 11–38.
- Przymuszała, L. (2003). *Struktura i pragmatyka postylli Samuela Dambrowskiego*. Opole: Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego.
- Rombowski, A. (1960). *Z historii szkolnictwa polskiego na Śląsku: Byczyńska-Kluczbork-Wołczyn: (od połowy wieku XVI do połowy wieku XVIII)*. Katowice: Wydaw. Śląsk.
- Sapir, E. (1978). *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*. Tł. B. Stanosz, R. Zimand. Warszawa: Państw. Instytut Wydawniczy.
- Szostek, (1989). *Obraz świata w exemplach średniowiecznych*. W: T. Michałowska (red.), *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*. (s. 233–247).

- Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szturc, J. (1998). *Ewangelicy w Polsce: słownik biograficzny XVI-XX wieku*. Bielsko-Biała: Wydaw. Augustana.
- Śnieżko, D. (2010). Antropologia w badaniach nad literaturą dawną. W: P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa* (s. 111–120). Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Tillich, P. (1992). Protestantckie przepowiadanie i człowiek współczesny. *Znak*, 7, 40–51.
- Uglorz, M. (1995). *Od samoświadomości do świadectwa wiary*. Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Weżowicz-Ziółkowska, D. (wybór i oprac.) (2009). *Infosfera. Memetyczne koncepcje kultury i komunikacji*. Katowice: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy.
- Whorf, B.L. (1982). *Język, myśl, rzeczywistość*. Tł. T. Hołówka. Warszawa: Państw. Instytut Wydawniczy.
- Zaremba, J. (1969). *Życie i dzieło Adama Gdaczusza*. W: A. Gdaczusz, *Wybór pism* (s. 7–86). Warszawa–Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zaremba, J. (1974). *Piśmiennictwo ewangelickie na Śląsku (do roku 1800)*. W: T. Wojak (red.), *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym* (s. 26–72). Warszawa. Wydawnictwo „Zwiastun”.

Izabela Kaczmarzyk

Dyskursy by Adam Gdaczusz as a preaching attempt to promote the moral harmony among the Silesian Lutherans in the second half of the 17th century

Summary

The article focuses on the writings of Adam Gdaczusz (Gdacius, Gdack), a Silesian seventeenth century evangelical preacher and religious writer. His works belong to mainstream Christian edifying literature. Among the topics found on the pages of Gdaczusz's magazines, hermatology issues play a special role, especially those related to sexual ethics. The preacher discusses this issue in detail in two discourses: interrelated in content and composition. The first one is called "Dyskurs o grzechach szóstego przykazania" (lit. Discourse about the sins of the sixth commandment), and the second one is „Kontynuacja abo kończenie dyskursu o grzechach szóstego przykazania" (lit. Continuation or the ending of the discourse about the sins of the sixth commandment). Both were published in Brzeg in 1682. Moralistic reflection is illustrated by picturesque examples. Gdaczusz creates a genuine catalogue of seventeenth-century Silesian sinners and offenses committed by them. Unintentionally documented, today this aspect of Gdaczusz's work is a valuable source of knowledge about Silesian customs of the second half of the seventeenth century.

Key words: Lutheran preaching, seventeenth-century Silesian culture, sexual ethics

KSIĄDZ ANTONI STABIK – POETA I PODRÓŻNIK¹

Antoni Stabik urodził się 13 czerwca 1807 roku w Mikołowie, słynącym jako miasto na wskroś polskie². I w szkole, i w kościele używano tam wówczas wyłącznie języka polskiego, toteż czytać i pisać po niemiecku Stabik nauczył się dopiero mając 14 lat. Wychowany w skromnych warunkach, po skończeniu miejscowej szkoły elementarnej zaczął uczyć się zawodu, mając w przyszłości – podobnie jak jego ojciec – zostać szewcem. Ostatecznie jednak jesienią 1822 r. jego rodzice – Augustyn Stabik i Katarzyna z domu Drozd – posłali go do gimnazjum w Gliwicach, gdzie – zdobywając środki na utrzymanie daniem korepetycji i uczęszczając pilnie na nadobowiązkowe lekcje języka polskiego – uzyskał po 7 latach nauki świadectwo dojrzałości. Podkreślić trzeba tu rolę profesora gliwickiego gimnazjum – pochodzącego z Olesna Henryka Wolffa, który wprowadził tam język polski jako jeden z dodatkowych przedmiotów. Udzielił on też gościny Stabikowi, oferując mu u siebie bezpłatnie mieszkanie, co stanowiło ogromną pomoc dla borykającego się z kłopotami materialnymi ucznia.

Z Gliwic, gdzie 17 sierpnia 1829 r. otrzymał świadectwo „cum excellentia”, jesienią Stabik udał się do Wrocławia, gdzie podjął studia teologiczne i w 1832 r. wstąpił do alumnatu. Lata studiów uwieńczone zostały 12 maja 1833 r. święczeniami kapłańskimi.

Po krótkim pobycie na parafii w Pilchowicach jeszcze w tym samym roku 1833 trafił do Mikołowa, gdzie proboszczem był wówczas ks. Grzegorz Warwas. W swym rodzinnym mieście Stabik był wikarym przez 9 lat, aż do

¹ Tekst jest nieco zmienioną wersją wstępu do edycji: A. Stabik: *Wiersze. Wspomnienia z podróży*. Oprac. J. Łyszczyna. Katowice 2013.

² Fakty biograficzne przytaczane są tu przeważnie za pracą: (Kudera, 1937), która powstała w oparciu o materiały źródłowe zebrane przez ks. Emila Szramka, oraz J. Wycisło (Wycisło, 1996, s. 394–395; Łyszczyna, 2005, s. 126–128).

1842 r., kiedy to został przeniesiony do Łąki koło Pszczyny, dalej jednak utrzymywał żywe kontakty z mikołowską parafią i jej proboszczem. Jedną z takich okazji było dokonane 1 sierpnia 1843 r. przez biskupa Daniela Latuska, sufragana diecezji wrocławskiej, uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod główny ołtarz nowo budowanego kościoła w Mikołowie.

W Łące Stabik pełnił przez ponad rok obowiązki administratora parafii, gdyż nie uzyskał zatwierdzenia na stanowisko proboszcza. Być może jedną z przyczyn tych kłopotów – również w Michałkowicach proboszczem zostać miał dopiero po trzech latach faktycznego kierowania parafią – było właśnie to, że jak pisał Jan Kudera, Stabik „powziął sobie za dewizę obronę polskości” (Kudera, 1937, s. 12). Ocenę taką uzasadnia np. udział Stabika w petycji wystosowanej we wrześniu 1842 r. przez księży dekanatu pszczyńskiego do kurii biskupiej we Wrocławiu. Księża prosili o podjęcie działań zmierzających do zwiększenia liczby studentów-Polaków oraz powołanie w alumnacie jednego z księży do prowadzenia z klerykami ćwiczeń w praktycznym opanowaniu języka polskiego. Petycja zawierała też m.in. postulat szerszego uwzględniania możliwości posługiwania się przez księży polszczyzną zarówno podczas studiów, jak i w pracy duszpasterskiej oraz w różnego rodzaju sprawach urzędowych.

W grudniu 1843 r. ks. Stabik przeniesiony został do parafii w Michałkowicach, gdzie pełnił początkowo funkcję jej administratora, a dopiero od 16 grudnia 1846 r. – proboszcza. Okres jego pobytu na tej placówce duszpasterskiej, trwający 44 lata, aż do śmierci w 1887 r., przypadł na czasy niełatwe. Śląsk nawiedzały pamiętne epidemie tyfusu (1847/48) i cholery (1855/56), zaostrzała się sytuacja społeczna i polityczna, zwłaszcza w okresie prowadzonej przez władze pruskie w latach siedemdziesiątych polityce kulturkampfu, która skierowana była zarówno przeciwko Kościołowi katolickiemu, jak i aspiracjom narodowym polskiej ludności na Śląsku. Jednocześnie dokonywał się wówczas gwałtowny rozwój przemysłu, któremu towarzyszyło szybkie rozrastanie się miast ze wszystkimi związanymi z tym negatywnymi konsekwencjami. Liczba parafian Michałkowic, w momencie obejmowania stanowiska przez ks. Stabika wynosiła 4 tys., po 25 latach powiększyła się już trzykrotnie, toteż w 1873 r. powstała konieczność wydzielenia nowej parafii w Siemianowicach, gdzie służbę kapłańską podjął bratanek michałkowickiego proboszcza – ks. Hugo Stabik.

Był ks. Antoni Stabik osobowością nie dającą się ująć w jeden schemat. Doceniał znaczenie oświaty, toteż pełniąc przez kilka lat funkcję inspektora szkolnego, z której zrezygnował w 1864 r. ze względu na nadmiar obowiązków, zainicjował budowę wielu nowych szkół.

Pomimo ogromu obowiązków wykonywanych pracownicie i sumiennie ks. Stabik wysoko cenił sobie przyjaźnię i życie towarzyskie, które też dostarczało okazji do napisania wielu z jego wierszy, sławiących kapłańskie prymicie, jubileusze, urodziny oraz inne okazje i wychwalające uroki życia.

Jednym z jego przyjaciół był ks. Alojzy Ficek, proboszcz parafii w Piekarach Śląskich i budowniczy tamtejszej nowej świątyni, poświęconej uroczyscie w 1849 r. Ks. Stabik gościł często w Piekarach, również wygłaszając tam kazania. Brał też czynny udział w zainicjowanej przez ks. Ficka w 1844 r. akcji trzeźwościowej, mającej zwalczyć nękającą Śląsk plagę alkoholizmu, choć jednocześnie jako poeta pisywał żartobliwe wiersze głoszące radość życia, uroki biesiad i pochwałę trunków. Potrafił też z nieczęsto spotykaną dozą humoru i autoironii pisać o zaletach stanu kapłańskiego jako mającego zapewnić wygodny i dostatni żywot. Jednocześnie jednak ten autor anakreontycznych wierszy, z których wylaniać mógłby się obraz człowieka zapatrzonego w doczesne horyzonty, był w istocie wrażliwy na dolę potrzebujących i oddany ich sprawie. Jak pisał Kudera: „Powszechnie znaną było rzeczą, że ks. Stabik nigdy nie miał grosza w domu. Jak dla przyjaciół, tak i dla biednych i opuszczonych miał zawsze serce otwarte” (Kudera, 1937, s. 34).

Do jego przyjaciół zaliczało się grono najwybitniejszych ówczesnych księży górnośląskich. Łączyły go więzy przyjaźni nie tylko z ks. Fickiem, ale i z ks. Józefem Szafrankiem z Bytomia, słynnym obrońcą polskich praw narodowych śląskiego ludu i posłem do pruskiego Zgromadzenia Narodowego, a także z ks. Leopoldem Markiejką z Bogucic i ks. Ludwikiem Markiewką z Mysłowic, ks. Bernardem Purkopem z Piekar, ks. Michałem Kanią z Poniszowic, ks. Karolem Pressfreundem z Biskupic.

Równocześnie przez całe życie Stabik uprawiał także pisarstwo, nie ograniczając się jedynie do żartobliwych i okolicznościowych wierszy, zebranych w jedynym jego tomiku poetyckim z 1848 r. oraz drukowanych także później na łamach prasy, m.in. „Tygodnika Maryańskiego”, „Zwiastuna Górnośląskiego” i „Katolika”. Układał je nawet w ostatnich latach życia, gdy tracąc już wzrok nie mógł ich sam zapisywać, a jedynie dyktować. Już w latach 1846–1850 jego staraniem wydawany był w Gliwicach „Kalendarz Katolicki dla Ludu Górnoszląskiego” jako jeden z pierwszych polskich kalendarzy na Górnym Śląsku. Jego autorstwa był drukowany w 1846 r. w Bytomiu popularny opis Ziemi Świętej, oparty na znanych mu źródłach, oraz opublikowany w 1847 r. w Raciborzu w postaci kilku zeszytów przekład wspomnień zatytułowanych *Pielgrzymka do Jerozolimy i na Górę Synaj roku 1831, 1832 i 1833, odbyta przez o. Józefa Geramba, trapi-stę*. W latach późniejszych ukazały się drukiem jego własne wspomnienia z odbytych w latach 1864 i 1865 podróży do Włoch oraz pobytu w 1870 r. w Oberammergau.

Inny nurt jego pisarstwa to tematyka religijna, której przykładem jest *Katechizm biblijny* z 1847 r. i wydana w tym samym roku książeczka *Filotea, czyli droga życia pobożnego św. Franciszka Salezjusza*. W latach późniejszych ukazała się *Książeczka jubileuszowa, czyli nauki i modlitwy na jubileusz Roku Pańskiego 1865* oraz w roku 1875 *Książka na jubileusz papieża*. Napisać miał też *Pieśń do św. Barbary, patronki górników*.

Przez całe życie pisywał również poświęcone różnym aktualnym problemom religijnym i społecznym artykuły m.in. Do „Tygodnika Katolickiego”, „Zwiastuna Górnos Śląskiego”, „Katolika” i „Schlesisches Kirchenblatt”. Szczególnie leżały mu na sercu problemy oświaty – zwracał szczególną uwagę na potrzebę wydawania polskich elementarzy – oraz obrona praw ludności śląskiej do posługiwania się swym ojczystym językiem.

Poruszał w swych artykułach także problemy ludności napływowej, przybywającej na Śląsk w poszukiwaniu pracy w tutejszym przemyśle i mającej trudności z adaptacją w nowych dla siebie warunkach. Zamieszczał w prasie także życiorysy śląskich księży, opisywał różne wydarzenia z życia parafii, dzielił się z czytelnikami wrażeniami ze swych podróży, układał też wierszowane zagadki.

Ks. Jan Kudera, pisząc jego biografię, nadał jej znamienity tytuł: *Ks. Antoni Stabik. Najpopularniejszy kapłan Górnego Śląska*. Popularność tę zawdzięczał ks. Stabik nie tylko swej długoletniej pracy duszpasterskiej i wybitnym talentom kaznodziejskim sprawiającym, że był on zawsze oczekiwanym mówcą podczas gromadzących tłumy z całego Śląska uroczystości religijnych na Górze św. Anny czy też w Piekarach Śląskich. Znano go w dziewiętnastym stuleciu także jako poetę, autora polskich wierszy zamieszczanych na łamach prasy i zebranych w wydanej w 1848 r. w Raciborzu tomie *Żarty niezarty, czyli wierszoklectwa wesołych i poważnych marzeń* (Stabik, 1848), jeden z pierwszych i nie mający sobie wówczas na Śląsku równych aż do czasu należących już do następnego pokolenia innych księży-poetów – Norberta Bonczyka i Konstantego Damrota. Jak pisał o nim we wspomnianej pracy Kudera: „Należał on na Górnym Śląsku do pierwszych, którzy odważyli się polskie pisać wiersze. Było to coś niesłychanego, że ktoś się ośmielił u nas układać wiersze w języku, będącym u niektórych w pogardzie i nad którego wyniszczeniem i wytepieniem pracowały jednostki z wyczerpaniem sił” (Kudera, 1937, s. 46).

Podobnie ocenił pisarstwo Stabika znakomity przedwojenny badacz literatury śląskiej – Wincenty Ogrodziński:

Twórczość poetycka Stabika górowała w 1848 r. niewątpliwie nad ówczesnym wierszopisarstwem śląskim, jakkolwiek powód do niej dawały przeważnie drobne okoliczności lub lektura utworów niemieckich. [...] Wiersze treści świeckiej są przeważnie wesołe, pisane na ogół językiem prostym i czystym, rzadko gdzie zabarwione narzeczowo. [...] Jeżeli wyróżniają się dodatnio wśród swego otoczenia aż do czasów Damrota, Bonczyka i Dirbacha, a zdobyły sobie na Górnym Śląsku wielką popularność, to przyczyną jest wrodzony talent Stabika i wprawa jego rymotwórcza (Ogrodziński, 1965, s. 122–123).

Jego zbiór poetycki *Żarty nieżarty...* poprzedzały co prawda wydane w latach 1841–1843 trzy tomy *Zbioru wierszy* Józefa Lompy (Lompa, 1841–1843), ale wiersze Stabika przewyższały zamieszczone tam utwory walorami literackimi, świadczącymi o wyższości talentu poetyckiego i sprawności pisarskiej autora.

Droga życiowa ks. Stabika była dość typowa dla przedstawicieli dziewiętnastowiecznej inteligencji śląskiej, parającej się piórem. Ówcześni pisarze, poeci, dziennikarze niemal aż do schyłku ubiegłego stulecia w znakomitej większości z wykształcenia byli nauczycielami, jak Józef Lompa czy Karol Miarka, albo księżmi, jak Antoni Stabik, Norbert Bonczyk i Konstanty Damrot.

Tom poezji Stabika *Żarty nieżarty...* zawiera wiele wierszy okolicznościowych, zwłaszcza pisanych z okazji prymicji czy jubileuszy zaprzyjaźnionych księży (Lyszczyna, 1995, s. 30–38). Nieliczne są tam przeróbki czy tłumaczenia wierszy poetów niemieckich, jak Friedrich Schiller, Ludwig Kosegarten i Martin Opitz. Tom ten wydaje się jednak ciekawy ze względu na swoją wyjątkowość w ówczesnym piśmiennictwie polskim na Śląsku. Interesujący jest także sposób realizacji różnego rodzaju poetyckich konceptów i rozwiązań przez ich autora.

Najważniejsze w jego przypadku jest sięganie do tradycji literackiej epoki renesansu jako pewnego ideału zarówno w sensie językowo-stylistycznych wzorców i gatunkowych realizacji, jak i szerzej – określonej postawy wobec świata i człowieka, wyraziście kontrastującej ze średniowieczno-barokowym tonem poezji Lompy. Przesłaniem większości utworów z tomu *Żarty nieżarty...* jest radość życia; nawet jeśli mieszczą one w sobie pewną dozę dydaktyzmu, to są to raczej horacjańskiej treści pouczenia, jak żyć godnie i szczęśliwie, jak cieszyć się doczesnym światem przemijających wartości, który przecież jednak jest w swej istocie dobry, gdyż został stworzony przez Boga i oddany człowiekowi. Nic więc dziwnego, że w tych wierszach tak często pobrzmiewa ton radości i pochwały dla Stwórcy i Jego dzieła.

Ton żartobliwy, zapowiedziany już samym tytułem zbioru, aczkolwiek w nim dominujący, nie jest jedyny. Wyrażna jest także nuta dydaktyzmu – nie tylko w postaci cytowanych już żartobliwych pouczeń, ale i w tonie serio, zwłaszcza w wierszach stanowiących jakby swoistą realizację renesansowego „zwierciadła”, a przynoszących zwykle uogólnione w swych rysach portrety idealnych kapłanów, których życie jest służbą innym ludziom poprzez posługę duszpasterską i sakramenty, jak też wsparcie moralne i materialne.

Język poezji Stabika jest nie tylko poprawny i staranny – czasem jedynie z pewnymi cechami regionalnymi – ale często wręcz klasyczny, oparty właśnie na wzorach renesansowych i oświeceniowych. Nie znaczy to bynajmniej, że jest archaiczny – przeciwnie, jest to przecież jednak polszczyzna dziewiętnastowieczna, można więc powiedzieć, że w tym przypadku renesansowe i klasycystyczne normy stylistyczne przetransponowane zostały tu na współczesną pocie materię języka.

Niespokojna natura ciągnęła Stabika z Michałkowic w różne dalsze i bliższe strony. Bywał on często na okolicznych odpustach, co roku uczestniczył w uroczystościach na Górze św. Anny, wyjeżdżał kilkakrotnie do Krakowa, a w latach 1864–1865 odbył dwie podróże do Włoch, których świadectwem są wydane w 1867 r. *Wspomnienia z podróży do Włoch Górnych i Dolnych*. Jeszcze w 1870 r. udał się do bawarskiego Oberammergau, gdzie od XVII stulecia odbywają się słynne misteria pasyjne. I z tej podróży pozostawił relację, drukowaną najpierw na łamach „Zwiastuna Górnosląskiego”, a potem osobno w postaci broszury.

Opis podróży do Włoch, składający się na obszerną, liczącą ponad 300 stron książkę, należy do najważniejszych prac literackich Stabika³. Zasadniczo przeważająca część tekstu ma charakter przewodnika, szczególnie opisującego wybrane miasta, znajdujące się w nich kościoły, zabytki, dzieła sztuki. Głównym źródłem wiedzy były dla Stabika istniejące już niemieckie przewodniki po Włoszech i opisy atrakcji turystycznych tego kraju. Miejscami tylko pewne uwagi podkreślają, że sam autor widział opisywane miejsca czy dzieła sztuki na własne oczy. Zwykle dopiero po tych czysto informacyjnych partiach następują krótkie na ogół wstawki, opisujące pobyt autora i jego współtowarzyszy w danym miejscu, przeżyte tam przygody i osobiste wrażenia. Sposób przedstawienia tych właśnie opisów czynionych z autopsji zdradza autora wrażliwego zarówno na uroki natury, jak i piękno sztuki, a podziw dla wielbionych dzieł klasyków rzymskiej starożytności i włoskiego renesansu idzie tu w parze – odmiennie niż w jego wierszach – z romantyczną już raczej metodą opisu.

Podróż pierwszą, trwającą w sumie 20 dni, odbył wspólnie z trzema innymi zaprzyjaźnionymi księżmi – Karolem Pressfreundem i Henrykiem Wengerem z Biskupic oraz Tomaszem Gałuszką z Kochłowic. Wyruszyli 1 sierpnia 1864 r. koleją do Wiednia, a stamtąd – po przesiadce – przez Alpy dojechali do Triestu. Pełne entuzjazmu opisy zobaczonego po drodze morza, a następnie samego Triestu, zdradzają już na samym wstępie relacji tę romantyczną naturę podróżnika, która w jego poezji kryła się skutecznie pod maską klasycznych wzorów.

W roku następnym Stabik wraz z dwoma swymi współtowarzyszami poprzedniej wyprawy – ks. Pressfreundem i ks. Gałuszką – wyruszył powtórnie do Włoch. Początkowo zamierzali się udać wspólnie z pielgrzymką pruskiego duchowieństwa do Ojca Św., kiedy jednak okazało się, że termin pielgrzymki został przesunięty, postanowili nie czekać i pojechać we trójkę. Wyjazd nastąpił 16 czerwca 1865 r. I znów morska podróż z Triestu – tym razem do Ankony – dostarczyła niezapomnianych wrażeń. Na trasie ich podróży znalazł się także słynny ośrodek kultu maryjnego – Loreto, gdzie

³ Szczegółowo o *Wspomnieniach z podróży...* Stabika i ich związkach z dziewiętnastowieczną literaturą tego typu pisze E. Malinowska (1992, s. 15–22).

oczywiście zwiedzili tamtejsze sanktuarium, zakupili pamiątkowe dewocjonała, obserwując jednocześnie typowe dla takich miejsc negatywne zjawiska związane z odpustowym handlem i żebractwem.

Dalsza droga wiodła m.in. przez Bolonię, Pizę i Livorno do Rzymu. Przybycie do Wiecznego Miasta było dla autora wspomnień niemałym przeżyciem. Pochłonęło ich wnet zwiedzanie miasta i jego wspaniałości, wśród których na głównym miejscu znaleźć się musiała bazylika św. Piotra. Najważniejszym wydarzeniem tego pobytu była oczywiście szczegółowo przez Stabika opisana audyencja u Ojca Św. Piusa IX, która miała miejsce 27 czerwca.

Kolejnym etapem włoskiej wyprawy ks. Stabika i jego współtowarzyszy był Neapol i jego okolice. Wspólnie odbyli wyprawę na szczyt Wezuwiusza, w programie zwiedzania okolicznych atrakcji nie mogło zabraknąć także ruin Pompei.

Ostatnie lata życia ks. Antoniego Stabika przyniosły nasilające się kłopoty ze zdrowiem – trapiący go przez wiele lat uporczywy kaszel oraz postępująca utrata wzroku, która w końcu uniemożliwiła mu już normalne spełnianie obowiązków duszpasterskich, toteż pełnił wówczas przede wszystkim służbę w konfesjonale.

W 1883 r. obchodził jubileusz 50-lecia kapłaństwa, uczczony uroczystością zorganizowaną przez parafian, którym przez tak długi czas służył. Od swych przyjaciół – księży z dekanatu bytomskiego otrzymał z tej okazji gratulacje ujęte w łacińską formę „Tabula gratuloria” i głoszące m. in.: „Najdroższemu Antoniemu Stabikowi, seniorowi dekanatu bytomskiego, pisarzowi mającemu być zaliczonym do pierwszych na Śląsku, mówcy, poecie uwieńczonemu” (Kudera, 1937, s. 33).

Zmarł 4 września 1887 r., mając 80 lat. Spoczął tam, gdzie spędził większą część swego pracowitego życia, w Michałkowicach, pochowany na przykościelnym cmentarzu.

Bibliografia

- Kudera, J. (1937). *Ks. Antoni Stabik: najpopularniejszy kapłan G. Śląska*. Katowice: Księgarnia i Drukarnia Katolicka.
- Lompa, J. (1841–1843). *Zbiór wierszy, które częścią z niemieckiego języka tłumaczył, częścią sam ułożył nauczyciel elementarny Józef Lompa*. T. 1-3. Opole: [b. w.].
- Lyszczyna, J. (1995). Antoniego Stabika „Żarty niezarty”. *Śląskie Miscellanea*, 8, 30–38.
- Lyszczyna, J. (2005). Stabik Antoni. W: J. Lyszczyna, D. Rott (red.), *Słownik pisarzy śląskich*. T. 1 (s. 126–128). Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
- Malinowska, E. (1992). Włoskie impresje Antoniego Stabika. *Śląskie Miscellanea*, 4, 15–22.
- Ogrodziński, W. (1965). *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*. Katowice: Wydaw. Śląsk.

- Stabik, A. (1848). *Żarty niezarty czyli Wierszoklectwa wesolych i powaznych marzeń*. Racibórz: [b. w.].
- Stabik, A. (2013). *Wiersze: wspomnienia z podróży*. Oprac. J. Lyszczyzna. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wycisło, J (1996). Stabik Antoni. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 394–395). Katowice: Księgarnia św. Jacka.

Jacek Lyszczyzna

Antoni Stabik – priest, poet and traveller

Summary

Stabik Anthony was born on June 13, 1807 in Mikołów and his years of studies culminated with an ordination in Wrocław on May 12, 1833. In December of 1843 Father Stabik was transferred to the parish in Michałkowice. He was initially the administrator and since December 16 of 1846 a parson. In the nineteenth century he was known as a poet. He authored Polish poems that were published in the press and then collected and published in 1848 in Racibórz in a volume *Żarty niezarty, czyli wierszoklectwa wesolych i powaznych marzeń* (lit. Jokes and no-jokes, poems of merry and serious dreams). He was one of the first local poets in Silesia and didn't meet his writing equal until the next generation. The restless nature of Stabik made him constantly leave Michałkowice. He used to travel to the surrounding church fairs every year and took part in the celebrations on the Mt. Of Saint Anna. He traveled to Krakow several times and in the years 1864-1865 took two trips to Italy, which are a testimony published in 1867. Memories of the trip to Italy Upper and Lower. Yet in 1870. He went to the Bavarian Oberammergau, where since the seventeenth century it has held the famous Passion Play. These travels left an impression, printed first in "Harbinger Upper Silesian" and then separately in the form of a booklet.

Keywords: Antoni Stabik, Silesia, Romantic poetry, travel literature, Rome

NORBERT NIESTOLIK
*Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi
Gimnazjum im. Księdza Walentego w Jankowicach*

SZKOŁA I NAUCZYCIELE W BIOGRAFII I TWÓRCZOŚCI KSIĘDZA NORBERTA BONCZYKA

Śląsk wydał wiele znamienitych postaci. W ich gronie znajdują się politycy, przedstawiciele świata nauki i oświaty, kultury i sztuki, sportowcy, ludzie związani z gospodarką, a także z życiem religijnym. W tej ostatniej grupie ważną rolę odgrywa duchowieństwo Kościoła katolickiego. Jednym z księży szczególnie zasłużonym, chociaż mało znanym poza Bytomiem – miejscem duszpasterskiej posługi, jest ksiądz Norbert Bonczyk. *Wielka księga imion* wyjaśnia, że imię księdza ma pochodzenie starogermańskie i pochodzi od *nord* (północ) oraz *beraht* (błyszczyć, jaśnieć), co ma oznaczać sławnego męża z północy. Osoby o tym imieniu znają doskonale naturę ludzką, potrafią zabawić towarzystwo, są ludźmi inteligentnymi, kulturalnymi, żądnymi wiedzy. Ponadto charakteryzują się twórczym umysłem, ujmującą osobowością i elegancją. Nie znoszą obłudy, kłamstwa, nonszalanecji i nietolerancji. Imię Norbert posiada liczne odmiany i zdrobnienia, np.: Bercik, Bertuś, Norbercik, Norbertuś, Norbuś (Znaczenie imienia). Oprócz bohatera niniejszej pracy imię to nosił święty Norbert z Xanten w Nadrenii, wędrowny kaznodzieja, twórca zakonu Norbertanów, arcybiskup magdeburski, Pomorza i Polski, a także kanclerz cesarski. Nazwisko księdza Bonczyka występuje w literaturze w kilku odmianach. Obok zapisu Bonczyk, uznawanego obecnie za właściwe, widnieje także: Bończyk, Boncek, Bontzek, Bonczek, Bączek, Bączyk. Jako poeta Bonczyk używał także kryptonimów i pseudonimów literackich: Bergmański, Ks. Norbert z Bytomia, Synek, X.N.B., X.N.B. z Bytomia. Profesor Franciszek Antonii Marek, który poświęcił księdzu jedną z pierwszych swoich prac pod tytułem *Ks. Norbert Bończyk poeta i patriota* (Marek, 1957) w innym opracowaniu, powołując się na księgę pamiątkową Alojzjanów, napisał: „Od rychłego ranka aż do późnej nocy był czynnym, a wieczorami, gdy ledwie kośćmi ruszać mógł, jeszcze szedł na posiedzenie towarzystw i tam wymownymi i pięknymi słowy

pouczał zebranych i zachęcał do dobrego. Miał on szczególny dar przemawiania, prosto a wytwornym językiem. Każdy, uczony i prostaczek chętnie go słuchał. Szczególną miłością otaczał go lud polskiego towarzystwa” (Marek, 1985, s.135). Przytoczone słowa znajdują wyraźne potwierdzenie w biografii księdza Norberta Bonczyka.

Urodził się 6 czerwca 1837 roku w Miechowicach, wtedy podbytomskiej wiosce, obecnie dzielnicy tego miasta. Dzień urodzenia Bonczyka wyjaśnia nadanie mu imienia Norbert, gdyż tego samego dnia 1134 roku zmarł święty noszący to właśnie imię. Norbert Bonczyk pochodził z typowej śląskiej rodziny i – jak podaje literatura – nieco ziemczonej. Jego dziadek, Marcin Bonczyk, był wiejskim sołtysem, zaś ojciec, Walenty Bonczyk dzięki pilności w pracy został sztygarem w kopalni „Maria” wydobywającej rudy cynku i ołowiu. Zwany był „starym gwardzistą” od służby w berlińskim pułku gwardii imienia cara Aleksandra. Matka przyszłego księdza, Hanka z Łukaszczyków, trzecia żona Walentego zwana była Osinianką od osady leśnej leżącej na północ od Miechowic, z której pochodziła. Zajmowała się domem. Z powodu tyfusu głodowego zmarła w roku 1847. Podobny los spotkał dwie siostry Norberta. Po latach poeta napisze:

„Hanko droga! Matko miła,
Ciebie nie ma wśród twych dzieci”
(*Młody Bonczyk swemu Ojcu na imieniny*)

Bonczyk miał pięć siostr z trzech małżeństw ojca. Nosiły imiona: Antosia, Ewusia, Kostusia, Lorka i Różia. W poemacie *Stary Kościół Miechowski* czytamy:

„Potem umarła Różia, a po długich mękach
Zgasiła siostra Kostusia na ojcowskich rękach” (Bonczyk, 1987, II,375–376).

Dom rodzinny wyposażył Bonczyka w typowo śląskie wartości: znajomość gwary, religijność, pracowitość, szacunek dla starszych i współziomków. Pierwszy etap edukacji odbył Norbert w szkole elementarnej w Miechowicach. Następnie uczył się w Bytomiu, a od roku 1851 w gimnazjum w Gliwicach. Tam na zajęciach nadobowiązkowych zgłębił znajomość języka polskiego, aby po maturze, w roku 1858, rozpocząć studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Zafascynowany językiem i literaturą polską wstąpił do Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1862. Posługę duszpasterską rozpoczął w Piekarach Śląskich, od roku 1865 był wikarym w parafii NMP w Bytomiu, następnie w roku 1874 został jej administratorem, a po dwunastu latach proboszczem. Można więc stwierdzić, że całe życie duszpasterskie związał w zasadzie z jedną parafią. W tym okresie dał się poznać jako niestrudzony

działacz społeczny. Wstąpił do Towarzystwa Górnoślązaków. Zaczął drukować w „Zwiastunie Górnośląskim”. W roku 1869 założył Towarzystwo Polsko-Katolickie tzw. Kasyno, w którym prowadził niedzielne odczyty i pogadanki. W roku 1871 w Bytomiu założył Towarzystwo św. Alojzego. Celem Towarzystwa było rozwijanie życia kulturalnego i szerzenie oświaty polskiej wśród młodzieży. Do symbolu urosły słowa czterowersza napisane dla sztandaru koła tej organizacji z Piekar Śląskich:

„Te, młodzieży, wznos szandary,
Broń języka, broń swej wiary!
Kto te ojców skarby spodli,
Darmo się do Boga modli!” (Marek, 1957, s. 9).

Ksiądz Bonczyk był także współorganizatorem ruchu spółdzielczego oraz opiekunem katolickich związków robotniczych: Związku Wzajemnej Pomocy Robotników Górnośląskich i Towarzystwa Górnośląskich Przemysłowców. Aktywnie działał na gruncie politycznym wspierając partię centrum. W działalności literackiej używał języka polskiego, ale także niemieckiego i łaciny. Znane są jego przekłady Goethego i Schillera. W roku 1872 przetłumaczył opowiadania Konrada von Bolandena *Der alte Gott (Stary Bóg żyje)*, krytycznego wobec polityki Otto von Bismarcka, za co został skazany na dwa miesiące więzienia. Bonczyk był wybitnym kaznodzieją, pisał wiersze okolicznościowe, pieśni i modlitwy. Wydał dwa zbiory pieśni lirycznych, opracował teksty rocznicowe poświęcone biskupom i siostron Notre Dame w Bytomiu. W działalności wydawniczej współpracował z Karolem Miarką. Był budowniczym kościołów: pod wezwaniem Świętego Józefa w Nowym Bytomiu oraz Świętej Trójcy na wzgórzu św. Małgorzaty w Bytomiu. W roku 1892 niespodziewanie otrzymał od kardynała Georga Koppa propozycję nominacji na kanonika kapitułarnego we Wrocławiu. Odmówił, pozostając do końca swoich dni w rodzinnych stronach i swojej parafii. W wyniku przeziębienia i zapalenia płuc zmarł 18 lutego 1893 roku. Został pochowany w neogotyckiej kaplicy pod wezwaniem MB Bolesnej na cmentarzu Mater Dolorosa (Matka Bolesna) przy ulicy Piekarskiej w Bytomiu. W podzięce dla jego niestrudzonej działalności dla ludu śląskiego „Katolik” napisał, że umarł kapłan jeden z najgorliwszych. Nie było sprawy ważniejszej, lud katolicki obchodzącej, w której nie wziął udziału i której by doświadczoną radą swoją nie poparł. Znał go cały Śląsk, znały i dalsze strony, gdzie polski lud mieszka. *Stary kościół miechowski* i *Góra Chełmska*, dwa przesłiczne dzieła zmarłego, są pomnikiem wiecznotrwałym. Zarazem zaświadczenia też, jak wiernym synem swego ludu był śp. Norbert i jak wiernym posłannictwu, do jakiego go Bóg powołał.

Zaskarbił sobie uznanie swoich parafian, którzy z okazji jego dwudziestopięcioletnia kapłaństwa, w roku 1887, zorganizowali w Bytomiu festyn z pokazami sztucznych ogni i koncertem, a w najlepszym hotelu wydali

obiad na sto czterdzieści osób. (Ogrodziński, 1936, s. 294–295; Snoch, red., 1991, s. 15–16; Snoch, 1997, s. 26–27; Pater, red., 1996, s. 42–44; Marek, 1985, s. 127–139). Ksiądz Norbert Bonczyk w swoim życiu wyznawał dewizę: „Ja nie dla polityki bronię tu polszczyzny. Tylko, by dla zbawienia dusz bywał plon żyzny” (Pater, red., 1996, s. 44). W jego pogrzebie uczestniczyło całe miasto. Nawet latarnie uliczne okryto kirem, a w oknach wystawiono czarne flagi. Tłumy ludzi zapełniły całkowicie ulicę Tarnogórską i Piekarską (Marek, 1985, s. 135).

Ksiądz Norbert Bonczyk pozostawił po sobie wspaniałą spuściznę literacką. Do najważniejszych jego osiągnięć zaliczyć należy *Stary kościół miechowski. Obrazek obyczajów wiejskich w narzeczu górnośląskim* poemat z roku 1879, który swoją formą i tematyką nawiązuje do *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, opisując życie codzienne, problemy i zwyczaje mieszkańców podbytomskich Miechowic. Kolejne wydania dzieła miały miejsce we Wrocławiu – 1883, w Opolu – 1918, Katowicach – 1936 i 1987. Drugi z poematów to *Góra Chełmska, czyli Święta Anna z klasztorem oo. Franciszkanów. Wspomnienia z roku 1875, z roku 1886*. Kolejne wydania: Katowice – 1938 i Opole – 1985. W dziele tym autor przenosi nas w świat uroczystości odpustowych na Górze Świętej Anny w czasie narastających represji kulturturkampu. Warte uwagi są także *Kazania stołowe* z roku 1871 i *Pamiętniki szkolacza miechowskiego* z roku 1872. Twórczość księdza Norberta Bonczyka znalazła swoich propagatorów i badaczy. Byli nimi, oprócz wspomnianego Franciszka Antoniego Marka, Jacek Lyszczyna – autor książki *Poeta szczęsnej ziemi, ks. Norbert Bonczyk* (Lyszczyna, 1994), w której rzetelnie wyjaśnia wiele sporów związanych z księdzem i poetą, Marek Piechota twórca opracowania *W chłodniku tajnej świątyni: wybór liryków – Norbert Bonczyk* z ilustracjami Antoniego Halora (Bonczyk, 1988) oraz Jacek Kajtoch autor książki *Norbert Bonczyk, epik Górnego Śląska* (Kajtoch, 1965). Twórczością Bonczyka zajmowali się także: Wilhelm Szewczyk oraz Grażyna Barbara Szewczyk i Wincenty Ogrodziński, autor biogramu księdza w *Polskim słowniku biograficznym*. „Homer górnośląski” jak słusznie określa się księdza Norberta Bonczyka za księdzem Augustynem Świętym, który użył tego określenia po raz pierwszy w swojej recenzji *Starego kościoła miechowskiego* z 1879 roku zamieszczonej w „Katoliku”, został patronem kilku ulic w: Bytomiu, Zabrze, Gliwicach, Kędzierzynie-Koźlu, Opolu, Rudzie Śląskiej, Mysłowicach i we Wrocławiu. W roku 1925 stał się patronem II Męskiej Drużyny Harcerskiej, która dwa lata później działała w ramach Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech. Od roku 2005 Miejska Biblioteka Publiczna w Rudzie Śląskiej organizuje „Regionalny Konkurs Poetycki po ślonsku im. Ks. Norberta Bonczyka”. Należałoby spytać – to mało, czy dużo? Odpowiedź nasuwa się sama.

W swojej podróży po Śląsku z roku 1877 Lucjan Malinowski pisał: „Inaczej się rzecz ma z chłopcami. Jakkolwiek ogół męskiej ludności wiejskiej

oddaje się przeważnie zawodowi rolniczemu, wszak pewien procent młodzieży, po wyjściu ze szkoły, wstępuje do seminariów nauczycielskich lub do gimnazjów a następnie do uniwersytetu na wydział teologiczny. Do oznaczenia tego rodzaju kariery istnieje na Szląsku osobny termin: „wyczyć się za rektora, albo za księdza”. „Oprócz rolnictwa te tylko dwa stany: nauczycielski i duchowny mają powab dla Szlązaków [...]. Poświęcenie się innym zawodom, prócz wyżej wymienionych należy między Szlązakami do wyjątków” (Smolińska, oprac., 2004, s. 112). To właśnie ludzie tych dwóch stanów odegrali najważniejszą rolę w życiu księdza Norberta Bonczyka. Nie dziwi rola duchownych, wszak Bonczyk należał także do tego stanu. Oprócz wspomnianego już księdza Augustyna Świętka należy wymienić: księdza Józefa Preussa, miechowskiego proboszcza w latach 1833–1870, przekonującego młodego Norberta i jego rodzinę o potrzebie dalszej nauki, księdza dziekana Józefa Purkopa z Piekar Śląskich, a zwłaszcza księdza Józefa Szafranka – posła do Zgromadzenia Narodowego w Berlinie oraz proboszcza parafii NMP, w której ksiądz Bonczyk stawiał pierwsze kroki w posłudze duszpasterskiej. Szafranek jako wybitny działacz narodowy i społeczny był bez wątpienia mentorem i wzorem dla swojego wikarego.

Nieocenioną rolę w życiu księdza Bonczyka odegrali nauczyciele. Zaczniemy jednak od samej szkoły. W trzecim rozdziale *Starego kościoła miechowskiego* Bonczyk zwraca się, niczym w osobistym wyznaniu wiary, do szkoły – miejsca jakże ważnego i ukochanego przez siebie i społeczność lokalną:

„Droga szkoło, ty źródło szczęścia miechowskiego!
W tobie czerpał dziad, pradziad naukę dobrego,
Twoje ławy wycierał Karf i Bobrek cały,
W tobie z bobreckich lasów lyski się łupały;
W tobie jako z krzemienia ocel iskry budzi,
Ćwiczył sławny pan Rektór młodź na wielkich ludzi,
Nie dbając na pochlebstwa gnuśnych, ni na jęki
Karanych ciosem ciężkiej, lecz ojcowskiej ręki.
Szkoło, kolebko księży, sędziów i kramarzy,
Sołtysów, ordynansów i gmińskich pisarzy” (Bonczyk, 1987, III, 1–10).

Z wielkim żalem Bonczyk dodaje, że jego szkoła stała się tylko wspomnieniem, gdyż już nie ma jej budynku, tak jak i innych miejsc ważnych dla poety:

„Szkoło, ty lat dziecinnych tak słodkie wspomnienie-
Teraz pole, gdzie twoje stały nam świątynie!
Nawet kościół, twój sąsiad, lipy i kasztany,
I kaplica, i trumny z miechowskimi pany,
I cmentarz, i tysiące kostek z trumn szczątkami-

Opuściły te miejsca, zalane stawami!
Jedno ginie po drugim! Z tej odmian powodzi
Choć niecoś potomności przechować się godzi” (Bonczyk, 1987 III, 11–18).

Bonczyk wspomina wygląd klasy lekcyjnej:

„Tam wisiał obraz świętej Anny, tam tablice.
Nad stołem zaś kalendarz i długie nożyce
I skrzypka i leniarz – na przeciwnej ścianie
Wisiał papier wielachny – proszę panów, panie –
Myśleliśmy, by nakrył gdzie ściana podarta,
Ale Kowalski mówił, że to jest lanckarta!
Były w tej naszej szkole – niech przebaczą Panie-
Ziemniaki pod tą ławą, co stała przy ścianie.
Pewnie obrok dla prosiąt, a myśmy myśleli,
Żeśmy nimi pukawki z piór nabijać mieli”
(*Pamiętniki szkolarza Miechowskiego*)

„W wyższej klasie przy pięciu niezgrabnie ciosanych
Stołach stoi po parze ław w lesie łupanych,
Na nich z tej strony chłopcy, z tej dziewczęta siedzą,
Ci się klóca, ci szepcą, ci śpią, ci chleb jedzą.
Szkoła nie zapełniona ani do połowy,
Większa część dzieci pasie na Brzezinach krowy” (Bonczyk, 1987, III,
21–26).

Rozpoczyna się kolejny dzień zajęć lekcyjnych:

„Natychmiast się szkolarze z grzeczności podnieśli,
Witają chórem: »Niech będzie pochwalony!«
Pan Rektór, snać głęboko jeszcze zamyślony,
Mówi z cicha: »Na wieki« i pijuskę kładzie
Na stole, na którym w przykrym dla szkolarzy ładzie
Leży tęgi lyskowiec, papier, nożyk, piórka (...)
Szkoła modli się wprzód, potem z skrzypką śpiewa
Głosy wiejskimi: »Kiedy ranne wstają zorze«,
On po pieśni łysinę chudą ręką orze
I tabaczkę zażywa, kicha, a: »Na zdrowie!« –
W harmonii miechowskiej szkoła mu odpowie.
Po tych ceremoniach pan Rektór siadają,
Jakieś papióry, pisma wolno rozkładają,
Oddmuchnąwszy pozornie, wprzód ze stołu śmieci,
Potem mówią łaskawie: »No uczcie się dzieci! «” (Bonczyk, 1987, III, 30–46).

Rektor Bienek mimo posiadanych kwalifikacji zawodowych nie potrafi poradzić sobie z niesforną gromadką dzieci:

„Ów wrzask pełen uroku, co aż w niebo woła,
Toć i ślepy za słuchem f gdzie szkoła.
Ci się młóca książkami, ten suszone klaki
Zamienia na kukielkę lub na placek jaki.
Tam sąsiad nić guzików sąsiadom wskazuje,
Tam dziewczyna przed drugą piórka swe rachuje;
Inni za lby się doją” (Bonczyk, 1987, III, 49–55).

W tym samym czasie:

„Pan Rektór podniósł głowę, zdało się, że drzemał” (Bonczyk, 1987, III, 57).

Przyszedł czas na odpytanie poprzednich lekcji, ale i tutaj zrodziły się problemy:

„Zacznijmyż więc od wiary! Powiedz, Jedrzej Żyła,
O czymże to w sobotę z biblii rzecz była?»
»Panie Rechtór, joch nie był nasi działali!»
Ciężko westchnął pan Rektór, szkolarze się bali! (...)
Tu zaczął opowiadać tak śliczne powieści,
Że z nich dotąd niejedna w pamięci się mieści” (Bonczyk, 1987, III, 65–72).

Przyszedł czas na powtórkę z wiadomości dotyczących regionu:

„Pokaż Śląska granice!» Łukaszczyk aż sapie
Pod ciężarem swych nauk i rzekł: »Śląsk graniczy
Kole okna na Wrocław; to naród rolniczy;
Kole pieca jest Polska, a tu kole ziemi
Rzeka Bałtyk; gdzie pokład, rozciąga się z swymi
Odnogami olbrzymia góra«” (Bonczyk, 1987, III, 78–83).

Uczniowie nie przyswajają sobie także historii rodzinnej wsi, na co nauczyciel reaguje:

„Wy hultaje!» – rzekł Rektór, przy czym jego lyska,
Młóci plecy Jarząbka, z groźnych oczu pryska
Ogień gniewu. »Hultaje!» z gorzkością powtarza;
»Pójdę ja jeszcze dzisiaj do księdza Fararza,
Wszystko powiem! Niecnoty! Wy uszanowania,
Najmniejszego nie macie, nie macie uznania,
Jak to świętym jest kościół«” (Bonczyk, 1987, III, 161–167).

Bonczyk podkreśla także niezaprzeczalnie nieetyczne, lecz w tamtych czasach przyjęte za normalne postępowanie nauczyciela:

„Bonczyk [...] idź mi do ogrodu [...] a gdyby się pszczoły
Roily, przyjdź natychmiast powiedzieć do szkoły!
Krzon Julka, ty nie lubisz męczyć się pisaniem,
Idź, ma pani cię posła na pole z śniadaniem.
Łaszczyk Wawrzyn pewno się ciężko nie rozgniewa,
Gdy go posła do kuchni uciąć Pani drzewa” (Bonczyk, 1987, III, 102–110).

W południe kończy się kolejny dzień nauki:

„On się zbliża ku oknu, w końcu mówi: »Dzieci,
Jak to pracowitemu szybko dzionek lecil!
Niedaleko południe! Więc do domu idźcie,
Ale mi jutro liczniej na lekcye przyjdźcie.
Znowu jeszcze paciorek!« Nuż wszyscy wstawaja,
Już nikt nie drży, nie płacze, wszyscy się żegnaja” (Bonczyk, 1987, III,
175–180).

W świetle przytoczonych fragmentów nauczycielem, który odegrał najważniejszą rolę w biografii Norberta Bonczyka, a także znalazł poczesne miejsce w jego twórczości, był wspomniany już Paweł Bienek. Urodził się w roku 1803 w Kujawach w powiecie prudnickim. Pomógł rodzinie młodego Norberta w podjęciu decyzji o jego dalszej drodze kształcenia w Bytomiu a później w Gliwicach. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w Głogówku, nieprzerwanie był miechowskim nauczycielem w latach 1825–1876. Dopiero w roku 1838 pomagał mu w pracy drugi nauczyciel zwany wprzód adiutantem, a później nauczycielem pomocniczym. Od roku 1886 był pisarzem gminnym, a także długie lata do śmierci w 1888 roku również kościelnym i organistą. Po pięćdziesięciu latach pracy pedagogicznej, 20 sierpnia 1872 roku, społeczność Michałkowic zorganizowała Bienkowi uroczystość jubileuszową, na której Bonczyk odczytał wydane drukiem *Pamiętniki szolarza miechowskiego* będące z jednej strony hołdem dla ukochanego nauczyciela, a z drugiej utworem pełnym liryzmu i dowcipu. W liście autora do księdza Augustyna Weltzla z roku 1886 Bonczyk napisał, że utwór został przyjęty przez słuchaczy bardzo przychylnie. Z kolei Wilhelm Szewczyk, w oparciu o wywód Wincentego Ogrodzińskiego, we wstępie do wydania *Starego kościoła miechowskiego* z roku 1987 twierdzi, że: „Lud mógł sobie opowiadać żarty-nieżarty o swojej wiejskiej arystokracji, ale prawdziwe zadowolenie odczuwał dopiero, gdy słowem wiązonym powtórzył i zaaprobował je ich synek, teraz zaś wikary samego słynnego ks. Józefa Szafranka w Bytomiu. I choć intencja autora

była bez skazy, jubilat, nauczyciel, organista i kościelny w jednej osobie, oczekiwał raczej pompacyjnych słów powinszowania” (Szewczyk, 1987, s. 10). Tym bardziej, że król pruski uczcił jubilata orderem czerwonego orła a uczeń tylko żartobliwą gawędą. We fragmencie utworu czytamy:

„Te ręce, które z organ wabię tkliwe tony,
 Po łbach chłopców dzwoniły jak erfurckie dzwony.
 Głos, którym niegdyś gromił szkolarzy swawolę
 Dziś jeszcze głos skowronka strzeżącego pole.
 Gdzież jest prawy miechowan, co go nie chrzczył Bienek?
 Któraż skóra miechowska nie zna jego trzcinek?
 Któż się żenił bez śpiewu, bez muzyki jego?
 Kogóżście zanieśli na cmentarz bez Niego?
 Któż sprzedał za respektem – choć najlichsze prosię
 Bez świadectwa ze szkoły – że »pozwoiliło się«?
 Kiedyż sąsiad sąsiada liznał aż do kości,
 A o tym by Pan Rektór nie miał wiadomości?
 (Proszę wiedzieć – tu lud się bije tylko w żarcie)
 Wyliczywszy te fakta, już twierdzą otwarcie:
 Dla Miechowic Pan Rektór – co Bismarck dla Niemiec,
 A kto o tym nie wie – pewno cudzoziemiec”.
(Pamiętniki szkolarza miechowskiego)

Bienka mogła irytować nie tylko treść, lecz także polszczyzna utworu, gdyż jak twierdzi Szewczyk: „serce miał od początku lub później już całkiem pruskie”. Faktem jest, że *Pamiętniki szkolarza miechowskiego* potwierdziły przekonania narodowe Bonczyka i stały się zachętą do podjęcia trudu napisania o rodzinnych Miechowicach „jakiegoś obszerniejszego dziełka”, którym stał się *Stary kościół miechowski*. Bienka widzimy również w kilku innych fragmentach poematu: przewodzi gromadzie miechowskiej i tłumaczy jej potrzebę budowy nowego kościoła w Miechowicach. Prowadzi dysputy z miejscowym proboszczem i mieszkańcami wsi, wygłasza życzenia dla siebie i dla księdza proboszcza. Po 28 latach jako stary już człowiek, wraz z równie starym Bonczykiem odwiedzają cmentarz Starych Miechowiczym „żywe, najstarsze pomniki”. Ponadto bierze udział w przygotowaniach do pierwszej komunii świętej Waleski Winkler:

„Ksiądz Proboszcz michałowski Stabik, sławny mową
 I wierszami, ułożył na ten dzień pieśń nowa,
 Której dzieci we szkole przez pół roku pono
 Pisać, czytać i śpiewać gorliwie uczono,
 Bo Bienek nie żartuje, szczególnie we szkole!
 W dzień przed uroczystością wysłał dzieci w pole

I w las; młodzież wieńcami aż opakowana,
Niecierpliwie wygląda jutrzejszego rana” (Bonczyk, 1987, V, 370-377).

W podzięcie za uroczystość komunijną Winklerowie organizują miechowianom, szczególnie dzieciom, uroczystą majówkę:

„Po południu ślicznego dnia wyznaczonego
Ruszyła wiejska młodzież pod komendą swego
Pana nauczyciela w brzeg Biskupskich lasów,
Tam gdzie szczytki Cegielni od pradawnych czasów.
Za szeregiem szkolarzy weseli włościanie (Bonczyk, 1987, V, 388-392).

Ksiądz Norbert Bonczyk umieszcza także swojego pierwszego nauczyciela w gronie „filarów ojczyzny” przedstawianych w poemacie *Góra Chelmska*:

„Tu ksiądz proboszcz Kirchniawy; katechezy dzielne
Wslawiły go po szkołach; tu Wawrzek Tarnowski,
Korpak Szymon, a z świeckich pan Bienek Miechowski” (Bonczyk, 1985, III, 310-312).

Z taką opinią polemizuje Ogrodziński, twierdząc, że „w towarzystwie Ligonii i Miarki jest istnym Pilatem w Credo”. Paweł Bienek zmarł w roku 1888 w Miechowicach. Rechter Bienek jest wyrazistą, jedną z najważniejszych postaci wsi, jej historią.

W miechowskiej szkole elementarnej, jak twierdzi Wilhelm Szewczyk, Bonczyk nie nauczył się wiele. Jednakże poeta z wdzięcznością, chociaż w żartobliwy nieco sposób wspomina swojego nauczyciela. Aby dostać się do gimnazjum w Bytomiu potrzebne były dodatkowe lekcje, szczególnie łaciny. Wybór ojca Norberta padł na szkołę miejską w Bytomiu. Tutaj spotkał on kolejnego nauczyciela ważnego w jego edukacji. Był nim dyrektor placówki a jednocześnie historyk miasta Franz Gramer. W *Starym kościele miechowskim* czytamy:

„Jedyneć to miechowskich początków pomniki!
Tegoż ani bytomskie Gramera kroniki
Nie głoszą, co tu stoi; tych czasów nie sięga
Żadna w bibliotece naszych Panów księga.” (Bonczyk, 1987, VII, 403-406).

W szkole pracował także Emanuel Smółka, który w historii Górnego Śląska zapisał się jako działacz narodowy z okresu Wiosny Ludów i redaktor „Dziennika Górnośląskiego”.

Po zdaniu egzaminu wstępnego, czternastoletni wtedy Bonczyk, został przyjęty do drugiej klasy gimnazjum katolickiego w Gliwicach. Być może

rekomendacji udzielił ksiądz Józef Szafranek, jak się później okaże postać niezwykle ważna w życiu Norberta. Gimnazjum gliwickie powstało w roku 1816 i mieściło się w gmachu poklasztornym przy szosie do Ujazdu. Szkoła miała charakter „pedantyczno-zakonny” i stosowano w niej karę chłosty wedle zasady „bez ciemienia nie można wychowywać człowieka”. Dyrektorem szkoły był pochodzący z Westfalii Karl Nieberding, zapewne zapamiętany przez Bonczyka z powodu maksymy dotyczącej Górnoszlązaków: „Są oni z natury nie bez uzdolnień i wyposażeni są we właściwe zwłaszcza niewolnikom żywotności, spryt i zręczność”. Dla uczniów z rodzin polskojęzycznych organizowano lekcje języka polskiego prowadzone ze szczególną pieczołowitością przez Józefa Schneidera, który rozpoczął pracę w szkole w roku 1858, na rok przed maturą Bonczyka. Czytano i analizowano m.in. *Marię Malczewskiego*. Szkoła gliwicka pozwoliła Bonczykowi na opanowanie solidnej wiedzy językowej: łaciny, greki, języka hebrajskiego i oczywiście polskiego.

Ostatni etap edukacji Norberta Bonczyka to studia na Uniwersytecie Wrocławskim. W roku 1858 sześciu gliwickich maturzystów wybrało studia teologiczne. Jednym z nich był Norbert Bonczyk. We Wrocławiu poznał kolejnych swoich nauczycieli. Dzięki nim przeżył „inicjację kulturalną”. Wśród ważnych dla Norberta wymienić należy: księdza Wincentego Kraińskiego, Ślązaka – profesora Antoniego Gitzlera, profesora Wojciecha Cybulskiego prowadzącego katedrę języków i piśmiennictwa słowiańskiego. Dzięki temu ostatniemu Bonczyk poznał *Pana Tadeusza* (Szewczyk, 1987, s. 12–13). We Wrocławiu Bonczyk zaczął dokonywać tłumaczeń i pisać pierwsze utwory. Zarówno szkoła miechowska jak i gimnazjum gliwickie oraz studia we Wrocławiu nie tylko nie stłamsiły w Bonczyk, lecz wręcz rozwinęły kompetencje w zakresie języka polskiego. Wiedzę i umiejętności zdobywał dzięki pracy swoich nauczycieli, a także, co należy podkreślić, wsparciu finansowemu rodziny i pomocy stypendialnej. Troska o szkołę i uczących w niej nauczycieli zawsze była ważna w działalności literackiej Bonczyka. W roku 1868 napisał i opublikował anonimowo w „Zwiastunie Górnoszląskim” nr 45–47 sławną *Odezwę do szanownych panów nauczycieli przy górnoszląskich szkołach*, w której zachęcał do podnoszenia znajomości języka polskiego i dbałości o jego czystość i poprawność. Ksiądz Norbert Bonczyk miał także swoich nauczycieli sztuki poetyckiej: Bohdana Zaleskiego, Antoniego Malczewskiego, Wincentego Pola, Seweryna Goszczyńskiego i Adama Mickiewicza. W opinii profesora Marka, z którą nie sposób się nie zgodzić: „Spośród wymienionych pierwszeństwa ustępuje tylko Mickiewiczowi” (Marek, 1985, s. 148).

Szkoła była dla Bonczyka nie tylko budynkiem, w którym uczą się dzieci, lecz „świątynią”. Określa ją także jako: „źródło szczęścia”, miejsce „nauki dobrego”, a także „lat dzieciennych tak słodkie wspomnienie”. Bonczyk znający dobrze własne środowisko lokalne i jego szkoły, najlepiej czuje się w świecie swojej małej Ojczyzny. Dużo zawdzięcza studiom we

Wrocławiu, lecz niechętnie tam wraca. Miechowice, Bytom, Gliwice są dla niego najważniejsze i darzy je miłością. Nosi w sobie wielki szacunek i dług wdzięczności dla nauczycieli, szczególnie tych, którzy go uczyli: „ćwiczyli [...] młodź na wielkich ludzi”, byli „kolebką wielkich ludzi”. Przełał w strofy swoich utworów obraz dawnej szkoły, klasy lekcyjnej nie stroniąc od opisu szkolnej biedy i wszelakich zaniedbań. Rysował obraz swojego ukochanego nauczyciela Pawła Bienka. Odbierał go wedle realiów tamtej epoki. Ten nie szczędził razów swoim uczniom, był srogi i surowy wobec nich, zasypiał na lekcji, wykorzystywał ich dla własnych pozaszkolnych celów, lecz także „opowiadał śliczne opowieści”, a spośród nich „niejedna w pamięci się mieści”. Bonczyk podziwiał swojego rektora za to, że należy do miejscowej arystokracji, pełniąc także funkcje pisarza wiejskiego, kościelnego i organisty, co dawało mu znaczne materialne korzyści gwarantowane przez państwo. Zalicza Bienka do „filarów ojczyzny”. Był szczęśliwy w swojej miechowskiej szkole, spędził tam niezapomniane chwile, wrażliwy na panujący tam swoisty „genius loci”. Zachwycał się gwarą śląską, używał jej na co dzień i w swojej twórczości. Z kolei nauczyciela Franza Gramera podziwiał za pisane przez niego kroniki. Obraz szkoły i nauczycieli rysowany przez Bonczyka mieści się w standardach oceny i wspomnień wielu ludzi. Także współcześnie szkołę i nauczycieli zazwyczaj ceni się i darzy szacunkiem dopiero po latach, pamięta chwile krańcowe, złe i dobre a także śmieszności nauczycieli i kolegów. Dzieła Bonczyka przesiąknięte są pochwałą dla nauki. Stary Bonczyk w *Starym kościele miechowskim* głosi:

„Synku mój! Ile trzeba korzystać z młodości,
Jak to nauk pilnować, podwiel czas do tego,
Możesz czerpać dowody z losów życia mego.
Bracia mego dzieciństwa i mojej młodości
Dawno już w ciężkiej pracy wyniszczyli kości-
A ja zyję, bo nieco nauk się zaznało;
Stąd się lżej, jak koledzy, na chleb pracowało” (Bonczyk, 1987, IV, 94–100).

Biografię księdza Norberta Bonczyka, a w szczególności jego dorobek literacki należy propagować wśród współczesnych nauczycieli i wykorzystywać w edukacji szkolnej. Główną płaszczyzną takich działań jest edukacja regionalna (Niestolik, 2002, s. 12–31). Uczniowie wszystkich typów szkół Górnego Śląska powinni znać Bonczyka, czytać *Stary kościół miechowski* i *Górę Chetmską*. Z zalem należy stwierdzić, że przedmiot „Wiedza o regionie” realizowany na wydzielonej jednostce lekcyjnej, zniknął z planów lekcji prawie wszystkich szkół. Od lat mówi się o takiej potrzebie, lecz brak woli i być może przyzwolenia władz centralnych na takie rozwiązanie. Kolejne roczniki śląskich dzieci pozbawia się treści regionalnych, a ich wiedzę i regionalne wartości kształtuje w zakresie niedostatecznym tylko

środowisko rodzinne, sąsiedzi i przyjaciele. Co prawda zarówno biografia jak i twórczość Bonczyka nie mieszczą się w treściach programów szkolnych takich przedmiotów jak na przykład: historia, język polski, religia czy geografia. Nauczyciel polskiej szkoły nie jest zobligowany do realizacji programów nauczania, lecz podstawy programowej poszczególnych przedmiotów a sposób i metody jej realizacji określa sobie sam. Można więc oprzeć się na twórczości Bonczyka. Treści związanych z gramatyką czy ortografią można uczyć „na Bonczyku”. Rodzi się jednak pytanie, czy śląscy nauczyciele znają „Homera górnośląskiego”. Bez wątplenia jest tak w przypadku absolwentów polonistyki czy historii. Stanowią oni jednak zaledwie garstkę wśród naszych pedagogów (Niestolik, 2010, s. 255–260). Postać Bonczyka muszą propagować biblioteki, szczególnie te które istnieją w szkołach. Metody pracy znają i potrafią dostosować do konkretnych potrzeb pracownicy tych instytucji. Gama rozwiązań jest przeogromna: gazetki, wydawnictwa ulotne, akademie i spotkania, konkursy i wszelakie działania artystyczne. Norbert Bonczyk powinien zostać patronem szkół górnośląskich, jak również instytucji kulturalnych. Smuci fakt, że mało znana jest twórczość księdza-poety. Nie można sobie pozwolić na to, aby uczniowie naszych szkół nie znali strof stanowiących dla każdego Górnoślązaka klasykę literatury regionalnej. Twórczość Bonczyka może być podstawą budowania patriotyzmu w aspekcie ojczyzny regionalnej – Śląskiej, a zwłaszcza wielkiej, którą jest Polska.

„Szczęsna ziemię kościołów, kopalń i kominów,
Szczytna między ziemiami z córek twych i synowa, gniazdo Piastowskie!
Choć cię wieszcz Wincenty
Sławny z pieśni Ziemi polskiej nie opiał, ty święty
Jesteś wiary przytułek” (1985, GCH, II, 9–13).

„Póki step ukraiński rzewne dumki stroi,
Póki się wolnej Polski car moskiewski boi,
Póki Wisła dziewicza do Bałtyku łona
Spiesz, mężnego ludu wdzięcznością pieszczona,
Póki Królowa Polski z Ostrobramskiej wieży
Litwie, a Jasna Góra Lachom w pomoc bieży;
Dotąd też Święta Anna z Chełmskiej Góry szczytu
Śląsku pobłogosławi i błogiego bytu
Będzie mu upewnieniem!” (1985, GCH, I, 33–41).

„Święta Anno! Królowo górnośląskiej warty,
Berłem łaski słynąca w świat na wskroś otwarty,
Święta Anno, do Ciebie w swej doczesnej męce
Dźwiga rzymski bez granic kościół w modłach ręce” (1985, GCH, I, 55–58).

Argumentem przemawiającym za brakiem dzieł Bonczyka w grupie książek obowiązkowych dla dzieci i młodzieży naszego regionu nie może być fakt wycofania z kanonu lektur szkolnych pozycji od lat kształtujących patriotyzm młodych Polaków, w tym Inwokacji *Pana Tadeusza*, na której wzorował się przecież Bonczyk (Zielonka, 2001, s. 439–444). „O tempora, o mores!” należałoby powtórzyć zdanie Cycerona z jego pierwszej mowy przeciw Katylinie. „Co za czasy! Co za obyczaje!”

Polski eseista i krytyk literacki Jacek Kajtoch ubolewał, że losy dzieła pisarskiego Norberta Bonczyka nie zawsze układały się pomyślnie. Bonczyka należy jednak propagować i czytać. Sam przecież napisał:

„Któż tam księgi czyta,
Któż tam aby o imię tych pisarzy pyta,
Co z niezrównaną sztuką te księgi pisali?
Często, co wielu stworza, nędznie gubią mali” (1985, GCH, II, 223–226).

W podobnym tonie pisał Juliusz Ligoń:

„Twoje książki, owoc trudu
W rękach są naszego ludu.
Z nich do Boga śle westchnienia,
W nich pociecha i wspomnienia” (Marek, 1957, s. 3).

Bibliografia

- Bahlcke, J., Gawarecki, D., Kaczmarek, R. (red.). (2011). *Historia Górnego Śląska: polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*. Gliwice: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej; Katowice : Muzeum Śląskie; Bytom: Frodo.
- Bonczyk N.(1985), Góra Chełmska (Góra św. Anny – wspomnienia z roku 1875), (wyd.3), Opole : Wydawnictwo Św. Krzyża.
- Bonczyk N. (1987). Stary kościół miechowski, opracował i wstępem opatrzył Wilhelm Szewczyk, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Bonczyk, N. (1988). *W chłodniku tajnej świątyni: wybór liryków*. Oprac.
- M. Piechota. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.
- Kajtoch, J. (1965). *Norbert Bonczyk: epik Górnego Śląska*. Katowice: Wydaw. „Śląsk”.
- Lyszczyna, J. (1994). *Poeta szczęsnej ziemi, ks. Norbert Bonczyk*. Katowice: Ośrodek Badań Kulturowych Towarzystwa Zachęty Kultury.
- Marek, F.A. (1957). *Ks. Norbert Bończyk: poeta i patriota*. Opole: Prezydium Woj. Rady Narodowej. Wydział Kultury.
- Marek, F.A. (1985). *Norbert Bonczyk – człowiek, kapłan, poeta (1837–1893)*. W: N. Bonczyk, Góra Chełmska: Góra Św. Anny – wspomnienia z roku 1875

- (wyd. 3) (s.127-139). Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża.
- Niestolik, N. (2002). Edukacja regionalna w szkole – na przykładzie Jankowic Rybnickich. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. F.A. Marka. Opole.
- Niestolik, N. (2010). Nauczyciel regionalista na Górnym Śląsku – refleksja historyczna, spojrzenie w przyszłość. Edukacja regionalna – doświadczenia. W: S. Juszczyk, D. Morańska (red.), *Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku: jubileusz 80-lecia* (s.255-160). Katowice: Katedra Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów Uniwersytetu Śląskiego.
- Ogrodziński, W. (1936). Bonczyk (Bontzek) Norbert. W: W. Konopczyński (red.), *Polski Słownik Biograficzny*. T. 2 (s. 294-295). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Pater, M. (red.). (1996). *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Smolińska, T. (oprac.). (2004). *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie*. Opole: Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego.
- Snoch, B. (1997). *Górnśląski leksykon biograficzny*. Katowice: Muzeum Śląskie.
- Snoch, B. (red.). (1991). *Ilustrowany słownik dziejów Śląska*. Katowice: Wydaw. „Śląsk”.
- Szewczyk, W. (1987). Wstęp. W: N. Bonczyk, *Stary kościół miechowski* (s. 5-31). Katowice: Wydaw. Śląsk.
- Znaczenie imienia Norbert. W: Księga imion. Pobrane 14 maja 2014, z <http://www.ksiegaimion.com/norbert>
- Zielonka, Z. (2001). Inwokacja w poematach Norberta Bonczyka. W: J. Kwiatek, E. Sapia-Drewniak (red.), *W klimacie śląskiej humanistyki, księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi doktorowi hab. Franciszkowi A. Markowi w pięćdziesięciolecie pracy dydaktycznej i naukowej* (s. 439-446). Opole: Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego.

Norbert Niestolik

School and teachers in the biography and work of Father Norbert Bonczyk

Summary

The author presents the figure of Norbert Bonczyk, based on the major topics of his biography and highlights the role of schools and teachers in the life of the priest and poet. Using selected fragments of his work, the author emphasizes great respect for the teaching profession and school. The author considers that contemporary teachers should take an interest in the figure of Father Norbert Bonczyk, as he can be an inspiration for them in spite of the changing reality of the modern world.

Keywords: biography, school, teacher, regional education

**KSIĄDZ JOHANNES CHRZĄSZCZ (1857–1928)
– DUSZPASTERZ, CZŁOWIEK NAUKI I PIÓRA,
BADACZ ŚLĄSKICH DZIEJÓW**

Wprowadzenie¹

Na przełomie XIX i XX w. na Śląsku pojawiło się wiele wybitnych postaci zasłużonych dla rozwoju kultury umysłowej Śląska. Jedną z nich jest ks. Johannes Chrząszcz – kapłan, teolog, nauczyciel i historyk. Doskonale łączył on obowiązki duszpasterskie z działalnością badawczą przeszłości Śląska. Wieloletnie badania naukowe zaowocowały wydaniem wielu pozycji historycznych dotyczących przeszłości lokalnych społeczności i wspólnot. Dzieła te są szczególnie cenne, ponieważ wiele źródeł, z których korzystał ks. Chrząszcz, uległo zniszczeniu w czasie ostatniej wojny. Dlaczego osobie tej warto poświęcić uwagę? Dlatego, że badanie naszej przeszłości, uprawianie historii, to jedna z ważnych składowych kultury umysłowej, a uprawianie jej w pisanej formie jest specyficzną odmianą literatury. Gdyby prześledzić wydawane dzisiaj pozycje historyczne tylko pod względem wielkości nakładu, to książkom ks. Chrząszcza niejedynemu wydawca może dzisiaj pozazdrościć. Uprawianie historii w XIX i XX w. trafiało na bardzo podatny grunt czytelnicy. Miejskowa ludność z petyzmem chłonęła wiedzę o przeszłości małych ojczyzn, szczególnie o jej wielokulturowości, pobożności pokoleń minionych oraz ich wielonarodowego oblicza w jednym, chrześcijańskim polis.

Pragnę przybliżyć osobę oraz działalność pisarską ks. Johannesa Chrząszcza. Jego otwartość na wszechstronny rozwój kultury na Górnym Śląsku zaowocowała zasiadaniem w licznych towarzystwach naukowych

¹ Artykuł został na nowo opracowany i poszerzony o dodatkowe kwestie dotyczące pracy duszpasterskiej i wydawniczej. Na jego powstanie złożył się krótki wstęp mojego autorstwa do drugiego, polskojęzycznego wydania książki J. Chrząszcza [Górecki, 2009, s. 7–13], Zastosowane uzupełnienia i ponowne opracowanie treści nadają mu prawo tekstu nowego i autorskiego.

i popularno-naukowych, których gremiom niejednokrotnie przewodził (Nowack, 1931, s. 285). Chociaż sam nie był związany ze środowiskiem akademickim, temu wszechstronnie wykształconemu kapłanowi kilkakrotnie proponowano prowadzenie wykładów akademickich na Wydziale Teologii Katolickiej we Wrocławiu (Dola, 1979, k. 346; Mandziuk, 1983, s. 216). Jego dzieła dowodzą ogromnej wiedzy i znajomości źródeł, a język ujawnia gruntowne wykształcenie. Pozycje wydawane w języku polskim zdradzają jego śląskie korzenie. Nigdy nie podpisywał się imieniem Jan, tylko zawsze niemiecką odmianą łacińskiej formy: Johannes. Za to w pisowni nazwiska wierny był jej oryginalnemu, polskiemu brzmieniu: Chrząszcz, czym zapewne doprowadzał urzędników do wybuchów negatywnych emocji (pod koniec XIX w. powszechnie niemczano pisownię polskich nazwisk). Nie tylko jego imię i nazwisko, ale i pozostawione przez niego dzieła świadczą o wyznawaniu przez niego i kultywowaniu wielokulturowości Śląska.

1. Młodość i posługa wikariuszowska

Ks. Johannes Chrząszcz urodził się 27 kwietnia 1857 r. w chłopskiej rodzinie Józefa i Marianny z domu Hupka w Mionowie k. Głogówka (Chrząszcz, 1928, s. 106; Nowack, 1931, s. 281). Do szkoły podstawowej i do parafialnego kościoła uczęszczał do Wierzchu. Od dzieciństwa wykazywał zainteresowania humanistyczne. Duży wpływ na chłopca miał sąsiad Chrząszczów, chłop Ignacy Dziadek. Był on człowiekiem – jak na tamte czasy – wykształconym, właścicielem sporej biblioteki, autorem bajek i kilku sztuk dla dzieci, wreszcie posłem do Pruskiego Zgromadzenia Narodowego (pierwszej konstytuandy) w Berlinie, obradującego od maja do grudnia 1848 r. (Szyndzielorz, 2006, s. 34). Razem z ks. Józefem Szafrankiem bronił w Parlamencie prawa do używania języka polskiego przez Górnoślązaków. On też jako pierwszy wystąpił z żądaniem poprawy położenia górników i ograniczenia ciężarów chłopskich. Stary wiarus dobrze znał język łaciński i z pamięci deklamował liczne passusy z literatury pięknej. Mały Johannes lubił słuchać jego opowieści, nabywając szczególnego upodobania do historii.

Na duże zdolności chłopca zwrócił uwagę inspektor szkolny Kadlubetz pochodzący z Nowego Browińca. Razem z księdzem Massorzem poradzili matce, aby wysłała syna na naukę do gimnazjum, a potem na studia. Zdolnego chłopca przeniesiono do wyższej klasy chłopców w Głogówku, przygotowującej do nauki gimnazjalnej. Od 1871 r. młody Johannes uczył się w gimnazjum w Głubczycach, a od 1873 r. w Niższym Seminarium Duchownym i równocześnie w Gimnazjum św. Macieja (St. Matthias-Gymnasium) we Wrocławiu. Po zamknięciu gimnazjum, na skutek walki bismarckowskiego aparatu państwa z Kościołem, kontynuował naukę w gimnazjum w Opolu, wieńcząc ją maturą w 1877 r. (Nowack, 1931, s. 281–282). Ponow-

nie wrócił do Wrocławia i rozpoczął trzyletnie studia teologiczne z teologii katolickiej na funkcjonującym od 1811 r. Universitas litterarum Vratislaviensis (znanym od 1911 r. jako Schlesische Friedrich-Wilhelm-Universität) (Schmidt, 1999, s. 47–48). Kiedy kierunek teologii katolickiej został w czasie walki państwa z Kościołem (*kulturkampf*) zamknięty, młody teolog udał się w 1880 r. do Pragi. Tam też 15 lipca 1881 r., w katedrze św. Wita, otrzymał święcenia kapłańskie. Udzielił mu ich praski biskup pomocniczy Prucha (Nowack, 1931, s. 282). Biskup Heinrich Foerster z Wrocławia przebywał wówczas na wygnaniu w Javorniku, gdzie zmarł 20 października 1881 r. (Nowack, 1939, s. 146).

Dla młodego kapłana, pełnego naukowej pasji, życie na ówczesnym Śląsku nie było łatwe. Był to co prawda schyłek okresu walki aparatu państwa z Kościołem, ale wciąż wiele parafii pozostawało nieobsadzonych. Nowy biskup wrocławski Robert Herzog, urzędujący w diecezji od 1882 r., czynił wiele starań, aby usunąć proboszczów państwowych, którzy bez zgody biskupa objęli stanowiska. Ks. Chrząszcz początkowo przebywał u hrabiego Strachwitza w Chróście Opolskiej. Tam też pełnił funkcję kapelana zamkowego i gubernera syna hrabiego. Dodatkowo w parafii sprawował nabożeństwa i udzielał sakramentów. Po załagodzeniu antykościelnego kursu do parafii powrócił proboszcz, a ks. Chrząszcz, bez dekretu, udał się do Rudy, gdzie przy kościele Matki Boskiej Różańcowej (dawnej stacji duszpasterskiej jezuitów) wspierał w duszpasterstwie tamtejszego kuratusa, ks. Teophila Schöneicha (Ratka, 2000, s. 107, 110; Mandziuk, 1983, s. 216). Ówczesna Ruda, razem z pobliskimi Kuźnica, Zaborzem i Porembą, należała do dużej i rozległej parafii w Biskupicach. Potrzeby duszpasterskie wspólnoty były duże. Po śmierci ks. proboszcza Karla Pressfreunda parafia – jak wiele innych – pozostawała nieobsadzona. Liczba wiernych przekraczała grubo ponad 20 tys. W pobliskim Zaborzu ks. Schöneich czynił starania o budowę nowego kościoła, liczba wiernych wkrótce przekroczyła tam 14 tysięcy. Ks. Johannes Chrząszcz pomagał przy kościele w Rudzie oraz przy kaplicach w rudzkich koloniach robotniczych. Przez rok doświadczał klimatu i potrzeb wielkoprzemysłowych wspólnot (Nowack, 1931, s. 283; Górecki, 2010, s. 160–165).

2. Katecheta w gliwickim gimnazjum, pyskowicki proboszcz i społecznik

Od 18 stycznia 1883 r. ks. Chrząszcz pracował w Królewskim Gimnazjum w Gliwicach przy dawnym kościele reformackim (obecnie redemptorystów). Początkowo zlecono mu stanowisko katechety, ale już od 5 września 1885 r. łączył to stanowisko z prowadzeniem zajęć z języka polskiego (Nietzsche, 2011, s. 406–407). Oprócz pracy dydaktycznej kontynuował studia, pisząc pracę doktorską z teologii: *De Evangelio secundum Haebreos*. W październiku 1888 r. złożył pomyślnie egzaminy doktorskie. Obroniony przez

niego doktorat był pierwszym przyznany przez tę uczelnię z teologii po 25-letniej przerwie (Ogrodziński 1937, s. 476). W listopadzie 1890 r. otrzymał dekret na proboszcza parafii św. Mikołaja w Pyskowicach, w której przyszło mu posługiwać przez kolejne 37 lat życia (Nowack, 1931, s. 283). Do kwietnia łączył jeszcze obowiązki proboszcza i nauczyciela w gliwickim gimnazjum. Sam wspominał, że okres ten wymagał od niego wiele wysiłku i zaangażowania, dlatego zrezygnował z posady gimnazjalnego katechety. Jako proboszcz pozostał w zażyłych kontaktach ze szkołą. W 1893 r. był jednym z inicjatorów zawiązania Związku Zbiorczego na rzecz Konwikt (Convictsammelverein) (Nowack, 1939, s. 148–149). Ta inicjatywa gliwickiego duchowieństwa zaowocowała budową konwikt biskupiego dla chłopców przy dzisiejszej ul. Wieczorka. Uczniowie (szczególnie spoza Gliwic) znajdowali tanią stancję na czas nauki w Katolickim Gimnazjum Królewskim. Jednocześnie placówka prowadziła działalność formacyjną, stając się kuźnicą przyszłych powołań kapłańskich. Ks. Chrząszcz był skarbnikiem stowarzyszenia. W 1900 r. zebrano wystarczającą sumę i rok później rozpoczęto budowę, a już w listopadzie 1903 r. odbyło się uroczyste poświęcenie Konwikt św. Józefa, który dał zamieszkanie 150 uczniom – we wcześniejszym okresie korzystało z niego 115 chłopców (Nowack, 1931, s. 284). Komitet przekształcono w Związek Zbiorczy na rzecz Utrzymania Konwikt (Sammel-Verein zur Erhaltung des St. Josef-Convict in Gleiwitz). Na jego czele stał najczęściej dziekan dekanatu gliwickiego, a czasochłonną pracę kasjera nadal przez lata prowadził ks. Chrząszcz. W 1918 r. związek przekształcono w Związek Przyjaciół Albertinum, który patronował budowie nowego gmachu konwikt w latach trzydziestych ubiegłego wieku (Rosenbaum, 2013, s. 118–120).

Swoich pyskowickich parafian nowy proboszcz ujął łagodnością i opanowaniem. Patronował gruntownemu remontowi kościoła (tynkowanie, instalacja elektryczności, zakup nowych dzwonów itp.), plebanii i budynków probostwa. Aktywnie włączał się we wszelkie akcje społeczne, opiekując się biednymi, dbając o doksztalcenie rolników i wspierając rozwój rzemiosła (Mandziuk, 1983, s. 216; Górecki, 2009, s. 9). Pomagał w dziele budowy nowej szkoły powszechnej, czynnie wspierał działające od 1849 r. pyskowickie Królewskie Seminarium Nauczycielskie. Zdawał sobie sprawę z siły słowa pisanego, dlatego angażował się w działania lokalnej gazety „Peiskretschamer Stadtblatt”. Brał udział w życiu politycznym. W 1907 r., z ramienia partii Centrum (zastępując niekandydującego hrabiego Franza von Bellestrema), kandydował do Reichstagu. Przegrał nieznacznie w drugiej turze z ks. Theodorem Jankowskim, proboszczem z Kotorza z opcji pro-polskiej (Nowack, 1931, s. 284). Przez wiele lat pełnił funkcję członka Rady Miasta Pyskowice. Włodarze miasta docenili jego wieloletnią działalność duszpasterską i w szerokim rozumieniu działalność społeczno-kulturalną, nadając mu godność honorowego obywatela miasta.

3. Działalność naukowa i literacka

Największą pasją ks. Chrząszcza była historia Górnego Śląska. Na kanwie panującej wówczas w historiografii erudycyjnej metody źródłoznawczej podejmował badania nad lokalną historią, rzetelnie opracowując dostępne mu archiwalia różnej proveniencji. Jego osiągnięcia były tak znaczące, że Uniwersytet Wrocławski kilkakrotnie proponował wiejskiemu proboszczowi – jak sam siebie określał – prowadzenie wykładów. W 1904 r. z udziałem ks. Chrząszcza opracowano statut dla *Górnośląskiego Towarzystwa Historycznego* (*Oberschleisischer Geschichtsverein*) z siedzibą w Opolu (Nowack, 1931, s. 285; Mandziuk, 1983, s. 216). Towarzystwo, propagujące wiedzę o przeszłości śląskiej ojczyzny, wydawało pismo: „*Oberschleisische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins*”. Ks. Chrząszcz piastował przez lata stanowisko zastępcy redaktora naczelnego, a od 1913 r. – po śmierci Oscara Wilperta – redaktora naczelnego, pełniąc równocześnie funkcję prezesa towarzystwa. Razem z prawnikiem Arthurem Schillerem oraz nauczycielem gimnazjalnym Benno Nietschem, przy wydatnym wsparciu materialnym hrabiego Franza von Bellestrema, współzakładał w 1905 r. Muzeum Górnośląskie w Gliwicach. Początkowo nosiło ono nazwę: *Oberschlesisches Museum für Kunst und Kunstgewerbe*, później zaś *Oberschlesisches Museum*. Placówka, dla której ks. Chrząszcz 22 marca 1905 r. opracował statut, dawała możliwość wszechstronnego poznania przeszłości małej ojczyzny od czasów prehistorycznych, poprzez średniowiecze do czasów współczesnego i gwałtownego rozwoju industrialnego Śląska (Nowack, 1931, s. 284).

Ks. Johannes Chrząszcz kochał pracę w ciszy miejskich i parafialnych archiwów. Do badań nad dziejami Górnego Śląska zachęcił go ks. Augustyn Weltzel proboszcz z Tworkowa, w tamtym czasie najwybitniejszy znawca dziejów regionu, zwany Śląskim Tacytem (Ogrodziński, 1937, s. 476). Rzetelnie prowadzone studia nad źródłami zaowocowały wydaniem licznych publikacji. Ze sporej liczby napisanych przez ks. Chrząszcza monografi warto wymienić historie górnośląskich miast: Prudnika, Białej Prudnickiej, Krapkowic, Pyskowic i Toszka oraz rodzinnej miejscowości: Wierzchu. Był autorem historii wielu kościołów i klasztorów (przykładowo ojców bonifratrów w Pilchowicach) oraz historii podgliwickich parafii (Brzezinki i Kozłowa, Łabęd, Rachowic, Sierakowic, Łączy i Bojszowa oraz Szobiszowic). Publikował artykuły w piśmie przez siebie redagowanym, a także w „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*”, „*Oberschlesien*” i „*Schlesische Pastorallblatt*”. Materiały do badań czerpał nie tylko z archiwów, ale także z codziennej prasy oraz podań i opowieści mieszkańców. Cenił księgi metrykalne jako bezcenne źródło w badaniach naukowych. W przypadku ksiąg metrykalnych z dekanatów toszeckiego i pyskowickiego wskazał na pozostawione na okładkach lub na pierwszych stronach ksiąg zapisy kronikarskie dawnych proboszczów, dotyczące okresu reformacji, kontrre-

formacji i powrotu parafii do katolicyzmu. Można powiedzieć, że zapiski te są początkiem pisanej historii tutejszych parafii. Wiele z tych zapisków księża prowadzili w języku czeskim lub niemieckim, a nawet w języku polskim, w jego śląskiej odmianie fonetycznej. Dorobek naukowy ks. Chrząszcza liczy 161 pozycji: druków zwartych i artykułów naukowych (Szramek, 1929, s. 258–261; Ogrodziński, 1965, s. 320; Mandziuk, 1983, s. 217–221). Wydawał swoje prace w języku polskim i niemieckim. Po polsku publikował modlitewniki i broszury o charakterze popularno-naukowym i skierowane do szerszego kręgu odbiorców, głównie prostych wiernych (Ogrodziński, 1965, s. 206–207). W języku niemieckim pisał prace naukowe, skierowane do mówiącego po niemiecku śląskiego środowiska naukowego.

Trudno wskazać, która pozycja naukowa jest największym dziełem pyskowskiego proboszcza. Myślę, że pod względem wielkości nakładu i prowadzonej publicznie krytycznej polemiki (sam Lambert Schulte napisał krytyczną recenzję liczącą 18 stron) jest nią krótka historia Kościoła na Śląsku: *Kirchengeschichte Schlesiens für Schule und Haus* (Nowack, 1931, s. 286). Z pozycji tej korzystano w wielu gimnazjach katolickich, a także chętnie czytano ją w domach. Dwukrotnie wydał ks. Chrząszcz historię Pyskowic i Toszka; po raz pierwszy w 1900 r., a następnie na krótko przed śmiercią w 1927 r. Autor z doskonałym znawstwem przeszłości obu miast prowadził swobodny tok wywodu na temat ich historii. Blisko czterdziestoletni pobyt proboszcza w pyskowskiej parafii przyniósł wiele zmian na scenie politycznej i gospodarczej. Jak wytrawny kronikarz wykorzystał swoje wspomnienia i poczynione przez lata zapiski – do drugiego, poszerzonego wydania książki, zapraszając do współpracy prorektora Franza Tschaudera. Pyskowsicki nauczyciel podał stan gospodarczo-społeczny ówczesnych Pyskowic. Wieloletniemu kierownikowi biblioteki miejskiej, nauczycielowi i dyrygentowi Związku Śpiewaczego w Toszku – Richardowi Kosubkowi, ks. Chrząszcz powierzył opracowanie dziejów Toszka za lata 1900–1927. Poszerzenie książki znacznie ją wzbogaciło, dając szczególnie cenny zapis historii lat międzywojennych. W treści daje się zauważyć metaforyczny namysł autora nad historią i przeżywaną codziennością. Stary kapłan z szacunkiem i zrozumieniem opisywał dzieje niekatolickich wspólnot religijnych, prezentując głęboko ekumeniczną postawę. Z wielkim niepokojem śledził ówczesną sytuację polityczną i gospodarczą. Jako kapłan i duszpasterz starał się unikać skrajnych rozwiązań. Opisując czasy wielkiej wojny (lata 1914–1918) tłumaczył, jak straszna może być wojna i jak wielkim dobrem jest pokój, który służy dobrobytowi mieszkańców. Z przerażeniem śledził powojenne przemiany, a szczególnie okres inflacji z lat 1922–1923. Na kartach kroniki odnotowywał przypadki, kiedy to bogate i szanowane rodziny stawały się w kilka miesięcy żebrakami, a spekulanci, wykorzystując okres gospodarczych niepokojów, dorabiali się na ludzkiej krzywdzie fortun. Napisane w książce słowa: „Od teraz trzeba zacząć wszystko od

początku”, można uznać za jego życiowe motto oraz sposób prawdziwie chrześcijańskiego – nie bez obaw – zmagania się z codziennością (Chrząszcz, 2009, s. 199; Górecki, 2009, s. 11). Może dlatego ks. Chrząszcz, Polak z urodzenia, Niemiec z wyboru, stał się gorącym zwolennikiem pozostania Górnego Śląska w granicach Niemiec. Jako historyk kochał to co stare, a to co nowe przyjmował z wielką rezerwą. Nigdy nie wstydził się swoich polskich korzeni. I może dlatego do końca życia nie zmienił pisowni swojego nazwiska z charakterystycznym „rz” i „ą”.

Ks. Chrząszcz był poliglotą. Dobrze znał języki: niemiecki, polski, czeski, łaciński, grecki i hebrajski. Za jego wszechstronne zaangażowanie i udział w życiu społeczno-religijnym władze kościelne uhonorowały go godnością dziekana dekanatu pyskowskiego i radcy duchownego. W siedemdziesiątą rocznicę swoich urodzin otrzymał od władz rejencji opolskiej dar pieniężny w wysokości 1000 marek na dalsze badania naukowe. Pieniądze te przekazał Towarzystwu Historycznemu. Pyskowskie władze miejskie podarowały kapłanowi jego portret, namalowany przez Lucasa Mrzygloda, który jubilat przekazał gliwickiemu muzeum. Z tej również okazji jubilat opublikował swoje wspomnienia (Chrząszcz, 1928, s. 106–115). W październiku 1927 r. przeszedł zawał serca. Postępującej chorobie towarzyszyła ostra niewydolność nerek. Ze słowami „O mein Jesus, Barmherzigkeit” odszedł po nagrodę do Pana 26 lutego 1928 r. o godz. 13.30. Jego ciało złożono w grobie na cmentarzu przy kaplicy św. Stanisława w Pyskowicach 1 marca 1928 r. (Nowack, 1939, s. 153; Nowack, 1931, s. 288).

Krótkie podsumowanie

Postać pyskowskiego proboszcza, po prawie stu latach od jego śmierci, nadal budzi zainteresowanie lokalnych badaczy dziejów śląska. Pozostawione przez niego prace naukowe przybliżają nie tylko historię małych ojczyzn, ale także chronią od zapomnienia ludzi tamtych czasów, którzy – jak ks. Chrząszcz – owocnie służyli Bogu i lokalnej społeczności. Doceniając siłę słowa pisanego, w takiej formie docierał do szerszego kręgu odbiorców, publikując prace z przeszłości regionu. Nie stronił od wydawania podręczników do historii Kościoła, modlitewników i krótkich przewodników, chociażby dla bierzmowanej młodzieży, pamiętając o tym, że najpierw był duszpasterzem, szczerze oddanym Bogu i wiernym. Sam oddany nauce otwierał możliwości edukacji kolejnym pokoleniom, angażując się w liczne fundacje na rzecz uczącej się młodzieży. Pragnąc ocalić od zniszczenia materialne dowody przeszłości, współtworzył Górnośląskie Muzeum w Gliwicach. Dorobek jego życia jest ważną składową kulturę umysłowej Śląska (Pluta, 1975, s. 217–218). Trudno ją sobie wyobrazić bez naukowej działalności i wydawniczej pasji pyskowskiego proboszcza przełomu minionych wieków.

Bibliografia podmiotowa**A. Ważniejsze pozycje naukowe.**

- Chrząszcz, J. (1891). *Die schlesische Landesheilige (Hyacinth, Ceslaus und Bronislawa)*. Breslau: G. P. Aderholz.
- Chrząszcz, J. (1896). Die Töpferinnung in der Stadt Peiskretscham O/S. Ein Beitrag zur Geschichte des einheimischen Handwerks. *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*, 30, 225–237.
- Chrząszcz, J. (1900). *Geschichte der Städte Peiskretscham und Tost sowie des Toster Kreises in Oberschlesien*. Peiskretscham: G. Palla.
- Chrząszcz, J. (1927). *Geschichte der Städte Peiskretscham und Tost sowie des Toster Kreises in Oberschlesien* (2. verb. und erw. Aufl.). Peiskretscham: Pallas-Druckerei u. Verl.-Anst.
- Chrząszcz, J. (1900). Geschichte der Toster Burg und Herrschaft Tost-Peiskretscham bis zum Anfang des 16. Jahrhunderts. Cz. 1. *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*, 34, 181–196.
- Chrząszcz, J. (1901). Geschichte der Toster Burg und Herrschaft Tost-Peiskretscham bis zum Anfang des 16. Jahrhunderts. Cz. 2. *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*, 35, 218–240.
- Chrząszcz, J. (1902). Der Prediger Jan Franconius in Peiskretscham. Eine Eheverabredung und ein Testament 1656–1665. *Zeitschrift für schlesische Kirchengeschichte*, 36, 451–454.
- Chrząszcz, J. (1902). *Historia parafii św. Barbary w Królewskiej Hucie*. Królewska Huta: Drukarnia św. Jacka.
- Chrząszcz, J. (1902/1903). Die Tuchmacher in Peiskretscham. Ein Beitrag zur Geschichte des Handwerks in Oberschlesien. *Oberschlesien*, 1(7), 383–403.
- Chrząszcz, J. (1904). *Geschichte der unter Rachowitz vereinigten Pfarreien von Rachowitz, Schierakowitz, Boitschow und Latscha*. Gleiwitz: F. Feldhuss.
- Chrząszcz, J. (1906/1907). Gesellentaufe. Przemianek. *Oberschlesien*, 5(7), 443–446.
- Chrząszcz, J. (1907). Geschichte der Pfarrei Wischnitz bis zum Jahre 1678. *Oberschlesische Heimat*, 3, 181–193.
- Chrząszcz, J. (1908). *Kirchengeschichte Schlesiens für Schule und Haus*. Breslau: G. P. Aderholz.
- Chrząszcz, J. (1912). *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*. Neustadt: Magistrat.
- Chrząszcz, J. (1912/1913). Das Pazifikale von Peiskretscham. *Oberschlesien*, 11(7), 221–222.
- Chrząszcz, J. (1914). *Festschrift zum hundertjährigen Jubiläum des Klosters der Barmherzigen Brüder zu Pilchowitz*. Breslau: Schlesische Volkszeitung.
- Chrząszcz, J. (1918/1919). Die ältesten Taufeintragungen in dem Taufbuch von Ziementitz (Krs. Gleiwitz). *Oberschlesien*, 17(1), 9–14.
- Chrząszcz, J. (1926). *Geschichte der Stadt Zülz in Oberschlesien*. Zülz: Magistrat.
- Chrząszcz, J. (1928). Zum siebzigsten Geburtstag. Einige Erinnerungen. *Heimat-Kalender für den Kreis Tost-Gleiwitz*, 1, 106–115.

- Chrząszcz, J. (1932). *Geschichte der Stadt Krappitz in Oberschlesien*. Breslau: Nischkowsky.
- Chrząszcz, J. (1994). *Historia miast Pyskowice i Toszek*. Tłum. M. Hepa. Pyskowice, Gliwice: Wydawn. Wokół nas.
- Chrząszcz, J. (2009). *Historia miast Pyskowice i Toszek*. Tłum. M. Hepa (Wyd. 2). Gliwice: Epigraf Jan Kalnik, Teresa Kalnik.
- B. Modlitewniki**
- Chrząszcz, J. (1908). *Jezus, Maryja, Józef moi niebiescy towarzysze w życiu i śmierci. Książka do nabożeństwa dla wygody chrześcijan-katolików z dodatkiem pieśni* (Wyd. nowe, powiększ.). Warszawa-Wimperk: Zakład katol. wydawnictw i drukarnia J. Steinbrenera „Marya wspomnienia”.
- Chrząszcz, J. (1913). *Duchowna pielgrzymka do Lourdes. Historia miejsca cudownego w Lourdes oraz dziewięciodniowa pielgrzymka duchowna w Lourdes na cześć Najświętszej Maryi Panny* (Wyd. 2). Góra św. Anny: Wydawn. Dzieł Katolickich Michała Rogiera.
- Chrząszcz, J. (1926). *Książeczka Jubileuszowa na wielki jubileusz Roku Pańskiego 1926, zawierająca naukę o wielkim odpuszczeniu jubileuszowym i stosowne modlitwy do dostąpienia tegoż odpustu*. Góra św. Anny: Wydawn. Dzieł katolickich Michała Rogiera.

Bibliografia przedmiotowa

- Dola, K. (1979). Chrząszcz Jan. W: R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*. T. 3 (k. 346). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Górecki, P. (2009). Dziewiętnasto- i dwudziestowieczne wydarzenia na Górnym Śląsku w twórczości pisarskiej ks. Johanna Chrząszcza. Wprowadzenie do drugiego polskiego wydania książki „Historia miast Pyskowice i Toszek”. W: J. Chrząszcz, *Historia miast Pyskowice i Toszek*. Tł. M. Hepa (Wyd. 2, s. 7–13). Gliwice: Epigraf Jan Kalnik, Teresa Kalnik.
- Górecki, P. (2010). Historia budowy świątyni i powstania parafii pw. św. Franciszka w Zaborzu. *Kroniki Miasta Zabrze*, 2(19), 159–182.
- Mandziuk, J. (1983). Chrząszcz Jan. W: L. Grzebień (red.), *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*. T. 5 (s. 216–221). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Nietsche, B. (2011). *Historia miasta Gliwice*. Tł. S. Rosenbaum. Gliwice: Muzeum w Gliwicach.
- Nowack, A. (1931). Dem Andenken an Dr. Johannes Chrząszcz. *Der Oberschlesier*, 13(5), 281–287.
- Nowack, A. (1939). *Lebensbilder schlesischer Priester*. Breslau: Borgmeyer.
- Ogrodziński, W. (1937). Chrząszcz Jan. W: W. Konopczyński (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 3 (s. 476). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Ogrodziński W. (1965). *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*. Katowice: Wydawn. Śląsk.

- Pluta, J. (1975). Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 8, 199–258.
- Ratka, A. (2000). *Kościół Matki Boskiej Różańcowej w Rudzie Śląskiej. Od rezydencji jezuickiej do kuracji i parafii*. Ruda Śląska: Towarzystwo Przyjaciół Rudy Śląskiej, Parafia Matki Boskiej Różańcowej.
- Rosenbaum, S. (2013). Parafia Wszystkich Świętych od schyłku ery Bismarcka po koniec Trzeciej rzeszy (1885–1945). W: S. Rosenbaum, B. Tracz (red.), *Omnium Sanctorum. Kościół i parafia Wszystkich Świętych w Gliwicach* (s. 118–120). Gliwice: Muzeum.
- Schmidt, J. (1999). Johannes Chrząszcz. *Zeszyty Gliwickie*, 22, 47–53.
- Szramek, E. (1929). Ks. dr Jan Chrząszcz. Wspomnienie pośmiertne. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, 1, 258–261.
- Szyndzielorz, A. (2006). Ks. Johannes Chrząszcz – historyk z Mionowa. Johannes Chrząszcz – der schlesische Historiker aus Polnisch-Müllmen. *Zeszyty Eichendorfa. Eichendorf-Hefte*, 14, 34–39.
- Szyndzielorz, A. (2009). Ks. Johannes Chrząszcz. Pobrane 14 maja 2015, z <http://glogowek-online.pl/component/content/category/8-sylwetki.html>.
- Unsere Toten (1928). *Volk und Heimat*, 5, 34.

Piotr Górecki

Priest Johannes Chrząszcz (1857-1928) – pastor, scholar and writer, researcher of the Silesian history

Summary

Father Johannes Chrząszcz occupies a special place in the Silesian historiography of the late 19th and early 20th century. He perfectly combined his pastoral duties with research on the history of Silesia. Many years of research resulted in the publication of various historical works concerning the histories of local communities. The author brings the figure, socio-cultural activities and writings of Father Johannes Chrząszcz to the forefront. From the Father's vast legacy containing 161 works, the author selects only the most relevant positions. The most valuable ones are the historical academic positions written in German. A comprehensive knowledge and excellent sources can be appreciated in these works. As a teacher of the Polish language he published prayers and spiritual literature in his mother tongue. Father Chrząszcz is an important figure in the history of Silesian intellectual culture.

Keywords: Father Johannes Chrząszcz, Silesian historiography of 19th and 20th century, history of Church in Silesia, history of Silesia in 19th and 20th.

UDZIAŁ BISKUPÓW KATOWICKICH W ROZWOJU ŻYCIA KULTURALNO-OŚWIATOWEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU W LATACH 1922–1939

Wprowadzenie

Okres międzywojenny na Górnym Śląsku to czas tworzenia nowych struktur administracyjnych i kościelnych w zupełnie nowych warunkach politycznych, gospodarczych, społecznych i religijnych. Położenie geograficzne i względy historyczne sprawiły, że obszar ten był zróżnicowany narodowościowo i wyznaniowo, a utworzenie diecezji katowickiej w 1925 r. można uznać za jeden z elementów integracji społeczności śląskiej zarówno na niwie kościelnej, jak i społeczno-kulturalnej. Ks. Jan Kudera pisał: „My dziś trudno zrozumieć możemy, jak ten lud polski na Śląsku, prosty, od wieków zaniedbany, wzgardzony i ciemniony, w tak ciężkich warunkach życia, mógł stawać w obronie swej narodowości. A tego byśmy wcale pojąć nie mogli, jak ten sam lud, dawniej uważany za nic, mógł sobie zdobyć stanowisko, bądź co bądź zaszczytne” (Heska-Kwaśniewicz, 1986, s. 3). Z tego ludu wychodzili uczeni kapłani, biskupi społecznicy, osiągając zaszczyty dzięki pracowitości, wytrwałości, przywiązaniu do Kościoła i polskości.

Znaczący wkład w rozwój życia kulturalno-oświatowego wnieśli biskupi katowiccy (Myszor, 1999, s. 69–78). Poczynając od pierwszego – Augusta Hlonda – początkowo Administratora Apostolskiego Śląska Polskiego, a potem biskupa diecezji katowickiej – poprzez bpa Arkadiusza Lisieckiego, następnie bpa Stanisława Adamskiego oraz biskupów pomocniczych, Teofila Bromboszcza i Juliusza Bienka. Każdy z nich prowadził ożywioną działalność duszpasterską i organizacyjną, a także wpisał się w szeroką akcję społecznego oddziaływania i kulturotwórczą pracę, często wykraczającą poza granice diecezji. Do głównych celów programu duszpasterskiego biskupów katowickich w okresie międzywojennym należy zaliczyć zaktyw-

zowanie świeckich w Kościele, polegające na włączeniu członków bractw i stowarzyszeń do czynnego udziału w życiu parafii.

W dokumentach Kościoła dotyczących posługi pasterskiej biskupów czytamy: „Biskup, widzialne źródło i fundament jedności w swoim Kościele, jest powołany do nieustannego budowania Kościoła partykularnego w komunii pomiędzy wszystkimi jego członkami oraz w komunii ich wszystkich z Kościołem powszechnym, czuwając, ażeby różnorakie dary i posługi przyczyniały się do wspólnego wzrostu wierzących i rozszerzania się Ewangelii” (Dyrektorium, 2005, s. 15).

Zatem biskupi mieli obowiązek nie tylko kierować powierzoną sobie wspólnotą Kościoła diecezjalnego, ale zapewnić temu zgromadzeniu stały wzrost duchowy i dążyć do jego rozwoju społecznego i intelektualnego. Konferencje, odczyty, kursy, spotkania i wykłady, organizowane w diecezji, były jednym ze sposobów włączania się księży śląskich w nurt przeobrażeń kościelnych i społecznych. Zachęta ze strony ordynariuszy katowickich do wszechstronnego dokształcania księży i świeckich aktywizowała duchowieństwo i wiernych, tworząc atmosferę wzajemnego zaufania i współpracy. Rządcy diecezji katowickiej okresu międzywojennego dali się poznać jako pasterze wnoszący nieoceniony wkład w budowanie jedności i komunii kościoła lokalnego, ale także jako ambasadorzy życia duszpasterskiego (Bujak, 1981; Kania, 2003), społecznego (Wróbel, 2005) i kulturalno-oświatowego¹. Działania te zostały zauważane wówczas i nadal są doceniane zarówno przez środowisko kościelne, jak i świeckie.

Efekty pracy biskupów w wielu obszarach funkcjonowania diecezji są i dzisiaj przedmiotem badań, o czym świadczą sesje naukowe, konferencje, odczyty, wykłady, a przede wszystkim tematy prac seminaryjnych przybliżające różne aspekty zaangażowania biskupiego kolejnych rządców diecezji: A. Hłonda (Zowada, 1978; Pleń, 1979), A. Lisieckiego (Franki, 1967; Krasoń, 1979; Gembala, 1995; Szymański, 2011), S. Adamskiego (Michalski, 1972; Mandziuk, 1973; Kandziora, 1986; Białas, 1991; Broll, 1994; Brom, 2007; Mrozek, 2011), T. Bromboszcza (Włosek, 1987), J. Bieńka. Prace te powstałe w większości na podstawie materiału źródłowego są znakomitym przyczynkiem do podjęcia pogłębionych badań archiwalno-dokumentacyjnych przez obecnych i przyszłych uczonych.

W 2015 r. przypada dziewięćdziesiąta rocznica utworzenia diecezji katowickiej. Warto więc sięgnąć do korzeni tworzącej się diecezji, przyjrzeć się tym, którzy organizowali jej struktury, którzy wnieśli znaczny wkład w dziedzictwo kulturowe Śląska.

¹ Dotychczas nie powstało odrębne opracowanie na temat pracy kulturalno-oświatowej śląskich biskupów. Problematyka ta pojawia się najczęściej przy omawianiu zagadnień duszpasterskich lub kwestii społecznych diecezji.

August Hlond – salezjanin – pierwszy biskup diecezji katowickiej

Posługa biskupia w Katowicach w latach 1925–1926.

August Hlond – syn śląskiej ziemi, urodzony w 1881 r. w Brzęczkowicach w rodzinie głęboko religijnej (Ksiądz Kardynał, 1998; Ksiądz Kardynał, 2000; Myszor, red., 2013; Ryszka, 2013; Śleziński, red., 2014). Był wychowywany w atmosferze przywiązania do polskości i tradycji narodowej. Mimo skromnych warunków materialnych skończył studia zagraniczne zwieńczone stopniem doktora nauk filozoficznych. Od wczesnej młodości związany ze zgromadzeniem salezjańskim aktywnie działał w jego strukturach. Pracując m.in. z młodzieżą w oratorium świątecznym, realizował w sposób dosłowny charyzmat zgromadzenia salezjańskiego. Powierzone zostały mu również obowiązki sekretarza prokuratora generalnego zgromadzenia w zakresie prowadzenia korespondencji oraz załatwiania spraw w dykasteriach rzymskich. Angażował się w sprawy edytorskie przy wydawaniu materiałów dotyczących zgromadzenia, a w latach 1900–1907 wykonywał pracę redakcyjną w czasopiśmie „Wiadomości Salezjańskie” (Szewczyk, 1998, s. 14).

Zakonnik salezjański August Hlond dał się poznać jako znakomity reorganizator istniejących zakładów swego zgromadzenia oraz jako organizator nowych ośrodków w Polsce oraz różnych częściach Europy. Pracę wychowawczo-dydaktyczną rozpoczął w Oświęcimiu w ośrodku salezjańskim, następnie w Krakowie w Schronisku im. Księcia Aleksandra Lubomirskiego oraz w Przemyślu, gdzie zakładał placówkę salezjańską. Poza granicami kraju pełnił funkcję przełożonego nowego instytutu salezjańskiego w Wiedniu, następnie mianowany został na przełożonego salezjańskiej prowincji niemiecko-węgierskiej, uczestniczył także w Kapitulie Generalnej salezjanów w Turynie (Kołodziej, 2000, s. 22).

Umiejętność sprostanania kolejnym wyzwaniom przesądziła o wyborze księdza Augusta Hlonda na urząd Administratora Apostolskiego, o czym po latach pisano w „Gościu Niedzielnym”: „Wybór osoby na administratora Apostolskiego był klasycznym przykładem taktu i roztropności Stolicy św. mógł nim być jedynie Polak stojący na stanowisku suwerenności polskiej, a jednak taki Polak, któryby osobą i przeszłością swoją nie drażnił mniejszości niemieckiej, władał jej językiem i zrozumiał jej potrzeby religijne” (Ks. biskup, 1926, s. 1).

Nie bez znaczenia było stwierdzenie wyrażone w jednym z pierwszych publicznych wystąpień, w którym A. Hlond podkreślił swoje górnośląskie pochodzenie, mówiąc: „Jestem wam może nieznany, ale nie jestem wam obcy. Na równi z wami jako dziecko śląskiej ziemi, przybywam do was jako ziomek i brat wasz, ze starośląskim zaufaniem swego do swoich” (Bańka, 1974, s. 111). Na tym zaufaniu starał się od początku budować relacje z mieszkańcami śląskiej ziemi, a była to społeczność wyjątkowo różnorodna wyznaniowo i narodowościowo.

Te i podobne działania sprawiły, że obejmując w 1922 r. apostolskie administrowanie w polskiej części Śląska wykorzystał wcześniej zdobyte w strukturach zakonnych umiejętności organizacyjne i zastosował je wobec wszystkich wiernych, zarówno polskiego, jak i niemieckiego pochodzenia. W początkowym okresie rządów w diecezji jasno określił swoje stanowisko, którego następnie konsekwentnie przestrzegał: „Kościół nie może się identyfikować z żadną narodowością i z żadną partią, a nadużywanie religii z jakiegokolwiek strony do celów politycznych czy klasowych jest niedopuszczalne” (Hlond, 1936, s. 20). Troszczył się zawsze o duchowy rozwój wszystkich diecezjan, powołując dla rodzin katolickich w 1923 r. organ prasowy „Gość Niedzielny”, a dla dzieci „Mały Gość Niedzielny” oraz dwa lata później w 1925 r. w wersji niemieckiej „Sonntagsbote”. Tygodnik ten powstał na podstawie postanowień Konwencji Genewskiej obowiązującej na terenach plebiscytowych Górnego Śląska, gwarantującej równouprawnienie zamieszkałej tu ludności polskiej i niemieckiej. Czasopismo wydawano dla mniejszości niemieckiej zamieszkującej diecezję katowicką, a jego ukazywanie było zamierzeniem duszpasterskim jak i efektem, i roztropnością organizatora diecezji.

Potrzeba wydawania pisma katolickiego dla diecezjan została już wcześniej sygnalizowana przez A. Hlonda w orędziu podczas II Zjazdu Katolickiego w 1923 r. Wzorem dobrego periodyku był wrocławski „Posłaniec Niedzielny”. Ks. A. Hlond w pierwszym numerze „Gościa Niedzielnego” zachęcał czytelników do lektury pisma słowami: „Po raz pierwszy stoi przed nami nasz Śląsk »Gość Niedzielny«. Brzmi w nim zarówno ulga, jak i duma; ulga po wiekach niewoli, duma z odzyskania wolności narodowej oraz z możliwości swobodnej działalności duszpasterskiej” (Hlond, 1923, s. 1). Pismo cieszyło się dużym zainteresowaniem piszących i czytających, było głosem biskupa, przedłużeniem ambony dla duchowieństwa i punktem odniesienia dla wiernych (Grajewski, 1993; Brzoza, red., 1998; Gryńiewicz, 2003; Grajewski, 2008).

Z kolei na III Zjeździe Katolickim zorganizowanym w 1924 r. w Królewskiej Hucie A. Hlond mówił o potrzebie powołania do życia katolickiego dziennika. Administratorowi apostolskiemu zależało na tym, aby lud śląski kształtował swoje poglądy, czytając redagowany na wysokim poziomie dobry opiniotwórczy periodyk. Propozycja ta wywołała niepokój wśród obecnych na zjeździe przedstawicieli prasy śląskiej, obawiających się utraty dotychczasowych prenumeratorów, a tym samym wpływu na kształtowanie postaw, zachowań i umysłu odbiorców. A. Hlond, dostrzegając ogólne zaniepokojenie, zapewniał, że proponowany dziennik ma być pismem ponadpartyjnym: „Potrzebujemy pisma, które by dzień w dzień niosło czystą myśl katolicką w lud. Potrzebujemy pisma, które by, stojąc ponad walką partyjną, unikając niskich sposobów pisania i zaczepiania, bieżące wypadki i zagadnienia chwili omawiało szybko i gwałtownie z katolickiego punktu widzenia” (Pamiętnik,

1924, s. 7). Mimo zachęty do utworzenia dziennika katolickiego i wielu sugestii poczynionych przez przyszłego biskupa śląskiego, idea takiego pisma nie została zrealizowana. Jednak sama propozycja wskazywała na ponadczasowe i nowatorskie podejście nie tylko do spraw duszpasterskich, ale przede wszystkim działalności kulturalno-oświatowej.

W podobnym tonie brzmiały słowa wypowiedziane na zakończenie III Zjazdu Katolickiego w Katowicach w 1924 r.: „Syntezą wszystkich manifestacji, wykładów i narad był jednomyślny wniosek, że w środek naszej kultury państwowej, socjalnej, materialnej, moralnej, szkolnej i indywidualnej wstawić należy prawo Boże i myśl katolicką, aby rozświetlając kłęby niespokojnej i pomieszanej myśli nowoczesnej, koily dusze dręczone pustką i zwątpieniem, budziły sumienia przygłuszone kultem terażniejszości, godziły szlachetne dążenia rozbieżne i szkodliwie się ścierające, wytykające jasne, górne cele życia prywatnemu, życiu kościelnemu, narodowemu” (Hlond, 1988, s. 38). Powyższe wezwanie było jasnym i bardzo zasadniczym określeniem tożsamości religijnej Ślązaków, a także nakreśleniem obrazu godnego życia człowieka we współczesnym świecie, człowieka, którego łączy nić z Bogiem. Biskup Hlond właśnie tak postrzegał Śląsk i Ślązaków i do takiego wyobrażenia pomagał mieszkańcom regionu dorastać. Cenił ten lud, utożsamiał się z nim, a w swym nauczaniu podkreślał jego godność, wskazywał mu właściwą drogę, mówiąc: „Pamiętajcie, że nie uszczęśliwicie ani siebie, ani ludu żadnym frazesem, żadnym fałszem, żadnym pozorem, ani nawet samym tylko chlebem, choćby lekko zapracowanym i tanio kupionym. Bo Ślązak, chociaż pracą swoją do materii przykuty, materialistą nie jest. Prócz chleba żąda ducha, chce prawdy, chce widzieć uczciwość, domaga się moralności i ciągle do wyższych wrywa się rzeczy. W swych ciasnych mieszkaniach nieraz wielkie snuje myśli i trafnie osądza ludzi i stosunki. Pomimo tego że go twarda praca męczy i wyczerpuje, zajmuje się żywo bieżącymi sprawami i stara się swym zdrowym rozsądkiem zgłębiać nawet najtrudniejsze zagadnienia chwili. A imponuje mu tylko to, co jest naprawdę wielkie i dobre. Od tych zaś, którym się powierza, żąda bezspornych zalet i niewątpliwej wartości” (Hlond, 1979, s. 42).

Po ustanowieniu w 1925 r. diecezji katowickiej papież Pius XI mianował A. Hlonda biskupem katowickim. Nowy biskup obejmując rządy w diecezji, skierował list pasterski do duchowieństwa i wiernych, w którym zaznaczył, że „będzie prowadzić powierzony sobie lud drogą wiary i cnoty do Boga, do nieba, utwierdzając, krzepiąc, oświecając, podnosząc, ratując” (Hlond, 1936, s. 4). Postawione cele konsekwentnie realizował, przygotowując administracyjne struktury diecezji, m.in. erygował Kapitułę Katedralną w Katowicach oraz powołał urzędowy organ diecezjalny „Wiadomości Diecezjalne”, który zastąpił „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”. Zorganizował także zaplecze naukowo-dydaktyczne dla przyszłych kapłanów w postaci Seminarium Duchownego, które umieścił

w Krakowie, aby alumni mogli również uczęszczać na zajęcia na Uniwersytecie Jagiellońskim (Wilk, 2006, s. 15). Nakreślił plany budowy katedry, a doceniając rolę prasy i dobrej książki w życiu religijnym wiernych, założył Drukarnię św. Jacka.

Mocno angażował się w życie społeczne diecezji, często kierował do wiernych przesłania i listy pasterskie. Pisał m.in.: „Od czternastu miesięcy śledzę nasze życie religijne. Nie chodziło mi o pozory i różne formy. Chodziło mi o treść religijności śląskiej, o jej głębokość i o siłę jej oddziaływania na myśl ludu i na jego życie.[...] nie dajmy w siebie wmówić jakoby obecne niedomagania nasze w życiu religijnym były następstwem wzrostu kultury i jakoby z natury rzeczy wysoka kultura tłumiała życie wiary. O nie! Pamiętajmy, że nie kultura przyniosła nam wiarę, ale wiara przyniosła nam kulturę” (Hlond, 1988, s. 19).

Ordynariusz katowicki A. Hlond podkreślał w wystąpieniach i odezwach ważne prawdy doktrynalne, zachęcając przy tym do formacji intelektualnej, a także wzywając do słuchania Słowa Bożego, życia nim i dawania świadectwa w świecie. Wszystkie te działania miały za zadanie prawidłowe formowanie człowieka i kształtowanie jego wrażliwości społeczno-kulturalnej.

Arkadiusz Lisiecki – patrolog – „Polski Ojciec Ojców Kościoła”

Posługa biskupia w Katowicach w latach 1926–1930.

Arkadiusz Marian Lisiecki, wielkopolanin, urodzony w 1880 r. w Poznaniu zasiadł na śląskiej stolicy biskupiej w 1926 r. (Celary, red., 2010; Szymański, 2012). Warto nadmienić, że ks. A. Lisiecki obejmując stolicę biskupstwa katowickiego był już doświadczonym kapłanem i społecznikiem. Droga duszpasterska przyszłego biskupa śląskiego przebiegała przez wszystkie szczeble kapłańskiej posługi, poczynając od wikariusza, następnie proboszcza, poprzez wykładowcę w seminarium duchownym, aż po oficjała w sądzie biskupim. Chociaż nie ukończył żadnych dodatkowych studiów specjalistycznych ani nie zdobył stopni naukowych, powierzano mu coraz bardziej odpowiedzialne stanowiska w Kościele. Kolejne awanse osiągał indywidualną rzetelną pracą i niespotykaną sumiennością, zaskarbiając sobie przy tym szacunek i uznanie u bezpośrednich zwierzchników i współpracowników.

Doświadczenie administracyjno-organizacyjne zdobyte w Wielkopolsce procentowało w posłudze biskupiej, a zwłaszcza przy budowaniu struktur administracyjnych i prawnych nowo powstałej diecezji. Mimo dobrego przygotowania do kierowania diecezją, to jednak obejmując urząd biskupi, był świadom czekających go trudności i pełen obaw prosił Ojca Świętego o wsparcie „[...] bym nie upadł i nie załamał się pod ciężarem obowiązków diecezji nowej, wśród okoliczności niezmiernie i wyjątkowo trudnych, w których mam sprawować powierzony mi urząd biskupi” (Benedictus, 1926, s. 80).

Rozpoczynając posługę ordynariusza, zwrócił się również w skierowanym do wiernych liście pasterskim słowami: „W imię Boże tedy idę do Was, Najmilsi moi, i serce moje, całe życie moje Waszemu zbawieniu i dobru odtąd poświęcić pragnę” (Lisiecki, 1926, s. 81). Deklarację tę biskup potwierdził intensywną, chociaż krótką pracą w diecezji i dla diecezjan oraz zaangażowaniem w życie Kościoła i w sprawy społecznie. Właśnie zaangażowanie społeczne przeniesione z Wielkopolski w struktury diecezji śląskiej było mocną stroną ks. A. Lisieckiego. Miało to odbicie zarówno w prężnie działającym już od lat Towarzystwie Czytelni Ludowych, jak i początkach rozwijającej się Akcji Katolickiej.

Ksiądz Arkadiusz Lisiecki w Wielkopolsce brał udział w propagowaniu Towarzystwa Czytelni Ludowych. Zakładał biblioteki, wygłaszał odczyty (Lisiecki, 1910, 261), organizował seminaria, przygotowywał zasady działania i metody pracy Towarzystwa, które zawarł w wydanym opracowaniu (Lisiecki, 1908, s. 4). Był niezwykle oddany pracy oświatowej i zabiegał o to, aby do rąk czytelników trafiały dobre książki przynoszące rzetelną wiedzę. Dlatego też popierał kolportaż książek wartościowych, które z czasem mogły stać się początkiem bibliotek domowych, a w których powinny się znaleźć: „Zasadnicze dziełka treści religijnej, przede wszystkim apologetycznej, dobry zbiór żywotów świętych, podręcznik historii ojczystej, zbiorok poezji, wypisy skarbów literatury naszej, kilka dobrych powieści, książki obrazkowe i książki do czytania dla dzieci, zawodowe książki gospodarce, przemysłowe” (Lisiecki, 1908/1909, s. 42).

Tak dobrana literatura mogła służyć oświacie dorosłych, kształtować ich postawy etyczne i patriotyczne, poszerzać horyzonty myślowe, otwierać drogę do godniejszych warunków życia. Doświadczenia wielkopolskie w zakresie pracy kulturalno-oświatowej praktykował i wprowadzał w nowej diecezji, współpracując z duszpasterzami i świeckimi. Biskup Lisiecki zachęcał duchowieństwo do promowania pism katolickich, zwłaszcza, „Gościa Niedzielnego”, a wiernych do kupowania i czytania w rodzinnym gronie stosownej literatury (Lisiecki, 1927, 6).

Posługa biskupa Lisieckiego to nieustanne oddziaływanie na kapłanów i wiernych poprzez nauczanie pasterskie przygotowujące społeczność diecezjalną do odpowiedzialności za Kościół lokalny i powszechny. Podstawowym źródłem nauczania ordynariusza śląskiego było Pismo Święte oraz teksty ojców Kościoła a także dokumenty papieskie, na które często się powoływał. Mówiono o nim, że: „Był to umysł głęboki i pełen wiedzy. Pociągała go postać św. Pawła, to też w pismach jego i w pismach Ojców Kościoła się zatapiał, a z jego ukochania teologii św. i pism Ojców Kościoła powstawały też jego dzieła” (Kubina, 1930, s. 9). Dzięki niestrudzonej pracy przeszedł do historii teologii, a zwłaszcza polskiej patrystyki, jako inicjator przekładów pism Ojców Kościoła, a także jako jeden z pierwszych biskupów, który dostrzegł znaczenie tych pism dla kultury polskiej (Olszar, 2010, s. 109).

Warto nadmienić, że osoby znające biskupa podziwiała nie tylko jego zapal do pracy, ale również warsztat naukowo-badawczy. Jan Sajdak – profesor Uniwersytetu Poznańskiego – filolog klasyczny, redaktor prac naukowych z patrystyki i bizantynistyki tak go wspomina: „Uczonym i fanatykiem nauki był biskup Lisiecki niezwykłym. Kto widział go przy pracy i jego bibliotekę na probostwie w Bninie, potem w seminarium duchownym w Gnieźnie, a na ostatku w pałacu Biskupa Śląskiego, ten zgodzi się ze mną, jeżeli powiem, że człowiek ten kochał książki, cenił naukę, chciał i pragnął dla niej pracować, bo bez litości kradł sobie chwile spoczynku, by je z radością ukochanej nauce poświęcić” (Sajdak, 1934, s. 13). Efektem nieustannej pracy badawczej była źródłowa monografia *Konstanty Wielki*, wydana w Poznaniu w 1913 r., dzięki której nazwisko A. Lisieckiego zaistniało w środowisku nauk Kościelnych. Z uznaniem przyjęto także wydane w kolejnych latach prace: *Czasy apostołskie* i *Czasy męczeńskie Kościoła* (Pawłowicz, 2010, s. 90).

Warto podkreślić, że praca naukowa biskupa Lisieckiego miała dobre podstawy w postaci znakomitego księgozbioru gromadzonego przez lata posługi kapłańskiej. Chociaż księgozbiór ten nie zachował się w całości, to jednak niewielki fragment znajdujący się w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego świadczy o szerokich zainteresowaniach właściciela. Książki, które udało się zidentyfikować dzięki pieczęciom, wpisom i znakom własnościowym biskupa, to przede wszystkim literatura teologiczna, historyczna i prawnicza, obejmująca czas wydania od XVII do XX w.²

Zwieńczeniem zespołowej, wieloletniej pracy patrologów, a co za tym idzie wielkiego uznania na polu patrystyki okazał się przekład kilkudziesięciu tomów Pism Ojców Kościoła. Dzieła te, a także dorobek naukowy i literacki katowickiego biskupa A. Lisieckiego, zostały docenione przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który przyznał mu w 1929 r. zaszczytny tytuł doktora honorowego. W uzasadnieniu napisano m.in.: „Motywem zewnętrznym [...] jest ta okoliczność, że X. Biskup Lisiecki ordynariusz diecezji śląskiej, której alumni pobierają nauki teologiczne na naszym Uniwersytecie, święci w dniu 19 grudnia b.r. 25 rocznicę działalności naukowej i literackiej, której się zawsze obok innych zajęć duszpasterskich, społecznych i parlamentarnych ze szczególnym upodobaniem i zapalem oddawał i której dotąd nie ustaje” (Olszar, 2010, s. 114). Nie ma wątpliwości co do tego, że otrzymana nagroda była zasłużenie przyznana, gdyż inne uczelnie nosiły się z podobnym zamiarem, jednak uznano, że „zaszczytowanie biskupa katowickiego godnością doktora honoris causa należy do miłych obowiązków Krakowa” (Gawlina, 1930, s. 292). O biskupie Lisieckim pisano również: „postawić go możemy w rzędzie tych biskupów polskich,

² Szczegółową analizę kolekcji biskupa Lisieckiego przeprowadziła W. Pawłowicz (2009, s. 249–327).

którzy – jak Tomicki, Pelczar, Bilczewski i inni – widzieli głęboki sens studiów patrystycznych i ich wagę dla rozwoju chrześcijańskiej kultury w Polsce” (Mazur, 1985, s. 119). Przyznanie honoris causa było zaszczytem nie tylko dla samego obdarzonego tytułem, ale wyróżnieniem dla całej młodej diecezji śląskiej. Dowartościowywało to środowisko i mobilizowało wielu lokalnych uczonych do angażowania się w pracę naukowo-badawczą.

Nagła i niespodziewana śmierć biskupa Lisieckiego przerwała rozpoczęte prace, zakończyła długofalowe plany organizacyjne i naukowe, zabierając człowieka wielkiego formatu i potencjału intelektualnego, o czym rozpisywała się ówczesna prasa: „maż o wielkich serca zaletach, troskliwy arcyopasterz diecezji. Rządca Kościoła o szerokiej inicjatywie, budowniczy na wielką skalę, dawniej jeden z pionierów oświatowego ruchu robotniczego w byłym zaborze pruskim, organizator i dziennikarz, a przede wszystkim rzetelny pracownik naukowy” (Gawlina, 1930, s. 293).

Stanisław Adamski – społecznik – trzeci biskup diecezji katowickiej

Posługa biskupia w Katowicach w latach 1930–1967.

Stanisław Adamski, kapłan Kościoła Gnieźnieńsko-Poznańskiego, urodzony w 1875 r. w Zielonej Górze, zasiadł na stolicy biskupiej jako doświadczony duszpasterz robotników i zaangażowany społecznik w Akcji Katolickiej (Szafraniec, 1991; Szymecki, Rak, 2003; Brom, Śliwiok, oprac., 2002; Brom, 2009). Obejmując ster diecezji śląskiej był już znanym mówcą i autorem odezwo oraz listów. O jego sprawności intelektualnej i zręcznym piórze świadczy fakt, że „jako kapłan opublikował 164 artykuły i broszury na temat aktualnych zagadnień społecznych w Wielkopolsce i działalności Stowarzyszeń Katolickich Robotników, Spółek Ziemskich, Sejmików Samorządowych” (Brom, 2002, s. 24). Ponadto intensywnie angażował się w życie społeczne, starając się uświadamiać potrzebę uczenia się i korzystania z wiedzy w sposób praktyczny. Dlatego: „Uczył, jak zakładać banki samorządowe i jak z nich korzystać.[...] uczył kapłanów pracy społecznej w parafiach, pisał o zasługach duchowieństwa wobec Polski i społeczeństwa polskiego” (Brom, 2002, s. 24).

Nie dziwi więc fakt, że wobec tak bogatej działalności ks. infułata S. Adamskiego, tuż po ogłoszeniu nominacji na biskupa katowickiego w poznańskiej prasie napisano: „Kto słyszał Biskupa Nominata czy na kazalnicy, czy na mównicy, kto słyszał jego przedziwne, jasne, rozumne i przekonywujące kazania i mowy, wypowiedziane przy tym tak pięknym i dźwięcznym językiem, kto zna jego pogodę umysłu, dobroć, równowagę i męskość wystąpienia, ten z całego serca cieszyć się musi, że na stolicy śląskiej taki zasiądzie Biskup” (X. Infulat, 1930, s. 6).

Dla Śląska był to rzeczywiście dobry moment, gdyż prace rozpoczęte przez poprzedników wymagały rządcy zdecydowanego, pracowitego, otwar-

tęgo na wielonarodowość i wielokulturowość, a takim właśnie był biskup Adamski. Przyszło mu pasterzować w specyficznym okresie historycznym w diecezji, w której właściwie wszystko się tworzyło i wymagało nieustannego zaangażowania fizycznego i intelektualnego.

Czas biskupstwa, S. Adamskiego to okres rozkwitu bractw, stowarzyszeń, zrzeszeń i licznych organizacji działających za przyczyną i pod patronatem Kościoła. Były to m.in.: Akcja Katolicka, Apostolstwo Modlitwy, Misja Dworcowa, Konferencje św. Wincentego à Paulo, Związek Caritas Diecezji Katowickiej. Wiele z nich powstawało oddolnie, wyrastając z potrzeb społecznych lub zawodowych, inne przenikały na teren diecezji, zawiązywane tu na wzór istniejących ogólnopolskich towarzystw. Dla usprawnienia pracy tych stowarzyszeń ordynariusz powołał Misję Wewnętrzną, która miała zjednoczyć zrzeszenia działające w diecezji. Równocześnie powołał organ usprawniający przekaz informacji, czasopismo „Głos Misji Wewnętrznej”, a dla katolików niemieckich „Die Innere Mission” jako bezpłatny dodatek do „Der Sonntagsbote”. Ordynariusz zachęcał także do wydawania książek i broszur informujących o pracy w stowarzyszeniach i bractwach. Dla popularyzowania myśli chrześcijańsko-społecznej gromadzono własne wydawnictwa, dzięki czemu podręczna biblioteka Sekretariatu Misji Wewnętrznej nie tylko udostępniała zbiory, ale przyczyniała się do rozpowszechniania literatury katolickiej (Akcja, 1935, s. 44).

Osobom związanym z Sodalicią Mariańską biskup proponował korzystanie z miesięcznika „Dzwonek Maryi”, w którym obok artykułów z życia duchowego, ascetycznego czytelnicy mogli znaleźć wykazy dobrych i pożytecznych książek dla siebie i swoich bliskich. Powoływał się przy tym na Statut Sodalicii, w którym podkreślano, że jednym z ważniejszych zadań jej członków było abonowanie, rozpowszechnianie i czytanie książek oraz czasopism katolickich, a zwłaszcza promowanie własnego pisma – „Dzwonka Maryi” (Adamski, 1934, s. 9).

Warto nadmienić, że w 1930 r., tuż przed nominacją na biskupa katowickiego, S. Adamski został pierwszym dyrektorem Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej dla całej Polski. Dogłębna znajomości pracy tej organizacji, jej struktur centralnych i diecezjalnych sprawiły, że będąc ordynariuszem śląskim, rozwijał i propagował działalność Akcji Katolickiej. Podkreślał: „udziałem świeckich katolików w hierarchicznym apostołstwie Kościoła [i do której trzeba przygotować wiernych] poprzez kursy dokształcające, wykłady, dyskusje, odpowiednie książki, programy, zadbać o jednolitość, zgodność i zawartość wszelkich prac” (Stanisław, 1934, s. 419). Chcąc zaangażować jak największą liczbę wiernych w strukturach Akcji Katolickiej, zainicjował w 1937 r. wydawanie czasopisma „Akcja Katolicka na Śląsku”, które dostarczało niezbędnych informacji o życiu Kościoła powszechnego i lokalnego, a także było zbiorem instrukcji, wytycznych i zasad pracy społeczno-kulturalnej.

Posługa pasterska S. Adamskiego znalazła odzwierciedlenie w publikowanych listach pasterskich, orędziach, odezwach, głoszonych kazaniach, przemówieniach i konferencjach oraz prowadzonych rekolekcjach. Obraz całości nauczania biskupiego można zrekonstruować na podstawie tekstów z „Wiadomości Diecezjalnych”, a pewne istotne fragmenty tego nauczania, przeznaczone dla szerszego ogółu, publikowane były również w „Gościu Niedzielnym”. Biskupowi zależało, aby wierni byli informowani o tym co dzieje się w diecezji, dzięki czemu mogli również angażować się w życie społeczne i kulturalne, do czego ordynariusz nieustannie zachęcał.

Teofil Bromboszcz – pierwszy sufragan diecezji śląskiej

Posługa biskupia w Katowicach w latach 1934–1937.

Teofil Bromboszcz, urodzony w 1886 r. w Ligocie pod Katowicami, był pierwszym biskupem pomocniczym w diecezji katowickiej (Włosek, 1987; Bańka, 1962; Moj, 2010). Zapisał się trwale w dziejach Kościoła śląskiego jako wszechstronnie uzdolniony, pracowity kapłan z silnie rozbudzoną świadomością narodową i społeczną. Już w czasie studiów seminaryjnych dostrzeżono jego zdolności naukowe i zainteresowania badawcze obejmujące Nowy Testament, które zaowocowały dysertacją doktorską. Następnie uzdolnionemu kapłanowi zaproponowano posadę wykładowcy Nowego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wileńskiego. Nie objął jednak oferowanego mu stanowiska, ponieważ kuria wrocławska nakazała mu pracę w duszpasterstwie (Pisarek, 1994/1995, s. 223).

Od pierwszych lat kapłaństwa łączył pracę duszpasterską w kolejnych parafiach z zaangażowaniem społecznym, m.in. jako redaktor polskiego tygodnika diecezjalnego „Posłaniec Niedzielnym”, co zostało dostrzeżone przez czytelników, gdyż przekładało się na znaczną poprawę stylu i treści pisma. W środowisku wrocławskim dał się poznać jako Polak, ponieważ: „kiedy Bromboszcz był redaktorem »Posłańca Niedzielnego« we Wrocławiu, to nie tylko odznaczał się poprawnością języka, ale stał się prawdziwie polskim »Posłańcem Niedzielnym«” (Bańka, 1966, s. 301). Umiejętności i doświadczenia redakcyjne zdobyte we Wrocławiu zostały wykorzystane w pracy redakcyjnej w „Wiadomościach Diecezjalnych” (pismo katowickiej kurii biskupiej) oraz w „Gościu Niedzielnym” (pismo dla ludu śląskiego). Bromboszcz doceniał znaczenie „Gościa Niedzielnego”, o którym pisał, że zyskał sympatię ludu śląskiego i przyczyniał się w znacznym stopniu do odbudowy życia katolickiego w nowej diecezji. Tygodnik ten stał się także wielką pomocą dla arcybiskupa w propagowaniu czystości wiary i obyczajów na Śląsku (Bromboszcz, 1933, s. 404). Następnie pracując w administracji apostolskiej w Katowicach, udzielał się jako prezes Towarzystwa Naukowego Kapłanów Śląskich. Należy podkreślić, że celem powołania Towarzystwa było: „Zaspokojenie potrzeb duchownych kleru śląskiego, a mia-

nowicie pielęgnowanie i pogłębianie nauk teologicznych w ramach prawa kanonicznego” (Statut, 1923, s. 31). Bromboszcz należał do tych kapłanów, którzy dbali nie tylko o własny rozwój intelektualny. Zależało mu bowiem na tym, aby duchowieństwo śląskie pogłębiało wiedzę teologiczną, zwłaszcza biblijną i zachęcało do podobnych działań wiernych.

Ordynariusz katowicki S. Adamski doceniając talenty organizacyjne i rozwój intelektualny ks. Bromboszcza obdarzył go nową godnością. Pisał: „Mianuję niniejszym Przewielebnego Ks. Prałata Kanonikiem-Teologiem Kapituły Katedralnej Katowickiej w myśl przepisów prawa kanonicznego, załączając życzenia, ażeby Pan Bóg słowa Boże głoszone przez Przewielebnego Ks. Prałata, obfitymi darzył raczył błogosławieństwami” (Kronika, 1933, s. 27).

Błogosławieństwo w głoszeniu słowa Bożego towarzyszyło nieustannie w posłudze księdza kanonika, gdyż był on dobrym mówcą i wielokrotnie zapraszano go, aby wygłaszał mowy okolicznościowe, odczyty i referaty, m.in.: w Instytucie Akcji Katolickiej przedstawił referat zatytułowany *Biblijne i dogmatyczne podstawy Akcji Katolickiej*. Przemawiał także na zebraniach sekcji naukowej Związku Kapłanów „Unitas” oraz wykładał dla inteligencji w Zakładach Technicznych w Katowicach (Bańka, 1966, 302).

Ks. T. Bromboszcz włączał się w prace wydawnicze i redakcyjne. Opracował *Biblię* i *Katechizm*, które ukazały się w kilku wydaniach, a także *Mały katechizm* dla dzieci. Przeredagował również *Dzieje Biblijne Starego i Nowego Testamentu* autorstwa ks. Konstantego Damrota. Od wielu lat zabiegał o zorganizowanie na Śląsku przedsiębiorstwa, które zajęłoby się wytwarzaniem książki religijnej na wzór Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Przewyciężając różne trudności organizacyjne, przy zdecydowanym poparciu duchowieństwa i zapobiegliwości właśnie T. Bromboszcza, utworzono w 1925 r. Księgarnię i Drukarnię Katolicką w Katowicach, Wydawała ona pisma religijne i katolickie, szerząc ducha katolickiego na Śląsku (Mierzwa, 1975, s. 122).

W obszernym dorobku naukowym T. Bromboszcza na szczególne uznanie zasługuje opublikowana w 1927 r. w języku niemieckim w Drukarni Katolickiej w Katowicach, jego praca doktorska zatytułowana *Die Einheit des Johannes – Evangelium* (Ewangelia św. Jana według jej jednolitości). Publikacja ta była odpowiedzią na liczne opracowania protestanckie, które podważały jednolitość Ewangelii św. Jana (Włosek, 1987, s. 55). Egzemplarz swojej pracy doktorskiej ks. Teofil Bromboszcz ofiarował biskupowi A. Lisieckiemu z wpisem „Jego ekscelencji Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Lisieckiemu w dowód najgłębszej czci poświęca autor. Mysłówice w dniu 12/19 1927 roku”³. Doceniając znakomity zbiór literatury biskupa Lisieckiego, Bromboszcz również zgromadził obszerną bibliotekę, którą testamentem przeznaczył Bibliotece Śląskiego Seminarium Duchownego

³ Wpis znajduje się na stronie tytułowej pracy T. Bromboszcz (1927).

w Krakowie (Włosek, 1987, s. 116). Zbiór ten stanowi kilkadziesiąt pozycji, głównie naukowych z zakresu Starego i Nowego Testamentu, a także dzieła teologiczne i historyczne.

Juliusz Bieniek – drugi sufragan diecezji katowickiej

Posługa biskupia w Katowicach w 1937–1978.

Biskup Juliusz Bieniek, pochodził z ludu śląskiego, a urodził się w 1895 r. w Sowczycach (powiat Olesno) (Woroniecki, 1998; Górecki, 2010). Analizując koleje życia kapłańskiego, zauważyć można wzmocnioną gorącą wiarą religijność, która wiązała się z silną świadomością narodową, znajdującą oparcie i siłę w Kościele. Ta prosta wiara wyrażała się w żarliwej modlitwie i odwadze, gotowej do poniesienia ofiar i cierpień, których nie brakowało w posłudze kapłańskiej, a następnie biskupiej.

Od wczesnej młodości J. Bieniek odznaczał się dużą odwagą i przywiązaniem do polskości, gdyż, jak czytamy: „Już w wieku szkolnym był szykanowany przez administrację pruską, został bowiem wyrzucony rok przed maturą z gimnazjum w Kluczborku za czytanie polskiej literatury” (Górecki, 2010, s. 1). Po święceniach kapłańskich, będąc na placówce duszpasterskiej poza granicami Górnego Śląska, przeżywał trzecie powstanie śląskie. W krótkim czasie po plebiscycie opowiedział się po stronie polskiej i rozpoczął pracę jako katecheta w Siemianowicach Śląskich, a następnie powołany został do pracy w Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego w Katowicach na stanowisko notariusza. Od tego czasu losy posługi kapłańskiej wiązał z administracją diecezjalną, gdyż w 1930 r. został mianowany kanclerzem kurii biskupiej, a w 1937 r. biskupem sufraganiem ordynariusza katowickiego Stanisława Adamskiego. O powołaniu nowego biskupa pomocniczego pisano wówczas na łamach „Gościa Niedzielnego”: „Gdyby ktoś chciał dać krótką charakterystykę nowego Dostojnika Kościelnego, musiałby postać tę określić krótko: ogromna pracowitość, połączona z nadzwyczajną skromnością” (J.E. Ks. biskup, 1937, s. 37).

Dużo wymagał od siebie, ale też nie szczędził uwag księżom przyjeżdżającym do kurii i czekającym na załatwienie spraw. Polecał im np. prasę rozłożoną na stoliku w korytarzu. Sufragan otaczał troską i wspierał w rozwoju intelektualnym księży, kleryków, ale również osoby świeckie proponując konkretną literaturę: „Jeszcze ważniejszym wydawnictwem jest podręcznik Garsigon-Lagrange, który nie tylko klerykom, ale i kapłanom, i laikom jest fundamentem pod ich życie wewnętrzne, które jest »bonum necessarium«” (Górecki, 2010, s. 75). Biskup prenumerował czasopisma wydawane lokalnie i w innych diecezjach, m.in. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, a także regularnie zamawiał książki bezpośrednio z wydawnictw, najczęściej z Wydawnictwa Pallottinum i Księgarni św. Wojciecha. Współpracował również z oficynami zagranicznymi i śledził na bieżąco

literaturę fachową, zwłaszcza niemieckojęzyczną. Nieprzerwanie pogłębiał swoją formację intelektualną w zakresie wiary, aby należycie pełnić posługę duszpasterską. Wielokrotnie w trosce o zapewnienie kompletnych roczników czasopism apelował na łamach „Wiadomości Diecezjalnych”: „W Kurii złożył ks. prałat dr Szramek dla przyszłej biblioteki diecezjalnej następujące roczniki »Schlesisches Kirchenblatt« [...]. Ponieważ czasopismo to stanowi ważne i bogate źródło wiadomości także o naszej okolicy, pożądanym było by, aby Kuria Diecezjalna w Katowicach posiadała komplet roczników” (Bieniek, 1938, s. 256).

Dbął o zasób Biblioteki Diecezjalnej, ale również z wielką pieczołowitością kompletował własną bibliotekę domową, dla której opracował wzorcową kartotekę, gdyż jak twierdził, praca duszpasterska była nie do pomyślenia bez właściwego warsztatu pracy i prawidłowo prowadzonej kartoteki (Bieniek, 1936, s. 225).

Charakterystyczną cechą posługi J. Bieńka była troska o wyznaniowy charakter szkolnictwa. Pewne postulaty w tej kwestii zamieścił w pracy *Szkoła wyznaniowa na Górnym Śląsku*. Do najważniejszych osiągnięć sufragana śląskiego należy zaliczyć utrzymanie zwiększonego wymiaru godzin nauki religii w szkołach powszechnych. Dbął również o kwalifikacje kadry katechetycznej, umożliwiając katechetom udział w konferencjach lokalnych i ogólnopolskich.

Widząc tak wszechstronne działania J. Bieńka, kardynał Karol Wojtyła nie szczędził słów uznania dla śląskiego biskupa pomocniczego: „Był człowiekiem prostym, był człowiekiem skromnym, ujmował swoją prostotą, skromnością, bezpośredniością, miał właściwe ludowi śląskiemu poczucie humoru, które bardzo się przydawało w pracy duszpasterskiej, w spełnianiu obowiązków biskupich. To był człowiek olbrzymiej pracy, wspaniałej służby i zawsze w tej pracy i służbie, czy w Katowicach czy na wygnaniu kierowała nim ta głęboka nietłumiona wiara, prosta i mocna jak stal, którą się tutaj wytapia w hutach. Kierowała nim ta szlachetność uczuć i moc charakteru, wyniesione z domu rodzinnego, pogłębiona w życiu kapłańskim” (Górecki, 2010, s. 89).

Z kolei biskup Herbert Bednorz, który przez wiele lat współpracował z Juliuszem Bieńkiem i był naocznym świadkiem jego ogromnego zaangażowania w pracy kurii diecezjalnej, nieprzeciętnego uporządkowania powierzonych mu spraw, a zwłaszcza dokumentów, wspominał: „Ktokolwiek rozmawiał częściej z bpem Juliuszem Bieńkiem, zauważył, że stanowił on osobowość zwartą, w której ujawniło się wiele autentycznych cech i wartości śląskich, polskich, słowiańskich. Nie przesadzam, gdy powiem, że bp Bieniek miał w sobie wiele cech praśląskich, prapolskich i prasłowiańskich. To stanowiło o jego wartościowej i cennej oryginalności, która wyróżniał Go wśród wielu ludzi, a także kapłanów i biskupów współczesnych” (Bednorz, 1977, s. 9).

Podsumowując życie i działalność biskupa J. Bieńka, należy przywołać wypowiedź kardynała Karola Wojtyły, który homilię pogrzebową rozpoczął słowami: „Oto kapłan wielki, który za dni swoich spodobał się Bogu” (Wojtyła, 1978, s. 40). W końcowej części kazania z uznaniem stwierdził, że: „zmarły biskup Juliusz Bieniek jest na pewno jednym z tych ludzi, których życie trzeba będzie bardzo gruntownie studiować, ażeby zrozumieć dzieje Śląska, dzieje Polski i dzieje Kościoła na Śląsku i w Polsce” (Wojtyła, 1978, s. 44).

Podsumowanie

Biskupi diecezji katowickiej okresu międzywojennego przez cały czas posługi duszpasterskiej aktywnie włączali się w działalność kulturalno-oświatową. Zarówno ordynariusze, jak i sufragani kładli duży nacisk na edukację całego społeczeństwa, poczynając od dzieci, poprzez młodzież i dorosłych. Troska o edukację młodego pokolenia oraz szeroko rozumianą oświatę dorosłych przewijała się w ich nauczaniu pasterskim, a zwłaszcza w listach, odezwach, okólnikach, rozporządzeniach i licznych wystąpieniach.

Biskupom zależało na kształtowaniu wśród duchowieństwa takich postaw, które skłonią kapłanów do szczególnej aktywności w wymiarze duszpasterskim i społecznym. Biskupi zdawali sobie sprawę z tego, że do takiej działalności niezbędna jest specjalistyczna wiedza. Rządcy diecezji w trosce o permanentną edukację diecezjan zachęcali do udziału w kursach, szkoleniach, warsztatach, proponując równocześnie korzystanie z odpowiednio dobranej literatury – książek i czasopism,

Biskupi Kościoła lokalnego kładli nacisk na współpracę kapłanów i świeckich, mając świadomość, że tylko dzięki wspólnym przedsięwzięciom są w stanie dotrzeć do szerokiego kręgu wiernych. W związku z tym społeczeństwo śląskie włączało się w działalność różnych stowarzyszeń i organizacji, zwłaszcza w aktywną pracę Akcji Katolickiej i Towarzystwa Czytelni Ludowych. Pasterze diecezjalni sami brali udział w spotkaniach i sympozjach, przybliżając uczestnikom aspekty kulturotwórcze, oświatowe i społeczne nauczania Kościoła. Rządcy diecezji popularyzowali dobrą, wartościową książkę i prasę katolicką. W upowszechnianiu czytelnictwa widzieli nie tylko możliwość pogłębiania wiedzy przez wiernych, ale przede wszystkim możliwość kształtowania za pośrednictwem słowa drukowanego postaw etycznych, moralnych, patriotycznych, a przede wszystkim chrześcijańskich.

Bibliografia

- Bańka, J. (1974). August Hlond na Górnym Śląsku w l. 1922–1926. *Nasza Przeszość*, 42, 111.
- Bednorz, H. (1997). Życie i działalność biskupa Juliusza Bieńka. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 10, 9–14.
- Benedictus qui venit in nomine domini. (1926). *Wiadomości Diecezjalne*, 13, 77–84.
- Białas, H. (1991). *Problematyka listów pasterskich księdza biskupa Stanisława Adamskiego*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Bieniek, J. (1936). W jaki sposób ułatwi sobie duszpasterz pracę umysłową? *Wiadomości Diecezjalne*, 5, 225.
- Bieniek, J. (1938). O komplet roczników „Schlesisches Kirchenblatt”. *Wiadomości Diecezjalne*, 6/7, 256.
- Broll, G. (1994). *Główne koncepcje duszpasterskie w nauczaniu biskupa Stanisława Adamskiego na tle sytuacji społecznej w diecezji katowickiej (1930–1939)*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Brom, R. (2002) Przepowiadanie biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1930–1947. W: R. Brom, J. Śliwiok (oprac.), *Książki biskup Stanisław Adamski. Działalność duszpasterska i społeczna w diecezji katowickiej*. (s. 23–36). Katowice: Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Brom, R. (2007). *Nauczanie pasterskie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego (1930–1967)*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Brom, R. (2009). *Nauczanie pasterskie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego (1930–1967)*. Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna.
- Brom, R., Śliwiok, J. (oprac.) (2002). *Książki biskup Stanisław Adamski. Działalność duszpasterska i społeczna w diecezji katowickiej*. Katowice: Wszechnica Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego.
- Bromboszcz, T. (1927). *Die Einheit des Johannes Evangelimus*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Bromboszcz, T. (1933). U kolebki Gościa Niedzielnego. *Gość Niedzielny*, 37, 404.
- Brzoza, J. (red.) (1998). *75 lat „Gościa Niedzielnego”. 1923–1998*. Katowice 1998: Kuria Metropolitalna.
- Bujak, K. (1981). *Kwestia robotnicza w listach pasterskich biskupów śląskich*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Celary, I. (red.) (2010). „Aby wszyscy byli jedno – Damit alle Eins sein”. *W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów (2005). *Apostolorum Succesores*, 8, 15–16.
- Franki, B. (1967). *Zasługi księdza biskupa Arkadiusza Lisieckiego na polu patrystyki*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Gawlina, J. (1930). Śp. Ks. Biskup dr Arkadiusz Lisiecki. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, 2, 292–293.

- Gembala, D. (1995). *Posługa pasterska biskupa Arkadiusza Lisieckiego (1926–1930). Studium historyczno-pastoralne*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Górecki, J. (2010). *Ks. Biskup Juliusz Bieniek (1895–1978). Studium historyczno-pastoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Grajewski, A. (1993). *Świadek i uczestnik. 70 lat „Gościa Niedzielnego” (1923–1993)*. Katowice: Redakcja Tygodnika „Gość Niedzielnny”.
- Grajewski, A. (2008). *Twój Gość*. Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej „Gość Niedzielnny”.
- Gryniewicz, E. (2003). *„Gość Niedzielnny” w latach 1923–1939. Próba monografii*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Heska-Kwaśniewicz, K. (1986). Ks. Jan Kudera. *Gość Niedzielnny*, 43, 3.
- Hlond, A. (1936). *Listy pasterskie*. Poznań: Instytut Akcji Katolickiej.
- Hlond, A. (1923). Arcypasterska zachęta. *Gość Niedzielnny*, 1, 1.
- Hlond, A. (1979). *Daj mi dusze. Wybór pism przemówień 1897–1948*. S. Kosiński. (oprac.). Łódź: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Hlond, A. (1988). *W służbie Boga i ojczyzny: Wybór pism i przemówień 1922–1948*. S. Kosiński. (oprac.). Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- J.E. Ks. biskup sufragan dr Teofil Bromboszcz. (1937). *Gość Niedzielnny*, 3, 37.
- Kandziora, A. (1986). *Sylwetka dojrzałego chrześcijanina według listów pasterskich bp St. Adamskiego z okresu przedwojennego*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Kania, M. (2003). *Program odnowy religijnej na Górnym Śląsku na podstawie listów pasterskich biskupów Augusta Hlonda i Arkadiusza Lisieckiego w latach 1925–1930*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Kołodziej, B. (2000). Zagadnienia duszpasterskie w nauczaniu Kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski. W: *Ksiądz Kardynał August Hlond działalność duszpasterska i społeczna. W 75-lecie powstania diecezji katowickiej* (s. 21–32). Katowice: Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Krasoń, E. (1979). *Wydarzenia społeczno-polityczne na Śląsku i posługa pasterska biskupa Lisieckiego realizowana na ich tle*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Kronika diecezjalna. Personalnia (1933). *Wiadomości Diecezjalne*, 1, 27.
- Ks. Biskup dr Kubina. (1926). *Gość Niedzielnny*, 1, 1.
- Ksiądz Kardynał August Hlond działalność duszpasterska i społeczna. W 75-lecie powstania diecezji katowickiej* (2000). Katowice: Wszechnica Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. W. Różdzeńskiego.
- Ksiądz kardynał dr August Hlond Prymas Polski* (1998). Katowice: Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. Walentego Różdzeńskiego.
- Kubina, T. (1930). Śląsk żegna swego Arcypasterza. *Gość Niedzielnny*, 21, 7–9.
- Lisiecki, A. (1908) *Jak pracować dla czytelników ludowych. Według ustaw T.C.L.*

- oraz regulaminów dla komitetów powiatowych. Poznań: Towarzystwo Czytelni Ludowych.
- Lisiecki, A. (1908/1909). Kolportaż politycznych pism i książek. *Ruch Chrześcijańsko-Społeczny*, 15, 42.
- Lisiecki, A. (1910). Plan odczytów i wykładów ludowych na zimowe półrocze. *Przegląd Oświatowy*, 9, 261–266.
- Lisiecki, A. (1926). List pasterski na niedzielę 31 X 1926 r. *Wiadomości Diecezjalne*, 13, 81–82.
- Lisiecki, A. (1927). Apel do parafian...? *Wiadomości Diecezjalne*, 1, 6.
- Mandziuk, J. (1973). *Stanisław Adamski*. Wrocław [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Mazur, C. (1985). Ks. Biskup Arkadiusz Marian Lisiecki (12 I 1880–13 V 1930), inicjator serii „Pism Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu”. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 18, 113–120.
- Michalski, M. (1972). *Spółeczna działalność ks. Stanisława Adamskiego (1906–1927)*. Lublin [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Mierzwa, I. (1975). Działalność wydawnicza diecezji katowickiej w pierwszym pięćdziesięcioleciu jej istnienia. *Nasza Przyszłość*, 44, 119–144.
- Moj, M. (2010). Biskup Teofil Bromboszcz jako bibliista. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 43(1), 151–154.
- Mrozek, M. (2011). *Zaangażowanie katolików świeckich w życie Kościoła na przykładzie Stanisława Adamskiego z Rudy Śląskiej*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Myszor, J. (1999). *Historia diecezji katowickiej*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Myszor, J. (red.) (2013). *Biskup August Hlond i jego diecezja*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Olszar, H. (2010). Godność doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego dla biskupa katowickiego Arkadiusza Mariana Lisieckiego. W: I. Celary (red.), „*Aby wszyscy byli jedno – Damit alle Eins sein*”. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego (s. 109–118). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego. (1924). *Gość Niedzielny*, 39, 7.
- Pawłowicz, W. (2009). *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939 r.)*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Pawłowicz, W. (2010). Biskup Arkadiusz Lisiecki – człowiek, który kochał książki i cenił naukę. W: I. Celary (red.), „*Aby wszyscy byli jedno – Damit alle Eins sein*”. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego (s. 87–108). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Pisarek, S. (1994/1995). Biskup Teofil Bromboszcz (1886–1937) jako bibliista. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 27/28, 221–228.
- Pleń, E. (1979). *Idee odnowy Kościoła w pismach kard. Hlonda*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Ryszka, Cz. (2013). *Prymas ze Śląska. Sługa Boży Kardynał August Hlond (1881–1948)*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.

- Sajdak, J. (1934). Uczony na śląskiej stolicy biskupiej. *Tęcza*, 3, 13.
- Stanisław ze zmiłowania Bożego Biskup Katowicki kapłanom i wiernym diecezji pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu (1934). *Wiadomości Diecezjalne*, 12, 419–432.
- Statut Towarzystwa Naukowego Kapłanów Śląskich. (1923). *Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego*, 31.
- Szafraniec, K. (1991). *Ks. Stanisław Adamski*. Katowice: Muzeum Śląskie.
- Szewczyk, G. (1998). Literacka twórczość Kardynała Augusta Józefa Hlonda. W: *Ksiądz kardynał dr August Hlond prymas Polski. Działalność i dzieła*. (s. 13–22). Katowice: Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Szymański, K. (2011). *Arkadiusz Lisiecki (1880–1930) - duszpasterz i społecznik*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Szymański, K. (2012). *Arkadiusz Lisiecki (1880–1930) - duszpasterz i społecznik*. Katowice: Wydawnictwo Emmanuel.
- Szymecki, S., Rak, R. (2002). *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*. Katowice: Księgarnia Św. Jacka.
- Śleziński, K. (red.) (2014). *Kardynał Augusta Hlonda działalność edukacyjno-społeczna i organizacyjno-pasterska*. Bielsko-Biała: Kolegium Nauczycielskie w Bielsku Białej.
- Wilk, S (2006). Osoba kardynała Augusta Hlonda. W: G. Polok (red.), *Ks. kardynał August Hlond – społeczny wymiar nauczania* (s. 9–26). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Włosek, J. (1987). *Życie i działalność księdza biskupa Teofila Bromboszcza w latach 1885–1937*. Katowice [mps]. Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- Wojtyła, K. (1978). Kazanie wygłoszone w czasie pogrzebu śp. biskupa. Juliusza Bieńka 20 I 1978 r. *Wiadomości Diecezjalne*, 2/3, 40–45
- Woroniecki, J. (1998). Życie i działalność duszpasterska biskupa Juliusza Bieńka (1895–1978). *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 31, 351–390.
- Wróbel, D. (2005). *Biskupi katowiccy wobec problemów społecznych w diecezji w latach 1925-1939*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.
- X. Infułat Stanisław Adamski Biskupem diecezji Śląskiej. (1930). *Przewodnik Katolicki*, 37, 6.
- Zowada, A. (1978). *Parafia jako miejsce działalności charytatywnej w świetle listów pasterskich kardynała Augusta Hlonda i uchwał Synodu Diecezji Katowickiej*. Katowice [mps]: Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego.

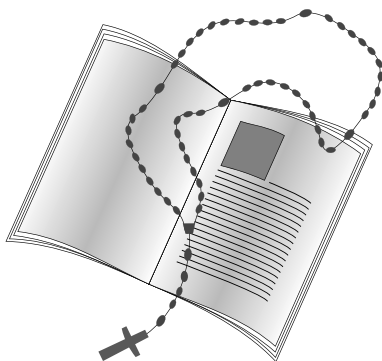
Bogumiła Warzachowska

The participation of Katowice bishops in the development of cultural and educational life in Upper Silesia in the years 1922-1939

Summary

The creation of the Diocese of Katowice in 1925 can be considered as one of the elements of integration of the Silesian workers both at the ecclesial and socio-cultural level. A significant contribution to the development of cultural and educational life was made by the bishops. First August Hlond, initially the Apostolic Administrator of Polish Silesia, then bishop of the Diocese of Katowice. He was followed by Bishop Arkadiusz Lisiecki, Bishop Stanisław Adamski and Auxiliary Bishops, Theophilus Bromboszcz and Juliusz Bieniek. Each carried on a lively pastoral and organization work as well as a broad social and cultural activity often beyond the borders of the diocese. One of the main goals of their pastoral work in the interwar period was encouraging the participation of the laics in the Church. That consisted in encouraging the members of fraternities and associations to participate actively in parish life. Thus, the bishops' duty was not only to lead the diocesan ecclesial community but also to ensure the spiritual, social, and intellectual development of the community.

Keywords: Katowice Diocese bishops: August Hlond, Arkadiusz Lisiecki, Stanisław Adamski, Teofil Bromboszcz, Juliusz Bieniek, Apostolic Administration of Polish Silesia, Katowice Diocese, book collections, magazines, libraries



KSIĄDZ JAN KUDERA – BADACZ DZIEJÓW PRASY NA ŚLĄSKU

W opracowaniach naukowych autorstwa np. Wincentego Ogrodzińskiego, Tadeusza Mikulskiego, Zdzisława Hierowskiego, Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz, Jacka Lyszczyny, Krzysztofa Bilińskiego, Krystyny Kossakowskiej-Jarosz dotyczących piśmiennictwa, czy szerzej kultury na Śląsku wielokrotnie wymieniane są nazwiska ks. Emila Szramka, Konstantego Prusa i ks. Jana Kudery – pierwszego pokolenia badaczy śląskiego regionalizmu literackiego (Tałuć, 2002). Wszyscy trzej mieli podobne zainteresowania, zbliżone poglądy, zwłaszcza na aktualną, przełomu XIX i XX w., sytuację i rolę społeczeństwa polskiego w kształtowaniu oblicza rodzimego regionu. Podejmowali taką samą problematykę. Interesowali się historią przede wszystkim najbliższych im miejscowości, czyli tych w których się urodzili lub osiedlili. Pasjonowali się biografiami osób szczególnie zasłużonych dla ziemi śląskiej. Skrupulatnie zbierali informacje o ks. Norbercie Bonczyku, ks. Konstantym Damrocie, ks. Janie Dzierżoniu, ks. Janie Kapicy, Karolu Miarce, ks. Aleksandrze Skowrońskim, ks. Antonim Stabiku, o rodzinie Ligonistów i o wielu innych. Śląscy badacze preferowali identyczne formy wypowiedzi np. biografie z wyraźnie artykułowanymi tezami. Tę zgodność, szczególnie w interpretacji poruszanych zagadnień, można zauważyć w pierwszym okresie ich działalności pisarskiej, która przypadła na lata 1918–1922. Powstałe wówczas teksty, charakteryzują się emocjonalizmem, podporządkowaniem wypowiedzi celom edukacyjnym, wychowawczym i realizacji haseł walki o prawa ludności polskiej mieszkającej na Śląsku. Na taki kształt tekstów miała wpływ ówczesna skomplikowana sytuacja polityczna ziem śląskich i zaangażowanie badaczy w aktualne wydarzenia. Oprócz historii i biografistyki w kręgu ich zainteresowań była również folklorystyka. W swoich pracach z tego zakresu wyrażali poglądy zgodne nie tylko z ogólnopolskimi, ale nawet ogólnoeuropejskimi zapatry-

waniami na funkcje przekazów o proveniencji ludowej. Byli przekonani, że w folklorze tkwią korzenie kultury danego narodu. Dlatego rodzimą twórczość ludową idealizowali, przeciwstawiając ją kulturze miejskiej – obcej, niemieckiej. Wszyscy trzej doskonale zdawali sobie sprawę ze znaczenia prasy jako środka komunikacji oraz narzędzia wpływu na społeczeństwo. Ściśle współpracowali z lokalnymi czasopismami, np. „Głosami znad Odry”, „Wiadomościami Mysłowickimi”, „Gazetą Opolską”, „Rocznikami Towarzystwa Przyjaciół na Śląsku”. Potrafili wymienić walory i wady konkretnych pism i na tym polu największe zasługi miał ks. Jan Kudera.

Jan Kudera urodził się 18 czerwca 1872 r. w rodzinie od wieków osiadłej w Mysłowicach. Nazwisko Kudera w miejskich księgach odnotowano już w XVI wieku (Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [AAK], Spuścizna po J. Kuderze, sygn. S. 497). Przyszły kapłan po ukończeniu w 1885 r. międzywyznaniowej szkoły ludowej, dalszą edukację pobierał w tzw. szkole „pośredniej” (höhere Knabenschule), a następnie w gimnazjum w Bytomiu. Z powodu trudności finansowych młody Kudera musiał przerwać w 1892 r. naukę, ale nie zrezygnował ze zdobywania wykształcenia. Do 1896 r. pracował jako pisarz sądowy oraz urzędnik w sądach w Mysłowicach i Gliwicach. Dzięki wsparciu dyrektora gimnazjum katolickiego w Kłodzku zdał maturę w 1897 r. (Górniak, 2013, s. 52) i natychmiast zapisał się na wydział teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego.

Przywiązanie do wszystkiego co rodzime, ale równocześnie polskie, Kudera z pewnością wyniósł z domu rodzinnego. Świadczyć może o tym m.in. jego aktywność podczas studiów wrocławskich, kiedy daje się poznać jako w pełni uświadomiony Polak. Po przyjeździe do Wrocławia nawiązał kontakt z członkami Towarzystwa Naukowego Akademików Górnoślazaków i uczęszczał na słynne wykłady prof. Władysława Nehringa. Poglądy tego uczonego na temat literatury i szerzej kultury polskiej wyraźnie odcisnęły piętno na pracach śląskiego biografą. Oprócz wykładów Nehringa niebagatelną rolę w skryształowaniu zainteresowań śląskiego studenta odegrały także zebrania i praca w Kółku Polskim (Szymiczek, 1963, s. 75–93). Kudera był wiceprezesem i sekretarzem Kółka, wygłaszał także na zebraniach członków referaty. Jeden z nich (z 1897 r.) nosił tytuł *Sprowadzenie Krzyżaków do Polski*. Drugi – *O języku ojczystym* – podejmował problematykę znaczenia i roli języka ojczystego w kulturze każdego narodu.

Okres studiów we Wrocławiu stał się dla młodego Górnoślazaka przede wszystkim czasem gruntowniejszego i szerszego poznania dorobku kulturalnego, szczególnie literackiego, narodu polskiego. Korzystał z biblioteki Kółka Polskiego, dzięki czemu mógł wielokrotnie wracać do dzieł największych twórców, m. in. Aleksandra Fredry, Zygmunta Krasińskiego, Teofila Lenartowicza, Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Juliusza Słowackiego i innych. Analizując późniejsze prace Kudery, jego wypowiedzi prasowe, ale również korespondencję, można zauważyć, że indywidualna

lektura z okresu studiów wzbogacona wykładami Nehrunga oraz wiadomościami zdobytymi na zebraniach ukształtowała gust czytelniczy, wyrobiła smak i umiejętność krytycznego spojrzenia na dzieło literackie.

Po uzyskaniu święceń 22 czerwca 1901 r. Kudera wysłany został do Bełku, gdzie jako wikary pracował do sierpnia 1902 r. W tym czasie zaczął gromadzić materiały dotyczące historii ziemi śląskiej oraz działalności rodzimych, już wówczas sławnych kapłanów: Józefa Szafranka, Antoniego Stabika (AAK, Spuścizna po J. Kuderze, sygn. S. 515). Nie zrezygnował ze swoich zainteresowań, pełniąc posługę w kolejnej parafii – Bielszowicach. Kudera obserwował przebieg wyborów do parlamentu niemieckiego i chociaż osobiście nie angażował się w agitację, nie krył zadowolenia ze zwycięstwa Wojciecha Korfantego. Nie aprobował ignorowania, zwłaszcza przez księży związanych z partią Centrum, elementarnych praw Ślązaków, w tym prawa do posługiwania się językiem polskim. Pobyt w Bielszowicach, podobnie jak w Bełku, trwał krótko, gdyż 27 października 1903 r. Kudera otrzymał dekret kierujący go do parafii św. Michała w Berlinie. Mimo prośb kardynała Jerzy Kopp (Galos, 1996a, s. 188–200; Górniak, 2004, s. 150) nie zmienił swojego postanowienia, co pozwala przypuszczać, że Kudera musiał bardzo narazić się hierarchii kościelnej (Galos, 1996b, s. 216). W Berlinie nawiązał kontakty ze wszystkimi polskimi księżmi mieszkającymi w tym mieście, ale przede wszystkim postarał się o pozwolenie, aby uczęszczać na wykłady prof. Aleksandra Brücknera. Osoba tego uczonego, oprócz Nehrunga, niejako patronuje późniejszym dociekaniom badawczym śląskiego biografy. Dzięki tym uczonym Kudera nie tylko poznał najwybitniejsze zabytki literatury polskiej, ale również zgłębił tajniki naukowego podejścia do analizowanych zagadnień. Władysław Nehrung nauczył go szacunku do źródeł, docierania do faktów (Sochacka, 1980, s. 34). Aleksander Brückner natomiast imponował umiejętnością łączenia analizy samego tekstu literackiego z kontekstem historyczno-społecznym, wysuwaniem śmiałych tez interpretacyjnych (Czachowski, 1980, s. 81–88). Czytając rozprawy Jana Kudery oraz przeglądając jego spuściznę można zauważyć, że śląski badacz uważnie słuchał wykładów obu wrocławskich profesorów. Drobiazgowo badania, których celem było ustalenie faktów biograficznych, to ślad warsztatu Władysława Nehrunga. Za przykładem Brücknera Kudera bez kompleksów wypowiadał się na temat regionalnego piśmiennictwa, często wyznaczając zupełnie nowe obszary penetrowane później przez kolejne pokolenia badaczy.

Po wielu staraniach o powrót na Górny Śląsk Kudera dostał dekret do Toszka, gdzie przebywał od 1904 r. do 1907. Na ten okres przypada początek jego pisarskiej działalności. Drukuje drobne artykuły w języku niemieckim dotyczące tematów religijnych i historycznych na łamach „Schlesisches Pastoralblatt”, „Mysslowitzer Anzeiger”. Propolska postawa Kudery i otwarta krytyka działalności germanizacyjnej uniemożliwiły mu samodzielne objęcie jakiegokolwiek parafii jako proboszcz. Do zakończenia

pierwszej wojny światowej kapłan przebywał w kilku parafiach administrując je, lub tylko pomagając zaprzyjaźnionym księżom. W czasie pobytu w Lasowicach Wielkich nawiązał ważne kontakty korespondencyjne m.in. z Bronisławem Koraszewskim, Adolfem Ligoniem, Konstantym Prusem, dzięki którym uzyskał wiele informacji wykorzystanych w przygotowywanych, wydanych pod pseudonimem Książ, pracach, np. w *Polskiej pieśni nabożnej na Górnym Śląsku czy Dziennikarstwie polskim na Śląsku*. Do momentu otrzymania parafii w Brzezince (19 lipca 1920 r.) Kudera opublikował kilka opracowań biograficznych: o ks. Norbercie Bonczyku, ks. Konstantym Damrocie, Juliuszu Ligoniu, o ks. Rudolffie Lubeckim oraz książkę *Obrazy Ślązaków wspomnienia godnych* (Tałuć, 2002, s. 74–75).

Kiedy ważyły się losy Śląska, Kudera brał aktywny udział w agitacji na rzecz powrotu prowincji do odrodzonej Polski. Uczestniczył w wiecach, zebraniach, pracach Rad Ludowych, posiedzeniach śląskich akademików, wygłaszał referaty, zajmując jednoznaczne stanowisko w sprawie losów regionu, jak i śląskiego kościoła (AAK, Spuścizna po J. Kuderze, sygn. S. 521). Po przyłączeniu części Śląska do Polski Kudera, mieszkając już w Brzezince, zajął się przede wszystkim organizowaniem parafii oraz pracą nad kolejnymi publikacjami, dotyczącymi historii regionu (*Dzieje parafii i wsi Brzezinka*. Katowice 1928; *Historia kościoła NMP w Mysłowicach*. Mysłowice 1929; *Sześćdziesiąt lat wyższego szkolnictwa w Mysłowicach*. Mysłowice 1933; *Historia parafii myśłowickiej*. Mysłowice 1934; *Księża pochodzący z parafii myśłowickiej*. Mysłowice 1936) i losów znanych Ślązaków (*Najpopularniejszy kapłan Górnego Śląska*. Ks. Antoni Stabik. Katowice 1937; *Walenty Roździeński. Sławny mistrz i autor książki o hutnictwie śląskim w XVII wieku*. Mysłowice 1938; *Jan Kupiec. Śląski chłop – poeta*, rękopis książki przygotowanej do druku). Za osiągnięcia na polu rozwoju kultury polskiej na Śląsku Kudera został w 1937 r. odznaczony Srebrnym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury.

Po wybuchu II wojny światowej Kudera, mimo że zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie mu groziło, parafię opuścił dopiero w maju 1940 r. na stanowczy rozkaz gestapo. Krótko przebywał w klasztorze Sióstr Służebniczek w Starym Bieruniu. Nie chciał jednak narażać zakonnic na szykany ze strony władz niemieckich i wynajął mieszkanie w mieście. Tutaj zmarł nagle 19 listopada 1943 r. Pogrzeb śląskiego kapłana i badacza stał się cichą manifestacją ludności polskiej. Po wojnie prochy zmarłego kapłana uroczyście przewieziono do Brzezinki i pochowano 1 grudnia 1947 r. (Wiszkowski, 1945, s. 261; Szymiczek, 1947, s. 8).

Ks. Jan Kudera w swoim patriotyzmie, umiłowaniu wszystkiego, co rodzime, ale i równocześnie polskie, nigdy nie szedł na ustępstwa. Przywiązaniu do Śląska, do jego mieszkańców kapłan wielokrotnie dawał wyraz na kartach książek, na co zwrócił uwagę Ludwik Musioł w recenzji *Historii parafii myśłowickiej*: „Za to z uwagi na przeznaczenie pracy podnieść

należy zaletę książki: dzieło pisał szczerzy i gorący patriota polski, nie znający w tej dziedzinie kompromisu. Z podkreślenia godną otwartością darzy ostrą krytyką zabiegi germanizatorskie, wobec których zaznaczały się od połowy XIX wieku ustępstwa również wśród duchowieństwa miejscowego” (Musioł, 1936, s. 366–368).

W zainteresowaniach ks. Jana Kudery można wyróżnić cztery obszary: biografistyka znanych Ślązaków, historia lokalnych parafii, dzieje i funkcje pieśni religijnej oraz historia prasy regionalnej. Najwięcej wysiłku włożył w przygotowywanie biografii osób, które swoją działalnością zapisały się w dziejach regionu. Artykuły prasowe, szkice biograficzne to najczęściej wypowiedzi o charakterze popularyzatorskim powstałe z okazji rocznic lub innych uroczystości i adresowane do przeciętnego odbiorcy z zamiarem wywołania u niego określonej reakcji. Kudera podporządkowywał swoje wypowiedzi celom propagandowym, dydaktycznym i realizował je na płaszczyźnie tekstu oraz formy. Koncentrował uwagę na osobach, które uznał za ponadprzeciętne, odznaczające się np. talentem czy wyjątkową aktywnością w konkretnej sferze działalności. Oprócz tego bohater jego biografii winien w życiu kierować się ideologią, której główne hasła obejmowały: obronę tożsamości narodowej polskich Ślązaków, walkę o prawo do swobodnego posługiwania się językiem polskim i, w późniejszym okresie, walkę o przyłączenie Śląska do odrodzonej Rzeczypospolitej. Zbudowany zgodnie z powyższymi wyznacznikami obraz Ślązaka stanowił dla czytelnika wzór do naśladowania. Wzór wpisujący w schemat bohatera „pracy i zasług”, w którym wypuklono przede wszystkim polskość danej osoby. Subiektywizm charakteryzujący podejście Kudery w przedstawianiu biografii bohatera nie wykluczał rzetelności faktograficznej. Śląski badacz dużą wagę przywiązywał do gromadzenia wszelkich informacji i ich weryfikacji, dzięki czemu jego publikacje przez długi czas pozostawały cennym źródłem wiedzy o historii regionu i działalności osób z nim związanych. Głównym adresatem szkiców biograficznych był czytelnik niewyrobiony literacko, poddawany przez cały XIX oraz XX wiek zabiegom typowym dla kultury masowej, a więc przyzwyczajony do np. schematyzmu operującego przeciwstawnymi wartościami – stąd wybór określonej formy prezentacji faktów. Kudera zachowywał porządek chronologiczny, odtwarzając koleje życia – przytaczał daty, imiona osobowe i miejscowe, nazwy zawodów, niezbędne dane liczbowe, w przypadku pisarzy tytuły ich tekstów. Owe suche dane obudowywał jednak komentarzem często nasyconym emocjami, w którym on sam, jako autor opowieści, występował w kilku rolach: nauczyciela, krytyka wchodzącego w bliskie relacje z czytelnikiem, naukowca niejednokrotnie udowadniającego swoją wyższość intelektualną. Dzięki takim zabiegom czytelnik nie pozostawał obojętny podczas lektury, ponieważ konstrukcja tekstu odpowiadała jego oczekiwaniom. Autor z kolei mógł wkomponować w treść elementy propagandowe i edukacyjne. Rozprawy o historii parafii lub miejscowości szczególnie bliskich

Kuderze, np. Brzezinka, Myslowice, w mniejszym stopniu odznaczają się emocjonalizmem. Badacz pragnął w nich przede wszystkim odtworzyć dzieje interesujących go miejscowości, dlatego partie interpretujące fakty znacznie ograniczył (Tałuć, 2002, s. 93–95).

Temperament księdza Kudery, jego jednoznaczne poglądy, zwłaszcza na temat kwestii narodowościowych na Śląsku, odcisnęły piętno na przygotowywanych przez niego publikacjach. Czas, w którym powstawały, również miał wpływ na ich ostateczny kształt. Szczególnie te opracowane w latach 1913–1920 odznaczały się tonem propagandowym przy zachowaniu jednak dokładności w opracowaniu warstwy faktograficznej. Do tej grupy prac można zaliczyć *Dziennikarstwo polskie na Śląsku. Zarys historyczny*.

We wstępie do wydanej w Bytomiu w 1912 r. książki autor informował czytelnika o pobudkach, jakimi się kierował, przystępując do opracowania tego zagadnienia. Wydawnictwo miało uczcić okrągłą rocznicę – 250 lat od wydania pierwszego polskiego czasopisma „Merkuriusza Polskiego”. Dodatkowym impulsem był jubileusz 70 lat funkcjonowania gazet śląskich. Z zachowanych materiałów wynika, że praca o czasopismach powstała o wiele wcześniej. W liście do Konstantego Prusa datowanym na 6 lutego 1911 r. Kudera pisze, że oprócz dwóch lub czterech kartek, tekst był gotowy już w 1905 r., a tylko niesprzyjające okoliczności udaremniły jego ogłoszenie (AAK, Spuścizna po K. Prusie, sygn. S. 197). Zanim rozprawa została wydrukowana, autor prawdopodobnie zweryfikował zamieszczone w niej informacje. Za tą tezą przemawia korespondencja z Józefem Chociszewskim, Bolesławem Koraszewskim i Adolfem Ligoniem z końca 1911 w., traktująca o wychodzących na Śląsku czasopismach (AAK, Spuścizna po J. Kuderze, sygn. S. 516).

Dziennikarstwo polskie na Śląsku, jak Kudera zaznaczył we wstępie, powstało przede wszystkim jako uzupełnienie książki *Dziennikarstwo polskie (Zarys historyczny)* Stefana Górskiego (Górski, 1905). Badacz śląski, podobnie jak w przypadku *Polskiej pieśni nabożnej na Górnym Śląsku*, nie rościł sobie prawa do stworzenia dzieła kompletnego, wyczerpującego temat i dostępny materiał źródłowy. Świadomy inicjalności swoich badań w tym obszarze, pragnął wytyczyć innym drogę i zapewnić podstawowe informacje źródłowe. Zamierzenia kapłana i charakter rozprawy znalazły odzwierciedlenie w konstrukcji i sposobie prezentacji materiału. Kudera na kartach *Dziennikarstwa...* przedstawił łącznie 62 tytuły gazet i czasopism, większość z nich zaopatrując w krótki komentarz informujący o właścicielach, redaktorach, latach i częstotliwości ukazywania się, nakładach, poruszanej problematyce. Zawartość poszczególnych wydawnictw analizował, biorąc pod uwagę przede wszystkim zaangażowanie redakcji i autorów w propagowanie wartości narodowych i religijnych. Czasopismom bowiem przypisywał rolę trybuny, z której miejscowi, rodzimi działacze, jak i „przyjaciele Śląska” głosili hasła łączności z całym narodem polskim. Starał się wykazać, że już liczba ukazujących się tytułów stanowiła niezbity dowód zaprzeczający poglądom o zgermanizowa-

niu, obojętności i narodowym indyferentyzmie Ślązaków: „Gazety były naszą dzielną bronią w tej walce ciężkiej, one były niby osią, około której obracał się ruch odrodzenia naszego, były filarem, o który tenże ruch się opierał” (Książd, 1912, s. 6).

Książka Kudery, oprócz wypełnienia luki w historii polskiego czasopiśmiennictwa w opracowaniu Górskiego, realizowała również funkcję kompensacyjną. Autor *Dziennikarstwa...* dowartościowywał zabiegi, zwłaszcza rodzimych działaczy, mające na celu podniesienie poziomu oświaty na Śląsku, a przede wszystkim uświadomienie mieszkańcom regionu prawa do posługiwania się językiem polskim i pielęgnowania odrębności kulturowej. W miejscowych założycielach, redaktorach pierwszych polskich gazet, a nie przybyszach z Wielkopolski, upatrywał ideologów i krzewicieli narodowego odrodzenia na Śląsku. Jego praca miała zatem być również hołdem złożonym pracownikom śląskich, szczerze polskich czasopism.

Dla śląskiego księdza prasa, obok książki, stanowiła narzędzie, potężną broń kształtującą opinie, upodobania, wywołującą pożądane dla jednych, a zwalczane przez innych zachowania. Patrząc przez pryzmat własnych poglądów, podkreślał, że najważniejszym zadaniem pism polskich, wobec braku innych instytucji, jest obrona i pielęgnowanie języka narodowego. Poglądom tym dał wyraz także w artykule pt. *Gazety śląskie w obronie języka polskiego*, wydrukowanym w numerze 2. z 1920 r. „Głosów znad Odry”: „Prasa górnośląska powinna podtrzymywać tu na rubieży część polskiego języka, protestować przeciwko wypieraniu polszczyzny i tamować zalew germanizacji; powinna oświecać lud i budzić w nim poczucie narodowe, powinna mu po prostu zastępować szkołę polską dopóki jej nie ma, a skoro będzie, popierać ją i uzupełniać” (Kudera, 1920, s. 91). Kudera najprzychylniej wypowiadał się o czasopismach, które odważnie, od początku swojego istnienia, realizowały program obrony polskości mieszkańców Śląska: „Już godło, które gazety te drukowały na tytułowej stronie, powiadało nam, że się ma do czynienia z kimś, który z zamiarami swoimi się nie ukrywa i nie ma wcale powodów ni chęci, z takowymi się ukrywać. Z zadowoleniem stwierdzić możemy, że dzieje tych pism są najchlubniejszą kartą w dziejach dziennikarstwa śląskiego” (Kudera, 1920, s. 88). Otwartość, nieustępliwość w propagowaniu idei popularyzujących znajomość, powszechnie posługiwanie się rodzimym językiem to, zdaniem badacza, wyznaczniki dobrej, wartościowej prasy. Ostro natomiast krytykował te wydawnictwa, które deprecjonowały język polski i popierały zabiegi germanizatorskie. Nie szczędził w ocenie dosadnych, emocjonalnych słów, np. „Mađrałę”, pismo niemieckie wychodzące w gwarze śląskiej od 1901 r. w Królewskiej Hucie, określa jako „brzydkie, wstrętne” (Kudera, 1912, s. 56).

Kudera doskonale znał mechanizmy rządzące masowym rynkiem wydawniczym i wiedział, że skuteczne oddziaływanie na odbiorcę wiąże się z umiejętnym wykorzystaniem różnych środków przyciągających uwagę

potencjalnego czytelnika. Treść wymagała odpowiedniej formy i ten postulat, biorąc pod uwagę gwałtowny rozwój prasy na przełomie XIX i XX wieku, nabierał szczególnego znaczenia. Symbole, godła, ilustracja, kształt czcionki nadawały charakter pismu, ale przede wszystkim zwracały uwagę, wzbudzały zainteresowanie i wywoływały odruch sięgnięcia po dany numer. Kudera w swoich pracach materiał typowo historyczny przeplatał uwagami edytorskimi. Postulował np. zamieszczanie ilustracji. Ilustracja, a przede wszystkim fotografia, nawiązująca do najbliższego otoczenia czytelnika, mogła przyczynić się do zwiększenia poczytności danego pisma, a tym samym umożliwić redaktorom oddziaływanie na odbiorców. Kudera cenił, co podkreślał w *Dziennikarstwie...* oraz innych artykułach, czasopisma wykorzystujące tę formę komunikacji z czytelnikiem. Przychylnie wypowiadał się np. o „Misjonarzu Katolickim” wydawanym w Mikołowie w latach 1891–1893, czy o „Przyjacielu Rodzinnym. Ilustrowanym tygodniku dla ludu poświęconym nauce, rozrywce i zabawie”, które ukazywały się w wydawnictwie Karola Miarki młodszego w latach 1894–1896 jako dodatek do „Kroniki Tygodniowej” (Kudera, 1912, s. 42) i ubolewał, że wydawca tak krótko utrzymywał owe pisma na rynku. Nie mniejszą wagę badacz śląski przywiązywał do reklamy, traktując ją jako jeden z najskuteczniejszych sposobów poinformowania potencjalnych czytelników o istnieniu konkretnego pisma i jego zawartości (X, 1918, s. 40). Środkiem zapewniającym, według Kudery, stałą grupę czytelników, jest również zamieszczanie na łamach czasopism jak najbardziej aktualnych informacji o wydarzeniach bieżących, zwłaszcza tych bezpośrednio dotyczących mieszkańców terenu, na którym wychodzi czy rozprowadza się dane wydawnictwo (X, 1918, s. 40).

Zapatrywania badacza na temat sposobów i metod wydawania gazet, czy szerzej publikacji przeznaczonych dla przeciętnego, śląskiego czytelnika, nie odbiegały od stanowiska wydawców z początku XX w., szczególnie tych z ugruntowaną pozycją na rynku wydawniczym (Kossakowska-Jarosz, 1999, s. 68–79). Śląski biograf obserwując zalew rynku literaturą popularną, w tym i w języku niemieckim, często o bardzo niskim poziomie, ale zyskującą odbiorców m.in. dzięki interesującej ilustracji, zalecał stosowanie tych samych środków, lecz dla innych celów. Wyposażenie treści o poważnej wymowie w formę, która wcześniej zyskała akceptację odbiorcy, zapewniało nawiązanie z nim pierwszego kontaktu i równocześnie dawało nadzieję, że nie zostanie on zerwany: „ale równocześnie musi [prasa górnośląska K. T.] śmiało iść w zawód z gazetami niemieckimi i w uczciwy sposób wypierać je z domów polskich, dla siebie zyskując tam miejsce przez jędrne artykuły, ciekawe korespondencje i treściwe powiastki, popierana nieustanną agitacją uświadomionych Górnoślązaków” (Kudera, 1920, s. 91).

Z zainteresowaniami tematyką prasoznawczą korespondowały poszukiwania materiałów z zakresu rozwoju drukarstwa. Niestety badacz nie zdążył opublikować, nie licząc drobnego tekstu, pt. *Pierwszy polski drukarz*

na Górnym Śląsku pochodził z Mysłowic, czyli legenda o Nowackich wydrukowanego na łamach „Wiadomości Mysłowickich” z 11 sierpnia 1929 r. i 18 sierpnia 1929 r., poważniejszego opracowania tej problematyki. O tym, że nosił się z zamiarem kontynuowania pracy nad dziejami drukarstwa świadczy zachowany w archiwaliach zeszyt zatytułowany *Ruch wydawniczy* (AAK, Spuścizna po J. Kuderze, sygn. S. 515). Rękopis zawiera wstęp opisujący uwarunkowania rozwoju polskich księgarń, wydawnictw na ziemiach śląskich oraz krótkie uwagi o kalendarzach cieszących się na Śląsku w XIX i na początku XX w. dużą popularnością.

Dziennikarstwo polskie na Śląsku chociaż nasycone emocjami i niepozabawione braków, do czego przyznawał się sam autor, było cenione przez późniejszych badaczy wydawnictw ciągłych wychodzących na ziemiach śląskich. Opracowanie wymieniał Wincenty Ogrodziński w *Dziejach piśmiennictwa śląskiego*. Po II wojnie światowej Adam Galos książkę Kudery nazwał „jedną z jego najpoważniejszych prac” (Galos, 1988, s. 69). Z pracy proboszcza z Mysłowic korzystali, weryfikując niektóre informacje: Franciszek Antoni Marek, autor *Najdawniejszych czasopism polskich na Śląsku 1789–1854* czy badacze współtworzący publikację *200 lat prasy polskiej na Śląsku. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Opolu 12 i 13 grudnia 1989 r.*

Ks. Jan Kudera był, razem z ks. Emilem Szramkiem i Konstantym Prusem, twórcą podwalin współczesnej refleksji naukowej nad przejawami życia kulturalnego regionu śląskiego. Wytaczał obszary badawcze, wskazywał narzędzia analizy konkretnego zagadnienia, problemu. W regionalnych polskich badaniach prasoznawczych z pewnością Kudere można nazwać prekursorem. Skrętnie zbierał informacje faktograficzne, ustalał fakty, korzystając z dostępnych różnych źródeł polsko- i niemieckojęzycznych. Nie stronił od subiektywnych, często emocjonalnych ocen, ale jednocześnie potrafił niejednokrotnie bardzo trafnie charakteryzować tendencje w rozwoju współczesnych mu czasopism i wskazać ich funkcje, co zapewniło mu miejsce w szeregu znawców prasy śląskiej.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Spuścizna po ks. J. Kuderze, sygn. S. 497, S. 503, S. 515, S. 516, S. 521, 525.

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach. Spuścizna po K. Prusie, sygn. S 197.

Czachowski, K. (1980). *Filolog jako artysta*. W: W. Berbelicki (oprac.), *Alek-*

sander Brückner 1856–1939 (s. 81–88). Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Galos, A. (1996a). Kopp Georg. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 188–200). Katowice: Księgarnia św. Jacka.

- Galos, A. (1996b). Kudera Jan. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 216). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Galos, A. (1988). Ks. Jan Kudera – życie i sylwetka. *Sobótka*, 1, 63–75.
- Glensk, J. (red.). (1992). *200 lat prasy polskiej na Śląsku. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Opolu 12 i 13 grudnia 1989 r.* Opole: Instytut Śląski.
- Górniak, M. R. (2004). Kudera Jan. W: A. Bednarek i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*. T. 10. (kol. 150–151). Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Górniak, M. R. (2013). Kudera Jan. W: J. Lyszczyzna, D. Rott (red.), *Słownik pisarzy śląskich*. T. 4. (s. 52–55). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Górski, S. (1905). *Dziennikarstwo polskie (Zarys historyczny)*. Warszawa: M. Arct.
- Kosakowska-Jarosz, K. (1999). *Śląsk znany. Śląsk nie znany. O kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Ksiądz [Jan Kudera]. (1912). *Dziennikarstwo polskie na Śląsku. Zarys historyczny*. Bytom: „Katolik”.
- Kudera, J. (1920). Gazety śląskie w obronie języka polskiego. *Głosy znad Odry*, 2, 84–91.
- Kudera, J. (1929). Pierwszy polski drukarz na Górnym Śląsku pochodził z Mysłowic, czyli legenda o Nowackich, *Wiadomości Mysłowickie*, 11.08, 18.08.
- Marek, F. A. (1972). *Najdawniejsze czasopisma polskie na Śląsku 1789–1854*. Wrocław, Opole: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Musioł, L. (1936). Jan Kudera, Historia parafii mysłowickiej (rec.). *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, 366–368.
- Sochacka, St. (1980). *Działalność slawistyczna Władysława Nehringa na tle epoki*. Opole: Wydawnictwo Instytutu Śląskiego.
- Szymiczek, F. (1947). Śp. ksiądz Jan Kudera. *Ogniwa*, 52, 8.
- Szymiczek, F. (1963). *Stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863–1918*. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Tałuć, K. (2002). *Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus pierwsze pokolenie badaczy śląskiego regionalizmu literackiego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wiszkowski, P. (1945). Ks. Jan Kudera – patriota i pisarz śląski. *Gość Niedzielny*, 2, 261.
- X [Jak Kudera] (1918). O ilustrowanych czasopismach polskich na Górnym Śląsku. *Głosy znad Odry*, 1, 37–42.

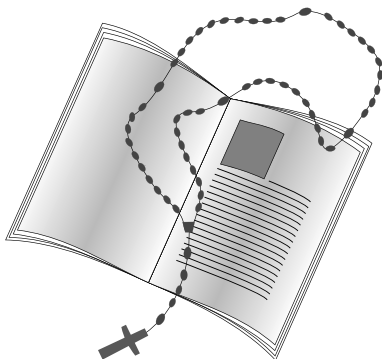
Katarzyna Tałuc

Father Jan Kudera – researcher of the press history in Silesia

Summary

Father Jan Kudera, together with Father Emil Szramek and Konstanty Prus, belonged to the first generation of researchers of the Silesian literary regionalism. The interests of parson from Brzezinka can be divided into four areas: biographies of famous Silesians; the history of the local parishes; the history and functions of religious songs and the history of the regional press. The purpose of the article is to discuss the reviews concerning the Silesian magazines. The author analyzed the book *Polish Journalism in Silesia*, recognized by researchers of Silesian issues as a pioneering work in this area. Analyzing this work, the author focuses on the circumstances of its creation and the contents and the methods of presentation of the discussed issues. The article also reviews other texts of Father J. Kudera concerning the regional press published in „Odra Voices”.

Keywords: Priest Jan Kudera, localism, press history in Silesia



TYGODNIKI DIECEZJALNE BISKUPA TEODORA KUBINY W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

Dwudziestolecie międzywojenne to okres niezwykle trudny w życiu Kościoła katolickiego w Polsce, po latach niewoli należało odbudować nie tylko strukturę, ale też zjednoczyć wiernych, wywodzących się z różnych zaborów. By tego dokonać, na szerszą skalę niż dotychczas zaczęto wykorzystywać tzw. dobre czasopisma, które służyły sprawom Kościoła.

Już w wieku XIX wykształcił się nawet specjalny typ periodyków popularnych, skierowanych do szerokiego kręgu odbiorców, nie zawsze wyrobionych czytelników. Były to tygodniki diecezjalne tworzone przez biskupów po to by pogłębiać świadomość religijną świeckich, utrzymywać z nimi łączność i przekazywać najważniejsze informacje (Diecezjalne czasopisma, 1979, ł. 1311). W tego rodzaju pismach zamieszczano teksty zaspokajające wiele potrzeb, w tym religijne i oświatowe (rozważania, katechezy, rekolekcje); popularyzowano działania Stolicy Apostolskiej, władarzy diecezji i parafii (jubileusze, wizytacje duszpasterskie, kongresy eucharystyczne). W artykułach przybliżano historię, geografię i literaturę ojczyzny, a również polskie tradycje, obrzędy, śpiewy, legendy itp.; zwracano uwagę na wydarzenia polityczne i społeczne regionu, kraju i świata. Tygodniki popularyzowały działalność misyjną Kościoła, Akcję Katolicką i duszpasterstwo wychodźców (Diecezjalne czasopisma, 1979, ł. 1311–1314). Według biskupa Stanisława Adamskiego te „tygodniowe listy”, niezastąpione w rodzinach, miały przede wszystkim na celu „doksztalcanie dorosłych w sprawach wiary i moralności katolickiej, rozbudzenie sumień i woli katolickiej, na koniec łączenie wszystkich katolików diecezji ze sobą a wszystkich razem z Biskupem i duchowieństwem” (Propaganda na rzecz „Gościa Niedzielnego”, 1937, s. 195). Całościowo zadania tych czasopism określił ks. Wojciech Mondry, dla którego „TYGODNIK DIECEZJALNY nie jest tylko zwyczajną dobrą lekturą do zbudowania wiernych, lecz organem, przez który głos Kościoła ma dojść do wszystkich, do najbardziej

oddalonych domów, do najwyższych poddaszy. Tygodnik diecezjalny przede wszystkim informuje o aktualnych zagadnieniach życia katolickiego, o zadaniach doby obecnej, rozszerza i pogłębia potrzebne, praktyczne wiadomości religijne: liturgiczne, z życia świętych, informuje o dzisiejszym życiu w całym Kościele, a szczególnie we własnej diecezji. Jednym słowem: tygodnik diecezjalny to regularna i systematyczna prasa katolicka, głos Kościoła i jego pasterzy, zwłaszcza biskupa, proboszcza i wikarych do wiernych, mianowicie do tych, do których ustne słowa kapłana nie dotrą” (W. M., 1932, s. 462).

W dwudziestoleciu międzywojennym, gdy ustanawiano nowe diecezje, jedną z pierwszych decyzji biskupów było powoływanie tygodników diecezjalnych. Tak też stało w dwóch diecezjach erygowanych w 1925 r. – śląskiej, gdzie zaczęto publikować „Gościa Niedzielnego” i częstochowskiej – w której powstała „Niedziela”. Z obu tytułami związał się ks. Teodor Kubina, analiza jego działalności redakcyjnej i organizacyjnej jest przedmiotem przedstawionych tu dociekań.

Ks. Teodor Kubina

Teodor Filip Kubina (16 kwietnia 1880 – 13 lutego 1951) pochodził z górniczej rodziny zamieszkałej w Świętochłowicach. Katolickie i narodowe wychowanie wyniósł z domu, a naukę pobierał w rodzinnej miejscowości, by w 1901 r. ukończyć gimnazjum w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów). W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Tu został zauważony przez kardynała Geорга Koppa, który wysłał go na dalszą edukację do Rzymu, gdzie Kubina uzyskał podwójny stopień doktorski z zakresu filozofii (na uniwersytecie Angelicum w 1904 r.) i teologii (w 1907 r. na uniwersytecie Gregorianum). Już w Rzymie zainteresował się nauką społeczną Kościoła, której elementy przeniósł do późniejszej pracy w parafiach. W swoich rozważaniach podejmował zagadnienia związane z: utrzymywaniem ducha narodowego w zgermanizowanym otoczeniu, zakładaniem robotniczych związków zawodowych oraz krytyką systemu kapitalistycznego. Drukował je od czasów studenckich m.in. w „Ateneum Kapłańskim”, „Dzienniku Poznańskim”, „Dzienniku Śląskim”, „Katoliku”, „Kölnische Volkszeitung”, „Miesięczniku Kościelnym”, „Przeglądzie Powszechnym”, „Przewodniku Katolickim” i „Ruchu Chrześcijańsko-Społecznym” (por. spisy bibliograficzne: Mandziuk, 1983, s. 254–262; Sikora, 1975, s. 133–144; Wieczorek, 2011, s. 85–108).

27 października 1906 r. ks. Kubina przyjął święcenia kapłańskie, by zaraz potem powrócić do Mikołowa (1907–1909). Na Śląsku zaangażował się w pracę katolickich rzemieślników, zetknął się też z działaczami narodowymi, jak Wojciech Korfanty, Adam Napieralski i ks. Jan Kapica. Nawiązał wówczas współpracę z wydawnictwem Karola Miarki, dzięki czemu mógł w swojej parafii propagować mikołowskie publikacje, a nawet planował

nowe tłumaczenie Pisma Świętego. W latach 1909–1910 przebywał w parafii Św. Barbary w Królewskiej Hucie, gdzie z kolei zorganizował apostołstwo robotników i młodzieży. Te działania spowodowały ostrą krytykę ks. Kubiny i odesłanie go do Kołobrzegu (wskutek niejasnych oskarżeń prof. Zeidla), do parafii Św. Marcina (1910–1911) (Trąba, 2002, s. 62). Na Pomorzu zajmował się przede wszystkim pracownikami sezonowymi, zakładał kaplice oraz prowadził działania edukacyjne. Później sprawował z kolei posługę w Berlinie w parafii Św. Piusa (1911–1914), angażując się w życie religijne Polonii; oraz w parafii Św. Jadwigi (1914–1917) – gdzie udzielał się charytatywnie, katechizował polskie i niemieckie dzieci komunijne a także nawiązał kontakty z działaczami społecznymi i narodowymi – ks. Michałem Lewkiem i Józefem Rymerem (Ceglarek, 2008, s. 82–83).

Dopiero w 1917 r. powrócił na Śląsk, by podjąć niezwykle trudne zadanie – był pierwszym polskim proboszczem zgermanizowanej parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Katowicach. Szczególną opieką objął młodzież i robotników, dla których prowadził zajęcia z języka polskiego i historii. Już podczas studiów, pod wpływem jezuity ks. Włodzimierza Piątkiewicza, sam rozpoczął naukę języka polskiego (wcześniej posługiwał się gwara śląską, a w szkole poznał język niemiecki), polskiej gramatyki i historii (Ceglarek, 2008, s. 81). Uważał, że praca duszpasterska jest najważniejsza dla kapłana, pozwalała bowiem tworzyć zdrowe podstawy życia społecznego, kształtować ducha i tym samym odnawiać społeczeństwa (Trąba, 2000, s. 220–221). W parafii mariackiej powołał więc do życia Towarzystwo Katolickie pod opieką Św. Jacka dla polskich robotników (1918 rok), Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo (1919 rok) i Stowarzyszenie Dziewcząt Zarobkujących pod opieką Św. Zyty (1920 rok).

Zaangażował się także w działania na rzecz powrotu Śląska do Macierzy, w sprawy plebiscytu i organizację Śląskiego Związku Akademickiego (zwłaszcza Sekcji Teologicznej) – uznając, że uzupełnieniem posługi duszpasterskiej winna być prowadzona z rozwagą i przezornością praca społeczna (za przykładem niemieckiego jezuity ks. Josefa Biederlacka) oraz zaangażowanie polityczne. Tego typu działania na Śląsku, terenie wyraźnie podzielonym, targanym konfliktami narodowościowymi i politycznymi, nie były sporadyczne. Wielu problemom próbował zaradzić Kościół katolicki, reprezentowany przez grono księży zaangażowanych w działalność patriotyczną i społeczną w osobach m.in. Alojzego Ficka, Jana Kapicy, Leopolda Markiefki, Aleksandra Skowrońskiego czy Józefa Szafranka. Byli to duchowni oddani nauce społecznej Kościoła, broniący języka, tradycji i kultury polskiej na Śląsku.

Na początku lat dwudziestych, na fali narodowych poczynań, ks. Kubina przystąpił do Narodowej Rady Ludowej na Górnym Śląsku, Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, Komitetu Przyjęcia Wojska Polskiego, Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich na Śląsku, Narodowej Partii Robot-

ników, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” itd. (por. np. Trąba, 2003, s. 281–318). W 1920 r. współorganizował Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku i Śląską Bibliotekę Krajową, działał w Towarzystwie Czytelni Ludowych. Z kolei w latach 1919–1921 redagował serię „Chrześcijańska Biblioteka Społeczna”, w ramach której opublikował własne omówienia o tematyce społeczno-politycznej, by ukazać nowe drogi rozwoju życia społecznego po zakończeniu I wojny światowej (Trąba, 2002, s. 151–162).

Niebagatelną rolę w rozwoju ruchu polskiego na Śląsku odegrały też organy prasowe. Dzieje katolickich czasopism na Śląsku sięgają połowy XIX w., gdy ks. A. Ficek powołał w 1848 r. Towarzystwo Mariańskie, dzięki któremu w latach 1848–1850 wydawano „Tygodnik Katolicki”. Nie można też zapomnieć o innych tytułach, jak „Gazeta Wiejska dla Górnego Śląska”, „Goniec Górnos Śląski”, „Górnos Ślązak”, „Katolik”, „Monika”, „Niezapominajka” (potem „Wiadomości Misyjne”), „Pod Chorągwią Matki Boskiej”, „Posłaniec Niedzielny”, „Promotor Nabożeństwa do Św. Józefa i Przenajświętszej Rodziny”, „Wiarus Katolicki”, „Zdrowaś Maryja”, „Zwiastun Górnos Śląski”, które podtrzymywały ducha narodowego (Guzek, 2010, s. 101–104; Warzachowska, 2012, s. 49–52).

„Gość Niedzielny” (1923–1924)

21 października 1921 r. kardynał Adolf Bertram, biskup wrocławski, wydzielił z diecezji wrocławskiej delegaturę kościelną polskiej części Górnego Śląska. Rok później, dekretem *Sanctissimus Dominus noster* z 7 listopada 1922 r., papież Pius XI uczynił polską część Górnego Śląska Administraturą, podlegającą Stolicy Apostolskiej pod zwierzchnictwem ks. Augusta Hlonda. 28 października 1925 r. bullą *Vixdum Poloniae unitas* została natomiast powołana diecezja katowicka¹ z biskupem Hlondem na czele (por. Myszor, 1999, s. 15–44). Przystępując do pracy administratora, a następnie biskupa, ks. Hlond zamierzał budować przyszłość Śląska na wierze katolickiej; dostrzegał ważne problemy społeczne wiernych, zagrożenie komunizmem i sektami; borykał się też z antagonizmami narodowościowymi. Szybko powołał do życia „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” (1923, przemianowane w 1925 r. na „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej”)² oraz tygodnik die-

¹ W nowej diecezji ks. Kubina zasiadał w kapitule, organie doradczym biskupa diecezjalnego; był egzaminatorem prosynodalnym kandydatów na proboszczów; promotorem sprawiedliwości w I składzie sądu Administracji Apostolskiej I instancji. Zaangażował się w działalność Narodowej Partii Robotniczej (od 1920 r. – Narodowego Stronnictwa Robotników) (Myszor, 1999, s. 84, 86, 128–129, 209–210).

² W kolejnych latach, dzięki biskupowi Stanisławowi Adamskiemu, w diecezji ukazywały się również: „Głos Misji Wewnętrznej” (1932–1939) i „Dzwonek Maryi” (1934–1939).

cejalny umacniający wiarę Ślązaków – „Gość Niedzielny”³ (Myszor, 1999, s. 137–138, 227–228). Zadaniem czasopisma miała być aktywizacja wiernych oraz zniwelowanie problemów moralnych, religijnych i konfliktów narodowościowych. Pismo było wzorowane na „Posłańcu Niedzielnym”, którego polską wersję redagował ks. Teofil Bromboszcz (Myszor, 1999, s. 228). W zamierzeniu ks. Hlonda periodyk miał stanowić przeciwwagę dla tzw. „złej prasy”, informować o sprawach Kościoła, wychowywać i formować czytelników. Miał być również apolitycznym tygodnikiem religijnym, organem urzędowym, przynoszącym informacje o Kościele lokalnym i jemu służącym w pracy duszpasterskiej (Szewczyk, 2013, s. 69).

Organizatorem i redaktorem odpowiedzialnym „Gościa Niedzielnego” w 1923 r. został ks. Kubina⁴. Jak podkreślił Mariusz Trąba „O powierzeniu redakcji nowego czasopisma ks. T. Kubinie zdecydowało przede wszystkim to, iż był on jednym z najgorętszych zwolenników powołania do życia takiego czasopisma, mieszkał i pracował w Katowicach, gdzie łatwo można było gromadzić potrzebne informacje. Ważną rolę odegrały tu także jego zdolności pisarskie, zainteresowanie kwestiami społecznymi, które »Gość Niedzielny« miał podjąć na swych łamach, oraz podejmowane przez niego próby założenia katolickiego pisma dla robotników” (Trąba, 2002, s. 201). Sam redaktor w 1928 r. wspominał, że celem jego pracy było przyniesienie – za pośrednictwem tygodnika – radości niedzielnej, pokoju i prawdy śląskiemu ludowi, jednoczonemu w ten sposób w jedną rodzinę katolicką (Kubina, 1928, s. 5).

Pierwszy numer „Gościa Niedzielnego” ukazał się 9 września 1923 r. z podtytułem „Tygodnik dla ludu katolickiego Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” i został zaprezentowany podczas II Śląskiego Zjazdu Katolickiego w Królewskiej Hucie. W numerze tym znalazło się przesłanie ks. Hlonda: „Idź w swą drogę »Gościu Niedzielny«. W imię Boże wstępuj w progi. Wnoś wszędzie światło, ciepło i pokój Chrystusowy. Złoty lud śląski chętnie Ci ze staropolską gościnnością otworzy domy i serca i radośnie cię witać będzie słowami: gość w domu, Bóg w domu” (Hlond, 1923, s. 1). „Gość Niedzielny” miał być „zwierciadłem” życia katolickiego na Śląsku, a „wszystkich zwiedzając chciałby [...] łączyć, interesować wszystkich całym życiem kościelnym naszego Śląska. On spostrzegł już [...], że ludzie pragną dowiedzieć się, co się w poszczególnych parafiach dzieje, bądź to,

³ Dla ludności niemieckojęzycznej powstało „Der Sonntagsbote”, którego pierwszy numer ukazał się 5 lipca 1925 r., redagowali go kolejno: ks. Maksymilian Wojtas (1925 rok), ks. Franciszek Dobrowolski (1926 rok), ks. Alojzy Dyllus (1927–1932), ks. Ryszard Cichy i ks. Bolesław Kominek (1932–1933), ponownie ks. R. Cichy (1933 rok) oraz ks. Franciszek Wosnitza (1933–1941). Wszyscy redaktorzy świetnie znali język polski i pisywali na łamach „Gościa Niedzielnego” (Grajewski, 2008, s. 36–38).

⁴ Dla ludności niemieckiej ks. Kubina założył czasopismo parafialne – „Sonntagsblatt der St. Mariengemeinde zu Kattowitz”.

aby się pocieszyć, albo nauczyć się od innych, albo pomóc im” (Pierwsze kroki „Gościa Niedzielnego”, 1923, s. 6).

Dzięki pracy ks. Kubiny (także publikacyjnej, choć anonimowej w 1923 r.) „Gościa Niedzielnego” wypełniały teksty o charakterze religijnym, społecznym, historycznym. Nawiązywano w nich do tradycyjnej śląskiej pobożności i kultury, prezentując sylwetki wybitnych Ślązaków oraz zasługi Śląska dla kultury polskiej. W tygodniku chętnie drukowano informacje o misjach, odwiedzinach Arcypasterza w poszczególnych parafiach, nowych proboszczach, odpustach, budowie świątyń lub przebudowie już istniejących, o życiu bractw katolickich, ruchu pielgrzymkowym itp. Dzięki inicjatywie ks. Hlonda, ale pod kierunkiem ks. Kubiny, w pierwszym okresie wydawania czasopisma obecna w nim była problematyka eklezjologiczna i polityczno-społeczna. Ukazywano miejsce administracji katowickiej w Kościele powszechnym; przypomniano rolę Ojca Świętego, administratora a potem biskupa diecezjalnego; rozprawiano na temat diecezji katowickiej (administracja, budowa katedry i seminarium duchownego, Liga Katolicka). Scharakteryzowano hierarchię kościelną, wskazywano boskie pochodzenie urzędu biskupiego, rolę wikariuszów i prefektów apostolskich. „Gościa Niedzielnego” postrzegano jako element budowy tożsamości narodowej (Szewczyk, 2013, s. 72–77). W artykułach pojawiały się więc odniesienia religii do narodowości i tolerancji w duchu katolickim, sporo pisano także o wychowaniu dzieci i młodzieży w domach rodzinnych oraz organizacjach katolickich. W 1924 r. zamieszczano z kolei więcej tekstów literackich, zwłaszcza poetyckich, i hagiograficznych; oprócz tego gawędy Stacha Kropiciela; zaczęto urozmaicać pismo konkursami i kącikiem humorystycznym.

W pracy redakcyjnej ks. Kubina był wspierany przez grono księży, dla „Gościa Niedzielnego” pracowali m.in.: Juliusz Bieniek, Jan Bujara, Józef Gawlina, Emanuel Grim, Robert Josiński, Jan Kapica, Józef Knośała, Alojzy Koziłek, Michał Lewek, Jan Masny, Anastazy Muża, Gustaw Nohel, Emil Szramek, Jan Tomala czy Karol Wilk (Olszar, 2000, s. 597). Jednym z płodniejszych autorów (obecnym niemal w każdym numerze) był też sam redaktor, nawiązujący w swoich rozważaniach religijnych do fragmentów Pisma Świętego czytanego danego dnia podczas liturgii⁵; dru-

⁵ Np. *Chrystus śpi*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 5, s. 1–2; *Dokumenty podstawowe papieżstwa*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 6, s. 2–3; *Walka o święty kraj duszy naszej*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 10, s. 1–3; *Bóg się ukrywa*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 14, s. 1–3; *Dobry pasterz*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 18, s. 1–3; *Maluczka chwila*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 19, s. 1–2; *Duch święty – to dusza naszego św. Kościoła*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 23, s. 1–3; *Na Boże Ciało*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 24, s. 1–3; *Miłość bez zastrzeżeń*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 28, s. 1–3; *Przy stole Chrystusa Pana*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 29, s. 1–3; *Przebiegłość świata*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 31, s. 1–3; *Noworoczni faryzeusze*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 33, s. 1–3; *O miłości bliźniego*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 35, s. 1–3; *Katolicki Śląsk chce służyć jednemu tylko Panu*. „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 37, s. 1–3.

kował teksty swoich publicznych wystąpień oraz materiały poświęcone nauczaniu społecznemu Stolicy Apostolskiej.

Ks. Kubina dał się również poznać jako organizator redakcji. Na samym początku borykał się z problemami finansowymi. Musiał zatem zadbać o podstawy materialne periodyku (akwizycja, ogłoszenia) i odpowiedni kolportaż w diecezji, kraju i w niemieckiej części Górnego Śląska (Brzoza, oprac., 1998, s. 9). W 1924 r. zainaugurował nawet akcję zbierania środków na bezpłatną wysyłkę numerów tygodnika do śląskich szpitali; zamieszczał też wykazy parafii prenumerujących czasopismo oraz nawoływał do jego abonowania.

Wydawcą „Gościa Niedzielnego” była początkowo Spółka Wydawnicza Karola Miarki w Mikołowie, a od 1925 r. Księgarnia i Drukarnia Katolicka. Dzięki inicjatywie księży: T. Bromboszcza, wikariusza generalnego administracji apostolskiej, T. Kubiny, Jana Szymały i Wojciecha Szoltysika powstała w 1925 r. spółka wydawnicza Księgarnia Katolicka Spółka z o.o., która aż do wybuchu wojny zajmowała się edycją tygodnika (Grajewski, 1993, s. 1). Zadaniem firmy było kolportowanie katolickich wydawnictw na terenie Górnego Śląska. Trafiły one do księży, wiernych, bibliotek parafialnych, ludowych i stowarzyszeń społecznych. Znaczna zmiana w funkcjonowaniu Księgarni i Drukarni Katolickiej nastąpiła w 1930 r., już po objęciu biskupstwa katowickiego przez S. Adamskiego, wcześniej związanego z działem wydawniczym Księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu. Dzięki zaangażowaniu nowego biskupa sukcesywnie przenoszono druk „Wiadomości Diecezjalnych”, „Schematyzmu Diecezji Śląskiej”, „Głosu Misji Wewnętrznej” i „Dzwonka Maryi” do Księgarni i Drukarni Katolickiej (Warzachowska, 2012, s. 39–40).

Kierowanie największą parafią w Katowicach, zaangażowanie w pracę społeczną i polityczną spowodowały, że ks. Kubina nie mógł w pełni poświęcić się redagowaniu „Gościa Niedzielnego”. Postanowił więc we wrześniu 1924 r., że zastąpi go w tych działaniach ks. J. Gawlina (od numeru 37). 12 grudnia 1926 r. zadania te przejął z kolei ks. Alojzy Siemienik, który prowadził periodyk do wybuchu II wojny i tak naprawdę nadał mu kształt, zorganizował samoistne dodatki dla różnych grup odbiorców, wprowadził nowe formy wypowiedzi i udoskonalił szatę graficzną. Ks. Kubina nadal jednak publikował w tygodniku – przede wszystkim kazania niedzielne, świąteczne i okolicznościowe, przemówienia, listy gratulacyjne (Kowalski, 1981, s. 46–47), teksty jubileuszowe związane z „Gościem Niedzielnym” oraz artykuły poświęcone społecznej misji Kościoła⁶.

⁶ M.in. Ks. *Biskup Kubina o roli inteligencji w społeczeństwie*. „Gość Niedzielnny” 1927, nr 12, s. 3; *Czym jest papieżstwo dla Kościoła*. „Gość Niedzielnny” 1928, nr 7, s. 3–4; *Eucharystia św. źródłem siły społecznej*. „Gość Niedzielnny” 1928, nr 24, s. 5–6; *Ks. biskup Kubina o bezrobociu*. „Gość Niedzielnny” 1931, nr 16, s. 9; *Ks. biskup Kubina o pracy*. „Gość Niedzielnny” 1931, nr 19, s. 3; *Czy Kościół jest odpowiedzialny za ustrój kapitalistyczny i dzisiejszą nędzę społeczną?*

„Niedziela” (1926–1939)

Wkrótce ks. Kubina musiał podjąć kolejne wyzwania. Tą samą bullą, którą erygowano diecezję katowicką, powołano diecezję częstochowską, a 14 grudnia tego samego roku papież Pius XI mianował Kubinę biskupem diecezjalnym. Organizację diecezji rozpoczął od założenia Kurii Biskupiej i Sądu Biskupiego; zgodnie z prawem kościelnym ustanowił kolegium konsultorów diecezjalnych, obsadził stanowiska wizytatorów nauki religii, kanclerza Kurii, skarbnika i archiwariusza. Do podstawowych zadań, jakimi postanowił zająć się biskup, należało także zbudowanie seminarium. Częstochowskie Seminarium Duchowne zostało ulokowane w Krakowie i powiązane z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego – działało od roku akademickiego 1926/1927. Sprawom kształcenia młodzieży służyło też otwarte w 1932 r. Gimnazjum Biskupie w Wieluniu, przygotowujące do podjęcia wyższych studiów teologicznych (Ceglarek, 2008, s. 21–23). Biskup Kubina skupił się również na organizacji Akcji Katolickiej, inicjacji pielgrzymek diecezjalnych na Jasną Górę, kongresów eucharystycznych⁷, akcji charytatywnych (kuchnie dobroczynne, domy noclegowe, przytułki, sierocińce i kolonie letnie; w 1931 r. powołał Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas”) oraz opieki duszpasterskiej nad uchodźcami.

Postanowił, co więcej, wykorzystać swoje wcześniejsze doświadczenia wydawnicze, założył w Częstochowie trzy czasopisma: „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Kurii Diecezjalnej w Częstochowie” (1926–1939), „Niedzielę” (1926–1939) i „Czyn Katolicki. Okólnik Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Częstochowie” (1934–1939). W 1928 r. z jego inicjatywy i polecenia zaczęto drukować „Kalendarz Jasnogórski”. Biskup Kubina był bowiem propagatorem prowadzenia działalności kościelnej nowatorskimi środkami, z którymi zapoznał się w Europie Zachodniej (Dudkiewicz, 1986, s. 1). W nowej diecezji powołał organ prasowo-książkowy, w skład którego weszli przedstawiciele Kurii, Sekretariatu Generalnego Ligi Katolickiej Diecezji Częstochowskiej i Instytutu Akcji Katolickiej. Rolę nadrzędną pełnił sam biskup (Mielczarek, 1973, s. 190). Sekretariat Ligi Katolickiej wydawał w kolejnych latach publikacje w ramach serii „Biblioteka Ligi Katolickiej” (m.in. listy pasterskie, przemówienia i odczyty biskupa). Kuria Diecezjalna ogłaszała natomiast katalogi diecezjalne, obejmujące spisy kościołów, duchownych, wiernych, schematyzmy oraz kalendarze liturgiczne.

„Gość Niedzielny” 1931, nr 26, s. 1–2; *Bez współudziału Kościoła nie można rozwiązać kwestii społecznej*. „Gość Niedzielny” 1931, nr 27, s. 1–2; *Kościół ostoją sprawiedliwości o pokoju*. „Gość Niedzielny” 1931, nr 28, s. 1–2.

⁷ W Częstochowie (1928), Sosnowcu (1929), Wieluniu (1931), Radomsku (1932), Dąbrowie Górniczej (1934), Kłobucku (1935) i Zawierciu (1939).

Jak wyjaśnił ks. Jan Związek, powodem, dla którego zaczęto publikować tygodnik diecezjalny „Niedziela”, była przede wszystkim Liga Katolicka. Czasopismo miało odpowiednio ukazywać jej znaczenie, promować ją i zyskiwać nowych członków (Związek, 1994, s. 53). Ksiądz biskup Kubina stwierdził natomiast, że powstanie „Niedzieli” nie było przypadkowe, tego „sama natura rzeczy” wymagała, by równocześnie z diecezją powołać czasopismo. „Diecezja bowiem, by skutecznie działać, potrzebowała głosu, który mógłby wciąż się odzywać i docierać do każdej parafii, do każdego domu katolickiego. Potrzebowała głosu, który by nieustannie nawoływał do jedności i solidarności diecezjalnej, potrzebowała głosu, który by wciąż budził, wzmacniał i pogłębiał życie diecezjalne, potrzebowała głosu, przez który by biskup stale mógł przemawiać do milionowej rzeszy swoich diecezjan, potrzebowała głosu, za pomocą którego mogłaby opowiadać o swoich troskach i nadziejach, o swoich potrzebach i dokonanych dziełach, o groźących religii świętej niebezpieczeństwach i odniesionych w walce o Królestwo Chrystusowe zwycięstwach” (Kubina, 1936c, s. 171).

Biskup Kubina, wzorem ks. A. Hlonda, przygotował dla „Niedzieli” założenia programowe. Pierwszy numer, który ukazał się na niedzielę wielkanocną 4 kwietnia 1926 r., otwierała *Arcypasterska zachęta* i błogosławieństwo założyciela, który zorganizował tygodnik, by „mógł przyczynić się do wytworzenia i rozszerzenia tego błęgiego ducha niedzielnego w naszych sercach [...]. Chce mówić do was o wszystkim, co jest pięknym i dobrym jak niedziela, co podnosi serce i uszlachetnia duszę jak to czyni niedziela: o Bogu, Najśw. Marii Pannie, o naszym św. Kościele Katolickim, o naszych świątyniach i uroczystościach, o życiu w naszych parafiach, o pięknych naszych katolickich zwyczajach i obyczajach, podstawach i zasadach naszej wiary. Chce nas łączyć w tej nowej diecezji Częstochowskiej w jedną wielką rodzinę [...] i chce być głosem tej wielkiej rodziny i bronić jej święte sprawy [...]. Chce głosić pokój Chrystusowy, pokój niedzielny wszystkim, a nie rozszerzać nienawiści [...]. Nie będzie konkurowało z żadnym pismem. Bo jego zadaniem nie jest polityka, która zbyt często rozdziela naród, ani sensacja, która niepokoi, jego zadaniem jest rozszerzanie Królestwa Bożego i pokoju Chrystusowego, podniesienie ducha dusz, pogłębienie wiary i zasad życia chrześcijańskiego, pielęgnowanie wszystkiego tego, co łączy społeczeństwo, budzi w nim radość i energię życia” (Kubina, 1926a, s. 2; por. też Kubina, 1926b, s. 7). Biskup ciągle dążył do unowocześnienia „Niedzieli”, co potwierdzają jego własne deklaracje: „starajmy się także o to, żeby ten głos naszej diecezji już nigdy nie zamilknął, ale stał się coraz silniejszym i piękniejszym, zdobył sobie wszystkie serca i dotarł do wszystkich domów naszych, wnosząc w nie naprawdę »niedzielę«, tj. radość Bożą, pokój Boży, miłość Bożą, życie i szczęście w Bogu. Popierajmy, rozszerzajmy, udoskonalamy »Niedzielę«” (Kubina, 1936c, s. 171).

Na stanowisku pierwszego redaktora osadził wywodzącego się z Warmii ks. Wojciecha Mondrego⁸, którego wezwał do siebie w marcu 1926 r. Nowo mianowany redaktor udał się do Katowic, aby skorzystać z wiedzy i doświadczenia ks. prałata Gawliny, prowadzącego „Gościa Niedzielnego”. Biskup Kubina kilkanaście lat później zdecydował o zmianie na stanowisku redaktora naczelnego i od 15 września 1937 r. zadanie to powierzył ks. Stanisławowi Gałazce (wcześniej redaktorowi „Czynu Katolickiego”). Zmiana ta wywołana była nadmiernym upolitycznieniem tygodnika przez ks. Mondrego. Biskup postanowił uniezależnić periodyk od jakichkolwiek nacisków ideologicznych (Mielczarek, poz. 11), dążył do tego, by czasopismo miało charakter czysto religijny.

Biskup Kubina rozszedł także sprawę wielkości nakładu periodyku. Według wspomnień ks. Franciszka Gryglewicza długo zastanawiano się nad tym problemem i wahano między 3 000 a 5 000; po czym założyciel nakazał, by wydrukowano 7 000. To posunięcie okazało się trafne, bowiem w sobotę 3 kwietnia do kościoła katedralnego w Częstochowie przesłano pierwszą część nakładu, a już następnego dnia rozeszła się pozostała partia (Gryglewicz, 1936, s. 173–174). Kubina stale zresztą angażował się w akcję zwiększania liczby prenumeratorów „Niedzieli”. W 1927 r. pisał: „Ale nie ze wszystkiego możemy być zadowoleni, nie wszystkim możemy się chwalić. Stworzyliśmy tygodnik religijny, diecezjalny »Niedziela«, który ma krzewić ducha diecezjalnego, łączyć nas, oświecać w naukach wiary, wzbudzać życie religijne; niestety nie wszyscy zrozumieli ważność i potrzebę tego pisma diecezjalnego. Inaczej powinniśmy mieć zamiast 10 000 przynajmniej 30 000 i więcej prenumeratorów, jak ich ma np. tygodnik diecezjalny na Śląsku” (Kubina, 1931a, s. 59). Rok później kontynuował rozważania: „Postanowiliśmy, że zaprowadzicie nasz tygodnik diecezjalny »Niedziela« we wszystkich waszych rodzinach. Ważne i piękne to postanowienie. Bo to pismo ma pogłębiać waszą wiarę, ma oświecać was w dziedzinie religijnej i kościelnej, ma was z biskupem i między sobą łączyć, aby w ten sposób wytworzył się wzniosły duch diecezjalny. Ojciec św., któremu przedłożyłem rocznik »Niedzieli«, z wielką ciekawością go przeglądał, pochwalił to piękne pismo, błogosławił jego redaktora, współpracowników i czytelników i gorąco wam je polecił. Cóż kiedy dotąd na jeden milion dusz w diecezji ma »Niedziela« dopiero około 11 000 prenumeratorów. Czy tu znowu nie trzeba stwierdzić tego fatalnego rozdźwięku między postanowieniem a wykonaniem?” (Kubina, 1931a, s. 87–88). Kończąc kolejny rok posługi – 1929 – przypomniał co leżało u genezy powołania tygodnika: „Celem rozszerzenia tak bardzo potrzebnej oświaty religijnej, celem wyrobienia ducha diecezjalnego i ściślejszego złą-

⁸ Biskup Kubina znał wcześniejsze doświadczenia ks. Mondrego na stanowisku redaktora działu religijnego „Dziennika Gdańskiego”. Ks. Mondry był też administratorem w „Towarzystwie Wydawniczym Pomorskim” oraz członkiem dyrekcji „Zjednoczonych pism polskich” (Frukacz, 2011, s. 175).

czenia wszystkich wiernych w jedną rodzinę diecezjalną, celem zainteresowania ich sprawami diecezji i Kościoła św., założyłem Tygodnik Diecezjalny »Niedziela«. Z wymienionych zadań wynika, że to ważne pismo powinno się znajdować w każdym domu katolickim, w każdej rodzinie katolickiej naszej diecezji. Niestety tak nie jest. Podniosła się wprawdzie [...] liczba prenumeratorów w zeszłym roku o kilka tysięcy do 13 000, ale cóż to znaczy wobec przeszło 44 000 prenumeratorów »Gościa Niedzielnego« tygodnika tego samego rodzaju dla diecezji Katowickiej, którego sam byłem założycielem i pierwszym redaktorem, albo wobec 200 000 odbiorców »Przewodnika Katolickiego«, wychodzącego w Poznaniu. I tu powinniśmy powiedzieć sobie: Nie spełniliśmy naszego obowiązku» (Kubina, 1931a, s. 108–109).

Na łamach częstochowskich »Wiadomości Diecezjalnych» często zamieszczano informacje o obowiązku prenumerowania »Niedzieli» przez duszpasterzy, którzy o wykonaniu tej powinności mieli zdawać relacje podczas wizytacji kanonicznych. W 1930 r. władze diecezji i Diecezjalny Komitet Wydawniczy ustaliły normę, według której na każdy 1 000 mieszkańców powinno być od 40 do 50 stałych abonentów (Sędzimir, Wasilewski, 1930, s. 529). Zarząd diecezji planował sprzedaż 50 000 egzemplarzy »Niedzieli» – jednak przed II wojną światową takiego wyniku nie osiągnięto. Wymagania ks. Kubiny oraz Kurii powodowały, że w diecezji zorganizowano rozmaite formy upowszechniania tygodnika – »Dni Dobrej Prasy»; otwarte biblioteczki i gabloty z książkami i prasą religijną; kolportaż prowadzony przez ministrantów, kościelnych i członków Sekcji Apostolstwa Dobrej Prasy; sprzedaż na stolikach wystawionych przed kościołami i w kruchtach; kramy ze sprzedażą komisową; afisze informujące o zawartości numeru; odczyty, wieczornice i wystawy promujące prasę katolicką.

Biskup Kubina nie tylko założył »Niedzielę», ale także publikował w niej⁹, np. sprawozdania z pracy na rzecz diecezji, z działalności seminarium, katedry, nowych kościołów, Akcji Katolickiej; zachęcał młodzież do samodoskonalenia; nawoływał do dobroczynności¹⁰. Sporo miejsca

⁹ Biskup Kubina wpłynął swoim przykładem na rozwój zainteresowań pisarskich częstochowskiego duchowieństwa, działającego w ramach nieoficjalnego »Diecezjalnego Bractwa Pióra» czy »Towarzystwa Piszących», do którego należało około 30 kapłanów z diecezji (Związek, 1990, s. 192, 310).

¹⁰ Por. np. *Rok 1928 w świetle wieczności. Kazanie wygłoszone przez J. E. Najprzew. (...) na zakończenie roku 1928 w Katedrze Częstochowskiej*. »Niedziela» 1929, nr 4, s. 33–37; nr 5, s. 46–51; *List pasterski (...) o zagadnieniu cierpienia*. »Niedziela» 1931, nr 7, s. 83–90; *List pasterski (...) w sprawie katolickiej akcji dobroczynności*. »Niedziela» 1931, nr 39, s. 486–489; *Albo z Bogiem w nowy świat, albo bez Boga w przepaść! Kazanie wygłoszone przez J. E. (...) na zakończenie roku 1932*. »Niedziela» 1933, nr 3, s. 26–29; *Wartość życia*. »Niedziela» 1934, nr 7, s. 73–76; *»Oto teraz czas pożądany, oto dzień zbawienia!«*. »Niedziela» 1934, nr 19, s. 218–220; *Wychodźstwo Polskie przed Matką Boską Częstochowską na Jasnej Górze. Przemówienie Biskupa Częstochowskiego (...) do przedstawicieli Polonii zagranicznej w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny*. »Niedziela» 1934, nr 36, s. 421–423; *Cud wiary i polskości w Ameryce Południowej*. »Niedziela» 1935, nr 13, s. 147–154.

w rozważaniach zajmowały kongresy eucharystyczne, namawiał do udziału w nich i wypełnianiu postanowień. Sam uczestniczył w kongresach międzynarodowych i zamieszczał relacje w cyklicznych obrazach z podróży do: Chicago (1926 rok), Buenos Aires (1934–1936) i na Daleki Wschód (1937)¹¹. Dużą troską otaczał ponadto Polaków mieszkających poza granicami kraju i emigrantów zarobkowych. Redakcja „Niedzieli”, ks. Kubina i ks. Antoni Mietliński starali się, by wyjeżdżający do Niemiec otrzymywali egzemplarze tygodnika. Dla emigrantów zarobkowych, którzy wywodzili się z diecezji, „Niedziela” była głosem biskupa i diecezji, łączyła ich w rodzinę Chrystusową, ożywiała wiarę, podnosiła ducha, rozszerzała wiedzę religijną i jednoczyła z ojczyzną (Kubina, 1931a, s. 133, 213).

Zakończenie

Biskup Kubina w okresie międzywojennym dał się poznać przede wszystkim jako kapłan zatroskany o los bliźnich, o młodzież i dzieci, o najbiedniejszych czy też oddalonych od ojczyzny emigrantów zarobkowych. Interesował go rozwój duchowy wiernych pracujących w ramach Akcji Katolickiej i apostołstwie świeckich (w parafiach, rodzinach, środowisku zawodowym). Był duszpasterzem i działaczem społecznym, walczącym o poszanowanie godności człowieka, zapewnienie uczciwych podstaw życia. Reagował na nierówności społeczne, przez co zwany był nawet „czerwonym biskupem”. Zabiegał o powrót Śląska do Macierzy; był nauczycielem, oddanym Maryi organizatorem życia diecezjalnego, apologetą apolityczności poczynań Kościoła, podkreślającym nieustannie rolę Eucharystii w życiu.

Jedną z propagowanych przez niego form współpracy Kościoła z wiernymi było słowo drukowane, służące odpowiedniemu formowaniu, rozprzestrzenianiu nauki Chrystusa i łatwiejszemu docieraniu do społeczeństwa. Doceniał znaczenie tygodników diecezjalnych pisząc: „gdyby św. Paweł, wielki Apostoł Chrystusowy, dziś znowu przyszedł na świat, aby jak przed 1900 laty rozszerzać na ziemi Królestwo Chrystusowe, to by przede wszystkim w tym celu stworzył pismo, gazety lub dziennik katolicki. Bo nie ma dziś skuteczniejszego apostołstwa Chrystusowego, jak właśnie słowo drukowane” (Kubina, 1936a, s. 54; por. też Kubina, 1931b, s. 141–142). Na zakończenie 1930 r. biskup napominał: „W tej wielkiej akcji światła, jaką powinniśmy przeprowadzić, bardzo poważną rolę odgrywać powinna katolicka książka i katolickie pismo. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ciemność, jaka w Polsce panuje, w niemałej mierze stąd pochodzi, że albo wcale nie

¹¹ Biskup poza uczestnictwem w kongresach eucharystycznych w Chicago w 1926 r., w Buenos Aires w 1934 i w Manili w 1937 r. odwiedzał środowiska polonijne w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Argentynie, Urugwaju i Australii. Od 1928 r. wizytował z kolei skupiska Polaków w Belgii, Danii, Francji i Holandii. Troszczył się też o pracowników sezonowych (Kowalski, 2002, s. 20–25; Związek, 2003, s. 151–160).

czytamy, albo za mało czytamy, albo czytamy nieodpowiednie, a nawet złe pisma i książki. Złe pismo, zła książka – to źródło ciemności, dobre pismo, dobra książka – to źródło światłości. Dlatego powinniśmy kochać i czytać dobre katolickie pisma i książki i z największą gorliwością popierać katolicką prasę i literaturę” (Kubina, 1931a, s. 123).

Czasopisma katolickie miały przynosić – jego zdaniem – nie tyle artykuły naukowe, ale proste rozprawy religijne; miały być elementem codziennej pracy duszpasterskiej, umożliwiającym formację duchową i intelektualną. Tygodniki diecezjalne były głosem Kościoła i biskupa; pogłębiały wiarę i życie religijne w nowych diecezjach. Katolicy nie powinni zatem lekceważyć dobrej prasy, książek i bibliotek katolickich, bo były to najskuteczniejsze środki oświaty. „Jako dzieci światłości Chrystusowej wszyscy musimy stać się apostołami dobrej prasy i dobrej katolickiej literatury. To wzniosłe apostołstwo powinno należeć do najważniejszych zadań każdej organizacji katolickiej. Im gorliwiej spełnimy to posłannictwo, tym mniej będzie ciemności w Polsce, tym mocniej zajaśnieje w narodzie światłość Chrystusowa” (Kubina, 1931a, s. 124).

Oba zainicjowane przez ks. Kubinę wydawnictwa prasowe stały się po wojnie ogólnopolskimi tygodnikami. „Gość Niedzielny” zaczął się ukazywać po przerwie 11 lutego 1945 r., a „Niedzielę”, dzięki biskupowi Kubinie, wznowiono 8 kwietnia 1945 r. Po wyzwoleniu władze polityczne nie pozwoliły jednak Kubinie rozwinąć w pełni pracy duszpasterskiej, ograniczał go także pogarszający się wciąż stan zdrowia. Zmarł 13 lutego 1951 r., a niedługo po jego śmierci, 15 marca 1953 r. ukazał się ostatni numer tygodnika „Niedziela” drugiej edycji¹², zamkniętej przez władze komunistyczne.

Bibliografia

- Brzoza, J. W. (oprac.). (1998). *75 lat „Gościa Niedzielnego” 1923–1998*. Katowice: Kuria Metropolitalna.
- Ceglarek, R. (2008). *Katechizacja w diecezji częstochowskiej w okresie pasterskiej posługi biskupa Teodora Kubiny (1926–1951)*. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae.
- Diecezjalne czasopisma (1979). W: R. Łukaszuk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia katolicka* (t. 1309–1315).
- T. 3. Lublin: KUL: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Dudkiewicz, L. (1986). Historia ta zaczęła się w 1926 roku. *Niedziela*, 14, 4.
- Frukacz, M. (2011). Redaktorzy naczelni Tygodnika Katolickiego „Niedziela” w latach 1926–1953. *Almanach Częstochowy*, 173–185.
- Grajewski, A. (1993). *Świadek i uczestnik. 70 lat „Gościa Niedzielnego” (1923–1993)*. [Katowice]: „Gość Niedzielny”.

¹² Trzecią edycję tygodnika wznowiono dopiero w 1981 r.

- Grajewski, A. (2008). *Twój Gość*. Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej „Gość Niedzielny”.
- Gryglewicz, F. (1936). Przed dziesięciu laty. *Niedziela*, 15, 173–174.
- Guzek, D. (2010). Historia mediów Archidiecezji Katowickiej. W: M. Kaczmarczyk, D. Rott, W. Wójcik (red.), *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*. T. 4 (s. 101–117). Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza „Humanitas”.
- Hlond, A. (1923). Arcypasterska zachęta. *Gość Niedzielny*, 1, 1.
- Kowalski, J. (1981). Biskup Teodor Kubina (1880–1951) – człowiek wyprzedzający swoją epokę. W: B. Bejze (red.), *Chrześcijaństwo*. T. 6 (s. 25–51). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Kowalski, J. (2002). Problematyka społeczna w pismach i działalności pierwszego Biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny (1880–1951). *Polonia Sacra*, 10(54), 5–32.
- Kubina, T. (1926a). Arcypasterska zachęta. *Niedziela*, 1, 2.
- Kubina, T. (1926b). List Pasterski. *Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Częstochowskiej Kurii Biskupiej*, 1, 3–8.
- Kubina T. (1928), List J. E. Ks. biskupa Dr Kubiny (1928). *Gość Niedzielny*, 37, 5.
- Kubina, T. (1936a). List Pasterski na dziesięciolecie Diecezji Częstochowskiej. *Niedziela*, 5, 51–54.
- Kubina, T. (1936b). List Pasterski na dziesięciolecie Diecezji Częstochowskiej. *Niedziela*, 6, 63–66.
- Kubina, T. (1936c). Na dziesięciolecie „Niedzieli”. *Niedziela*, 15, 171.
- Kubina, T. (1931a). *W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*. T. 1. Częstochowa: nakładem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.
- Kubina T. (1931b), *W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*. T. 2. Częstochowa: nakładem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.
- Mandziuk, J. (1983). Kubina Teodor Filip. W: L. Grzebień (red.), *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*. Vol. 6 (s. 253–262). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Mielczarek, W., Gałązka Stanisław. W: *Słownik ludzi związanych z księzką w regionie częstochowskim*. Maszyn., poz. 11.
- Mielczarek, W. (1973). *Rozwój drukarstwa i prasy w Częstochowie w l. 1692–1939*. [Maszynopis]. Rozprawa doktorska. Uniwersytet Warszawski, Instytut Dziennikarstwa Wydziału Nauk Społecznych. Promotor: doc. dr hab. B. Golka.
- Myszor, J. (1999). *Historia diecezji katowickiej*. Katowice: [Kuria Metropolitalna].
- Olszar, H. (2000). *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*. Katowice: Kuria Metropolitalna.
- Pierwsze kroki „Gościa Niedzielnego” (1923). *Gość Niedzielny*, 4, 5–6.
- Propaganda na rzecz „Gościa Niedzielnego” (Z przemówienia J. E. Ks. Biskupa Adamskiego o programie diecezjalnym na posiedzeniu Rady A.K. z dnia 23 marca 1937 r.) (1937). *Wiadomości Diecezjalne. Organ Kurii Biskupiej w Katowicach*, 4, 195–198.
- Sędzimir, Z., Wasilewski, L. (1930). Program dla Zarządów parafialnych Akcji Katolickiej na sezon od października

- 1930 r. do 1 lipca 1931 r. *Niedziela*, 43, 528–530.
- Sikora, M. (1975). Bibliografia prac ks. biskupa Teodora Kubiny pierwszego biskupa diecezji częstochowskiej (1880–1951). *Częstochowskie Studia Teologiczne*, 3, 133–144.
- Szewczyk, L. (2013). Diecezja śląska (katowicka) na łamach „Gościa Niedzielnego” w latach 1923–1926. W: J. Myszor (red.), *Biskup August Hlond i jego diecezja* (s. 68–79). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Trąba, M. (2003). Katolicka wizja ustroju społecznego Polski u progu II Rzeczypospolitej w programach partii politycznych autorstwa ks. S. Adamskiego i ks. T. Kubiny. *Nasza Przeszłość*, 99, 281–318.
- Trąba, M. (2000). Ks. Teodor Kubina jako działacz narodowy na Górnym Śląsku w latach 1918–1922. W: Z. Kapała (red.), *Nie tylko w Korfantym. Jeszcze o powstaniach śląskich i plebiscycie w świetle ostatnich badań* (s. 219–245). Bytom: MG.
- Trąba, M. (2002). *Ksiądz dr Teodor Kubina. Działalność społeczna i narodowa w latach 1905–1925*. Świętochłowice: Muzeum Miejskie.
- W. M. (1932). Apostolstwo świeckich. *Niedziela*, 39, 462.
- Warząchowska, B. (2012). *Książka, prasa i biblioteka w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim (1922–1939)*. Katowice: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego; Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka.
- Wieczorek, E. (2011). *Rola ludzi świeckich w doskonaleniu porządku spraw doczesnych według pism biskupa Teodora Kubiny*. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae.
- Związek, J. (2003). Biskup częstochowski Teodor Kubina w trosce o narodową i katolicką kulturę wśród polskiej emigracji i wychodźców sezonowych. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filozofia*, 4, 151–160.
- Związek, J. (1990). *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Diecezjalne Regina Poloniae.
- Związek, J. (1994). *Katolickie stowarzyszenia społeczne w diecezji częstochowskiej (1925–1939)*. Częstochowa: „Regina Poloniae”.
- Związek, J. (2004). Kubina Teodor, biskup. W: A. Bednarek (red.), *Encyklopedia katolicka*. T. 10. (ł. 136–137). Lublin: TNKUL.
- Związek, J. (1996). Kubina Teodor Filip. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 207–211). Katowice: Księgarnia Św. Jacka.

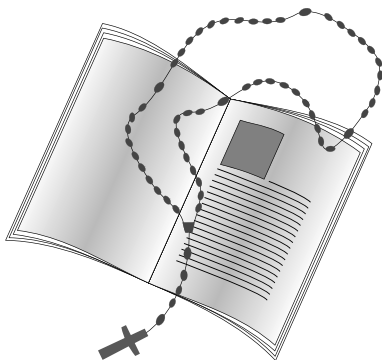
Agnieszka Bajor

Bishop Teodor Kubina's diocesan weeklies in the interwar period

Summary

The article takes up the issue of the editorial and organizational activities of Bishop Teodor Kubina (1880-1951) social and political involvement in Silesia. The text describes the cleric's impact on the development of two diocesan weeklies established in the interwar period. The first one was "Gość Niedzielny" (lit. "Sunday's Guest"), founded in 1923 by Father August Hlond in Upper Silesia Apostolic Administration, with Kubina as editor-in-chief from 1923-1924. In 1925 he became a bishop of the Diocese of Czestochowa, where a year later he established "Niedziela" (lit. "Sunday"). The article highlights the priest's views on the functions of religious magazines, his attention to the financial fundamentals of the periodicals, their distribution and the quality of the publishing material.

Keywords: Czestochowa. Interwar period. „Sunday's Guest”. Katowice. Kubina Teodor, bishop. „Sunday”. Diocesan weekly.



KSIĘGOZBIÓR BŁOGOSŁAWIONEGO KSIĘDZA EMILA SZRAMKA¹

Ks. Emil Szramek należy do grona najbardziej zasłużonych kapłanów śląskich. Jak wspominali go biskup Herbert Bednorz i ks. Józef Bańka, „był człowiekiem wyjątkowej kultury i głębokiej wiedzy. Wielkie swe zdolności rozwijał stale mrówczą pracą w takim stopniu, że wyrósł na osobowość wybitną w skali krajowej w Polsce międzywojennej” (Bednorz, Bańka, 1966, s. 5). Ks. Szramek był zasłużonym dla Katowic proboszczem kościoła Mariackiego, naukowcem, znawcą sztuki, działaczem kulturalnym, autorem wielu prac, właścicielem bogatych zbiorów dzieł sztuki i pięknego, cennego księgozbioru. W artykule zostaną przedstawione pokrótce książki, które niegdyś należały do tego niezwykłego księdza, a obecnie znajdują się w zbiorach dwóch katowickich bibliotek: Biblioteki Śląskiej oraz Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Emil Szramek urodził się 29 października 1887 r. w Tworkowie, w rodzinie Augustyna i Józefy z Kandziorów (Łoboz, 2013, s. 101–106). Z domu rodzinnego wyniósł znajomość języka polskiego i przywiązanie do polskości. Uczył się w Tworkowie, a następnie w gimnazjum w Raciborzu. W 1907 r. podjął studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim (Wycisło, 1996, s. 418–420; Wycisło, 2013, szp. 126–127). Uczęszczał tam również na dodatkowe prelekcje, m.in. z historii Śląska, z ekonomii politycznej, z psychologii mowy. Pomagał innym studentom w poznawaniu literatury i kultury polskiej. Uczestniczył też w spotkaniach towarzyskich, tzw. fidułkach, podczas których śpiewano wesołe, studenckie piosenki. Później, jako katowicki proboszcz, otoczony książkami, często je nucił (Bednorz, Bańka, 1966, s. 18).

¹ Artykuł stanowi skróconą i nieco uzupełnioną wersję jednego z rozdziałów pracy doktorskiej autorki (Pawłowicz, 2004, s. 376–454).

Święcenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1911 r. Posługę duszpasterską pełnił najpierw w Miechowicach, gdzie proboszczem był ks. Jan Kuboth. Od stycznia 1912 r. był wikarym w Tychach, gdzie współpracował z ks. Janem Kapicą. W 1914 r. na podstawie dysertacji *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln, ein Beitrag zur Breslauer Diözesangeschichte*², przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. Josepha Jungnitsza³, uzyskał stopień doktora teologii. W roku następnym ukończył kurs pedagogiczny w Seminarium Nauczycielskim w Głogowie, a w 1916 r. zdał z egzaminy proboszczowskie. W 1916 r. został przeniesiony do Zaborza w dekanacie zabrskim, a w maju 1917 r. do Mikołowa, gdzie przepracował sześć lat. Tu zaprzyjaźnił się z ks. Aleksandrem Skowrońskim⁴, z którym współpracował w Towarzystwie Oświaty im. św. Jacka. Zaangażował się w pracę w Biurze Organizacyjnym przy Komisariacie Plebiscytowym.

W styczniu 1923 r. ks. Emil Szramek został przez ks. Augusta Hlonda powołany na stanowisko kanclerza Administracji Apostolskiej. Był pierwszym redaktorem pisma urzędowego „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej”, które zaczęło się ukazywać 6 marca 1923 r. Po utworzeniu bullą *Vixdum Poloniae Unitas* Diecezji Katowickiej nastąpiła zmiana tytułu na „Wiadomości Diecezjalne”. W obu tych pismach ukazywało się wiele tekstów pisanych przez ks. Szramka. On też zorganizował archiwum diecezjalne i przejął z archiwum diecezji wrocławskiej dokumenty związane z nową diecezją katowicką. Od 1927 r. był odpowiedzialny za budowę katedry w Katowicach jako *magister fabricae*. Z okazji poświęcenia kamienia węgielnego w 1932 r. opublikował dziełko *Jak dawniej budowano katedry*.

W 1926 r. otrzymał dekret nominacyjny na proboszcza parafii Mariackiej w Katowicach, gdzie prowadził bardzo aktywną działalność duszpasterską, a także dobroczynną (Zimoń, 1996, s. 11–18; Idzik, 2003, s. 54–63). W 1939 r., po wybuchu wojny, pomimo ostrzeżeń i propozycji opuszczenia Śląska, ks. Szramek pozostał wśród swego ludu. Aresztowany został 8 kwietnia 1940 r. Jego droga męczeństwa wiodła przez obóz koncentracyjny w Gusen, Dachau, Mauthausen i ponownie Dachau. Tu zamęczono go dnia 13 stycznia 1942 r. Do końca był wzorem niezłomnego

² Pierwsze trzy rozdziały opublikował we Wrocławiu w 1915 r., całość – w zeszytach czasopisma „Oberschlesische Heimat”, a następnie w formie książki w 1916 r.

³ Joseph Jungnitz (1844–1918), w 1867 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1895 r. był dyrektorem archiwum i muzeum diecezjalnego, a także biblioteki katedralnej. W 1891 r. uzyskał stopień doktora, w 1908 r. został honorowym profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego. Był autorem prac naukowych z zakresu historii Kościoła, biografii, edytorem źródeł historycznych (Kopiec, 1996, s. 157–158).

⁴ Ks. Aleksander Skowroński (1863–1935), działacz na rzecz ludu polskiego na Śląsku, poeta, poseł do parlamentu niemieckiego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1889 r. we Wrocławiu. Posługiwał m.in. w Królewskiej Hucie, Łączniku w pow. prudnickim, Szymiszowie, Ligocie pod Białą, a od 1922 r. w Mikołowie (Czapliński, 1996, s. 379–383).

kapłana i Polaka (Myszor, oprac., 2013). Starania o wyniesienie na ołtarze ks. Emila Szramka rozpoczęły się w 1992 r. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w gronie 108 męczenników z czasów II wojny światowej przez papieża Jana Pawła II.

Ks. Emil Szramek uczestniczył bardzo aktywnie w życiu naukowym i kulturalnym Śląska. Był sekretarzem Śląskiego Związku Akademickiego utworzonego w 1919 r., działał w Towarzystwie Przyjaciół Nauk na Śląsku (w 1927 r. został jego prezesem). Należał do grona księży opiekujących się biblioteką Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Wszedł w skład Rady Bibliotecznej Śląskiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego. Ks. Emil, właściciel wielu wspaniałych dzieł sztuki, popierał również artystów i rozwój sztuk pięknych. Był protektorem wielkiej wystawy sztuki religijnej, która odbyła się w 1931 r. w Urzędzie Wojewódzkim. Spotkał tam wówczas Adama Bunscha, któremu później powierzył wykonanie wystroju wnętrza kościoła Mariackiego (Pyka, 1994, s. 21–27). Po wystawie tej w 1932 r. w Katowicach ukazała się książka *O polskiej sztuce religijnej* (O polskiej sztuce, 1932), a jej wydrukowanie zawdzięczamy również jego ofiarności. Na odwrocie strony tytułowej wymienieni zostali ofiarodawcy wraz z wysokością przekazanych kwot. Ks. Szramek ofiarował najwięcej – 1000 zł, podczas gdy prezydent Katowic dr Adam Kocur, Magistrat miasta Katowice oraz Marszałek Sejmu Śląskiego mec. Konstanty Wolny dali po 500 zł, a ks. dr Teodor Bromboszcz – 300 zł.

Ks. Szramek został przez biskupa Stanisława Adamskiego wyznaczony do utrzymywania kontaktów z Muzeum Śląskim w Katowicach w zakresie zbiorów sakralnych. Jako przedstawiciel duchowieństwa i Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku wszedł w skład Rady Muzealnej powołanej przez Śląską Radę Wojewódzką (wybrany zastępcą przewodniczącego).

Bibliografia prac ks. Emila Szramka liczy ponad 180 książek, artykułów, wierszy, relacji (Bednorz, Bańka, 1966, s. 203–211). Swoje teksty wydawał często pod pseudonimem Ludomir lub kryptonimem Ks. dr S. Jego praca doktorska ukazała się w 1916 r., zaś niejako podsumowaniem wiedzy o Śląsku jest publikacja *Śląsk jako problem socjologiczny* z 1934 r., w której zaprezentował obraz tego terenu na tle uwarunkowań geograficznych i historycznych (Tałuć, 2002, s. 50–69). Wielokrotnie wypowiadał się na temat przeszłości Śląska, jego polskości, występował w obronie prawa mieszkańców tej ziemi do języka polskiego w kościele i życiu codziennym. Interesował się również folklorem śląskim, zbierał pieśni ludowe, współpracował z Łukaszem Wallisem. Przekazał do druku w krakowskiej Akademii Umiejętności zbiór pieśni – ukazały się dwa tomy *Pieśni ludowych z polskiego Śląska*: tom pierwszy pod tytułem *Pieśni balladowe* (Kraków, 1927, wyd. 2 – 1934), tom drugi: *Pieśni o zalotach i miłości* (Kraków, 1932). Napisał też pracę o zbiorach pieśni ludowych na Śląsku. Był „niestrudzonym biografem” (Tałuć, 2002, s. 23–50) – spod jego

pióra wyszło wiele biografii osób zasłużonych dla Śląska, m.in. ks. Norberta Bonczyka, ks. Jana Kapicy, ks. Aleksandra Skowrońskiego, Juliusza Ligonias, dr. Jozefa Rostka⁵.

Redagował czasopismo „Głosy z nad Odry”, wydawane przez Towarzystwo Oświaty im. św. Jacka (1918–1924), w którym ukazało się wiele jego artykułów. Współredagował „Roczniki T.P.N. na Śląsku” i zamieścił tu liczne prace. Teksty jego ukazywały się również w „Gościu Niedzielnym”, „Ateneum Kapłańskim”, „Przeglądzie Homiletycznym”, „Śląskiej Myśli Akademickiej” i w innych pismach.

W mieszkaniu ks. Emila Szramka zwracała uwagę wspaniała kolekcja dzieł sztuki i imponująca biblioteka (Pawłowicz, 2009, s. 328–404). Księgozbiór swój chętnie udostępniał innym, pomagał też piszącym różne prace (Heska-Kwaśniewicz, 2006, s. 86). Sam także pożyczał w razie potrzeby niezbędne mu pozycje. W Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach znajduje się część jego bogatego archiwum. Zachowały się tu liczne kartki pocztowe i listy od twórców i uczonych z różnych regionów Śląska, w języku polskim i niemieckim. W wielu jest mowa o lekturach i książkach – pożyczanych i darowanych. Ks. Szramek utrzymywał kontakty z antykwariuszami w kraju i zagranicą, nabywał też książki w czasie swoich podróży, przywożąc do domu duże paczki najróżniejszych dzieł. Jego biblioteka w 1939 r. liczyła ok. 10 tysięcy tomów (Bednorz, Bańka, 1966, s. 177).

Po wybuchu wojny w 1939 r. ks. Emil Szramek starał się zabezpieczyć swój cenny zbiór. Część książek kazał zamurować, część natomiast rozdał na przechowanie znajomym. Zaraz po aresztowaniu ks. Szramka, Niemcy skonfiskowali księgozbiór znajdujący się w jego mieszkaniu. Książki zostały przekazane do Landesbibliothek (Biblioteki Krajowej) i Staatsarchiv (Archiwum Państwowego), a także do biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego (Myszor, oprac., 2013, s. 32–33; Pawłowicz, 2009, s. 335).

Po wojnie udało się odzyskać niektóre z książek – przechowane m.in. przez ks. Herberta Bednorza, ks. Józefa Bańkę, ks. Schuberta, u rodziny kłeryka Engelberta Frani. Także niektóre z przekazanych do Schlesische Landesbibliothek, poprzez Zbiornicę Księgozbiorów Zabezpieczonych, znalazły się w Śląskiej Bibliotece Publicznej. Kuria Diecezjalna, jako spadkobierca ks. Szramka, zwróciła się 12 marca 1947 r. do delegata Ministerstwa Oświaty do spraw zabezpieczania księgozbiorów przy Śląskiej Bibliotece Publicznej z prośbą o zwrot książek pozostałych po ks. Szramku. 20 marca 1947 r. do Kurii przekazano 89 pozycji książek i czasopism oraz listy, fotografie, dokumenty. Kolejne 21 tomów przekazano 24 października 1947 r. (Pawłowicz, 2009, s. 349–356).

Książki należące niegdyś do ks. Emila Szramka przechowywane są obecnie w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

⁵ Zob. wykaz wybranych publikacji ks. E. Szramka.

(w zbiorze Kurii Diecezjalnej) oraz w Bibliotece Śląskiej, w Gabinetcie ks. dra Emila Szramka. W spuściźnie ks. Szramka w Archiwum Archidiecezjalnym znajdują się również nieliczne ze zgromadzonych przez niego rękopisów, starych druków i broszur. Odnotowano 2 rękopisy, 10 starych druków, 303 dzieła XIX i XX w., 5 druków ulotnych oraz 3 tytuły czasopism (Pawłowicz, 2009, s. 357–404). Ponadto ostatnio w Bibliotece Śląskiej zidentyfikowano kolejne dzieła ze zbioru ks. Szramka – to 31 dzieł XIX i XX wieku oraz 3 tytuły czasopism.

Podstawą wyróżnienia książek ks. Szramka są przede wszystkim znajdujące się na kartach tytułowych noty rękopiśmienne lub pieczętki zawierające nazwisko kolekcjonera. Jego podpisy mają różną treść: Emil Schramek stud. theol., Emil Schramek, Dr Schramek. Często posługiwał się pieczętką o treści „Ex Bibliotheca Aemilii Szramek Sacerd. Silesii”. Pojawiają się również inne, wcześniejsze: Emil Schramek. Zdarza się, że na jednej książce jest zarówno nota rękopiśmienna, jak i pieczętka.

Na niektórych pozycjach nie ma znaków własnościowych katowickiego proboszcza, a o przynależności do zbioru świadczą naniesione jego ręką noty na stronach książek lub cechy opraw, łączył on bowiem niewielkie broszury w jeden wolumin, oprawny w półpłótno. Na naklejce na grzbiecie nanosił tytuły zawartych w woluminie dzieł lub też określał tematykę (np. *Silesiaca, Miscellanea historica, Paedagogica*). Czasem znajdujemy tylko numery, takie same jak na dziełach w klocku. Wskazuje to na uporządkowanie zbioru.

Ks. dr Emil Szramek cieszył się wielkim szacunkiem i poważaniem naukowego środowiska na Śląsku, toteż wielu twórców ofiarowało mu swoje dzieła. Dedykacje dla niego zachowały się m.in. na egzemplarzu pracy ks. Józefa Bańki *Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska* (Chorzów 1937) oraz Wacława Olszewicza *Jak pracować naukowo na Śląsku nad zagadnieniami gospodarczymi i społecznymi* (Katowice 1935). Jedną z książek – Augusta Potthasta *Wegweiser durch die Geschichtswerke des Europäischen mittelalters bis 1500* (Berlin 1896) – otrzymał od ks. Jana Chrzęszcza. Na tomie ks. Szramek zapisał: „Ex dono Joannis Chrzęszcz Dris Theol. Parochi Piscovicensis. A. D. 1925”.

W latach 1928–1929 ks. Szramek brał udział w zjazdach bibliofilów i bibliotekarzy. Goście tych spotkań otrzymali wiele darów, jak zapisano: efekt działań „sekcji, której zadaniem było wytrząść jak z rogu obfitości, istny deszcz darów bibliofilskich dla nigdy niesytych uczestników Zjazdu [...] był dosłownie... ledwo uchwytny” (Hartleb, red., 1929, s. 13). W Bibliotece Teologicznej zachowały się dwa ze zjazdowych darów. Na odwrocie strony tytułowej książki w opracowaniu Ludwika Bernackiego, Ryszarda Gansińca i Władysława Podlacha *Modlitewnik Władysława Warneńczyka w zbiorach Biblioteki Bodlejańskiej* (Lwów 1929) wydrukowano zapis:

„Odbito 550 egzemplarzy numerowanych w maszynie, z tego 477 imiennych, przeznaczonych dla uczestników I. Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie. Nr 276. Egzemplarz X. Emila Szramka”. Na pracy Kazimierza Hartleba *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu* (Lwów 1928) nie ma znaków własnościowych ks. Szramka, ale również jest to egzemplarz numerowany, dedykowany uczestnikom zjazdu bibliofilów. Oba woluminy są identycznie oprawione: w czerwony półskórek połączony z pięknym brązowym papierem marmurkowym, z tytułem tłoczonym złożonymi literami na grzbiecie.

Książki ze zbioru ks. Szramka pochodzą z różnych okresów historycznych. Zachowało się dziesięć dzieł starodrukowych, głównie religijnych. To między innymi *Concordantiae Bibliorum utriusque Testamenti Veteris et Novi* [...] (Aurelia Allobogum [i.e. Genève] 1612), praca Piotra Skoczyńskiego *Kapitalista w ekonomii niebieskiej* [...] *Jan Kanty* [...] (Poznań 1745) czy zbiór ustaw synodalnych diecezji polskich, m.in. gnieźnieńskiej *Constitutiones Synodorum Metropolitanae Eccl. Gnesn. Provincialium* [...] *iussu* [...] *et opera* [...] *Ioannis Wężyk*, wydany w Krakowie w 1630 r.

Bardzo różnorodna jest tematyka dzieł pochodzących z XIX i XX wieku. Są to przede wszystkim prace o tematyce religijnej, spośród których wymienić należy *Biblię* w przekładzie ks. Jakuba Wujka, z edycji lipskiej z lat 1858-1860, a także *Nowy Testament* w języku greckim. Zwracając uwagę trzy mszały, z których dwa opublikowane zostały w Jerozolimie: *Canon Missae ad usum Episcoporum ac Praelatorum Solemniter vel private celebrantium* (Jerozolima 1898); *Missale votivum Terrae Sanctae continens missas in pluribus sanctuariis Custodiae Fratrum Minorum* [...] *celebrandas* (Jerozolima 1898) oraz *Missale Votivum venerandi Emmauntini sanctuarii sexaginta sita ab Hierosolyma stadiis sub Custodia Fratrum Minorum Terrae Sanctae continens Missas quatuor votivas proprias* [...] (Regensburg 1903). Łączy je wspólna oprawa, w granatowo barwioną skórę, ozdobioną tłoczonym, złożonym krzyżem. Piękną aksamitną oprawą, z metalowymi okuciami, wyróżnia się *Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików, szczególnie zaś dla wygody katolików archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Z polecenia* [...] *arcybiskupa Dunina ułożona. Na nowo z rozkazu* [...] *arcybiskupa X. Leona Przyłuskiego po raz trzeci przejrzana* (Gniezno 1862). Jak zaznaczono na stronie tytułowej, wydanie to przeznaczone jest „Dla kobiet”.

Większość księgozbioru ks. Szramka stanowiły książki poświęcone problematyce śląskiej (Pawłowicz, 2011, s. 212–221). Spośród licznych dzieł traktujących o dziejach Kościoła na tym terenie wymienić należy dzieła Josepha Jungnitza *Visitationen Berichte der Diözese Breslau* [...] (Breslau 1904) i Augustina Theinera *Zustände der katholischen Kirche in Schlesien* [...] (Regensburg 1852). Ks. Szramek zgromadził opracowania historyczne i księgi pamiątkowe parafii śląskich – katolickich i ewangelickich. To m.in.:

Matka Boska łaskami słynąca w Bogucicach i krótka historia tejże parafii (Bogucice [1893]), opracowany przez V. Duryńka *Festschrift zum 25-jährigen Jubiläum der St. Trinitatis-Kirche zu Beuthen O.-S.* (Beuthen 1911), przygotowany przez proboszcza kościoła Mariackiego w Katowicach Victora Schmidta *Fest-Schrift zur 50-jährigen Jubelfeier der katholischen St. Maria-Pfarrgemeinde in Kattowitz O.-S.* (Königshütte 1910), a także H. Dossa *Aus der Geschichte der evangelischen Gemeinde Kattowitz. Festgabe zur 50-jährigen Jubelfeier der Kirche* (Kattowitz 1908).

Ks. Szramek posiadał również wiele druków religijnych popularnych na Śląsku, na przykład *Książeczkę do bierzmowania* Henryka Obiegły (wyd. 2, Kluczbork 1863) czy *Różaniec żywy czyli Nowy sposób wspólnego odmawiania Różańca Świętego* (Gliwice 1865).

W jego kolekcji znalazły się dzieła poświęcone geografii i historii tej ziemi, m.in. tom opisujący Wrocław, z wielotomowego opracowania *Geographische Beschreibung von Schlesien preussischen Antheils, der Graffschaft Glatz und der preussischen Markgraffschaft Ober-Lausitz* Johanna Georga Knie i J.M.L. Melchera (Breslau 1825) czy Franciszka Popiołka *Dzieje Śląska Austriackiego [...]* (Cieszyn 1913). Wiele prac dotyczy problematyki plebiscytu i przyłączeniu Śląska do Polski. To na przykład publikacja Józefa Grzegorzka *Pierwsze powstanie śląskie w 1919 roku* (Katowice 1935) oraz Józefa Alojzego Gawrycha *Nie byłoby plebiscytu (przyczynek do historii)* (Katowice 1936).

Ks. Szramek zgromadził liczne dzieła autorów działających na Śląsku. Są wśród nich dzieła literackie, jak na przykład Jana Nikodema Jaronia *Wywłaszczenie* (Lwów 1912), a także edycje najważniejszych dzieł wydane przez Instytut Śląski w serii Biblioteka Pisarzy Śląskich, m.in. *Polak w Śląsko [...]* (Katowice 1939), Norberta Bonczyka *Górę Chełmską* (Katowice 1938), *Wybór pism* Karola Miarki (Katowice 1939). Licznie reprezentowane są również opracowania biograficzne, m.in. autorstwa ks. Józefa Gregora (*Augustin Weltzel und seine Oberschlesischen Geschichtswerke*, Oppeln 1908), ks. Emanuela Grima (*Paweł Stalmach. Jego życie i działalność w świetle prawdy*, Cieszyn 1910), ks. Jana Kudery (*Juljusz Ligoń. Jego życie i zasługi względem G. Śląska*, Opole 1918).

Zainteresowanie ks. Szramka śląskim folklorem i pieśniami ludowymi odzwierciedlają publikacje poświęcone temu tematowi oraz śpiewniki. Posiadał między innymi Juliusza Rogera *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku [...]* (Wrocław 1880) oraz zbiorek *Śpiewaj ludu górnośląski [...]* (Tychy [1912]).

Świadectwem szerokich zaciekawień ks. Emila Szramka jest obecność w jego zbiorze książek dotyczących filozofii (R. Kralik, *Sokrates [...]*, Wien 1899), pedagogiki i dziejów wychowania oraz kształcenia (G. von Detten, *Ueber die Stift- und Klosterschulen Sachsens in Mittelalter*, Frankfurt 1895) czy historii (A. Werminghoff, *Die Schlacht bei Tannenberg (15. Juli 1410)*

und ihre Bedeutung für das Bedeutschtum im Osten, Berlin 1910; W. Menzel, *Geschichte Europas vom Beginne der französischen Revolution bis zum Wiener Congress (1789-1815)*, Stuttgart 1866).

W zachowanej części kolekcji ks. Szramka znalazły się również liczne utwory literatury powszechnej, m.in. tragedie Ajschylosa (Leipzig 1903), zbiór *Römische Elegiker (Catull, Tibull, Propert, Ovid)* [...] (Leipzig 1890), poezje Byrona w języku angielskim (*Tales and poems*, Leipzig 1857) czy Fenelona *Aventures de Télémaque* [...] (Paris 1866).

Zwracają również uwagę publikacje traktujące o historii, kulturze i literaturze Polski. Ks. Emil posiadał *Dzieje języka polskiego* Aleksandra Brücknera, *Śpiewy historyczne* Juliana Ursyna Niemcewicza oraz *Listy, odezwy, wspomnienia* Tadeusza Kościuszki, *Genealogię Piastów* Oswalda Balzera oraz *Przyczynki do dziejów polskich* [...] Augusta Mosbacha. W jego zbiorze znalazł się również przedruk anastatyczny dzieła Jana Kochanowskiego, Jana Januszowskiego i Łukasza Górnickiego *Nowy Karakter polski* [...] z roku 1882, Gustawa Gizewiusza *Śpiewnik szkolny i domowy* [...], dzieło poświęcone Psalterzowi Floriańskiemu, pisma Artura Oppmana, Józefa Tretiaka.

W zbiorze ks. Szramka odnajdujemy też książki należące wcześniej do innych osób. Szczególną wartość mają egzemplarze, których właścicielami byli śląscy kapłani. Na przykład zasłużony proboszcz bytomski ks. Józef Szafranek, autor między innymi słownika górniczego, posiadał dzieła poświęcone prawu górniczemu (C.J.B. Karsten, *Grundriss der deutschen Bergrechtslehre mit Rücksicht auf französische Bergwerksgesetzgebung*, Berlin 1828; F. Schulz, *Handbuch des preussischen Bergrechts*, Essen 1820). Ze zbioru folklorysty i archeologa chrześcijańskiego ks. Adolfa Hytrka pochodzi m.in. pismo poświęcone Polsce „*Éphémérides Polonaises*” (Paris 1863). Woluminy te znajdują się obecnie w Bibliotece Śląskiej wśród książek z kolekcji Katowickiego Proboszcza.

Ks. Emil Szramek był też ofiarodawcą – prace swego autorstwa dedykował znajomym i instytucjom. Łukaszowi Wallisowi ofiarował rocznik „Głosów z nad Odry” z 1921 r. (sygn. BŚL 146868 II), zaś jego synowi, Stanisławowi Wallisowi, przekazał biografię ks. Aleksandra Skowrońskiego (sygn. BŚL 140719 II). Kilka dzieł przekazał Bibliotece Śląskiego Seminarium Duchownego (m.in. biografię ks. Kapicy, sygn. BT 3081 II) oraz Bibliotece Sejmu Śląskiego (m.in. *Śląsk jako problem socjologiczny*, sygn. BŚL 2832 II).

Zbiory bibliotek wzbogacał również innymi cennymi pozycjami. W sierpniu 1936 r. do Kapituły Katedralnej przesłał pismo, z którego wynika, że w grudniu 1935 r. przekazał dla Biblioteki Diecezjalnej tak „cenne dzieła jak I wydanie Biblii Wujka i I. wydanie Długosza”. List ten towarzyszył kolejnemu cennemu darowi rękopisów i druków dla Biblioteki Diecezjalnej⁶.

⁶ AAKat. Akta rzeczowe. Varia C: Biblioteka, t. 2. Pismo ks. dr. Szramka do Kapituły Katedralnej w Katowicach. Katowice, 3 VIII 1936.

Dzięki ks. Szramkowi cenne pozycje trafiły też do zbiorów Biblioteki Sejmu Śląskiego. Dowodzi tego znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym pismo z podziękowaniem za przekazane książki i rękopisy, a także woluminy z dedykacjami ks. Szramka właśnie dla tej ksiąźnicy (np. *Katedra Śląska*, Katowice 1927, sygn. BŚL 1564 III; *Pamiętnik Tow. Literacko-Słowiańskiego przy Uniwersytecie Wrocławskim wydany w roku 50tego jubileuszu*, Wrocław 1886, sygn. BŚL 2700 II). W niektórych zachowanych tomach jest wpis: „Dar ks. E. Szramka”.

W książkach należących do ks. Emila Szramka można odnaleźć wiele naniesionych jego ręką podkreśleń, dopisków, uwag, refleksji, uzupełnień. Na przykład w dziele *Pius IX. Pamiętka 10. Kwietnia 1869, jako dnia jubileuszu 50letniego kapłaństwa Ojca Świętego [...]* (Królewska Huta 1869) dopisał nazwisko autora dwóch z zamieszczonych tam tekstów – ks. Damrota. W innych tomach znajdują się kartki z notatkami, zakładki, wycinki z gazet, a nawet zdjęcia, jak na przykład w *Illustrowanej księdze pamiątkowej Górnego Śląska Józefa Piernikarczyka* (Katowice 1923). Takie pozostawione między kartkami materiały są świadectwem żywej lektury. Książki nie stanowiły dla ks. Emila Szramka jedynie kolejnych zdobyczy do kolekcji, ale były czytane, komentowane, uzupełniane. Są dziś także dla nas źródłem wiedzy o kulturze śląskiej.

W testamencie spisany 26 sierpnia 1939 r. ks. Emil Szramek zarządził, by jego księgozbiór został wcielony do biblioteki diecezjalnej w Katowicach. Zastrzegł, że gdyby jednak ta biblioteka rok po jego śmierci nie była jeszcze „w stanie użytecznym”, kolekcja miała być przekazana Publicznej Bibliotece im. Józefa Piłsudskiego w Katowicach⁷. Księgozbiór miał służyć badaczom.

Los sprawił, że postanowienia te nie zostały w pełni zrealizowane. Książki z jego kolekcji są obecnie rzeczywiście przechowywane w obu wymienionych w testamencie instytucjach. Pierwsza to Biblioteka Teologiczna, która otacza opieką również zbiór dawnej Biblioteki Diecezjalnej. Druga – Biblioteka Śląska, czyli dawniejsza Biblioteka Sejmu Śląskiego. Nie można było jednak przekazać do tych instytucji całości zbioru ks. Szramka, większość jego kolekcji zaginęła. Ocalał jedynie niewielki fragment – ok. 360 woluminów. Dlatego ta część jest tak istotna – jako świadectwo i dokument kultury śląskiej, a także dążeń naukowych duchowieństwa śląskiego.

⁷ AAKat. Akta Personalne ks. Emila Szramka. T. II.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (AAKat)

Akta Personalne. Ks. Emil Szramek. T. II.

Spuścizna ks. E. Szramka, Korespondencja (Karty pocztowe). 1913–1938. ZS 803

Akta rzeczowe. Varia C: Biblioteka, t. 2.

Książki ze zbioru Ks. Emila Szramka w Bibliotece Śląskiej (BŚl) oraz Bibliotece Teologicznej (BT)

Aeschylus. (1903). *Tragoedie*. Ed. H. Weil. Leipzig: A Teubner. Sygn. BŚL 24304 I.

Balzer, O. (1895). *Genealogia Piastów*. Kraków: Akademia Umiejętności. Sygn. BT D 9851 III.

Bańka, J. (1937). *Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska*. Chorzów: nakł. Autora. Sygn. BT D 3085 II.

Bernacki, L., Ganszyniec, R., Podlacha, W. (oprac.). (1929). *Modlitewnik Władysława Warneńczyka w zbiorach Biblioteki Bodlejańskiej*. Lwów: Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. Sygn. BT D 4580 II.

Biblia. Księgi Starego [-Nowego] Testamentu z łacińskiego na język polski przełożone przez ks. Jakóba Wujka [...] (1860). (Wyd. 4). Lipsk: J. Baumgaertner. Sygn. BT D 6449 II.

[Biblia. NT] (1906). *Novum Testamentum Graece [...]*, cur. E. Nestle. Stuttgart: Privilegierte Württembergische Bibelanstalt. Sygn. BT D 12936 I.

Biese, A. (hrsg.). (1890). *Römische Elegiker (Catull, Tibull, Propertius, Ovid) in Auswahl für den Schulgebrauch*. Leipzig: G. Freytag. Sygn. BŚL 24604 I.

Bonczyk, N. (1938). *Góra Chełmska* (wyd. 2 kryt.). Oprac. W. Ogrodziński. Katowice: Instytut Śląski. Sygn. BT D 3570 II.

Brückner, A. (1913), *Dzieje języka polskiego*. Lwów: skł. gł. H. Altenberg ; Warszawa: E. Wende i Spółka. Sygn. BT D 5955 II.

Byron. (1857). *Tales and poems*. Leipzig: F.A. Brockhaus. Sygn. BŚL 24301 I.

Canon Missae ad usum Episcoporum ac Praelatorum Solemniter vel private celebrantium (1898). Hierosolymis: Typographia PP. Franciscanum. Sygn. BT D 9631 II.

Detten, G. von. (1895) *Ueber die Stift- und Klosterschulen Sachsens in Mittelalter*. Frankfurt: Verl. von A. Foesser Nachfolger (P. Kreuer). Sygn. BŚL 382531 II.

Doss, H. (1908). *Aus der Geschichte der evangelischen Gemeinde Kattowitz. Festgabe zur 50-jährigen Jubelfeier der Kirche*. Kattowitz: G. Siwinna. Sygn. BT D 3120 II.

Durynek, V. (hrsg.). (1911). *Festschrift zum 25 jährigen Jubiläum der St. Trinitatis-Kirche zu Beuthen O.-S.* Beuthen: [b.w.]. Sygn. BT D 3121 II.

Éphémérides Polonaises. (1863). Avril, Mai et Juin 1863. Paris: Edouard Dentu : Librairie Centrale. Sygn. BŚL 24607 I.

Fénelon (1866). *Aventures de Télémaque [...]*. Paris: Librairie de Firmin Didot Freres, Fils et Cie. Sygn. BŚL 24487 I.

- Gawrych, J.A. (1936). *Nie byłoby plebiscytu (przyczynek do historii)*. Katowice: nakł. Autora. Sygn. BT D 3434 II.
- Gizewiusz, G. (1846), *Śpiewnik szkolny i domowy dla wesolej a niewinnej młodzieży naszej*, z. 1. Lipsk: Expediticia Słowiańskich Roczników. Sygn. BT brak.
- Gregor, J. (1908). *Augustin Weltzel und seine Oberschlesischen Geschichtswerke*. [Oppeln: Oberschlesischer Geschichtsverein]. Sygn. BT D 3602 II.
- Grim, E. (1910). *Paweł Stalmach. Jego życie i działalność w świetle prawdy*, Cieszyn: Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku. Sygn. BT D 291 I.
- Grzegorzek, J. (1935). *Pierwsze powstanie Śląskie w 1919 roku*. Katowice: nakł. Autora. Sygn. BŚL 2955 II.
- Hartleb, K. (1928). *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu*. Lwów: Towarzystwo Miłośników Książki. Sygn. BT D 4579 II.
- Jaroń, J.N. (1912). *Wywłaszczenie. Dramat górnośląski w 5 aktach* [...]. Lwów: M. Altenberg. Sygn. BT D 240 I.
- Jungnitz, J. (1904). *Visitationen Berichte der Diözese Breslau* [...]. Breslau: G.P. Aderholz Buchhandlung. Sygn. BT D 9337 III.
- Karsten, C.J.B. (1828). *Grundriss der deutschen Bergrechtslehre mit Rücksicht auf französische Bergwerksgesetzgebung*. Berlin: Haude & Spensersche Buchhandlung. Sygn. BŚL 24352 I.
- Kochanowski, J., Górnicki, Ł., Januszowski, J. (1882). *Nowy Karakter polski z drukarni Łazarzowej y Ortographia polska* [...]. Poznań: J.K. Żupański. Sygn. BT brak.
- Knie, J.G., Melcher, J.M.L. (1825). *Geographische Beschreibung von Schlesien preussischen Antheils, der Graffschaft Glatz und der preussischen Markgrafschaft Ober-Lausitz*. 1. Th. Breslau: F.W. Größel. Sygn. BT D 43 I.
- Kościuszko, T. (1917). *Listy, odezwy, wspomnienia*. Oprac. H. Mościcki. Warszawa: Gebethner i Wolff. Sygn. BŚL 24338 I.
- Kralik, R. (1899). *Sokrates. Nach den überlieferungen seiner Schule*. Wien: C. Koenigen. Sygn. BŚL 24626 I.
- Kudera, J. (1918). *Juljusz Ligoń. Jego życie i zasługi względem G. Śląska*. Opole: „Nowiny”. Sygn. BT D 3125 II.
- Ligoń, K. (1920). *Poeci Górnego Śląska. Krótka zarys historii literatury ludowej na Górnym Śląsku* [...]. Lwów; Warszawa: Książnica Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Sygn. BT D 26 I.
- Lucas, F. (1621). *Concordantiae Bibliorum utriusque Testamenti Veteris et Novi* [...]. Aurelia Allobrogum [i.e. Geneve]: S. Crispin. Sygn. BŚL 31099 III.
- Maeterlink, M. (1918). *Les Debris de la guerre*. Paris: Bibliothèque-Charpentier: Eugène Fasquelle. Sygn. BŚL 24390 I.
- Matka Boska łaskami słynąca w Bogucicach i krótka historia tejże parafii*. (1893). Bogucice: Urząd Kościelny. Sygn. BŚL 135004 I.
- Menzel, W. (1866). *Geschichte Europas vom Beginne der französischen Revolution bis zum Wiener Congress (1789-1815)*. T. 1-2. Stuttgart: Adolph Krabbe. Sygn. BŚL 24642 I, BŚL 24649 I.
- Miarka, K. (1939). *Wybór pism*. Oprac. A. Bar. Katowice: Instytut Śląski. Sygn. BT D 3574 II.

- Missale votivum Terrae Sanctae continens missas in pluribus sanctuariis Custodiae Fratrum Minorum [...] celebrandas* (1898), Hierosolymis: Typographia PP. Franciscalium. Sygn. D 9631 II.
- Missale votivum venerandi Emmauntini sanctuarii sexaginta siti ab Hierosolyma stadiis sub custodia Fratrum Minorum Terrae Sanctae continens Missas quatuor votivas proprias in sacris adjunctionis et manifestationis dominicae locis ex indulto apostolico a quibusvis sacerdotibus etiam peregrinis per singulos anni dies celebrandas.* (1903). Ratisbonae: typis Frid-erici Pustet. Sygn. BT D 9631 II.
- Mosbach, A. (1860). *Przyczynki do dziejów polskich. Z Archiwum Miasta Wrocławia.* Poznań: Nakł. Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Sygn. BT D 3692 II.
- Nehring, W. (1871). *Iter Florianense. O Psalterzu Floryańskim łacińsko-polsko-niemieckim w szczególności o polskim jego dziale.* Poznań: Księgarnia Jana Konst. Żupańskiego. Sygn. BT D 4543 II.
- Niemcewicz, J.U. (1914). *Śpiewy historyczne.* Oprac. C. Łukaszewicz. Kraków: nakł. Alfreda Machnickiego. Sygn. BŚL 24337 I.
- O polskiej sztuce religijnej [...].* (1932). Katowice. Sygn. BT D 9847 III.
- Obiegło, H. (1863). *Książeczka do bierzmowania* (wyd. 2). Kluczbork: Druc-kiem i nakładem E. Thielmanna. Sygn. BT D 84 I
- Olszewicz, W. (1935). *Jak pracować naukowo na Śląsku nad zagadnieniami gospodarczymi i społecznymi,* Katowice: [b.w.]. Sygn. BT D 376 I.
- Oppman, A. (1917). *Na San-Domingo. Obrazy i wspomnienia.* Warszawa: Gebeth-ner i Wolff. Sygn. BŚL 24339 I.
- Pamiętnik Tow. Literacko-Słowiańskiego przy Uniwersytecie Wrocławskim wy-dany w roku 50tego jubileuszu* (1866). Wrocław: „Drukarnia Polska” Jan Szy-mański. Sygn. BŚL 2700 II.
- Piernikarczyk, J. (1923). *Ilustrowana księga pamiątkowa Górnego Śląska.* Katowice: Nakład, Jan Firla.. Sygn. D 3526 II.
- Pius IX. *Pamiętka 10. Kwietnia 1869, jako dnia jubileuszu 50letniego kapłaństwa Ojca Świętego [...].* (1869). Królewska Huta: nakł. Księgarni Karola Miarki. Sygn. BT D 83 I.
- Pollak, R. (oprac.). (1939). *Polak w Śląsko (anonimowy dialog z początku XVII w.).* Katowice: Instytut Śląski. Sygn. BT D 3575 II.
- Popiołek, F. (1913). *Dzieje Śląska Austryackiego z ilustracjami.* Cieszyn: [b.w.]. Sygn. BT D 3183 II.
- Potthast, A. (1896). *Wegweiser durch die Geschichtswerke des Europäischen mittelalters bis 1500.* Bd. 1. Berlin: W. We-ber. Sygn. BT D 5299 II.
- Roger, J. (1880). *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku [...].* Wrocław: A. Hep-ner. Sygn. BT D 3560 II.
- Różaniec żywy czyli Nowy sposób wspól-nego odmawiania Różańca Świętego.* (1865). Gliwice Sygn. BT D 86 I.
- Schmidt, V. (1910). *Fest-Schrift zur 50-jähri-gen Jubelfeier der katholischen St. Maria-Pfarrgemeinde in Kattowitz O.-S. Königshütte: Selbstverlag des Verfassers.* Sygn. BT 3119 II.
- Schulz, F. (1820). *Handbuch des preussis-chen Bergrechts.* Essen: G.D. Badeker. Sygn. BŚL 58881 I.

- Skoczyński, P. (1745). *Kapitalista w ekonomii niebieskiej* [...] *Jan Kanty* [...]. Poznań: Drukarnia Akademicka. Sygn. BT R 501.
- Theiner, A. (1852). *Zustände der katholischen Kirsche in Schlesien* [...]. Regensburg: Joseph Manz. Sygn. BT D 3028 I.
- Tretiak, J. (1904). *Najświętsza Panna w poezji polskiej*. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska. Sygn. BT D 7259 II.
- Werminghoff, A. (1910). *Die Schlacht bei Tannenberg (15. Juli 1410) und ihre Bedeutung für das Deutschtum im Osten*. Berlin: Deutscher Ostmarkenverein E.V. Sygn. BT D 9133 II.
- Weżyk, J. (oprac.). (1630) *Constitutiones Synodorum Metropolitanae Eccl. Gnesn. Provincialium [...] iussu [...] et opera [...]* *Ioannis Weżyk*. Kraków: Andrzej Piotrkowczyk. Sygn. BT R 393 a.
- Wybrane publikacje zwarte oraz artykuły autorstwa ks. Emila Szramka**
- (1914). *O zbiorach pieśni ludowych na Górnym Śląsku*. Napisał Ludomir. Bytom: Konstanty Prus.
- (1916). *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln. Ein Beitrag zur Breslauer Diözesangeschichte*. Oppeln: Erdmann Raabe.
- (1918). *Ks. Norbert Bonczyk. Życiorys w 25 rocznicę zgonu jego*. Opole: Towarzystwo Oświaty na Śląsku imienia Św. Jacka.
- (1918). Książka przyjaciółka. *Głosy z nad Odry*, 1(1), 4–5.
- (1918). *W obronie polskości Górnego Śląska. Referaty i szkice Ludomira i innych autorów górnośląskich*. Cz. 1. Opole: Towarzystwo Oświaty na Śląsku imienia Św. Jacka.
- (1919). Co to jest związek narodów? *Głosy z nad Odry*, 2(1), 30–32.
- (1919). Nie zwyciężą Go! *Głosy z nad Odry*, 2(1), 2–5.
- (1919). *Das Recht auf die Muttersprache im Lichte des Christentums. Eine zeitgemasse Erörterung mit besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse in Oberschlesien, von Makkabeus*, Oppeln: Verlag des „Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. Św. Jacka”.
- (1920). *Ks. Konstanty Damroth (Czesław Lubiński). Życiorys w 25 rocznicę zgonu Jego*. Opole: Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka.
- (1921). Karolinka. Na tle pieśni ludowej. *Głosy z nad Odry*, 4(1), 21.
- (1921). O „pieronach” górnośląskich. *Głosy z nad Odry*, 4(3), 66–68.
- (1924). Karol Miarka 1824-1882. *Gość Niedzielny*, 2(42), 2–4.
- (1928). Dziesięć lat Polski katolickiej. *Gość Niedzielny*, 6(46), 9–10.
- (1929). *Ks. Józef Gregor proboszcz tworkowski*. Mikołów: Druk. Karola Miarki.
- (1929). O pracy parafialnej na Śląsku. *Ate-neum Kapłańskie*, 4(24), 403–413.
- (1929). Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, 1, 58–68.
- (1930). *Dr med. Józef Rostek. Życiorys a zarazem przyczynek do dziejów odrodzenia narodowego Śląska*. Katowice:

ce: Komitet dla uczczenia pamięci dra Rostka.

- (1931). Instytut Fonetyczny w Katowicach, *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, 3, 351-155.
- (1931). Ks. Jan Kapica. *życiorys a zarazem fragment z historii Górnego Śląska*, Katowice: Komitet Uczczenia Pamięci Ks. Infułata Kapicy.
- (1932). *Jak dawniej budowano katedry. Pamiątka uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego Katedry w Katowicach dnia 4 września 1932 r.* Katowice: Komitet Budowy Katedry.
- (1932) Początki pierwszego „Towarzystwa Polskich Górnoślązaków” przy Uniwersytecie Wrocławskim (1863–76). *Śląska Myśl Akademicka*, 1(1), 23–33.
- (1933). Z okazji 70-lecia ks. Prałata Skowrońskiego, *Gość Niedzielny*. 11(6), 73–74.
- (1934). Homiletyczne pokłosie z podróży po Ziemi Świętej, *Przegląd Homiletyczny*. 12, 1–15.
- (1934). *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*. Katowice.
- (1936). Ks. Aleksander Skowroński. *Obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, Katowice.
- (1938). *Diecezja i parafia w prawie kanoniczym i w uchwałach I Polskiego Synodu Plenarnego*. Poznań.
- (1938). Ks. Franciszek Miczek *braterstwa miłośnik*, Katowice: Księgarnia i Drukarnia Katolicka S.A.
- (1939). *Juliusz Ligoń* (wyd. 2). Katowice: Księgarnia i Drukarnia Katolicka.

Wykorzystane opracowania

- Bednorz, H., Bańka, J. (1966). *Życie i działalność ks. Emila Szramka*. Katowice: Wydawnictwo Kurii Diecezjalnej.
- Brzoza, J.W. (red.). (1999). *Błogosławiony Emil Szramek 1887–1942*. Katowice: Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej.
- Czapliński, M. (1996). Skowroński Aleksander. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 379–383). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Hartleb, K. (red.). (1929). *Pamiętnik Trzeciego Zjazdu Biblijofilów Polskich we Lwowie w Zielone Świątki 26/V–29/V 1928 roku*. Lwów: Towarzystwo Miłośników Książki z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
- Heska-Kwaśniewicz, K. (2006). „A będą z ciebie jednego tysiące” – o księdzu Emilu Szramku – proboszczu kościoła Najświętszej Marii Panny w Katowicach. W: K. Heska-Kwaśniewicz, *Szkice śląskie. Ludzie, sprawy, wydarzenia* (s. 82–88). Mysłówice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hłonda.
- Heska-Kwaśniewicz, K., Myszor, J. (red.). (2003). *Nowe oblicza bł. Emila Szramka*, Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Kopiec, J. (1996). Jungnitz (Jungnitsch) Józef. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 157–158). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Łoboz, M. (2013). Szramek Emil Michał (1887-1942). W: J. Lyszczyna, D. Rott (red.), *Słownik pisarzy śląskich*. T. 4 (s. 101–106). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

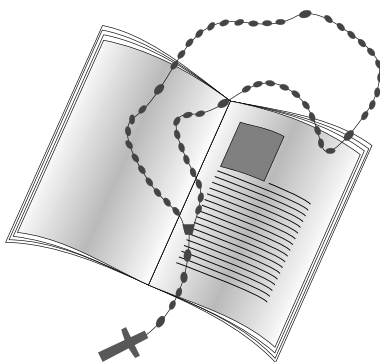
- Malicki, J., Śliwiok, J. (red.). (1994), *Ksiądz dr Emil Szramek. Działalność i dzieła. Materiały posesyjne*, Katowice: Wszechnica Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego.
- Myszor, J. (oprac.). (2013). *Błogosławiony Emil Szramek. Męczennik*. Katowice: Wydawnictwo Emmanuel; Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego.
- Pawłowicz, W. (2004). *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939 roku)*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem I. Sochy. Katowice: Uniwersytet Śląski. Maszynopis.
- Pawłowicz, W. (2009). *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939)*, Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Pawłowicz, W. (2011). Silesiana wśród odnalezionych książek ze zbioru ks. Emila Szramka. W: D. Rott, P. Wilczek, B. Stuchlik-Surowiak (red.), *Liber amicorum professoris Ioannis Malicki* (s. 212-221). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pyka, H. (1994). Mecenat artystyczny ks. dra E. Szramka w parafii Niepokalanego Poczęcia.
- Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. W: J. Malicki, J. Śliwiok (red.), *Ksiądz dr Emil Szramek. Działalność i dzieła. Materiały posesyjne* (s. 15-27). Katowice: Wszechnica Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego.
- Tałuć, K. (2002). *Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus – pierwsze pokolenie badaczy śląskiego regionalizmu literackiego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wycisło, J. (1996). Szramek Emil Michał. W: M. Pater (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 418-420). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Wycisło, J. (2013), Szramek Emil, W: E. Gigilewicz i in. (red.). *Encyklopedia katolicka*. T. 19, *Szczepkowski-Użhorodzka Unia* (szp. 126-127). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Zimoń, D. (1996). Ksiądz Emil Szramek jako duszpasterz. W: E. Szczotek, A. Liszkowacka (red.), *Victor – quia Victima. Ksiądz Emil Szramek (1887-1942)* (s. 11-18). Katowice: Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej.

Weronika Pawłowicz
The book collection of blessed Father Emil Szramek

Summary

The article presents the fate of the book collection of Blessed Father Emil Szramek, one of the greatest Silesian priests involved in the scientific and cultural life of Silesia. Szramek was the author of many publications and a patron of the arts. He amassed a rich collection of works of art and a valuable collection of books, about 10,000 volumes, which was destroyed during World War II. About 360 volumes were found in the Theological Library and the Silesian Library including manuscripts, old prints, 19th and early 20th century publications and magazines that once belonged to Father Szramek. The article presents a basis for identifying books, proprietary signs, methods of collection and use of works by the owner. It also describes the the subject of the surviving volumes. The article is completed by a list of selected publications by Father Szramek and parts of the found works.

Keywords: Blessed Priest Emil Szramek, book collection, origins, Silesia, Katowice, Katowice Diocese



SIŁA PŁYNĄCA Z KSIĄŻKI: CZYTAĆ, BY (PRZE)TRWAĆ

Zagadnienie czytelnictwa więźniów w obozach koncentracyjnych ciągle nie jest wystarczająco zbadane. Przyczynkiem do pogłębionej analizy mogłoby stać się porównanie postaw czytelniczych dwóch więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau, Ślązaków o wielkiej kulturze, którzy opowiedzieli się za polskością. Mając okazję podpisania volkslisty, nie skorzystali z możliwości ewentualnego uwolnienia. Mowa o pisarzu Gustawie Morcinku i ks. Emilu Szramku.

Gustaw Morcinek, autor między innymi *Siedmiu zegarków kopidola Joachima Rybki* i ks. Emil Szramek, proboszcz parafii Mariackiej, przed wybuchem II wojny światowej zgromadzili pokaźnych rozmiarów biblioteki¹. Kochali książki i temu uczuciu pozostali wierni również podczas niewoli w Dachau.

Gustaw Morcinek wielokrotnie podkreślał fakt, że przetrwał obozową gehennę między innymi dzięki sile, którą czerpał z bliskości przyjaciół oraz z książek. Również dla ks. Emila Szramka książki były ogromną wartością. W jednym z listów do ks. Wilhelma Pnioka pisał: „biblioteka [tutejsza] jest dla mnie wielkim dobrodziejstwem” (Myszor, oprac., 2013, s. 107). W innym natomiast liście zauważa: „Często myślę o moich książkach, choć tutaj także dużo czytam” (Myszor, 2013, s. 111).

Nawet w najtrudniejszych warunkach istniały w więźniach obozów koncentracyjnych „nadwartości” przeżywane w płaszczyźnie egzystencjalnej.

¹ Losy biblioteki ks. E. Szramka szczegółowo opisane zostały w książce pt. *Błogosławiony Emil Szramek. Męczennik* (Myszor, oprac., 2013, s. 32–33). Listy Gustawa Morcinka do siostry Teresy Morcinek to zbiór pytań, które czasami pisarz przeplata zapewnieniami o dobrym stanie zdrowia, o tęsknocie (tęsknota za ojczyzną bardzo doskwierała Morcinkowi, w tych momentach wspominał *Hymn* Juliusza Słowackiego; por. list z 4 lipca 1940 r.) i nadziei na wspólną z Tereską przyszłość. W listach pojawia się lęk o dom i o księgozbiór. Pisarz prosi siostrę, by na Boże Narodzenie posłała mu małą paczkę z *Inżynierem Szerudą* (5 grudnia 1943 r.).

Poszukiwano sensu życia², tego wymiaru egzystencji człowieka, który można nazwać wolą życia, „potrzeba znalezienia sensu i celu życia stanowi [bowiem] pierwszorzędną ludzką motywację” (Kuczkowski, 1998, s. 165). Niejednokrotnie sens i cel odnajdywano na kartach książek. Potwierdzenie tejsz znaleźć można w *Dachau: 1933–1945* Teodora Musioła (Musioł, 1971). Teksty literackie księdzu Leopoldowi Biłce, człowiekowi o licznych talentach, utalentowanemu muzykowi i autorowi publikującemu w „Zaraniu Śląskim”, „Tygodniku Powszechnym” oraz „Gościu Niedzielnym”, dawały oparcie, pomagały w rozwiązywaniu problemów niepoddających się racjonalnej refleksji. Fragmenty traktujące o tragicznej bezsilności w zetknięciu z fizyczną przemocą wzmacniały, gdyż stawały się dowodem tego, iż najwartościowsze jest ratowanie swojego człowieczeństwa – nawet w najgorszym położeniu.

Oprócz więźniów, którzy przetrwali obóz, ponieważ potrafili dostosować się do rządzących w nim praw, umiejętnie wykorzystując *stricte* pragmatyczne sposoby „radzenia sobie” czy „urządzania się”, byli również tacy, którzy przeżyli, dochowując wierności wyznawanemu systemowi zasad i wartości moralnych. Pielęgnowanie i rozwijanie życia duchowego polegało między innymi na różnych formach pracy twórczej. Zacytujmy autora *Zagubionych kluczy*: „A więc jedyna ucieczka i ratunek w nawrocie do irracjonalizmu, do metafizyki, do mistycyzmu, do rozpaczliwego szukania Boga i Jego przyczyny we wszystkim, przyczyny uzasadnionej, logicznej, mądrej... Przyczynę tę starano się dopatrzyć w niepisanej literaturze obozowej: w prorocत्वach, w snach, nawet w seansach spirytystycznych” (Morcinek, 1946, s. 76).

W *Listach spod morwy* czytamy o parolach, optymistycznych wieściach ze świata: „Parola była cudownym wynalazkiem. Parola była najwspanialszym i najskuteczniejszym środkiem na zanik woli, aczkolwiek działającym na krótką metę” (Morcinek, 1946, s. 72). Wielu więźniów układało historie dotyczące rychłego wyzwolenia i oswobodzenia. Pokrzepiały one pozostałych współtowarzyszy, dawały nadzieję na rychły koniec obozowej gehenny i odzyskanie wolności. Z tej metody duchowego przetrwania korzystała grupa słabszych więźniów: „Silniejsi jęli ratować słabszych, jakby sztucznymi zastrzykami, podobnie jak lekarz czyni ze słabnącym sercem ludzkim. Zastrzykami były różne prorocत्वa, przepowiednie, jasnowidzenia, wróżby, sny prorocत्वe i »parole«” (Morcinek, 1946, s. 72).

Autor przyznaje, że wbrew zdrowemu rozsądkowi wierzone w kolejne prorocत्वa i przepowiednie, które mimo iż się nie spełniały, niosły raz po raz wiarę i nadzieję na przetrwanie za drutami kolczastymi i ostateczne wyzwolenie: „Zmęczony człowiek w obozie zaczynał żyć od terminu jednego prorocत्वa do drugiego terminu, a za każdym nabierał nowego jakby oddechu i nowej nadziei” (Morcinek, 1946, s. 77).

² Do potrzeby sensu odwołuje się m.in. Viktor E. Frankl, twórca logoterapii. W książce *Nieświadomiony Bóg* przestrzega przed lekceważeniem świata wartości (Frankl, 1978).

Kolejnym sposobem pomagającym więźniom przetrwać w obozowej rzeczywistości był zwyczaj wygłaszania z pamięci utworów literackich, przy czym nie ograniczano się tylko do poezji czy własnej twórczości. Bezcenny bywał talent narracyjny – umiejętność opowiadania historii z życia lub fabuł książek ku pokrzepieniu serc i dla dodania otuchy obozowym współtowarzyszom. O zwyczaju tym wspomina między innymi Tadeusz Borowski: „Zapada wieczór na lagrze już po apelu. Siedzimy w paru przy stole i opowiadamy. Wszędzie się opowiadało: idąc po drodze do komando, wracając do obozu, przy łopacie i lorze, wieczorem na pryczy, stojąc na apelu. Opowiadamy powieści i opowiadamy życie. I to, i tamto spoza drutów” (Borowski, 2009, s. 78). Głównymi tematami opowiadań było życie przed przyjazdem do obozu, wspomnienia z więzień, w których przebywali wcześniej więźniowie oraz anegdota. Streszczano również przeczytane dzieła literackie lub podejmowano tematy popularnonaukowe. Opowiadania miały często charakter dydaktyczny³. Z zacięciem ich słuchano, pomimo iż wiązało się to, w razie nadejścia esesmana, z surowymi karami cielesnymi. Wyjątkowymi wypowiedziami były w Dachau kazania księży katolickich, szczególnie zaś ks. Emila Szramka, który nauczał, że w duchu wiary należy znosić cierpienie. Za głoszenie kazań, objaśnianie mszy św. i duchowe wspieranie współwięźniów był często szykanowany. Kapłan przewidywał własne męczeństwo, ale jednocześnie nigdy nie wątpił, że cało wyjdzie z obozu. Namawiał współbraci, by wierzyli, iż anioł wyprowadzi ich z więzienia – podobnie jak św. Piotra. Badacze podkreślają, że kazanie wygłoszone przez ks. Emila Szramka na święto Najświętszego Imienia Jezus w 1941 r. w Dachau należy odczytywać jako *credo* chrześcijanina, kapłana, który głosi apologię męczeństwa i naśladowania Chrystusa w jego poniżeniu i upodleniu.

Książki docierały do obozu dzięki pomysłowości członków tzw. Kommando, które wyjeżdżało do pracy w podziemiach Monachium. Więźniowie, którzy znosili akta gestapo do piwnic, natknęli się kiedyś na skrzynie, w których znajdowały się polskie książki oznaczone pieczętkami licznych wypożyczalni i bibliotek warszawskich.

Więźniom obozu koncentracyjnego kontakt z książką dawał radość, podnosił na duchu: „Wtedy już terror nieco zelżał i można było korzystać z biblioteki mieszczącej się w bloku 24. Zawierała ona przeważnie książki niemieckie, wśród nielicznych polskich wydań znalazły się powieści Pearl Buckera [Pearla Buckera – przyp. L.S.] i J.O. Curwooda oraz broszury z wiadomościami z zakresu chemii, ale i one dawały radość, pozwalały oderwać się od obozowej rzeczywistości” (Heska-Kwaśniewicz, 2004, s. 42). Więźnio-

³ Nauczanie w obozach było prowadzone w sposób nieformalny, lecz bardzo skuteczny. Wykłady miały formę zarówno pouczeń, jak i konsultacji. Rozmawiano o matematyce, filozofii, biologii, historii, historii sztuki i literatury. Gustaw Morcinek uczył się łaciny i języka niemieckiego od profesorów krakowskich (Jagoda, Kłodziński, Masłowski, 1981, s. 105; Żywulska, 2004, s. 173).

wie obozów koncentracyjnych sięgali po książkę, by uciec od otaczającej rzeczywistości, albo po to żeby tę rzeczywistość lepiej zrozumieć. Obcowanie z pięknym słowem i szlachetną myślą pozwalało odnaleźć prawdę o nadrzędnych wartościach w ludzkim życiu. Anna Pawełczyńska, akcentując kwestię wolności, którą gwarantuje książka, stwierdza, że: „Książka przybliżając dorobek odległych epok i odległych narodów stwarza specyficzne poczucie wolności, jakim jest wolność wyboru wartości i wolność przetwarzania tych wartości oraz możliwość samodzielnego ustalania ich hierarchii, przynajmniej na własny użytek. Zarówno w dziedzinie literatury naukowej, jak i w dziedzinie literatury pięknej samodzielny czytelnik wybiera i wartościuje; ustala bądź przyjmuje określone kryteria i ustala bądź przyjmuje pewne hierarchie wartości” (Pawełczyńska, 1969, s. 200).

O poszukiwaniu wolności na kartach ksiąg pisał również Gustaw Morcinek: „Przed wszystkim jednakże książka przynosiła nam słodką uludę wolności. Wszak wolność była naszą najserdeczniejszą tęsknotą, dopraszana u Boga w modlitewnych szepcach, omawiana bez końca podczas bezsennych nocy, przy pracy, wszędzie i zawsze” (Morcinek, 1946, s. 14). Dzięki słowom pacierza więźniowie przenosili się w obszar wolności, uciekali z rzeczywistości obozowej w świat swobody i nieskrępowania. Dzieła, tworzone nie na jedną chwilę, ale dla wielu pokoleń, wyzwały duchowo i stwarzały przeświadczenie o uczestniczeniu w sprawach wielkich, przekraczających niewolę czasu i miejsca.

Książka była cenna również w wymiarze materialnym: „Poza tym taka książka posiadała jeszcze drugą wartość, powiedziałbym – handlową. By ją bowiem móc otrzymać poza kolejką, trzeba było właścicielowi złożyć opłatę. Opłata zaś składała się z kawałka chleba lub z kilku papierosów. A to było dużo, to było bardzo dużo!” (Morcinek, 1946, s. 9). Podkreślić należy, że racje żywieniowe były tak wyliczone, żeby długość życia więźnia nie przekraczała trzech miesięcy. Niewielkie porcje, na które składała się zupa z przegniłej brukwi lub kiszonych buraków, nie zaspokajały głodu więźniów. Głód zaś to siła, która potrafi złamać człowieka. Dobrowolne oddanie kawałka chleba, by w zamian dostać książkę, staje się czynem wręcz symbolicznym. Więzień wyzbywał się chleba – jedzenia, które zapewniało mu egzystencję, przetrwanie kolejnego dnia, na rzecz strawy duchowej, jaką była książka. Podobną funkcję pełniły kazania. Ks. Józef Gawor, wspominając noworoczne kazanie ks. prał. Emila Szramka z 1 stycznia 1941 r., stwierdził, że swoim wystąpieniem proboszcz parafii Mariackiej: „wywołał w obozie radosne podniecenie psychiczne, które dla udręczonych ludzi tak było potrzebne jak ta ćwiartka chleba dla zgłodniałego żołądka” (Myszor, oprac., 2013, s. 160).

W liście do przyjaciółki, Władki Ostrowskiej, Gustaw Morcinek następująco opisuje rolę, jaką odgrywały książki w obozowej rzeczywistości: „Książka polska w obozie stała się teraz jedyną ucieczką od koszarnej rze-

czywistości. Szukano w niej zapomnienia chociażby na tę krótką chwilę, jak długo wyluskiwano z niej literki. Szukano w niej ucieczki od wszystkiego, co wokoło nas niszczyło godność ludzką. Czytający zamykał się w sobie – że tak powiem – na siedem tajemnych pieczęci i stawał się podobnym do latarnika sienkiewiczowskiego czy do pustelnika w nieprzebytej puszczy, zapatrzonemu w zdumieniu we własne myśli. Inny zasięg widział się jakby odgrodzonym od świata zbrodni, zamkniętym w wieży z kości słoniowej, lub też wyodrębniał się od zbrodniczego pospólstwa niemieckiego wyniosłym i pogardliwym *splendid isolation*, doprowadzającym „esmanów” do bezsilnej wściekłości” (Morcinek, 1946, s. 13–14).

W tym przypadku spotkanie z książką było doświadczeniem *stricte* osobistym. Podobne odczucia towarzyszyły ks. Emilowi Szramkowi. Literatura pozwalała zrozumieć siebie i innych. Oddawała tęsknoty więźniów i ich najbardziej osobiste przeżycia: „Literatura, nieulekła wyrazielka dążeń i mistrzyni przeżyć, jednocząca pokolenia i epoki, wnosi w powszechni rozgwar tchnienie spraw wiekuiowych. Wartości zapomniane, w danej chwili porzucone, w niej żyją, z niej wskrzeszą. Jest w niej ukryta moc, która się okaże w nieprzewidzianej potrzebie, wykwitnie twórczością jutra” (Radlińska, 1946, s. 15–16). Nie ulega wątpliwości, że proboszcz parafii Mariackiej był kapłanem bardzo czytany, doskonałym znawcą literatury. Szczególnie wysoko cenił romantyków. W warunkach niewoli, wygłaszając kazania, odwoływał się do znanych sobie tekstów i twórców. Książkę zawsze traktował jako przyjaciela, a rzeczywistość obozowa tylko potwierdzała najgłębszy sens tej „przyjaźni”.

Za drutami kolczastymi książka odpowiadała na pytania jeszcze niesformułowane, choć najbardziej palące, fundamentalne dla więźnia obozu koncentracyjnego, który nieustannie szukał odpowiedzi, ale i niemego powiernika swoich niepokojów. W obozie „Książka staje się [więc] przyjacielem, mówiącym prawdę pożądaną i przeczuwaną” (Radlińska, 1946, s. 44). Odsłania tajemnice dobra i zła. Afirmując życie, wyjaśnia rozbieżności pomiędzy ideałami normatywnymi, które sama głosi, a prawdą codziennego bytu, realiami okrutnej rzeczywistości... Podsyca walkę o życie, ideały, dobro, zapobiega złamaniu ducha i woli. Pomaga zrozumieć siebie i drugiego człowieka.

Książka przeciwdziała przewadze uczuć negatywnych, szkodliwych dla zdrowia psychicznego, pomaga opanować zły nastrój, radzić sobie z sytuacjami emocjonalnie trudnymi, odwraca myśli w innym kierunku, zmienia sytuację psychologiczną więźniów. Wywołuje radość i jest niewyczerpanym źródłem inspiracji, które ożywiają wartości i pomagają rozkwitać nowym ideom nawet w mrokach zła. Wrażenia z lektury przeplatają się z przeżyciami osobistymi.

Przytoczmy świadectwo młodego pisarza Aleksandra Widery, który 29 września 1943 r. został przewieziony z mysłowickiego więzienia do Oświęcimia (otrzymał numer 152 615). Po wyzwoleniu pisał: „Wrażenia z lektury przeplatają się z przeżyciami osobistymi: czytam i porównuję, czytam

i klóczę się z wielkim poetą, czytam – wspomynam, czytam – kojarzę, czytam i ląję samego siebie za brak skromności, bo czasem wydaje mi się, że przeżyłem więcej aniżeli postaci dramatu, czytam, czytam, czytam” (Heska-Kwaśniewicz, 2004, s. 42–43). Widera po przeczytaniu w obozie w Oświęcimiu *III części Dziadów* Adama Mickiewicza wiódł z samym sobą i z poetą dyskusję. Lektura tak Widerę pochłonęła i zaabsorbowała, że zaniedbał swoje obowiązki obozowe, za co pobił go blokowy. „Uniknął śmierci, kryjąc się w tłumie, zachowane szczątki książki przywiózł do domu jak najcenniejsze relikwie” (Heska-Kwaśniewicz, 2004, s. 43). W *Listach spod morwy* czytamy: „Ta prosta, częstokroć niedoceniana książka polska czyniła dziwne cuda. Oto splute, sponiewierane serce ludzkie rozkwitało w nieoczekiwanej godzinie wielkim płomieniem, zgaszone oczy rozpały się żarem, człowiek zmęczony do ostatka, częstokroć już tylko szkielet ludzki, trup żywy, podnosił nad nią głowę, prostował się i uśmiechał do swych myśli takim uśmiechem, jakim tylko dziecko potrafi uśmiechać się do przydrożnego kwiatka” (Morcinek, 1946, s. 14).

Odczucia więźnia obozu koncentracyjnego miały wiele wspólnego z doświadczeniami osoby chorej: „poczucie bezsilności, wyczerpanie i niepokój, lęk przed przyszłością i przed bólem fizycznym, zniecierpliwienie, poczucie osamotnienia, wzrost wrażliwości, czasem stany głębokiej depresji i buntu”⁴ (Walentyńowicz, 1970, s. 322). Zarówno u walczącego z chorobą, jak i u więźnia lagru, istotne znaczenie ma psychoterapia⁵, która zajmuje się leczeniem opartym na oddziaływaniu psychicznym, kształtowaniem osobowości jednostki znajdującej się w trudnej życiowej sytuacji, m.in. poprzez oddziaływanie za pomocą książki. Słowo pisane pomagało więźniom za drutami kolczastymi przewycieżyć cierpienie fizyczne, ogólne osłabienie, radzić sobie z obcością otoczenia, izolacją od życia społecznego, domu i najbliższych osób, ograniczeniem aktywnego działania. Być może było to swoistego rodzaju „otwieranie umysłu”, tożsame z bergsonowską ideą „duszy otwartej”. Podobnie jak dla Bergsona, tak i dla więźniów przewyciężenie słabości poprzez lekturę, akt „otwarcia” duszy miał charakter moralny i niemal wyłącznie mistyczny (Wojnar, 1970, s. 287).

⁴ Szczególnie w rozdziale pt. *Książka wśród chorych. Terapeutyczna funkcja czytania* zawartych jest wiele cennych wskazówek dotyczących biblioterapii (leczenie przy pomocy książki, posługiwanie się książką w leczeniu). „Termin [biblioterapia] pojawił się w 1937 r. Według założeń biblioterapii książka ma oderwać chorego od ciągłych rozmyślań o swoich dolegliwościach i skierować jego umysł na zainteresowania kulturalne i artystyczne, a w miarę możliwości chorego dopomóc mu w samokształceniu”. Dzięki literaturze czytelnik zatem buduje lub odbudowuje zasoby osobiste, obraz siebie i świata, redukuje także przykre, destrukcyjne napięcia emocjonalne.

⁵ Koncepcje teoretyczne, praktykę i rozwój psychoterapii przedstawia podręcznik akademicki, który został opracowany przez zespół dwudziestu autorów pod naukową redakcją Lidii Grzesiuk (Grzesiuk, 2005, s. 3).

Książki odgradzały od rzeczywistości, przenosiły w świat wolności, gdzie nie było oprawców, zła i okrucieństwa obozu. Więźniarka obozu w Oświęcimiu, Krystyna Żywulska, wspomina: „Po tylu miesiącach zamknięcia i wiecznej trwogi zasłużyliśmy na troszkę stawy duchowej” (Żywulska, 2004, s. 251). Widząc książkę, wiele więźniarek bez namysłu odkładało ją na bok, by później móc ją przeczytać. Więzień nierzadko oczekiwał, że bez świadków odnajdzie w książce odpowiedzi na nurtujące go pytania. Być może wynikało to z faktu, że książka niosła wiedzę na temat innych sposobów myślenia, odczuwania, działania, przede wszystkim zaś na temat relacji jednostki do innego „ja”, do „my”, „wy”, do obcego, do Boga: „Ludzie w obozie szukali Boga, lecz nie mogli Go nigdzie znaleźć. Wszystko bowiem, co koło nich było, wydawało się jego zaprzeczeniem. A znaleźć Go pragnęli. Szukali Go więc w książce religijnej czy teologicznej, wyłuskiwali z trudem z uczonych słów takie zrozumienie, które by umożliwiło im odkryć drogę do Niego, a jeżeli już nie drogę, to przynajmniej najmizerniejszą ścieżynę” (Morcinek, 1946, s. 15).

Wyciszenia i bliskości z Najwyższym poszukiwali więźniowie i w poezji, i w Piśmie Świętym. Na przykład Gustaw Morcinek należał w obozie do kółka „Badaczy Pisma Świętego”⁶. Przyjaciel pisarza, który czytał za kolczastym drutem *Pieśń wieczorną* i hymn błagalny *Święty Boże* Jana Kasprowicza skierowany do Stwórcy, lub poezję Leopolda Staffa, odnosił wrażenie, iż utwory te powstały w obozie koncentracyjnym, gdyż tak bardzo były adekwatne do sytuacji więźniów i ich emocji. Autor *Judasza z Monte Sicuro* opisał to następująco: „Czytał długo. Bezwiednie przemieniał się w człowieka, który kaja się przed Bogiem i płacze, i tarza u Jego stóp w swej bezsile, a potem wybucha buntem i bluźni, pełen goryczy i rozpacz, potem znowu się ucisza, zrezygnowany i znowu bezsilny, jak człowiek ogromnie zmęczony, jak człowiek w obozie koncentracyjnym, który nie widzi znikąd wybawienia, tylko tę śmierć rozdeptanego robaka” (Morcinek, 1946, s. 16).

Znana badaczka czytelnictwa, Helena Radlińska, stwierdziła, że książka jest „nie tylko wyrazicielką ukochań, dążeń, przemyśleń jednostki, z gruntu ojczystego wyrosłej, lecz również – twórcą narodu. Kto obcuje z wielkimi pisarzami, poetami, myślicielami, uczonymi – jednoczy się z tym, co w narodzie jest najpotężniejsze i najbardziej twórcze. [...] W dziejach Polski niewolnej przez książkę szła tradycja i zjawiała się nadzieja” (Radlińska, 1946, s. 9). Uwięzieni za kolczastym drutem zostali wychowani w duchu poszanowania tradycji. Głęboko w sercach wyryte mieli takie wartości, jak: honor, wolność, słowo. Należy przypuszczać, że właśnie te wartości oraz ogromna wiara

⁶ W *Zagubionych kluczach* „poszukiwaczami Boga” byli: Żegota, Hanka i major, którzy wiedli ze sobą wieczorne rozmowy „pełne bolesnego i upartego dociekania istoty zła i dobra, i szukania sensu życia i cierpienia. Rozmowy te wypełniały wieczory do późnej nocy. Potem rozchodzili się do swoich pokojów z przykrym uczuciem jakiegoś moralnego niedosytu” (Morcinek, 1958, s. 45).

stały się zaczynem żarliwego kazania Szramka: „Dopiero tutaj zrozumieliśmy, że człowiek wolny to nie ten, co jest silny fizycznie, co nadużywa swej władzy ciemnienia i znęcania się nad swymi bliźnimi, lecz ten, który wobec zewnętrznej niewoli i cierpień zdobywa się na wewnętrzne *Tak* i jest jeszcze w stanie okazać miłosierdzie oprawcy” (Myszor, oprac., 2013, s. 43).

Szczególną popularnością wśród więźniów cieszyły się książki Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Bolesława Prusa, Władysława Reymonta, Henryka Sienkiewicza, Juliusza Słowackiego, Stefana Żeromskiego oraz poezje i pozycje teologiczne. Cenił je również Gustawa Morcinek: „Bardziej czytani koledzy, o pewnych wymaganiach etycznych i estetycznych, dokonywali selekcji książek i przynosili Żeromskiego, Sienkiewicza, Prusa, książki teologiczne, poezje. Inni również czytani, lecz bez większych skrępułów natury moralnej czy estetycznej, dostarczali książek o treści mniej lub bardziej pornograficznej, częstokroć zamaskowanej tytułem rzekomo naukowym czy opatrzonej nazwiskiem autora, który w pewnych kołach czytelników w Polsce uchodził za pisarza modnego i sławnego. Książek tego rodzaju było najmniej i to przeważnie w tłumaczeniu na język polski, a wydawanych przez firmy wydawnicze w Polsce, w których żaden szanujący się pisarz polski nie wydałby swojej książki. A ostatni rodzaj »organizatorów«, to byli prawie analfabeci książkowi, którzy »lecieli« na jaskrawo kolorowe okładki lub na sensacyjne tytuły. Lecz i tych książek było również mało” (Morcinek, 1946, s. 10–11).

Śląski pisarz czytał w obozie *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego i *Sny o potędze* Staffa⁷. Potwierdzenie popularności w obozie koncentracyjnym twórczości polskich pisarzy, zwłaszcza klasyki literatury polskiej odnajdujemy także w książce pt. *Oświęcim nieznanym*: „Przewijają się nazwiska klasyków literatury polskiej i obcej: Sienkiewicza, Mickiewicza, Słowackiego, Orzeszkowej, Prusa, Żeromskiego, Szekspira, Hugo, Tolstoja i innych” (Jagoda, Kłodziński, Masłowski, 1981, s. 105).

Dobór publikacji, które czytali więźniowie, był w dużej mierze przypadkowy. Czytano bowiem to, co udało się „zorganizować”. Adam Kopyciński wspomina, jak nieoczekiwanie dostał do przeczytania fragmenty *Wesela*: „Kiedyś stoimy na apelu, naraz ktoś z tyłu wciska mi kilka kartek w dłoń. »Masz tu składkę Wesela, przeczytaj, jutro dostaniesz dalszy ciąg«” (Szczepański, 1990, s. 30).

Szczególną pozycją wydawniczą w życiu Gustawa Morcinka, a zwłaszcza w czasie jego pobytu w obozie, były *Dzieje duszy* św. Teresy od Dzieciątka Jezus: „Przypomina mi się książka p.t. »Dzieje duszy« o świętej Teresce od Dzieciątka Jezus. Książka zabłąkała się do naszego obozu w Dachau wraz z tysiącem innych książek, od różnych »Pamiętników prostytutki« począw-

⁷ Pisarz wspomina swoje lektury z czasów grozy i zagłady w *Listach spod morwy*. Urszula Gumuła w artykule pt. *Gustaw Morcinek i książki przytacza fragment wspomnień Morcinka* (Gumuła, 1992, s. 89–109).

szy, a skończywszy na Piśmie świętym. I podobnie jak Urke Nachalnik czy Pitigrilli, Sienkiewicz lub Słowacki, wędrowała od bloku do bloku, z rąk do rąk, czytana ukradkiem i nienasycenie” (Morcinek, 1946, s. 8).

Dzieje duszy św. Teresy od Dzieciątka Jezus to przede wszystkim świadectwo wielkiej dojrzałości, opis dziejów łaski, miłosierdzia Bożego, miłującego serca i bezgranicznej miłości, drogi, która może zaprowadzić do świętości.

W liście z 29 września 1940 r. (przechowywanym w Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie) skreślił pisarz słowa, które mają dodać siostrze otuchy i wzmocnić jej wiarę, które stać się powinny drogowskazem dla jej poczytań: „życzę Ci byś się tak długo jak to możliwe trzymała. Dalej bądź czujna, patrz w przyszłość, bądź zdrowa, bądź zadowolona z tego, co teraz posiadasz, patrz z nadzieją w przyszłość, szukaj przyjaciół [...], wierz jeszcze w ludzi, we mnie i w Boga, zbliż się szczególnie do Twojej drugiej patronki, świętej Teresy od Dzieciątka Jezus”. Morcinek wysoko cenił *Dzieje duszy*, wielokrotnie je czytał i zalecał tę lekturę siostrze. Pragnął w przyszłości napisać książkę o św. Teresie, ale zadanie to przerosło jednak jego siły i możliwości.

O fenomenie popularności czytelniczej za drutami kolczastymi możemy mówić w przypadku dzieł Henryka Sienkiewicza. Z kart trylogii Sienkiewicza, napisanej „ku pokrzepieniu serc”, w kierunku więźniów płynęła niezwykła siła, dzięki której czuli się mocniejsi psychicznie. Byli gotowi podejmować odważne decyzje, niektóre z nich dotyczyły nawet ucieczki z obozu (Jagoda i in., 1981, s. 105–107). Więźniowie pragnęli zachowywać się tak mężnie, jak bohaterowie Sienkiewicza. Morcinek także zwraca uwagę na ten fakt: „Pod lampą siedział znajomy robotnik z Dziedzic. Trzymał książkę wysoko przed sobą i czytał. Czynił to z dziwnym nabożeństwem, z tak głębokim przejęciem, że zdawało by się – ksiądz na ambonie czyta wiernym Ewangelię świętą. Z treści poznałem, że to któryś tom Trylogii Sienkiewicza. A naokoło, ze wszystkich barłogów, wystarkały głowy zasłuchanych, o tak czujnych i zachwyconych oczach, jakby patrzyły w olśnieniu na niesłychany cud jakiś” (Morcinek, 1946, s. 14–15).

Wydaje się, że ewokowana jest postać Skawińskiego z *Latarnika* Henryka Sienkiewicza. Józef Pieter stwierdził, że czytający: „przynajmniej na chwilę odrywa się od swojej własnej sytuacji życiowej, sytuacji czytelnika z książką w ręku, w określonym czasie, warunkach lokalowych, społecznych itp. – i staje się kimś, wyczarowanym słowami autora. Mówimy zwykle, że »wczuwa się« w sytuacji i postępowanie bohaterów lektury” (Pieter, 1960, s. 218).

Książka odgrywa istotną rolę, ponieważ jest tworzywem i narzędziem wspólnego odczuwania⁸, wyzwala solpostawidarność, łączy słuchaczy (lub

⁸ W *Judaszu z Monte Sicuro* brak wśród przebywających na zamku łazików wspólnego odczuwania. Z tego powodu wszystkich mieszkańców zamku dosięga wszechogarniająca bezczynność. Kapitan mianowany starostą chce czytać ukochaną *Złotą legendę*, lecz ten biały kruk i losy świętej Julianny nie wzbudzają zainteresowania współtowarzyszy.

czytelników), pozwala „wczuć się” w emocje bohaterów i jednocześnie wspólnie, nie w izolacji, przeżywać ich losy: „Częstokroć książka znajdowała się w obozie tylko w jednym egzemplarzu [...] Zgłaszał się więc jakiś ochotnik, umiejący dobrze czytać, zwoływał wszystkich kolegów ze swej izby do sypialni i przed udaniem się na spoczynek czytał ją głośno. Siedział zazwyczaj na środku sypialni pod lampą, koledzy zaś powłazili do dwupiętrowych łóżek, powystawiali z nich głowy jak z kojców i słuchali” (Morcinek, 1946, s. 14).

Przytoczony powyżej fragment uzmysławia, iż czytanie książek w obozie nie było zjawiskiem sporadycznym, nie dotyczyło tylko jednostek, ale zjawiskiem zbiorowym, wydarzeniem wspólnototwórczym.

Należy podkreślić, a zwracali już na to uwagę badacze postaw obozowych, że: „literatura dodaje lub odejmuje coś życiu, nie możemy przeoczyć najważniejszego aspektu – że literatura jest zawsze nierozłączną częścią życia” (Mencel, oprac., 1977, s. 60). Potrzeba czytania w obozie była z każdym dniem niewoli coraz większa. Więźniowie, by mieć kontakt ze słowem pisanym, czytali te same fragmenty książek po kilka razy (Jagoda i in., 1981, s. 101). Ich determinacja i pomysłowość w ukrywaniu bezcennych skarbów była godna podziwu: „Wyszukiwano więc przemyślnie skrytki pod siennikami, w poduszkach, w słomie, pod deskami podłogi, nawet w ustępach, czytano ukradkiem, łakomie i wciąż z obawą, by z nią nie »podpaść«. Chodziło bowiem nie tyle o bolesną i upokarzającą karę, ile o stratę tak drogocennej zdobyczy” (Morcinek, 1946, s. 9). Hitlerowcy obawiali się siły, jaką więźniowie zyskiwali po lekturze książek. Ducha, wiary i niezłomności w człowieku nie można bowiem unicestwić, zniszczeniu podlega tylko to, co cielesne.

Książka budowała w więźniach zasoby osobiste, ponieważ poszerzała wiedzę, rozwijała język, pamięć i wyobraźnię, uczyła myślenia, pomagała poznawać inne sposoby działania, dawała wzory zachowań, wsparcie w trudnych sytuacjach emocjonalnych, kompensowała niezaspokojone potrzeby, nawet za drutami kolczastymi dawała nadzieję. Książki, literatura wspierały zatem więźnia tam, gdzie degradacji ulegały wartości, sztuka, idee i człowieczeństwo. Pozwalały zachować wiarę, że człowiek ma wolną wolę i nawet uwięziony może pozostać wolnym, może zachować wolność ducha.

Świadectwo tej wielkiej siły książek i literatury odnajdujemy w niektórych tekstach literackich Morcinka, między innymi w *Listach spod morwy* i *Listach z mojego Rzymu*. Ks. Emil Szramek natomiast swoje niezłomne, nieujarzmione przez obozową niewolę i oprawców przekonania wyraził w ostatnim kazaniu. Jedyny słuchacz tego przemówienia, ks. Józef Gawor, po latach napisał: „Zdawało mi się w tej chwili, że widzę ks. Piotra Skargę przed sobą [...]. Biło natomiast z głębin jego duszy natchnienie i moc kazań sejmowych. Każde słowo, które wypowiedział, nie było wynikiem wyrozumiątego światopoglądu – nie – każde słowo rosło i dojrzewało przez dwadzieścia i dwa miesiące kaźni obozowej” (Myszor, oprac., 2013, s. 162). Wydaje się, że każde słowo tego natchnionego tekstu także rośnie i dojrzewa we współczesnym czytelniku.

Bibliografia

- Borowski, T. (2009). *Wybór opowiadań*. Warszawa: Wydawnictwo Sara.
- Frankl, V.E. (1978). *Nieuświadomiony Bóg*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Grzesiuk, L. (red.). (2005). *Psychoterapia. Teoria. Podręcznik*. Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.
- Gumuła, U. (1992). *Gustaw Morcinek i książki*. W: K. Heska-Kwaśniewicz, J. Malicki (red.), *W kręgu Gustawa Morcinka. Rozprawy, szkice, przyczynki...* (s. 89–109). Katowice: Śląski Instytut Wydawniczy.
- Heska-Kwaśniewicz, K. (2004). „*Taki to mroczny czas*”. *Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jagoda, Z., Kłodziński, S., Masłowski, J. (1981). *Oświęcim nieznanym*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kuczkowski, S. (1998). *Psychologia religii*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Mencel, A. (oprac.). (1977). *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*. Tom I. Stanowiska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Morcinek, G. (1946). *Listy spod morwy (Sachsenhausen-Dachau)*. Katowice: „Literatura Polska”.
- Morcinek, G. (1958). *Zagubione klucze*. Warszawa: PAX.
- Musioł, T. (1971). *Dachau: 1933 –1945*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Myszor, J. (oprac.). (2013). *Błogosławiony Emil Szramek. Męczennik*. Katowice: Wydawnictwo Emmanuel.
- Pawełczyńska, A. (1969). *Studia nad czytelnictwem*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pieter, J. (1960). *Czytanie i lektura*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Radlińska, H. (1946). *Książka wśród ludzi*. Warszawa: „Światowid”.
- Szczepański, I. (1990). *Haftlingskapelle*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Walentyłowicz, M. (1970). *Podstawy czytelnictwa powszechnego*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wojnar, I. (1970). *Estetyka i wychowanie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Żywulska, K. (2004). *Przeżyłam Oświęcim*. Warszawa: Dom Wydawniczy Tchu we współpracy z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau.

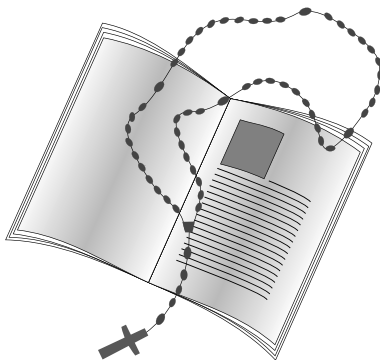
Lucyna Sadzikowska
Strength derived from a book: read to exist

Summary

Even in the most difficult conditions of concentration camp hell, Gustaw Morcinek and blessed Father Emil Szramek both upheld certain "greater values", that they experienced on an existential level. The writer survived camp hardship thanks to e.g. remaining faithful to two fundamental pillars that gave him strength: the support of his dear ones and books that were passed among fellow inmates.

Books had a special place in Blessed Father Emil Szramek's life. He did not survive imprisonment in the concentration camp. Each and every single encounter with a book was a personal experience. The choice of books the inmates read was largely random as they read whatever they could get. Books counterbalanced the overwhelming negativity, so harmful to the mental state, as they helped to distract and gave hope.

Keywords: Gustaw Morcinek, blessed priest Emil Szramek, book, literature, concentration camp, library



**„BEZPIECZEŃSTWO W BIBLIOTECE II” – KONFERENCJA
W WYŻSZEJ SZKOLE BANKOWEJ W POZNANIU WYDZIAŁ
ZAMIEJSCOWY W CHORZOWIE
CHORZÓW 30 STYCZNIA 2015**

W Bibliotece Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie (WSB) 30 stycznia 2015 r. odbyła się konferencja „Bezpieczeństwo w Bibliotece II” zorganizowana pod patronatem marszałka Województwa Śląskiego oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Spotkanie odbyło się w ramach XXXII Forum Bibliotekarzy Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych SBP w Katowicach. W konferencji uczestniczyło ponad 100 osób reprezentujących środowiska akademickie i bibliotekarskie z całej Polski. W imieniu organizatorów zaproszonych gości powitał prodziekan Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Bankowej w Chorzowie prof. dr hab. Krzysztof Krysieniel, który życzył zgromadzonym owocnych obrad i gorących dyskusji. Następnie głos zabrala Bogumiła Urban, dyrektor Biblioteki WSB w Chorzowie, która przedstawiła sylwetki prelegentów, przybliżyła tematykę spotkania oraz powitała sponsorów, którzy nawiązali w swoich prezentacjach do tematyki konferencji poświęconej bezpieczeństwu ludzi, zasobów i danych w bibliotekach.

Program spotkania obejmował zagadnienia, które ujęto w dwóch blokach tematycznych. W pierwszej części zatytułowanej *Bezpieczeństwo – wyzwania współczesności* uczestnicy konferencji wysłuchali czterech referatów.

Pierwszym z zaproszonych wykładowców był prof. dr hab. Wiesław Babik kierownik Zakładu Zarządzania Informacją w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tematyka wystąpienia zatytułowana *Bezpieczeństwa informacji w świetle ekologii informacji*, staje się nowym polem badawczym dotyczącym wzajemnych oddziaływań człowieka na informację i odwrotnie oraz relacji między ludźmi w publicznej i prywatnej przestrzeni informacyjnej. Prof. Babik zwrócił szczególną uwagę na infoekologiczne aspekty bezpieczeństwa informacji w bibliotece i potrzebę jej szczególnej ochrony.

Kolejny prelegent – Maria Garczyńska z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w referacie zatytułowanym *Praca w bibliotece a bezpieczeństwo socjalne na przykładzie biblioteki uczelni publicznej* poruszyła kwestie bezpieczeństwa bibliotekarzy związanego z wykonywanym zawodem oraz biblioteką jako organizacją społeczną. Zwróciła również uwagę na zmieniające się warunki zatrudnienia oraz rosnące wymagania wobec pracowników bibliotek na tle polskich warunków społecznych.

Tematem wystąpienia Andrzeja Koziary z Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego były *Wybrane aspekty praktyczne bezpieczeństwa systemów informacyjnych*. Autor skupił się na przybliżeniu uczestnikom konferencji zasad tworzenia dokumentów opisujących system bezpieczeństwa instytucji. Omówił sposoby tworzenia Polityki Bezpieczeństwa oraz wpływ na politykę istniejącej kultury organizacyjnej i warunków zewnętrznych w jakich funkcjonuje instytucja. W dalszej części referatu wskazał pola zastosowania zapisów z Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych w przygotowaniu systemów bezpieczeństwa danych i systemów użytkowanych w instytucjach lub w systemach gdzie nie są przetwarzane osobowo. Omówił najważniejsze aspekty ustanowienia i utrzymywania Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji (SZBI), a zwłaszcza te które mają swoje korzenie w różnym podejściu do zarządzania zasobami ludzkimi. Szczególną uwagę zwrócił na pracę kierownictwa instytucji oraz sposób realizacji zadań wynikających z Polityki Bezpieczeństwa. Podsumowując swój wykład, mówca przybliżył słuchaczom niektóre praktyczne elementy systemów bezpieczeństwa zastosowane w CINI BA, a także przedstawił możliwość implementacji SZBI na przykładzie fikcyjnej biblioteki obsługującej wydział lub małą uczelnię wyższą, zamkniętej dla osób z zewnątrz w przypadku, gdy całość obsługi teleinformatycznej jest przez nią organizowana samodzielnie.

Zagadnienie *Monitoringu wizyjnego w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego* zreferował dr Artur Orman z Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie. We współczesnym świecie monitoring coraz częściej jest wykorzystywany przez instytucje publiczne oraz podmioty i osoby prywatne. Właściciele placówek handlowych i usługowych oraz pracodawcy wykorzystują kamery do monitorowania zachowań klientów i pracowników. Kamery są obecne w szkołach, bibliotekach, środkach komunikacji oraz sklepach i urzędach. Autor wymienił rodzaje monitoringu, funkcje oraz korzyści wypływające z jego użytkowania. Zaprezentował również model inteligentnego systemu monitoringu oraz przytoczył podstawy prawne regulujące funkcjonowanie tych systemów.

Druga część obrad zatytułowana *Bezpieczeństwo ludzi, zasobów oraz danych bibliotecznych* rozpoczęła się od wystąpienia Wojciecha Kulińskiego

z Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie. W referacie *Planowanie, symulacje i ćwiczenia a bezpieczeństwo biblioteki* zaprezentował on na podstawie własnej placówki przeprowadzone symulacje możliwych zagrożeń bezpieczeństwa oraz przeprowadził analizę związanych z nimi ćwiczeń. W opinii Wojciecha Kulińskiego ćwiczenia te stanowiły podstawę do wprowadzenia zmian w wewnętrznych procedurach biblioteki. Wykazały również konieczność organizowania większej ilości szkoleń dla pracowników zarówno w sferze bezpieczeństwa przeciwpożarowego, BHP, fizycznego zabezpieczenia budynku i zbiorów, a także w sferze bezpieczeństwa osobowego, informacji i bezpieczeństwa teleinformatycznego.

Zagadnienie związane z udzielaniem pierwszej pomocy w bibliotece było tematem wystąpienia Andrzeja Ziarko z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W referacie *Zagrożenia zdrowotne i pierwsza pomoc w bibliotece* zwrócił on uwagę na bardzo ważny problem jakim jest znajomość zasad oraz metod udzielania pierwszej pomocy osobie poszkodowanej. Według prelegenta umiejętność ta stanowi jedną z kluczowych kompetencji, którą w stopniu fundamentalnym powinien opanować każdy człowiek. Prelegent omówił kilka podstawowych stanów zagrożenia życia tj. zawał serca, nagłe zatrzymanie krążenia oraz wyjaśniono podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy. W dalszej części wystąpienia przedstawił także zagrożenia zdrowotne na jakie narażeni są bibliotekarze pracujący w słabo oświetlonych pomieszczeniach, czy też podczas przenoszenia, przewożenia i układania zbiorów. Zdaniem Andrzeja Ziarko pracownicy bibliotek coraz częściej cierpią na choroby układu oddechowego, reakcje alergiczne lub stany zapalne ucha, a także stres.

Temat *Kradzieży książek oraz sposobów ich ochrony przed złodziejami* przedstawiły, doktorantki bibliologii i informatologii z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – Małgorzata Piecuch i Iwona Rak. Prelegentki przybliżyły słuchaczom stosowane w dawnych wiekach metody zabezpieczania druków przed kradzieżami. Na podstawie wybranych osiemnastowiecznych ogłoszeń prasowych omówiły zagadnienie grabieży ksiąg w pierwszej polskiej bibliotece publicznej – ksiąźnicy braci Załuskich. Ponadto w swojej prezentacji wskazały na współczesne techniki, którymi posługują się złodzieje książek, a także metody radzenia sobie z tym problemem.

W trakcie konferencji nie zabrakło głosów sponsorów – Zbigniewa Szarejki z H+H Software, (*HAN i NetMan oraz ich aspekt zabezpieczenia dostępu do źródeł elektronicznych aplikacji*) oraz Piotra Marcinkowskiego z ALEPH Polska (*Jak systemy nowej generacji zmieniają biblioteki*), których wystąpienia doskonale wpisały się w tematykę konferencji.

Na zakończenie dyrektor biblioteki WSB w Chorzowie Bogumiła Urban, dziękując prelegentom i uczestnikom, stwierdziła że liczba słuchaczy konferencji i duże zainteresowanie zagadnieniem bezpieczeństwa świadczą o tym, że warto kontynuować dyskusję nad problemami bezpieczeństwa

ludzi, zbiorów i informacji w bibliotekach. W związku z tym pracownicy biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Chorzowie zapowiadają organizację kolejnej konferencji, która oprócz części teoretycznej z wykładami i prezentacjami obejmować będzie również warsztaty i ćwiczenia praktyczne.

DOCTOR HONORIS CAUSA KSIĄDZ PROF. MICHAŁ HELLER – FILOZOF, KOSMOLOG, TEOLOG

W Akademii Muzycznej w Katowicach 11 marca 2015 r. odbyła się uroczystość wręczenia tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego księdzu profesorowi Michałowi Hellerowi. Ceremonia była wydarzeniem nietypowym, ponieważ wniosek skierowany do Senatu Uniwersytetu Śląskiego o nadanie najwyższej godności akademickiej dla jednej osoby, wpłynął od trzech Rad Wydziałów: Matematyki, Fizyki i Chemii; Nauk Społecznych i Teologicznego. Zdarzyło się to po raz pierwszy w 47-letniej historii UŚ, który przyznał tę godność „jednemu z najwybitniejszych współczesnych uczonych o co najmniej poczwórnej przynależności naukowej – znakomitemu kosmologowi, matematykowi, filozofowi i teologowi, który w matematycznych równaniach, naukowych teoriach potrafi dostrzec dzieła sztuki, a wielkich fizyków uważa za genialnych artystów” (Banyś, 2015, s. 11). W takich słowach zarekomendował dostojnego gościa Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Wiesław Banyś, który przewodniczył uroczystości.

Prof. dr hab. Wiesław Banyś powitał wszystkich zebranych, prezentując obszerną listę przybyłych gości z wielu ośrodków naukowych w Polsce i ze śląskich uczelni. Na uroczystość przybyli również posłowie i senatorowie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, władze samorządowe regionu oraz reprezentacje instytucji gospodarczych i wyższych użyteczności publicznych oraz duchowieństwo, a także rodzina i przyjaciele laureata. Szczególne słowa powitania gospodarz wydarzenia skierował do autora laudacji prof. dr hab. Bogdana Dembińskiego z Uniwersytetu Śląskiego, oraz recenzentów dorobku ks. prof. Michała Hellera: prof. dr hab. Marka Biesiady z Uniwersytetu Śląskiego, ks. prof. dr hab. Andrzeja Bronka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. dr hab. Janusza Mączki z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Należy podkreślić, że imponujący dorobek honorowego doktora liczy ponad 900 pozycji,

z których znaczna część publikowana została w znaczących czasopismach naukowych na świecie. Obszerna bibliografia Michała Hellera zawiera 70 publikacji książkowych, około 500 artykułów z filozofii i teologii, ponad 100 prac z dziedziny kosmologii i fizyki matematycznej, a także sporą liczbę wydawnictw popularnonaukowych.

Obok znakomitego dorobku naukowego prof. Hellera Rektor śląskiej Alma Mater wymieniał liczne zasługi, wyróżnienia i nagrody profesora oraz członkostwo w wybornych gremiach naukowych, a także pełnienie wielu prestiżowych i odpowiedzialnych funkcji. Dodał również że „Ksiądz Profesor Michał Heller, ze względu na postawę wierności obranym wartościom, służbie prawdzie i pięknu, umiejętność łączenia różnych pasji, wpisuje się w najlepsze europejskie tradycje uniwersyteckie” (Banyś, 2015, s. 14). Omalwając szerokie spektrum aktywności dostojnego gościa Rektor podkreślił, że „w przypadku księdza profesora Michała Hellera łączenie wiary i zdobyczy wymiaru duchowego i poznania naukowego nigdy nie staje się łatwym konkordyzmem. Nie jest również »zapychaniem Bogiem dziur w nauce«, jak powiedział Henry Drummond. To kontynuowanie długowiecznej tradycji studiów na temat wzajemnej relacji religii i nauki, inspirowane namysłem o głęboko humanistycznej wymowie” (Banyś, 2015, s. 15).

Z kolei prof. Bogdan Dembiński w wygłoszonej laudacji zaznaczył, że Profesor Heller otrzymał sześć tytułów doktora honorowego polskich uczelni oraz jest laureatem prestiżowej Nagrody Templetona, czyli tzw. teologicznego Nobla, za zasługi w łączeniu teologii z nauką, a także Nagrody Prezesa Rady Ministrów i wielu innych. Otrzymał również najwyższe odznaczenia państwowe, m.in.: Order Orła Białego i Krzyż Komandorski Odrodzenia Polski. Laudator wielokrotnie odwoływał się do idei uniwersytetu sięgającej korzeniami Akademii Platońskich, a swoją wypowiedź skoncentrował na tym, że „myślenie Księdza profesora Michała Hellera uzyskuje całościową spójną postać, w której matematyczne przyrodoznawstwo związane zostaje trwale z teologią i filozofią. Jego myśl zatacza swoisty krąg. Koncepcja filozofii, teologii i matematycznego przyrodoznawstwa zaproponowana w murach Platońskiej Akademii zyskała znakomitego i oryginalnego współczesnego kontynuatora i komentatora” (Dembiński, 2015, s. 26).

Następnie głos zabrał prof. Heller, który nie tylko docenił rolę badań naukowych w otaczającym nas świecie, ale wskazał na potrzebę takich badań zaznaczając, że „Proces naukowego badania świata dał nam nie tylko ogromną wiedzę na temat jego budowy i funkcjonowania, nie tylko wzbogacił nas licznymi i ciągle zaskakującymi technicznymi zastosowaniami, które otwierają przed nami niezwykle możliwości wykorzystania »sił przyrody« do naszych celów, lecz także pozwolił nam zyskać pewien wgląd w sam proces rozumienia i jego cechy” (Heller, 2015, s. 6). Wykład poświęcony był głównie problematyce racjonalności i sensu, zawierał przy tym objaśnienie wielu pojęć związanych z Kosmosem i Wszechświatem oraz miejscem człowieka

uczestniczącego w Wielkiej Grze. Mówca przedstawił jasno swoje poglądy stwierdzając: „Człowiek jest częścią Wszechświata, i to częścią, w której kompleksyfikacja kosmicznych sił sięgnęła szczytu. Gdyby istnienie człowieka było bezsens, poprzez człowieka bezsens wciskałby się do racjonalności Wszechświata rozsadzając ją od wewnątrz. Jeśli nie odwołamy się do pomocy religii, to nadal nie wiemy, co jest tym sensem, ale domyślamy się, że żyjemy w środowisku Racjonalności i Sensu” (Heller, 2015, s. 69).

Wypowiedź ks. M. Hellera wpisuje się w nieustanny proces badawczy i poznawczy, a ponadto uwidacznia wykorzystanie zdobytych techniki w odkrywaniu nowych zjawisk. Mówca wskazał przy tym na wzajemną zależność i przenikanie nauk przyrodniczych, filozoficznych i teologicznych. W końcowej części wykładu zaznaczył, że „racjonalność Wszechświata, której badacz w swej pracy doświadcza i w której uczestniczy, na pewno nie jest farsą. Jest czymś wzniosłym nawet wtedy, gdy wzrok badacza nie sięga dalej, lecz zatrzymuje się na badawczym procesie. Ale gdy ponadto w Racjonalności widzi Sens, wówczas »wysiłek włożony w rozumienie Wszechświata« staje się wartością, której warto poświęcić życie i twórcze siły” (Heller, 2015, s. 69).

Po laudacji i wykładzie przyszedł czas na oficjalne gratulacje, które rozpoczął metropolita katowicki abp Wiktor Skworec podkreślając ważność uroczystości nie tylko dla Uniwersytetu i Śląska, ale przede wszystkim dla ks. profesora wiernego swemu pierwszemu powołaniu i głoszącemu prawdę przez duże „P”. Następne podziękowania przekazano od urzędników państwowych, lokalnych władz miasta i województwa. Nie zabrakło również listów gratulacyjnych od osobistości kościelnych i państwowych oraz przedstawicieli świata nauki.

Zwyczajowo honorowy doktor obdarowany został statuetką wykonaną ze szlachetnego szkła na której widnieje drzewo oraz skrzący element symbolizujący Wszechświat, a także umieszczono sentencję wpisującą się w klimat uroczystości: „Drogi mi Platon, lecz najdroższa prawda”. Tradycyjnie uroczystość uświetnił chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia”. Miłym akcentem zamykającym ceremonię był koncert w wykonaniu Kwartetu Śląskiego.

Warto w tym miejscu nadmienić, że znaczna część prac z okazałego dorobku Michała Hellera znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego i w bibliotekach specjalistycznych uczelni. W czasie poprzedzającym uroczystość i tuż po jej zakończeniu odnotowano w systemie biblioteczno-informacyjnym wzrost wypożyczeń i wyjątkowe zainteresowanie pracami ks. prof. Michała Hellera. Sytuacja ta szczególnie cieszy zwłaszcza, że głównymi odbiorcami wypożyczonych dzieł byli studenci, którzy być może w przyszłości będą kontynuować linię badawczą Profesora Hellera.

Bibliografia

- Banyś, W. (2015) *Wstęp*. W: B. Dembiński (red.), *Michał Heller: Doctor honoris causa Universitatis Silesiensis* (s. 17–26). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Dembiński, B. (2015) *Laudacja*. W: B. Dembiński (red.), *Michał Heller: Doctor honoris causa Universitatis Silesiensis* (s. 11–16). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Heller, M. (2015). *Racjonalność i Sens*. W: B. Dembiński (red.), *Michał Heller: Doctor honoris causa Universitatis Silesiensis* (s. 61–69). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Aleksandra Witkowska, Joanna Nastalska-Wiśnicka: *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*. - Lublin Wydawnictwo Werset, 2013. - 776 s. - ISBN 978-83-63527-40-2

Książka Aleksandry Witkowskiej i Joanny Nastalskiej-Wiśnickiej *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich* to obszerny katalog miejsc kultu maryjnego na ziemiach polskich. Praca obejmuje źródła rękopiśmienne i stare druki pochodzące z XVI–XVIII w. Przygotowując szczegółową analizę materiałów źródłowych, wykorzystano katalogi i bibliografie z polskich bibliotek naukowych i kościelnych, a także inne dokumenty dostępne w NUKAT i FIDKAR. Skrupulatne poszukiwania pozwoliły na odnalezienie tytułów dzieł odnoszących się do ośrodków kultu maryjnego Kościoła łacińskiego na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zgodnie z intencją autorek „opracowana po raz pierwszy staropolska bibliografia sanktuaryjna, pozwala dostrzec bogactwo form literackich oraz aktywność pisarską i wydawniczą określonych środowisk kościelnych. Pokazuje ważność słowa drukowanego w rozpowszechnianiu wiedzy o miejscach świętych, w utrwalaniu ich znaczenia społecznego, w propagandzie kultu, jego różnorodnych form, zwłaszcza praktyk pątniczych” (s. 15).

Publikację otwiera szczegółowy *Spis treści*, za którym umieszczono *Wykaz skrótów* wykorzystanych w zřębie głównym dzieła oraz dla usprawnienia korzystania z katalogu *Wykaz skrótów nazw diecezji i zakonów*. *Wprowadzenie* przybliża zakres tematyczny i zasięę chronologiczny podjętego zagadnienia, a także cel i metodologię badań. Ważnym elementem katalogu miejsc świętych jest omówienie w pięciu rozdziałach specyfiki staropolskich ośrodków maryjnych, ich antropologii i typologii oraz zasięę oddziaływania.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Antropologia miejsca świętego* wyjaśniono przyjęte rozumienie pojęcia miejsca świętego – w sposób dosłowny tzn. jako przestrzeni skierowanej na obiekt lub obszar nacechowany sakralnością. Wyrażenie miejsca święte „*loca sacra*” bierze początek ze starożytności, natomiast chrześcijanie przejęli antyczną nazwę wpisując

w nią starotestamentalne treści teologiczne. Na przestrzeni wieków określenie to przyjmowało różne znaczenia, ale w polskiej kulturze religijnej stanowiło jeden z istotnych elementów religijności.

W rozdziale drugim – *Staropolskie piśmiennictwo sanktuaryjne* – obok omówienia literatury peregrynacyjnej pojawiają się rozważania dotyczące pisarstwa poświęconego poszczególnym ośrodkom kultowym. Dzięki sprawnie rozwijającej się sztuce drukarskiej staropolska literatura sakralna stała się cennym źródłem wiedzy, w niej utrwalone zostały m.in.: opisy miejsc świętych, modlitewników, pieśni pątniczych, przewodników dla pielgrzymów, relacje z uroczystości koronacyjnych cudownych obrazów i zbiory kazań sanktuaryjnych. Należy podkreślić, że staropolskie compendia kultowe obejmują miejsca święte głównie w granicach Rzeczypospolitej i odnoszą się najczęściej do lokalnych obiektów lub eksponatów.

W rozdziale trzecim – *Loca Sacra Mariana* – udokumentowano kult wizerunków Matki Bożej połączony ze staropolską pobożnością maryjną. Okres staropolski przynosi informacje o najstarszych miejscach świętych, poczynając od zaistniałych w czasach średniowiecznych poprzez znakomicie rozwijające się ośrodki maryjne od XVI do XVIII stulecia. Materiał źródłowy stanowią akta wizytacji biskupich, inwentarze i spisy wotów, kroniki parafialne i zakonne, dokumenty dotyczące koronacji obrazów, księgi dokumentujące cuda i łaski, schematyzmy diecezjalne.

W rozdziale czwartym – *Imagines miraculosae* – omówiono wizerunki Matki Bożej cieszące się sławą cudowności i niesłabnącym kultem. Wśród nich zdecydowaną większość stanowią obrazy oraz figury w postaci rzeźb i płaskorzeźb. Autorzy staropolskich druków sanktuaryjnych miewali trudności z dotarciem do twórców czczonych obiektów, dlatego szczegółowa identyfikacja eksponatów wymagała wielu dociekań i wiedzy specjalistycznej. Zachowana literatura jest często jedynym źródłem opisującym oryginalne dzieło.

Theatrum coronationis imaginis Deiparae to rozdział, w którym wskazuje się na przywilej koronacji Maryi na królową nieba i ziemi w wielu sanktuariach na terenie Rzeczypospolitej. Koronacje wizerunków maryjnych stały się przedmiotem refleksji teologicznych, rozważań medytacyjnych i odniesień modlitewnych. Zarówno koronacje obrazów, jak też uroczystości im towarzyszące znalazły odzwierciedlenie w obszernej literaturze.

Po nakreśleniu tła historyczno-geograficznego oraz drogi przygotowań do całego przedsięwzięcia i omówienia szerokiego spektrum zagadnień piśmiennictwa staropolskiego skoncentrowano się na *Katalogu miejsc świętych*. Najpierw przedstawiono *Zasady opracowania* i omówiono sposób przygotowania poszczególnych opisów bibliograficznych, a następnie na stronach 159-631 zamieszczono zrab główny *Katalogu*.

Katalog jest przewodnikiem bibliograficznym staropolskich druków po sanktuariach maryjnych Rzeczypospolitej, w którym zaprezentowano 426 miejsc czci Matki Bożej. Zgromadzony materiał uszeregowano alfabetycznie

według nazw miejscowości, a w obrębie miejscowości, w których było kilka obiektów czci, zastosowano również układ alfabetyczny, jako kryterium przyjęto nazwę wezwania kościoła.

Każdy opis zawiera nazwę miejscowości, a następnie krótką charakterystykę miejsca i eksponatu obiektu kultu, uwzględniając m.in.: charakter miejscowości, przynależność diecezjalną, status i wezwanie kościoła, charakter obiektu kultu i jego charakterystykę oraz przybliżony czas pochodzenia. Następnie w układzie chronologicznym umieszczono zestawienie ważniejszych, wydanych po 1800 r., opracowań dotyczących sanktuariów. Zastosowano tutaj skrócony opis bibliograficzny. Istotnym dopełnieniem poszczególnych opisów miejsc świętych jest bibliografia staropolskiego piśmiennictwa sanktuarijnego, wywodząca się z literatury religijnej XV–XVIII w.

Dolną cezurę czasową *Katalogu*, ustalono na początek XVI w., a górną na rok 1800, zamykający okres staropolski. W pracy uwzględniono dzieła opublikowane na ziemiach polskich i poza jej granicami, z podziałem na wydawnictwa autorskie i przekłady. Dla ukazania kompletnego dorobku z badanego okresu włączono także teksty anonimowe. Jednak głównym kryterium doboru materiału pozostawała przede wszystkim treść dzieła, dlatego w pracy znalazły się dokumenty „poświęcone wizerunkowi maryjnemu, miejscu jego przechowywania, cudom jakie wydarzyły się za jego pośrednictwem, lub kultowi, jakim był otoczony” (s. 154). Oprócz utworów samoistnych wydawniczo, uwzględniono również fragmenty z prac zbiorowych, wyjątki z opracowań oraz wzmianki w dostępnej literaturze pokrewnej.

Pokaźny fragment publikacji zajmuje *Bibliografia*, na podstawie której mógł powstać *Katalog*. W tej części pracy wydzielono *Skróty bibliograficzne* wyodrębniając z nich skróty dla *Druków starych* i dla *Druków nowych*. Zastosowanie *Skrótów* w opisach bibliograficznych sprawiło, że opisy te stały się przejrzyste i zwarte, dzięki czemu bez powtarzania pełnych nazw lub tych samych elementów bibliograficznych stworzono pełny zestaw literatury. W *Bibliografii* uwzględniono różnorodne materiały, jak *Źródła* a wśród nich *Rękopisy* i *Stare Druki*, następnie zarejestrowano *Kompendia sanktuarijne* i *miscellanea mariologiczne i historyczne*, a po nich *Opracowania* oraz *Wykaz bibliografii katalogów* z wyszczególnieniem *Katalogów online z opisami starych druków*.

Ważną część pracy stanowi *Aneks*, w którym przedstawiono *Wykaz maryjnych miejsc świętych na ziemiach Rzeczypospolitej ok. 1772 r.* *Aneks* obejmuje 1314 obiektów kultu maryjnego. Dla lepszego zobrazowania czczonych przedmiotów opracowano *Mapy* i sporządzono *Spis ilustracji* znajdujących się w omawianym dokumencie. *Aneks* zamyka bogaty zestaw indeksów, takich jak: *Indeks nazw geograficznych*, następnie *Indeks autorów*, *rytowników* i *innych współtwórców dzieła* oraz *Indeks druków anonimowych wydawanych do 1800 roku*. Tak opracowane indeksy usprawniają poszukiwania w zrabie głównym *Katalogu*, dzięki czemu publikacja staje

się bardziej przejrzysta i lepiej wykorzystana nie tylko przez specjalistów literatury staropolskiej, ale również przez przeciętnego czytelnika zainteresowanego pisarstwem mariologicznym.

Należy z uznaniem przyznać, że autorki – Witkowska i Nastalska-Wiśnicka podjęły się wyjątkowo trudnego zadania, decydując się na przygotowanie tak obszernej i pionierskiej pracy. Publikacja świadczy o dociekliwości autorek, rzetelności przeprowadzonych badań i rozległej wiedzy nie tylko bibliologicznej, historycznej i teologicznej, ale daleko wykraczającej poza te dyscypliny. Z pewnością będzie ona wykorzystana przez szerokie gremium uczonych podejmujących badania mariologiczne.

Czasopisma archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego.
Red. Waldemar Witold Żurek. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014, 399 ss.
ISBN 978-83-7702-991-6

Czasopiśmiennictwo Kościoła katolickiego jest zagadnieniem często podejmowanym przez badaczy¹ i analizowanym przede wszystkim w aspekcie historycznym, w obrębie poszczególnych diecezji, w kontekście roli jaką odgrywa jako środek społecznego przekazu Kościoła i forma ewangelizacji. I choć coraz większe zainteresowanie zdobywa także niedoceniana wcześniej prasa parafialna, niedostateczną nadal uwagę poświęca się licznym naukowym periodykom, wśród których szczególną grupę stanowią czasopisma wydawane przez archiwa, biblioteki i muzea kościelne². Tylko dwa z nich doczekały się opracowań w postaci artykułów (Hamryszczak, 2010; 2013a; Bednarczyk, 1997; Wójtowicz, 2004) dlatego też odczuwało się brak opracowania monograficznego zawierającego kompetentną i kompleksową charakterystykę tego obszaru czasopiśmiennictwa. Z satysfakcją zatem należy przyjąć pojawienie się na rynku wydawniczym publikacji zbiorowej pt. *Czasopisma archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego*, która zdaje się z powodzeniem wypełniać tę lukę³.

Prezentowana publikacja składa się z pięciu działów. Część pierwszą, dotyczącą archiwalnych czasopism krajowych, otwiera tekst Piotra Dymmela na temat periodyków archiwów państwowych. Publikowanie czasopisma stanowi, w ocenie autora, duże wyzwanie organizacyjne i naukowe, wymagające zaangażowania kierownictwa i pracowników merytorycznych archiwum. Wszystkie czasopisma archiwów (poza wydawanymi przez Archiwum Główne Akt Dawnych i Archiwum Akt Nowych, które mają zasięg ogólnopolski) koncentrują się na tematyce regionalnej lub lokalnej, co wiąże się z gromadzo-

¹ W bazie „Polska Bibliografia Bibliologiczna” pod hasłem przedmiotowym „czasopisma katolickie” otrzymujemy 208 rezultatów. Pobrane z: <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=12>, 1 lipca 2015.

² Należy przypomnieć o wcześniejszej publikacji, charakteryzującej organy wydawnicze polskich archiwów, bibliotek i muzeów (Królczyk, red, 2010).

³ Książka zawiera głównie materiały z sympozjum z 2013 r. (Hamryszczak, 2014).

nym przez archiwum zasobem i zasięgiem jego działania. W artykule autor wskazał podejmowaną w tego typu periodykach problematykę, wyróżniając tematy historyczne (m.in. prace dotyczące historii regionalnej, z zakresu źródłoznawstwa i nauk pomocniczych historii) oraz archiwalne (badania archiwoznawcze, metodyka archiwalna, dzieje i zasoby archiwów). W zakończeniu P. Dymmel podkreślił rolę czasopism w naukowej i popularyzatorskiej działalności archiwów państwowych oraz uznał za konieczne utrzymanie dotychczasowych i powołanie nowych wydawnictw, jak i poddanie ich badaniom prasoznawczym.

W kolejnych tekstach zaprezentowano już konkretne tytuły periodyków. I tak „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, najważniejsze polskie czasopismo poświęcone kościelnym zbiorom archiwalnym, bibliotecznym i muzealnym, opracował Artur Hamryszczak, przedstawiając genezę i dzieje założonego w 1957 r. organu wydawniczego Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w Lublinie. Wskazał problemy w początkowym etapie funkcjonowania, takie jak ingerencja cenzury państwowej, trudności ze znalezieniem drukarni czy z pozyskiwaniem autorów (duchowieństwo nie było przygotowane do podejmowania specjalistycznej tematyki zakreślonej w profilu czasopisma, z kolei autorzy świeccy często obawiali się publikowania w organie kościelnym). W tekście podkreślona została również rola pierwszego redaktora, ks. Stanisława Librowskiego, który wydał 60 tomów półrocznika i decydował o jego poziomie redakcyjnym i naukowym. „Archiwa...” są organem informującym o podejmowanych przez Ośrodek pracach i ich wynikach oraz zamieszczającym wytyczne w zakresie organizacji prac archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych. Pismo omawia historię zbiorów kościelnych i drukuje inwentarze archiwalne, katalogi biblioteczne, katalogi mikrofilmów Ośrodka, jak również teksty źródłowe do historii Kościoła katolickiego na ziemiach polskich.

Następne trzy opracowania zawierają charakterystykę treści i struktury czasopism wydawanych przez archiwa diecezjalne. Ks. Mieczysław Róžański omówił wydawany od 2005 r. rocznik „Prace i Materiały Historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji Łódzkiej”. Autor dokonał pogłębionej analizy zawartości treści czasopisma, w wyniku której wyróżnił artykuły dotyczące: zasobu łódzkiego archiwum (m.in. katalogi ksiąg metrykalnych, edycje źródeł); zasobu muzeum (katalogi rękopisów i starodruków, opis herbów i pieczęci, eksponatów sakralnych); z zakresu historii regionu i konserwacji dzieł sztuki (m.in. jubileuszowe z okazji dziewięćdziesięciolecia powstania diecezji i opisujące najważniejsze wydarzenia z życia Kościoła łódzkiego); relacji z działalności archiwum i muzeum.

Ks. Roman Dworacki przedstawił natomiast wydawany przez Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu biuletyn „Archiwariusz”⁴. Do zadań

⁴ Tytuł nawiązuje do wydarzenia z 1915 r., kiedy to abp Edmund Dalbor ustanowił po raz pierwszy w historii archidiecezji poznańskiej urząd archiwariusza diecezjalnego.

Archiwum, w którym znajdują się dokumenty i akta do dziejów najstarszej polskiej diecezji, należy również prowadzenie działalności wydawniczej, wystawienniczej, edukacyjnej oraz informacyjnej, co realizuje poprzez publikowanie od 2005 r. czasopisma. W jego strukturze zaplanowanych zostało pięć działów: edycja źródeł i publikacja opracowań oraz sprawozdań, popularyzacja nowych technik informatycznych, sylwetki historyków-archiwistów oraz recenzje i omówienia książek o tematyce archiwalnej.

Artykuł ks. Roberta Romualda Kufla przynosi omówienie najmłodszego z kościelnych periodyków archiwalnych – rocznika „Adhibenda”. W jednym wydanym dotąd tomie z 2014 r. znalazły się m.in. teksty dotyczące zagadnień archiwalnych, muzealnych, sztuki sakralnej, historii Kościoła i pracy duszpasterskiej ze szczególnym uwzględnieniem diecezji zielonogórsko-gorzowskiej oraz rozprawy powstałe w oparciu o materiał znajdujący się w zielonogórskim archiwum. Wszystkie trzy zaprezentowane opracowania posiadają wartość poznawczą, informacje w nich zawarte mogą posłużyć za wskazówki dla innych archiwów diecezjalnych, które nie posiadają dotychczas własnych periodyków. Wskazane byłoby jednak, szczególnie w przypadku rozdziałów omawiających periodyk łódzki i poznański, dokonanie pewnego podsumowania i oceny roli czasopism.

Pierwszą część książki zamyka opracowanie ks. Pawła Wolnickiego na temat „Archiva Ecclesiastica”, biuletynu Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych. Dotychczas zaprezentowane zostały w nim zasoby kilkunastu archiwów diecezjalnych, kilku archiwów kościelnych z krajów Europy Środkowowschodniej oraz dokumenty dotyczące działalności Stowarzyszenia. „Archiva Ecclesiastica” przyczyniają się do konsolidacji środowiska, do rozwoju standardów kształcenia archiwistów kościelnych i popularyzacji metody pracy w archiwum. Wyzwaniem na przyszłość jest, zdaniem autora, rozpowszechnienie periodyku w jak najszerszym gronie odbiorców (w archiwach, bibliotekach, seminariach duchownych, naukowych ośrodkach archiwalnych) oraz zwiększenie dostępności czasopisma w Internecie (umieszczenie obcojęzycznych streszczeń).

Na drugą część publikacji dotyczącą czasopism bibliotecznych składa się jedno opracowanie autorstwa Bogumiły Warząchowskiej poświęcone piśmie „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”. Periodyk, wydawany od 1995 r., miał początkowo – jak przypominała autorka – zawierać materiały szkoleniowo-metodyczne i służyć szerszemu oddziaływaniu na biblioteki kościelne w zakresie ujednoczenia prac bibliotecznych i ważnej w tamtym czasie komputeryzacji zbiorów. Stopniowe przeobrażenia w strukturze czasopisma, pozyskanie autorów nie tylko z bibliotek członkowskich Fides, ale i m.in. z ośrodków akademickich, rozszerzenie tematyki oraz poddanie biuletynu procedurze recenzji od 2009 r. spowodowało, że z biegiem lat pismo stało się coraz bardziej profesjonalne i dostrzegalne w środowisku bibliologicznym i teologicznym. B. Warząchowska skupiła się na przedstawieniu roli,

jaką odgrywa biuletyn w zakresie dokumentacji, informacji oraz edukacji. Odzwierciedla on aktywność Federacji, przedstawiając materiały związane z jej powstaniem, rozwojem i zadaniami. Czasopismo spełnia swoją funkcję informacyjną, przybliżając dokonania bibliotek zrzeszonych w Federacji i publikując komunikaty o decyzjach mających wpływ na losy księżnic kościelnych. Charakter edukacyjny nadają z kolei pismu publikowane w nim materiały szkoleniowe, konspekty, opracowania instruktażowe i metodyczne.

W kolejnym bloku tematycznym znalazły się dwa teksty. W pierwszym biskup Mariusz Leszczyński scharakteryzował zamkniętą już inicjatywę wydawniczą – „Biuletyn Muzeum Diecezjalnego” (1997–2002)⁵. Periodyk miał na celu informowanie o działalności muzeum w Zamościu, prezentowanie jego zbiorów i zamieszczanie tekstów o najcenniejszych eksponatach. Z analizy zawartości przeprowadzonej przez autora wynika, że znalazły się w nim również opracowania z zakresu historii, historii sztuki, konserwacji zabytków i muzealnictwa kościelnego.

Badania nad muzealnictwem kościelnym w Ośrodku Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych w latach 1956–2013 przedstawiła Beata Skrzydlewska. W pierwszej części opracowania przypomniła początki organizacji badań nad muzealnictwem religijnym w Ośrodku. Za podstawowe zadanie uznano wówczas: szerzenie wśród opiekunów zbiorów kościelnych wiedzy muzealnej obejmującej zarówno teorię jak i praktykę, podkreślanie roli wymiany doświadczeń i publikacji dotyczących zagadnień muzealnych w periodyku „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” oraz cyklicznych konferencji organizowanych przez Ośrodek. Drugą część tekstu stanowi aneks, w którym autorka umieściła zestawienie bibliograficzne materiałów dotyczących muzealnictwa w czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” usystematyzowanych w trzech działach: Muzea, Sztuki plastyczne i Sympozja. W wykazie tym widoczna jest jednak pewna niekonsekwencja, ponieważ numeracją objęto jedynie wykaz sympozjów – ponumerowanie tekstów z pozostałych grup dałoby ilościowy obraz problematyki muzealnej na łamach czasopisma. Dodać należy w tym miejscu, że opracowania charakteryzujące w podobny sposób przeprowadzone w Ośrodku badania nad archiwami i bibliotekami kościelnymi dotychczas omówione zostały przez Zahajkiewicz (2004) i Hamryszczak (2013b). Prace te z pewnością wzbogaciłyby zawartość treściową prezentowanej publikacji.

W dziale czwartym omawianej tu książki znalazły się także dwa opracowania przedstawiające czasopisma zagraniczne. Ks. Marek Inglot SJ przybliżył „Informationes” – biuletyn założonego w 1958 r. w Rzymie Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, którego powstanie należy wiązać z otwarciem filii w Warszawie przy Wydziale Teologicznym Towarzystwa

⁵ W tekście nie wyjaśniono jednak powodów, dla których biuletyn zamojski nie był kontynuowany.

Jezusowego Bobolanum w 1976 r.⁶ Zainicjowany z okazji powstania filii biuletyn miał zawierać informacje o prowadzonych kwerendach, pracach i wydawnictwach Instytutu, drobne opracowania archiwalno-historyczne i publikacje źródeł historycznych. W wydanych w latach 1976–1991 pięciu tomach dominowały teksty dotyczące archiwów i bibliotek oraz poloników. W swoim opracowaniu ks. Ingot wymienił najważniejsze teksty opublikowane w biuletynie, podał dane statystyczne dotyczące liczby autorów, ogłoszonych tekstów oraz zamieścił spisy treści wszystkich zeszytów.

W następnym tekście pt.: „*Archiva Ecclesiae*” a międzynarodowe Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych ks. Stanisław Zimniak SDB skupił się w dużej mierze na przedstawieniu genezy i działalności stowarzyszenia założonego w 1956 r. z siedzibą w Watykanie. Jego celem jest promowanie konserwacji zbiorów, badanie materiałów archiwalnych w zakresie historii Kościoła oraz publikowanie badań, np. z sympozjów, które umożliwiają wymianę doświadczeń. Materiały z sympozjów oraz inne prace naukowe publikowane są w organie wydawniczym stowarzyszenia – „*Archiva Ecclesiae*”. W opracowaniu ks. Zimniak nie przeprowadził analizy tematycznej opublikowanych dotychczas dwudziestu pięciu numerów czasopisma, podał jedynie wykaz ich tytułów.

Ostatnią część książki zatytułowaną *Varia* rozpoczyna obszerny artykuł *Pierwsze polskie czasopismo teologiczne o charakterze naukowym „Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy” (1833–1840)*. Jego autorzy, ks. Sławomir Zych i Bartosz Walicki, przedstawili rozwój i strukturę periodyku, którego istnienie miało ogromny wpływ na późniejsze pisma o podobnej tematyce. Podkreślono rolę założyciela kwartalnika oraz autora wielu opracowań drukowanych na jego łamach, biskupa przemyskiego Michała Tomasza Wincentego Korczyńskiego. Zwrócono uwagę na poszerzające się grono autorów publikujących w czasopiśmie (szczegółowo wymienione przez autorów tekstu i opatrzone w przypisach bogatymi notami biograficznymi oraz wykazem publikacji), co zaowocowało powstaniem w Przemyślu środowiska naukowego i wzrostem rangi miejscowego Instytutu Teologicznego. Zanalizowano ponadto tematykę „Przyjaciela Chrześcijańskiej Prawdy”, na którą składały się m.in. teksty dotyczące archeologii chrześcijańskiej, historii Kościoła w Polsce oraz fragmenty dzieł Ojców Kościoła w przekładzie na język polski. Ważną inicjatywą realizowaną w czasopiśmie była edycja encyklik i listów papieskich. Przyczyną upadku czasopisma była śmierć jego założyciela w 1839 r. oraz niechęć jego następcy biskupa Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza do kontynuacji wydawnictwa.

Rola polonijnej prasy katolickiej we Francji w okresie międzywojennym w zachowaniu i obronie narodowych i religijnych wartości wychodźstwa

⁶ Zadaniem filii było gromadzenie kopii mikrofilmów i kartotek archiwów watykańskich oraz odpowiedniej literatury.

polskiego na przykładzie „*Polaka we Francji*” stała się przedmiotem rozważań ks. Józefa Szymańskiego. Wydawane przez Polską Misję Katolicką we Francji od 1923 do 1939 r. pismo powstało w odpowiedzi na potrzeby polskich emigrantów i miało służyć zaspokojeniu ich potrzeb religijnych, co wiązało się także z obroną społecznych interesów emigracji i umacnianiem polskości. Pomimo, że z powodu niewystarczającego zaplecza materialnego odegrało raczej ograniczoną rolę religijną i społeczną, to spełniło swoją rolę w zakresie zaspokojenia potrzeb religijnych, społecznych i patriotycznych.

Marek Robert Górniak omówił znajdujące się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego powojenne czasopisma kościelno-religijne Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej. Przedstawił zarys powojennej historii prasy religijnej na tych terenach, w tym naukowego czasopiśmiennictwa teologicznego. Dokonał podstawowej charakterystyki dwudziestu czterech bieżących i niekontynuowanych już wydawnictw periodycznych z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, archidiecezji wrocławskiej, diecezji legnickiej oraz diecezji świdnickiej. Należy podkreślić wykorzystaną przez autora bogatą bibliografię, obejmującą nie tylko zasoby roczników w Bibliotece KUL i źródła internetowe, ale i liczne opracowania na temat prezentowanych periodyków, czasopiśmiennictwa religijnego, mediów, bibliotek kościelnych oraz historii Kościoła.

Ostatni tekst przynosi rzadko podejmowane w literaturze specjalistycznej zagadnienie prasy organistów. Grzegorz Misiura zaprezentował dwa nie ukazujące się już tytuły z diecezji lubelskiej: wydawaną od 1925 r. „*Kronikę Muzyczną Organistów Diecezji Lubelskiej*” oraz „*Komunikaty*” publikowane przez Komisję do Spraw Organistowskich od około 1951 r. do 1981 r. Drugi z wymienionych tytułów to informator o diecezjalnych sprawach muzycznych, który, jak zaznaczył autor, wymaga dalszych badań i uzupełnienia informacji o latach 70. XX w. Obydwa periodyki odegrały ważną rolę w jednoczeniu się lokalnego środowiska organistów stanowiąc dowód na jego dobrą organizację i przemyślany sposób wykonywania obowiązków zawodowych.

Oceniając wydawnictwo od strony formalnej, należy wspomnieć, że każdy z zaprezentowanych tekstów opatrzony jest streszczeniem w języku angielskim oraz słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim, co podwyższa rangę pracy. Do wszystkich artykułów załączona została też bibliografia. Całość publikacji zamyka wykaz skrótów. Można dodać, że wartość informacyjną książki podniosłoby zamieszczenie indeksu osobowego, z uwagi na liczbę nazwisk redaktorów czy autorów wspomnianych w poszczególnych materiałach. Również zdjęcia okładek bądź stron tytułowych omawianych periodyków w rozdziałach (kilka z nich jest prezentowanych na okładce) wzbogaciłyby szatę graficzną książki.

Przedstawiona tu publikacja, gromadząc rozproszone dotychczas informacje oraz przynosząc nowe opracowania, stanowi kompendium na temat dziejów i tematyki czasopism kościelnych wydawanych przez ośrodki archi-

walne, biblioteczne i muzealne, dzięki czemu mogą z niej korzystać badacze tego typu zjawisk. Należy zaznaczyć, że teksty na temat aktualnie publikowanych tytułów przygotowane zostały przez redaktorów naczelnych bądź dyrektorów placówek, które je wydają, a więc osoby bezpośrednio z nimi związane, najlepiej więc zaznajomione ze specyfiką poszczególnych tytułów. Opracowania zebrane w tomie nie tylko przybliżają czytelnikom zawartość periodyków, ale świadczą również o szerokiej działalności Kościoła katolickiego na rzecz gromadzenia, ochrony, opracowania, udostępniania i promocji swoich zbiorów oraz przywiązywania dużej wagi do odpowiedniego przygotowania merytorycznego kościelnych archiwistów, bibliotekarzy i muzealników. Analizowany materiał wychodzi poza zagadnienia archiwistyki, bibliotekarstwa i muzealnictwa i dotyka ważnej problematyki teologicznego czasopiśmiennictwa naukowego oraz katolickiej prasy polonijnej, wskazując jednocześnie nowe pola badań pracownikom archiwów, bibliotek i muzeów, ale i historykom Kościoła, teologom czy prasoznawcom. Podjęte zagadnienia, jakkolwiek ważne, z pewnością wymagają pogłębionej analizy zawartości bądź też kontynuowania badań z punktu widzenia funkcji czasopism specjalistycznych w środowisku zawodowym, jak i poza nim. Wskazane opracowanie *Czasopisma archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego* niewątpliwie będzie cennym nabytkiem w każdej bibliotece kościelnej oraz naukowej, a należy mieć nadzieję, że zainspiruje ono kolejnych badaczy.

Bibliografia

- Bednarczyk, J. (1997). „Fides”- Biuletyn Bibliotek Kościelnych. *Przegląd Biblioteczny*, 65 (4), 395–396.
- Hamryszczak, A. (2010). Półrocznik „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (1959-2010). W: A. Królczyk (red.), *Czasopisma naukowe bibliotek, archiwów, muzeów. Tradycje – role – perspektywy* (s. 163–168). Kórnik: Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk.
- Hamryszczak, A. (2013a). Półrocznik „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, 100, 5–16.
- Hamryszczak, A. (2013b). Prace Ośrodka Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych w zakresie dokumentowania bibliotek klasztornych. *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, 99, 19–28.
- Hamryszczak, A. (2014). „Sto tomów czasopisma »Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne«. Dzieje, dorobek i perspektywy badawcze czasopism kościelnych”. Symposium z okazji wydania 100. tomu półrocznika „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”. Lublin 9 grudnia 2013. *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne* 101, 385–391.
- Królczyk, A. (red.). (2010). *Czasopisma naukowe bibliotek, archiwów, muzeów. Tradycje – role – perspektywy*. Kórnik: Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk.

Wójtowicz, M. (2004). Biuletyn Bibliotek Kościelnych „FIDES”. *Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych*, 1/2, 115–150.

w trosce o zbiory archiwalne Kościoła w Polsce, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne* 81, 5–12.

Zahajkiewicz M. (2004). Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych

Twórczość Stanisława Barańczaka – w zbiorach CINIbA

W dniach od 12 stycznia do 15 marca Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka gościła wystawę pod tytułem „Twórczość, recepcja i przekłady Stanisława Barańczaka (1946–2014) – w zbiorach CINIbA”. W skład ekspozycji weszły wybrane autorskie prace krytycznoliterackie, poezje, przekłady Szekspira oraz poezji amerykańskiej i angielskiej, a także tłumaczenia polskiej poezji na język angielski. Główną część ekspozycji wzbogacono o opracowania krytyczne i interpretacyjne. Odrębną część wystawy tworzyły pamiątki związane z osobą poety, należące do prof. dra hab. Dariusza Pawelca – badacza jego twórczości, autora pierwszej książki na temat poezji Stanisława Barańczaka. W zbiorze tym znalazły się m.in.: prywatna korespondencja, tomiki poezji z autografami, zdjęcia.

Źródło: <http://www.ciniba.edu.pl>

Marta Kunicka

Dzień Domeny Publicznej w Muzeum Powstania Warszawskiego

W domenie publicznej 1 stycznia 2015 r. udostępniono twórczość osób, które zmarły w 1944 r. Zgodnie z polskim systemem prawnym prawa majątkowe wygasły, ponieważ od ich śmierci upłynęło 70 lat. Wśród polskich twórców są poeci Powstania Warszawskiego: Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy, Leon Zdzisław Stroiński, Józef Szczepański „Ziutek” oraz wielu działaczy, krytyków, pisarzy i działaczy. Na uwagę zasługuje twórczość Edwarda Muncha, norweskiego grafika i malarza.

W Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie 13 stycznia odbyły się uroczyste obchody Dnia Domeny Publicznej. Podczas spotkania zaprezentowano projekty: Biblioteka Wolne Lektury oraz aplikacja Daily Art., które powstały właśnie w oparciu o zasoby domeny publicznej. Przedstawiono też GLAM-Wiki, czyli inicjatywę współpracy ludzi ze środowiska Wikipedii i instytucji dziedzictwa oraz wyniki badania kompetencji instytucji kultury w zakresie wdrażania otwartości. Przedstawiciele Muzeum Powstania Warszawskiego podzielili się swoim doświadczeniem z upowszechniania zasobów historycznych w Internecie i opowiedzieli o osobistych odczuciach związanych ze swoją pracą.

Pełna lista twórców, którzy przeszli do Domeny Publicznej opracowana przez dr Wojciecha Sachwanowicza z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu znajduje się na stronach Koalicji Otwartej Edukacji (<http://domenapubliczna.org/kto/>).

Źródło: <http://koed.org.pl/blog/2014/12/22/koalicja-otwartej-edukacji-i-muzeum-powstania-warszawskiego-zapraszaja-na-obchody-dnia-domeny-publicznej/>
Izabela Jurczak

Dzień Domeny Publicznej 2015 w Gdańsku

W Dzień Domeny Publicznej - 22 stycznia - w całym kraju odbyło się z tej okazji wiele spotkań, warsztatów i wykładów. Instytut Kultury Miejskiej w Gdańsku uczcił je rozpoczęciem projektu realizowanego w ramach programu Fundacji Orange – „Miasto: szukam!”, który stawiał sobie za zadanie inspirowanie młodzieży do twórczego korzystania z utworów dostępnych w domenie publicznej.

Adresatami projektu jest młodzież gimnazjalna i licealna, którą organizatorzy chcą zachęcić do twórczego wykorzystywania utworów z domeny publicznej. Dzięki współpracy Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej, Politechniki Gdańskiej, Gdańskiego Inkubatora Przedsiębiorczości zorganizowano warsztaty i zajęcia dotyczące wyszukiwania wartościowych utworów domeny publicznej (grafik, folderów, rycin, książek, pocztówek, obrazów). Zorganizowano warsztaty kreatywnego pisania zainspirowanego fragmentami odnalezionych w domenie publicznej wycinków gazet, książek i tomików poezji. Zajęcia nie skupiły się jednak tylko na walorach artystycznych, bowiem kolejne warsztaty poświęcone były możliwościom przeniesienia inspiracji znalezionych w domenie publicznej i przekucia ich na konkretne działania w sektorze przedsiębiorczości. Organizatorzy pomyśleli także o stworzeniu z tych materiałów pomocy dla nauczycieli w formie scenariuszy lekcji.

Spotkanie dało możliwość zapoznania się z niektórymi spośród 1502 autorów, których twórczość mogła będzie znaleźć się w domenie publicznej w związku z upłynięciem 70 lat od ich śmierci, (m.in. obrazy Edwarda Muncha, Pieta Mondriana, wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego, Zuzanny Ginczanki).

Źródło:<http://www.ikm.gda.pl/2015/01/dzien-domeny-publicznej-ikm-nowy-projekt-edialabu-gdansk-miasto-szukam/>
Marta Kunicka

Światowy Tydzień e-Książki

W bieżącym roku, od 1 do 7 marca świętowano Światowy Tydzień e-Książki. Z tej to okazji serwis Otwórz Książkę (<http://otworzksiazke.pl/>) udostępnił nieodpłatnie 350 publikacji naukowych. Czytelnictwo książek elektronicznych w Polsce nadal jest dość niskie, powstają jednak inicjatywy, które stawiają sobie za cel propagowanie i popularyzowanie wysokiej jakości publikacji. Omawiany serwis Otwórz Książkę, skierowany jest do wszystkich, którym leży na sercu poszukiwanie wiedzy. Szczególnie dedykowany jest uczniom, studentom, naukowcom, nauczycielom oraz wszystkim tym, którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania. Otwórz Książkę to platforma na której gromadzone są i udostępniane cyfrowe wersje prac naukowych polskich uczonych, którzy wyrazili na to zgodę. Istotą kolekcji jest to, że znajdują się w niej przede wszystkim książki niedostępne już na rynku w wersji drukowanej, poszukiwane ze względu na wartość naukową i edukacyjną. Nakłady książek naukowych są czasami niewystarczające i nie mogą zaspokoić potrzeb wszystkich chętnych, dlatego też serwisy takie jak Otwórz Książkę stawiają sobie za cel realizację idei otwartego dostępu w odniesieniu do książek naukowych wydawanych w Polsce.

Otwórz Książkę to cyfrowa kolekcja prac naukowych z różnych dziedzin wiedzy. To przestrzeń wspólna zarówno dla szerokiego grona odbiorców od humanistów do przedstawicieli nauk ścisłych. Swoje publikacje udostępniło w nim już ponad 500 autorów, m.in. Andrzej Leder, Mirosława Marody, Zbigniew Mikołajko, Maria Poprzęcka i Ryszard Tadeusiewicz. Jak można przeczytać na stronie serwisu, najpopularniejsze z nich zostały pobrane ponad 10 tysięcy razy.

Serwis Otwórz Książkę jest prowadzony w ramach Platformy Otwartej Nauki (PON), działającej w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM UW). PON jest ośrodkiem rozwoju otwartych zasobów naukowych realizującym działania w zakresie otwartych modeli komunikacji naukowej i dystrybucji wiedzy. Głównym zadaniem stawianym przed PON jest zapewnienie instytucjom zewnętrznym wsparcia we wdrażaniu otwartego dostępu do treści naukowych na poziomie zasobów, infrastruktury, kwestii prawnych i promocji.

Źródło: <http://www.ebib.pl/?p=4488>

Marta Kunicka

Kierunek książka. Gdzie i jak?

W Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego 5 marca 2015 r. odbyło się seminarium „Kierunek e-książka. Gdzie i jak?”. Jego organizatorzy, Biblioteka oraz

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, już po raz czwarty zaprosili do siebie gości i prelegentów w ramach cyklicznej konferencji „Kierunek e-książka” organizowanej podczas obchodów Światowego Tygodnia e-Książki.

Celem tegorocznego spotkania było zwiększenie zainteresowania e-nauką, szeroko rozumianą książką, w szczególności e-książką, a także pokazanie całego procesu jakiego zostaje poddana e-książka zanim trafi w ręce czytelnika oraz w jakim kierunku rozwijać się będą publikacje elektroniczne i ich czytelnicy. W związku z tym głos w dyskusji należał głównie do przedstawicieli firm zajmujących się e-publikacjami w różnym zakresie i kontekście. Z ramienia PWN wystąpiły Julia Kantorek i Anna Radoszewska (*Ibuk Libra w bibliotekach regionu łódzkiego*), firmę EBSCO reprezentował Damian Piera (*Książka elektroniczna - nie ma odwrotu*), a Marcin Łukiańczyk reprezentował portal upolujebooka.pl (*Dlaczego kradnę?*). Czytelnictwo e-książek omówiła Agnieszka Przybyszewska z Instytutu Kultury Współczesnej UŁ.

Wszystkich zwolenników e-booków, którzy nie mogli wziąć czynnego udziału w seminarium, odsyłamy do Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie zostały umieszczone zapisy dźwiękowe poszczególnych prelekcji.

Źródło: <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/7270> ; <http://www.ebib.pl/?p=4461>

Izabela Jurczak

Człowiek - Nauka. Technologia. Informacja

Ogólnopolska Konferencja Studencko-Doktorancka pt.: „Człowiek – Nauka. Technologia. Informacja” odbyła się 20 marca. Za jej organizacją stało Studencko-Doktoranckie Koło Naukowe ePRINT, natomiast patronat nad spotkaniem objął portal Rynek Informacji. Konferencja mogła zostać zorganizowana dzięki wsparciu sponsorów, którymi byli: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Fundacja Amicus Universitas Nicolai Copernici, Instytut Książki MAX+, TN Projekt Nina Kruczek i Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu.

Spotkanie podzielone zostało na kilka sesji, w ramach których rozmawiano o poszczególnych aspektach działalności człowieka. Pierwsza sesja pt.: „Człowiek-nauka” poruszała zagadnienia związane ze współczesnymi zmianami zachodzącymi w sektorze szkolnictwa wyższego i edukacji. Szczególne miejsce w wystąpieniach poświęcono sytuacji w jakiej znalazła się polska nauka i roli jaką może współcześnie odgrywać biblioteka. Przedstawia się ją jako miejsce dostępu do darmowej edukacji jak również jako sposób przeciwdziałania cyfrowemu wykluczeniu Polaków. Kolejne dwie sesje „Człowiek i technologia”, „Człowiek a technologia” podkreślały rolę współczesnych

osiągnięć technologicznych i ich wpływ na jakość życia współczesnego człowieka. Jedno z wystąpień omawiało wykorzystanie kodów QR w działalności bibliotek i muzeów. Ostatnia sesja poświęcona była zagadnieniom związanym z funkcjonowaniem człowieka w obszarze informacji. Prezentowano m.in. zasoby Internetu pod kątem ich wykorzystania w samodokształcaniu.

Źródło: <http://www.sdkn.strikingly.com/>
Marta Kunicka

Wolna książka – bookcrossing na UŚ

Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka wraz z wszystkimi wydziałami Uniwersytetu Śląskiego, w okresie od 23 marca do 40 kwietnia, zbierała książki, które w maju zostaną przekazane do „Wolnych wypożyczalni” w klubach i kawiarniach na terenie Katowic oraz na charytatywny Wiosenny Kiermasz Książek w CINIiBA. Zeszłoroczna edycja akcji cieszyła się ogromnym zainteresowaniem społeczności akademickiej, przyczyniając się do ponownego wdrożenia do obiegu blisko tysiąca książek.

Źródło: <http://www.ciniba.edu.pl>
Marta Kunicka

Tolkien. Zadziwiająca podróż

W holu głównym Biblioteki Śląskiej w Katowicach 23 kwietnia, miał miejsce wernisaż wystawy „Tolkien. Zadziwiająca podróż”. Spotkanie połączone z seminarium tolkienowskim uświetnił występ zespołu Lorien. Otwarcia spotkania dokonał Andrzej Kowalski ze Śląskiego Klubu Fantastyki. Podczas spotkania omówiono m.in. kwestie języków występujących w tolkienowskim Śródziemiu, filozofii w dziele bohatera spotkania, roli bóstw w eposie oraz dylematy związane z medycyną (leczyć czy uzdrawiać). Zaprezentowane zostały również zagadnienia związane z ruchem miłośników J.R.R. Tolkiena. Jedno z wystąpień poświęcone było XXX-leciu Sekcji Tolkienowskiej Śląskiego Klubu Fantastyki. Całość spotkania dopełniły panele dyskusyjne.

Źródło: <http://www.bs.katowice.pl>
Marta Kunicka

Labib.pl

Z myślą o bibliotekarzach szukających inspiracji i pomysłów, które można wykorzystać w pracy, stworzona została platforma internetowa labib.pl. Przedsięwzięcie pomyślane zostało jako miejsce spotkań i twórczej wymiany myśli bibliotekarzy z całej Polski. Portal oferuje blisko 500 inspiracji i ponadto posiada 1900 zarejestrowanych użytkowników.

Serwis w trzech zakładkach (Zdobywaj wiedzę, Dziel się pomysłami i Poznaj innych), daje możliwość dotarcia do gotowych materiałów, jak również do przestrzeni, w której można podzielić się swoimi pomysłami i wiedzą.

Portal jest dostępny w dwóch wersjach: dla osób zarejestrowanych i dla niezarejestrowanych. Można za jego pośrednictwem przeglądać zdeponowane materiały. Serwis oferuje również możliwość korzystania z forum, na którym prowadzone są dyskusje. Dostępna jest także wersja mobilna serwisu.

Źródło: <https://labib.pl/>
Marta Kunicka



BIBLIOTEKA AWF w KATOWICACH
MATERIAŁY • ZBIORY • WYDARZENIA

OMÓWIENIA • 176

INFORMACJE • 179

NOWOŚCI W ZBIORACH • 184

WYDAWNICTWA AWF • 200

Inteligencja emocjonalna w ponadczasowym przesłaniu Pierre'a de Coubertina / Adam Cichosz ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. – Katowice : Wydaw. AWF, 2015. – 545 s. ; 24 cm. – ISBN 978-83-64036-44-6

Książka Adama Cichosza, którą mam przyjemność recenzować, jest pracą niekonwencjonalną, a jej oryginalność wypływa zarówno z nietuzinkowej problematyki, którą z wielką pieczołowitością i rozmachem zajął się Autor, jak i sposobu, w jaki to uczynił. Przyjemność, o której wspominam, czerpię nie tylko z pięknego pod względem językowym wykładu głównej tezy i czerpanej tą drogą niesłychanie ciekawej i cennej treści, ale też z tego, że filozoficzny kontekst tej swoistej apologii „humanizacji człowieka”, ubogaca mój osobisty warsztat pracy, jako badacza uwarunkowań zachowań człowieka. Wszakże poszukuje, tak jak i Autor, źródeł i stymulant zachowań człowieka.

Jako praca naukowa, koncentruje w sobie interdyscyplinarne problemy badawcze z pogranicza nauk społecznych i humanistycznych: historii kultury fizycznej, pedagogiki, psychologii, a także – co może wzbudzać zdziwienie – nauk o organizacji i zarządzaniu. Ten ostatni nurt szczególnie wzbudza moją ciekawość, bo interesują mnie determinanty zachowań celowych człowieka i działań zespołowych w różnych typach organizacji.

Bohaterem intrygującej „opowieści” Cichosza jest Pierre de Coubertin, którego postać uczynił On swoistym studium przypadku dla analizy inteligencji emocjonalnej. Jako historyk i pedagog, de Coubertin, uważał sport nie tylko za środek hartowania ciała, ale przede wszystkim za uniwersalną metodę wychowania współczesnego człowieka. Był więc nie tylko wychowawcą młodzieży, ideologiem oraz organizatorem nowożytnych igrzysk olimpijskich, ale też posiadał, w co nie wątpi sam Autor, wysoce rozwiniętą wiedzę i umiejętności interpersonalne. Oddajmy na chwilę głos Autorowi, który zupełnie zasadnie twierdzi, że „istnieje jednakowoż potrzeba interdyscyplinarnego postrzegania – jak to czynił Pierre de Coubertin – w odniesieniu do stanu psychofizycznego człowieka przez pryzmat takich dyscyplin jak biologia, historia, filozofia, fizyka, chemia oraz matematyka, informatyka, nauki o kulturze fizycznej, pedagogika i andragogika, psychologia i psychologia kliniczna, inne dyscypliny i dziedziny nauki” (s. 4).

Trzeba pamiętać, że człowiek jest cybernetycznym systemem otwartym zasilanym z zewnątrz, który reguluje swoje relacje z otoczeniem, z którego czerpie rozmaite zasoby, stosownie do posiadanych możliwości adaptacyjnych. Centralnym systemem integrującym i regulującym czynności człowieka jest jego osobowość, którą współtworzą czynniki biologiczne oraz społeczne, kształtujące się na podstawie dwukierunkowych interakcji zwrotnych. Hans Eysenck twierdził, że jest ona systemem temperamentu i inteligencji, efektem dziedziczenia genów, ale również replikacji cech zachowań „zapożyczonych” w drodze społecznego uczenia się jednostki od otoczenia. Rację przeto ma dr Cichosz, gdy systemowo rozumiana osoba widziana jest przezeń dodatkowo w kontekście jej relacji z innymi. Do takiego wniosku uprawnia wszak teza Autora o roli inteligencji emocjonalnej w kształtowaniu człowieka na miarę klasycznego archetypu kalokagathia, syntezy dobra z pięknem, odzwierciedlenia idei szlchetnego i etycznego postępowania.

Odgłosy takiego podejścia do natury ludzkiej pobrzmiwają w naukach humanistycznych i społecznych, jednakże historia jak i współczesność wytyka temu stanowisku „bezkrytyczność” w starciu z rzeczywistością i naiwny idealizm. Nie sposób odmówić logiki tego rodzaju argumentom, które trafiają same do rąk krytykom „człowieka w koncepcji humanistycznej”, co nie oznacza, że ów wzorcowy model jest dla ludzkości nieosiągalny, a wręcz sprzeczny z naturalnymi skłonnościami człowieka do zła. Osobiście, jako człowiek i naukowiec, który w swoich pracach podejmuje kwestie związane z uznawanym przez jednostkę systemem wartości, co w zdecydowany sposób wpływa na jej mentalność i zachowania, odrzucam hipotezę „homo homini lupus est” Hobbesa. Badania zachowań organizacyjnych, w tym także moje własne, w ramach nauk o organizacji i zarządzaniu na wskroś przesyconych duchem praktycyzmu i niemalże „fanatyzmem aplikacyjnym”, dążą do wyjaśnienia mechanizmów tkwiących u podstaw czynności człowieka i ich efektywności. Nihilistyczne ujęcia osoby ludzkiej uważam za wymysł oświeceniowych utopii i marksizmu. Adam Cichosz idzie z duchem zarządzania, czemu zresztą wielokrotnie w swej pracy daje wyraz i równie skutecznie swoją pracą kwestionuje te retoryczne ideologie.

Piśmiennictwo z zakresu teorii organizacji, zachowań organizacyjnych, zarządzania zasobami ludzkimi, w szczególności zaś etyka zarządzania, wymagają uzupełnienia, dedykowanych sobie katalogów bibliotecznych o fenomen „zarządzania emocjami”, co czyni w swej publikacji Adam Cichosz. Oczywiście, Autor nie specjalizuje się w naukach o organizacji i zarządzaniu, dlatego też jego perspektywa aplikacyjna w zakresie teorii, dydaktyki i praktyki nie obejmuje ich pojęć, koncepcji i metod. Z tego też względu dość swobodnie przemieszcza się pomiędzy różnymi kategoriami i definicjami, upraszczając niektóre kwestie do poziomu, który momentami nadmiernie popularyzuje jego dzieło. Dla prac naukowych są to działania ryzykowne. Dla przykładu, nie do końca wiadomo, co Autor ma na myśli pisząc: „zarządzanie emocjami dotyczy zaledwie nielicznych” (s. 245), „rozważa w rozpoznawaniu schema-

tów rządzących życiem emocjonalnym (zarządzanie emocjami) i reakcjami, dostrzeganie podobnych postaw i zachowań u innych osób” (s. 340), „zarządzanie ryzykiem jest niezwykle skomplikowaną czynnością na granicy sensu i kontekstu bezpośrednich intencji i celów a także nabywanych w trakcie prognozowanych zysków i strat (s. 351), czy „posiadamy wiedzę użytkowo przydatną i niezbędną do życia w warunkach zagrożenia (zarządzanie emocjami, zarządzanie kryzysem) (s. 386). Zdania te bardzo ładnie brzmią i robią dobre wrażenie, ale próba jednoznacznego zrozumienia ich sensu nasuwa znaczne trudności interpretacyjne.

Powyższe uwagi odnoszą się przede wszystkim do aplikacyjnego wymiaru recenzowanej publikacji, który dotyka problemów, które podejmuje nauki o organizacji i zarządzaniu, a nie nauki o kulturze fizycznej, jakich przedstawicielem jest Autor. Dlatego wytknięte niedoskonałości jego książki nie mają charakteru metodologicznego i merytorycznego, bo odnoszą się do interdyscyplinarnych odniesień pojęcia inteligencji emocjonalnej.

Na zakończenie należy raz jeszcze wyraźnie podkreślić rzadką umiejętność Adama Cichosza w identyfikacji i deskrypcji istotnych zagadnień naukowych w zakresie analizy czynników, które potencjalnie mogą doskonalic zachowania człowieka w jego mozolnej drodze ku doskonałości. Autor potwierdza swoją głęboką znajomość zagadnień, na temat których zabiera głos z wartą odnotowania erudycją, gdy potwierdza hipotezę Daniela Golemana o roli inteligencji emocjonalnej w osiąganiu sukcesu życiowego. Jego światowy bestseller przyniósł odpowiedź na nurtujące od lat naukowców i praktyków gospodarczych pytania: „jak to się dzieje, że zdolni uczniowie stają się zaledwie przeciętnymi pracownikami, albo że osoby o wysokim ilorazie inteligencji nierzadko z trudem radzą sobie w życiu?”. Jeśli nawet pytania te wydają się banalne, to odpowiedź, którą dokumentują najnowsze badania naukowe, obala dotychczasowe poglądy na rolę intelektu w odnoszeniu sukcesu życiowego. Zależy on bowiem w głównym stopniu od samoświadomości, czyli od kontrolowania własnych emocji, werwy, zapału oraz wytrwałości w dążeniu do celu, a także od zdolności do empatii i umiejętności zachowań społecznych. Czyli – jak to określa Goleman, którego Autor świetnie zna i obficie cytuje – współczynnika inteligencji emocjonalnej. Adam Cichosz zdecydowanie mniej lakonicznie stwierdza, że: „...prowadzące do mistrzostwa zarządzanie własnymi emocjami przybliżają człowieka do czerpania motywacji z logiki samej natury, a ta relacja sprzyja wszelkim wyczynom, a więc uzyskiwaniu efektów ponadprzeciętnych i różnych rekordów” (s. 393).

Kończąc, życzę Autorowi, aby jego trud włożony w napisanie tej cennej książki, zwrócił się w najbliższej przyszłości w postaci realizacji Jego zamierzeń naukowych. Zabrzmiałoby to być może trochę patetycznie, ale uważam, że Autor *Inteligencji emocjonalnej w ponadczasowym przesłaniu Pierre'a de Coubertina* ma zupełne prawo, aby bez cienia megalomanii ocenić swoją pracę w myśl motta Horacego, „non omnis moriar”.

**AKTUALNY WYKAZ CZASOPISM DOSTĘPNYCH
W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ AWF
IM. JERZEGO KUKUCZKI W KATOWICACH**

Czasopisma zagraniczne

1. Acta Gymnica
2. Acta Universitatis Carolinae. Kinesiology
3. Aktiv Laufen
4. Archives of Physical Medicine and Rehabilitation
5. Exercise and Sport Sciences Reviews
6. Exercitatio Corporalis – Motus – Salus
7. Fyzyczna Kultura w Szkole
8. Fussballtraining
9. Gait & Posture
10. International Journal of Sports Medicine
11. JOPERD - Journal of Physical Education, Recreation and Dance
12. Journal of Science and Medicine in Sport
13. Journal of Sport and Tourism + on-line
14. Lab Times
15. Leichtathletik
16. Leichtathletiktraining
17. Manuelle Medizin
18. Marketing Science
19. Medicine & Science In Sports Exercise
20. Olympisches Feuer
21. Physio Active
22. Physio Science
23. Pt Zeitschrift fur Physiotherapeuten
24. Research Quarterly for Exercise and Sport
25. Science
26. Swimming World Magazine

27. Telesna Kultura
28. Teoria i Praktyka Fizycznej Kultury
29. University Sports Magazine

Czasopisma polskie

I. BIBLIOTEKOZNAWSTWO. INFORMACJA NAUKOWA. BIBLIOGRAFIA

1. Bibliografia Bibliografii Polskich
2. Bibliotekarz
3. Bibliotheca Nostra
4. Polska Bibliografia Bibliologiczna
5. Przegląd Biblioteczny
6. Rocznik Biblioteki Narodowej
7. Zagadnienia Informacji Naukowej

II. NAUKI EKONOMICZNE. ZARZĄDZANIE. SOCJOLOGIA. PRACA. STATYSTYKA

1. Auxilium Sociale Novum
2. Brief
3. Controlling i Rachunkowość Zarządcza
4. Ekonomista
5. Harvard Business Review Polska
6. Health Problems of Civilization
7. Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula
8. Logistyka
9. Marketing i Rynek
10. Marketing w Praktyce
11. MICE Poland
12. Nowe Zarządzanie Kryzysowe w Praktyce (pozycja wymiennokartkowa)

13. Organizacja i Kierowanie
 14. Personel i Zarządzanie
 15. Problemy Jakości
 16. Przegląd Organizacji
 17. Przegląd Polsko-Polonijny
 18. Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej
 19. Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego
 20. Rozprawy Społeczne
 21. Scientific Journal. Service Management
 22. Studia Periegetica. Zeszyty Naukowe WWSTiZ w Poznaniu
 23. Szkolnictwo Wyższe : informator statystyczny (tylko dostęp elektroniczny)
 24. Turystyka (seria Informacje i Opracowania Statystyczne) (tylko dostęp elektroniczny)
 25. Zeszyty Historyczne AWF we Wrocławiu
 26. Zeszyty Naukowe. Ekonomiczne Problemy Turystyki / US
 27. Zeszyty Naukowe. Ekonomiczne Problemy Usług / US
 28. Zeszyty Naukowe MWSE w Tarnowie
 29. Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula
- III. NAUKA. EDUKACJA. PEDAGOGIKA. SZKOLNICTWO
1. Academia : magazyn PAN
 2. Akademicki Przegląd Sportowy
 3. Auxilium Sociale Novum
 4. Biuletyn Akademii Obrony Narodowej
 5. Chowanna
 6. Deutsch Aktuell
 7. Edukacja Ustawiczna Dorosłych
 8. English Matters
 9. Eunomia : miesięcznik raciborskiej PWSZ
 10. Forum Akademickie
 11. Homines Hominibus. Zeszyty Naukowe WSPiA w Poznaniu
 12. Nauka
 13. Nowa Szkoła
 14. Prawa Dziecka
 15. Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze
 16. Rekord : pismo AWF w Katowicach
 17. Rocznik Pedagogiczny
 18. Rozprawy Społeczne
 19. Studies in Sport Humanities / AWF Kraków
 20. Szkolnictwo Wyższe : informator statystyczny (tylko dostęp elektroniczny)
 21. Szkoła Specjalna
 22. Świat Nauki
 23. Wiedza i Życie
 24. Zeszyty Historyczne AWF we Wrocławiu
- IV. WOJSKO. OBRONNOŚĆ
1. Bezpieczeństwo
 2. Biuletyn Akademii Obrony Narodowej
 3. Nowe Zarządzanie Kryzysowe w Praktyce (pozycja wymiennokartkowa)
 4. Przegląd Obrony Cywilnej
 5. Wiedza Obronna
- V. NAUKI BIOLOGICZNE. EKOLOGIA. ANTROPOLOGIA. BIOCHEMIA
1. Anthropological Review
 2. Antropomotoryka
 3. Aura
 4. Biology of Sport
 5. Human Movement
- VI. MEDYCYNĄ. HIGIENA. REHABILITACJA
1. Acta Balneologica
 2. Aktywność Ruchowa Ludzi w Różnym Wiek
 3. Baltic Journal of Health and Physical Activity
 4. Ból
 5. Fizjoterapia
 6. Fizjoterapia Polska
 7. Food Forum
 8. Health Problems of Civilization
 9. Journal of Physical Education & Health. Social Perspective
 10. Kardioprofil
 11. Medicina Sportiva
 12. Medicina Sportiva Practica
 13. Medycyna Manualna
 14. Medycyna Sportowa
 15. Ortopedia, Traumatologia i Rehabilitacja
 16. Pediatria Polska
 17. Polish Journal of Rehabilitation Research
 18. Polski Merkuriusz Lekarski
 19. Postępy Rehabilitacji
 20. Praktyczna Fizjoterapia & Rehabilitacja

-
21. Przegląd Medyczny UR i NIL w Warszawie
 22. Rehabilitacja Medyczna
 23. Rehabilitacja w Praktyce
 24. Roczniki PZH
 25. Sport Paraolimpijski
 26. Sport Paraolimpijski : biuletyn Polskiego Związku Niepełnosprawnych
 27. Studia Medyczne
 28. Telemedycyna
 29. Terapia : uzależnienia i współuzależnienia
 30. Zdrowie, Kultura Zdrowotna, Edukacja
 31. Zeszyty Naukowe. Wychowanie Fizyczne i Fizjoterapia / PO
 32. Żyjmy Dłużej
- VII. WYCHOWANIE FIZYCZNE. SPORT. KULTURA FIZYCZNA. KULTURYSTYKA
1. Akademicki Przegląd Sportowy
 2. Aktywność Ruchowa Ludzi w Różnym Wieku
 3. Antropomotoryka
 4. Asystent Trenera
 5. Baltic Journal of Health and Physical Activity
 6. Biblioteczka Piłki Nożnej
 7. Biology of Sport
 8. Biuletyn Sekcji Historii PTNKF
 9. Body Life
 10. Cross
 11. Góry : górski magazyn sportowy
 12. Handball Polska
 13. Human Movement
 14. IDO Movement for Culture
 15. Jezyk : biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Olimpiady Specjalne Polska
 16. Journal of Human Kinetics
 17. Journal of Physical Education & Health. Social Perspective
 18. Kronika / AWF Poznań
 19. Kultura Fizyczna
 20. Kulturystyka i Fitness
 21. Magazyn Rowerowy
 22. Magazyn Trenera
 23. Medicina Sportiva
 24. Medicina Sportiva Practica
 25. Medycyna Sportowa
 26. Physical Culture and Sport. Studies and Research
 27. Piłka Nożna : tygodnik
 28. Piłka Nożna - Trening
 29. Polish Journal of Sport & Tourism / AWF Warszawa. ZWWF Biała Podlaska
 30. Polska Siatkówka
 31. Prace Naukowe AJD w Częstochowie. Kultura Fizyczna
 32. Prawo Sportowe (pozycja wymiennokartkowa)
 33. Przegląd Sportowy
 34. Rocznik Naukowy / AWFIS Gdańsk
 35. Roczniki Naukowe WSWFiT w Białymstoku
 36. Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu
 37. SKI: magazyn dla narciarzy
 38. Sport
 39. Sport dla Wszystkich
 40. Sport Paraolimpijski
 41. Sport Paraolimpijski : biuletyn Polskiego Związku Niepełnosprawnych
 42. Sport Wyczynowy
 43. Studies in Sport Humanities / AWF Kraków
 44. Trainer
 45. Trends in Sport Sciences
 46. Trener
 47. Wychowanie Fizyczne i Sport
 48. Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne
 49. Wychowanie Fizyczne w Szkole
 50. Zdrowie, Kultura Zdrowotna, Edukacja
 51. Zeszyty Metodyczno-Naukowe / AWF Katowice
 52. Zeszyty Naukowe. Prace Instytutu Kultury Fizycznej / US
 53. Zeszyty Naukowe. Wychowanie Fizyczne i Fizjoterapia / PO
 54. Zeszyty Naukowe WSKFiT / Pruszków
 55. Żagle
 56. Żyjmy Dłużej
- VIII. KRAJOZNAWSTWO. TURYSTYKA. REKREACJA
1. Aura
 2. Cross
 3. Folia Turistica
 4. Góry : górski magazyn sportowy
 5. Hotelarz

-
6. National Geographic Polska
 7. Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego
 8. Physical Culture and Sport. Studies and Research
 9. Płaj
 10. Problemy Turystyki i Hotelarstwa
 11. Problemy Turystyki i Rekreacji / SGTiR
 12. Roczniki Naukowe WSWFiT w Białymstoku
 13. Rynek Turystyczny
 14. Studia Periegetica : zeszyty naukowe WWSTiZ w Poznaniu
 15. Sudety
 16. Tatarnik
 17. Turystyka (seria: Informacje i Opracowania Statystyczne)
 18. Turystyka i Rekreacja / AWF Warszawa
 19. Turyzm
 20. Wiadomości Turystyczne
 21. Wierchy
 22. Zeszyty Naukowe. Ekonomiczne Problemy Turystyki / US
 23. Zeszyty Naukowe. Ekonomiczne Problemy Usług/ US
 24. Zeszyty Naukowe. Turystyka i Rekreacja / PO
 25. Zeszyty Naukowe WSHiT w Częstochowie
 26. Zeszyty Naukowe WSKFiT / Pruszków
 27. Zeszyty Naukowe WSTiJO w Warszawie. Turystyka i Rekreacja
- IX. DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI - OGÓLNE
1. Do Rzeczy
 2. Dziennik Gazeta Prawna
 3. Polska Dziennik Zachodni
 4. Focus
 5. Gazeta Wyborcza
 6. Newsweek Polska
 7. Polityka
 8. Rzeczpospolita
 9. Sukces
 10. Uważam Rze
 11. Wprost

BAZY DANYCH DOSTĘPNE W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ AWF IM. JERZEGO KUKUCZKI W KATOWICACH

Bazy własne biblioteki:

- PROLIB
Obejmuje całość zbiorów zgromadzonych w Bibliotece Głównej Akademii Wychowania Fizycznego.
- BIBLIOGRAFIA M21
Zawiera dorobek naukowy pracowników AWF (prace zwarte, artykuły, udział w konferencjach naukowych), prace magisterskie i doktorskie oraz Bibliografię Zawartości Czasopism (informacje bibliograficzne o zawartości wybranych tytułów czasopism polskich z zakresu kultury fizycznej, sportu, edukacji obronnej, nauk biologiczno-medycznych, rehabilitacji oraz turystyki i rekreacji).

W ramach serwisu EBSCO:

- Academic Search Complete
- Medline
- SPORTDiscuss with Full Text
- Hospitality and Tourism Complete

W ramach krajowej licencji (na platformie WBN):

- Wydawnictwo ELSEVIER
- Wydawnictwo SPRINGER
- Czasopisma wydawnictwa WILEY & BLACKWELL
- Czasopismo NATURE
- Czasopismo SCIENCE
- Baza WEB OF KNOWLEDGE
- Baza SCOPUS

Na platformie OVID – czasopisma elektroniczne:

- Sports Medicine
- American Journal of Physical Medicine & Rehabilitation
- Drugs in R & D
- Spine
- Baza MEDLINE(R)

**WYKAZ KSIĄŻEK ZAREJESTROWANYCH
W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ AWF W KATOWICACH
W I KWARTALE 2015 ROKU**

Encyklopedie ogólne, informatyka, bibliotekoznawstwo, bibliografie, ogólne podstawy wiedzy i kultury

SHREVES R.: *Joomla! : biblia*. Wyd. 2. Gliwice : „Helion”, cop. 2014. (Biblia). Sygn.: W 50458

Filozofia, psychologia, religia

AEBLI H.: *Dydaktyka psychologiczna : zastosowanie psychologii Piageta do dydaktyki*. Wyd. 2 popr. Warszawa : Państw. Wydaw. Nauk., 1982. Sygn.: CZYT. 37.013

Czy fizjoterapeuta rozumie pacjenta? / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2014. Sygn.: W 50549; CZYT. 615.8

Czy współczesny fizjoterapeuta jest narażony na wypalenie zawodowe? / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2014. Sygn.: W 50551; CZYT. 615.8

Ewangelia dla sportowca i kibica / [red. I. Kisiel]. Częstochowa : Edycja Świętego Pawła, cop. 2012. Sygn.: W 50668; CZYT. 2

GODDARD BLYTHE S.: *Niedojrzałość neuromotoryczna dzieci i dorosłych : testy przesiewowe INPP dla lekarzy i pracowników służby zdrowia*. Warszawa : Wydaw. Nauk. PWN, 2015. Sygn.: W 50694-50695; CZYT. 612

Jaki jesteś, współczesny terapeuta? : psychologiczne aspekty predyspozycji zawodowych / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2012. Sygn.: W 50555; CZYT. 159.9

KOZIELECKI J.: *Psychologiczna teoria decyzji*. Warszawa : Państw. Wydaw. Nauk., 1975. Sygn.: CZYT. 159.9

SKARBK K., WRÓŃSKA I.: *Diagnoza i wspomaganie rozwoju psychoruchowego dziecka w wieku przedszkolnym : wskazówki dla nauczycieli dotyczące organizowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej*. Kraków : CEBP, 2014. Sygn.: CZYT. 159.9

TRYLIŃSKA-TEKIELSKA E.: *Podręcznik psychologii dla fizjoterapeutów : wybrane elementy dostosowane do pracy w relacji pacjent-fizjoterapeuta*. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2012. Sygn.: W 50553; CZYT. 159.9

Socjologia, statystyka, demografia

KOWALENKO O.: *Moskwa olimpijska : studium semiotyczne*. Kraków : „Libron” - Filip Lohner, cop. 2014. (Wschód-Zachód-Konfrontacje). Sygn.: CZYT. 316

RYMARCZYK P.: *Między spontanicznością a konformizmem : ciału w wybranych magazynach poświęconych stylowi życia*. Warszawa : Wydaw. AWF, 2014. (Studia i Monografie / Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie ; nr 145). Sygn.: CZYT. 316.6

Wykluczenie społeczne : czynniki ryzyka, profilaktyka, remedia / red. nauk. E. Konovaluk, S. Nazaruk, M. Nowak ; Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Instytut Pedagogiki. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2011. Sygn.: CZYT. 316.6

Polityka, nauki ekonomiczne, gospodarka, prawo, wojskowość

ARMSTRONG G., KOTLER P.: *Marketing : wprowadzenie* / sł. wstępne do wyd. pol. L. Garbarski. Warszawa : Wolters Kluwer, 2015. Sygn.: W 50466; CZYT. 339.138

ANUSZEWSKA I.: *Badania rynkowe po polsku*. Warszawa : „CeDeWu”, 2011. Sygn.: W 50637; CZYT. 339.138

Badania marketingowe : teoria i praktyka / red. nauk. K. Mazurek-Łopacińska ; aut. K. Mazurek-Łopacińska [i in.]. Wyd. 1, dodr. 5. Warszawa : Wydaw. Nauk. PWN, [2012]. Sygn.: W 50632-50633; CZYT. 339.138

DANILUK P.: *Bezpieczeństwo i zarządzanie : analiza strategiczna*. Warszawa : „Difin”, cop. 2015. Sygn.: W 50462; CZYT. 32

JÓZWIAK P.: *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*. Poznań : „Ars boni et aequi” Prędeś. Wydaw. - Michał Rozwadowski, 2014. Sygn.: CZYT. 796.06

KACZMARCZYK S.: *Badania marketingowe : podstawy metodyczne*. Wyd. 4 zm. Warszawa : Polskie Wydaw. Ekonomiczne, 2014. Sygn.: W 50460; CZYT. 339.138

NECKI Z.: *Negocjacje w biznesie*. Wyd. 3 uzup. i popr. Kraków : Wydaw. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, 1995. (Biblioteka Menedżera). Sygn.: W 50378

MAISON D.: *Jakościowe metody badań marketingowych : jak zrozumieć konsumenta*. Wyd. 1, dodr. 1. Warszawa : Wydaw. Nauk. PWN, 2015. Sygn.: CZYT. 339.138

Marketing terytorialny w budowaniu konkurencyjności podmiotów publicznych / red. nauk. A. Siedlecka, A. Smarzewska, M. Zwolińska-Ligaj ; Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Instytut Ekonomii i Zarządzania. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2012. Sygn.: CZYT. 339.138

OZIMEK I.: *Ochrona konsumentów korzystających z usług : wybrane zagadnienia*. Warszawa : Wydaw. SGGW, 2012. Sygn.: CZYT. 36

PFAFF D.: *Badania rynku : jak pozyskiwać najistotniejsze dla firmy informacje marketingowe*. Warszawa : BC.edu, 2010. Sygn.: W 50635; CZYT. 339.138

Rola obszarów chronionych w rozwoju edukacji, turystyki i gospodarki / red. nauk. B. Sawicki, M. Harasimiuk. Lublin : Uniw. Przyrodniczy ; Warszawa : „Frel”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 502/504

WARMIŃSKI A.: *Zadania i środki działania rządowych organów administracji ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie transycji* / Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Instytut Ekonomii i Zarządzania. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2012. Sygn.: CZYT. 35

WARTECKA-WAŻYŃSKA A.: *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego na rynku pracy w Polsce*. Poznań : AWF, 2014. (Monografie / Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, ISSN 0239-7161 ; nr 430). Sygn.: CZYT. 378

Wizerunek regionu o orientacji rynkowej / red. nauk. A. Siedlecka [i in.] ; Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Instytut Ekonomii i Zarządzania. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2012. Sygn.: CZYT. 339.138

Zarządzanie podmiotami wykonującymi działalność leczniczą / red. nauk. M. Paszkowska. Stan prawny na 1 października 2014 r. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: CZYT. 614

Szkolnictwo, oświata, pedagogika, wychowanie

AEBLI H.: *Dydaktyka psychologiczna : zastosowanie psychologii Piageta do dydaktyki*. Wyd. 2 popr. Warszawa : Państw. Wydaw. Nauk., 1982. Sygn.: CZYT. 37.013

BRUDNIK E., MOSZYŃSKA A., OWCZARSKA B.: *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie : przewodnik po metodach aktywizujących*. Kielce : „Jedność”, cop. 2010. Sygn.: W 50699; CZYT. 37.091.3/.8

Elementy metodyki rozprawy doktorskiej / red. nauk. K. Kuciński. Warszawa : „Difin”, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 378

Koła naukowe - szkołą twórczego działania / red. J. Baj-Korpak, E. Niżnikowska ; Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2012. Sygn.: CZYT. 378

MEIGHAN R.: *Porównywanie systemów wychowania dobrych, złych, brzydkich i przeciwnie skutecznych, a także o tym, dla*

czego wiele rodzin edukacji domowej odkryło system kształcenia dopasowany do demokracji / przekł. i red. nauk. M. Budajczak. Poznań : Wydaw. Nauk. Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I, 2014. Sygn.: CZYT. 37.091.3/.8

Promocja zdrowia w środowisku szkolnym / red. nauk. P.F. Nowak, A.M. Rogowska ; Politechnika Opolska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu. Racibórz : Wydaw. PWSZ, 2014. Sygn.: W 50581; CZYT. 613

SKARBK K., WROŃSKA I.: *Diagnoza i wspomaganie rozwoju psychoruchowego dziecka w wieku przedszkolnym : wskazówki dla nauczycieli dotyczące organizowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej*. Kraków : CEBP, 2014. Sygn.: CZYT. 159.9

WARCHOŁ K.: *Planowanie zajęć wychowania fizycznego w edukacji wczesnoszkolnej z uwzględnieniem nowej podstawy programowej i programu „Mały Mistrz”*. Wyd. 2. Rzeszów : Wydaw. Oświatowe „Fosze”, 2015. Sygn.: W 50681-50682; CZYT. 796.01

WARTECKA-WAŻYŃSKA A.: *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego na rynku pracy w Polsce*. Poznań : AWF, 2014. (Monografie / Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, ISSN 0239-7161 ; nr 430). Sygn.: CZYT. 378

Wyższa Szkoła Gospodarki - 25 lat realizacji idei uniwersytetu przedsiębiorczości / [zesp. red. K. Marciniak, M. Grabiszewski, M. Chamot]. Bydgoszcz : Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2014. Sygn.: CZYT. 378

Turystyka, rekreacja, czas wolny, hotelarstwo, etnologia

Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku / [red. nauk. D. Umiastowska]. Szczecin : Wydaw. Promocyjne „Albatros”, 2011. Sygn.: CZYT. 613

- CIEŚLIKOWSKI K.: *Rynek turystyki konferencyjnej*. T. 2, *Funkcjonowanie i rozwój w Polsce* / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50513/T.2-50522/T.2; CZYT. 338.48-6
- 45 lat Koła Przewodników Tatrzańskich im. Janusza Chmielowskiego w Katowicach 1953-1998 / [oprac. K. Świerż] ; Koło Przewodników Tatrzańskich im. Janusza Chmielowskiego w Katowicach. Katowice : [KPT], 1999. Sygn.: W 50386; CZYT. 338.48-52
- GOŁEMBSKI G.: *Turystyka w badaniach ekonomicznych*. Warszawa : Wydaw. Nauk. PWN, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 338.486
- HADZIK A.: *Turystyka sportowa ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowych widowisk sportowych* / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50373-50620, 50862; CZYT. 338.48-52
- Koła naukowe - szkołą twórczego działania* / red. J. Baj-Korpak, E. Niżnikowska ; Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Biała Podlaska : Wydaw. PSW, 2012. Sygn.: CZYT. 378
- KOZŁOWSKI W.A.: *Rozwój turystyki w Chełmie i w powiecie chełmskim*. Chełm : wyd. aut., 2014. Sygn.: W 50384; CZYT. 338.48
- KRYCZKA M.: *Konsumpcja usług turystycznych w Polsce*. Kraków : AWF, 2014. (Monografie / Akademia Wychowania fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, ISSN 2082-7202 ; nr 26). Sygn.: CZYT. 338.486
- LEWENSTEIN M.: *Znaczenie fotografii w turystyce*. Kraków : Tow. Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 7/792
- LAPKO A.: *Turystyka żeglarska*. Warszawa : „BEL Studio”, 2015. Sygn.: CZYT. 338.48-52
- MILEWSKA M., WŁODARCZYK B.: *Hotelarstwo : podstawowe wiadomości*. Warszawa : Polskie Wydaw. Ekonomiczne, cop. 2015. Sygn.: W 50646; CZYT. 64
- Rekreacyjna aktywność fizyczna* / [red.] J. Cholewa, M. Kunicki ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50392-50396, 50608-50611, 50863; CZYT. 613
- Rola obszarów chronionych w rozwoju edukacji, turystyki i gospodarki* / red. nauk. B. Sawicki, M. Harasimiuk. Lublin : Uniw. Przyrodniczy ; Warszawa : „Frel”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 502/504
- SIDORKIEWICZ M., PAWLICZ A.: *Prospektywa hotelarstwa : ujęcie ekonomiczne*. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: W 50563; CZYT. 64
- Słownik geografii turystycznej Polski*. T. 1, A-N / [kom. red. M.I. Mileska i in. ; współaut. J. Brinken i in.]. Warszawa : Komitet do Spraw Turystyki, 1956. Sygn.: CZYT. 91
- Słownik geografii turystycznej Polski*. T. 2, O-Ż / [kom. red. M.I. Mileska i in. ; współaut. J. Brinken i in.]. Warszawa : Komitet do Spraw Turystyki, 1959. Sygn.: CZYT. 91
- Turystyka przemysłowa w kontekście rozwoju zrównoważonego : praca zbiorowa* / pod red. K. Widawskiego i M. Dudy-Seifert. Wrocław : IGiRR UW., 2014. (Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego ; 32). Sygn.: CZYT. 338.48-6

WYLEZOŁ D.: *Europejskie szlaki trekkingowe : najpiękniejsze trasy między kręgiem polarnym a Morzem Śródziemnym*. Bielsko-Biała : „Debit”, [2015]. Sygn.: CZYT. 91

Zarządzanie hotelem : wybrane zagadnienia / red. nauk. P. Dominik ; [aut. M. Bernat i in.]. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: W 50473; CZYT. 64

Zarządzanie przedsiębiorstwem gastronomicznym i hotelarskim / pod red. H. Górskiej-Warsewicz ; [aut. A. Boboła i in.]. Warszawa : Wydaw. SGGW, 2014. Sygn.: CZYT. 64

Matematyka, nauki przyrodnicze i biologiczne

CHRZANOWSKA M., GOŁĄB S., BRUDECKI J.: *Wzrastanie i dojrzewanie dzieci i młodzieży Krakowa na przełomie XX i XXI wieku*. Kraków : AWF, 2013. (Monografie / Akademia Wychowania fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, ISSN 2082-7202 ; nr 25). Sygn.: CZYT. 612

KOSMAŁA G., VIEREK A.: *Podstawy geografii : wybrane problemy : podręcznik dla studentów kierunku nauczycielskiego „Przyroda” oraz dla nauczycieli „Przyrody”* / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50362-50371; CZYT. 91

Rola obszarów chronionych w rozwoju edukacji, turystyki i gospodarki / red. nauk. B. Sawicki, M. Harasimiuk. Lublin : Uniw. Przyrodniczy ; Warszawa : „Frel”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 502/504

Medycyna

Anatomia ruchu : podręcznik ćwiczeń / gł. konsult. K. Ashwell ; konsult. nauk. ed. pol. B. Ciszek ; [aut. K. Ashwell i in.]. Warszawa : „Arkady”, 2015. Sygn.: W 50658-50659; CZYT. 611

Badania naukowe w rehabilitacji / pod red. nauk. T. Pop. Rzeszów : Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 615.8

BOGDANOWICZ M., OKRZESIK D.: *Opis i planowanie zajęć według Metody Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne*. Wyd. 7. Gdańsk : „Harmonia”, 2014. (Metoda Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne). Sygn.: W 50469; CZYT. 376

BRÜCKLE W.: *Fibromialgia : nieznaną odmianą reumatyzmu : bóle mięśni, zaburzenia snu, chroniczne zmęczenie*. Warszawa : Oficyna Wydaw. „ABA”, cop. 2010. Sygn.: W 50671; CZYT. 616.7

CHIA M.: *Taoistyczna joga ezoteryczna : budzenie uzdrawiającej energii Tao*. Warszawa : Oficyna Wydaw. „ABA”, [2003]. Sygn.: W 50692; CZYT. 613

CHRZANOWSKA M., GOŁĄB S., BRUDECKI J.: *Wzrastanie i dojrzewanie dzieci i młodzieży Krakowa na przełomie XX i XXI wieku*. Kraków : AWF, 2013. (Monografie / Akademia Wychowania fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, ISSN 2082-7202 ; nr 25). Sygn.: CZYT. 612

Czy fizjoterapeuta rozumie pacjenta? / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2014. Sygn.: W 50549; CZYT. 615.8

Czy współczesny fizjoterapeuta jest narażony na wypalenie zawodowe? / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2014. Sygn.: W 50551; CZYT. 615.8

DRUZGAŁA P.: *Masaż tajski : między jogą i fizjoterapią : praktyczny podręcznik*. Gliwice : Helion, cop. 2015. Sygn.: W 50674; CZYT. 615.8

Fizjoterapia w profilaktyce chorób cywilizacyjnych i ich leczeniu / pod red. J. Jaworek, T.S. Gaździka ; [Uniwersytet Jagielloński]

ski w Krakowie]. Kraków : Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 615.8

Fizjoterapia w zachowawczym leczeniu nietrzymania moczu u kobiet / pod red. D. Chmielewskiej ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50442-50448; CZYT. 615.8

FORSTER R., WALLACK R.M.: *Biegaj bez kontuzji : współczesne metody zapobiegania kontuzjom : trening, technika biegania, żywienie, rehabilitacja*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50642-50643; CZYT. 796.42/.43

GODDARD BLYTHE S.: *Niedojrzałość neuromotoryczna dzieci i dorosłych : testy przesiewowe INPP dla lekarzy i pracowników służby zdrowia*. Warszawa : Wydaw. Nauk. PWN, 2015. Sygn.: W 50694-50695; CZYT. 612

GOŁĘBIEWSKA B.: *Radiologia dla fizjoterapeuty* / Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańskiego. Katowice : GWSH, 2012. Sygn.: W 50709; CZYT. 615.8

GUERRA D.: *Joga na czas ciąży i porodu : przygotowanie do naturalnych narodzin*. Białystok : „Illuminatio” Łukasz Kierus, 2014. Sygn.: W 50484; CZYT. 613

HOLLAND T., GOODSON A.: *Dieta triathlonisty : pływanie, bieg, rower - odżywianie*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50666; CZYT. 796:61

Jaki jesteś, współczesny terapeuta? : psychologiczne aspekty predyspozycji zawodowych / pod red. E. Trylińskiej-Tekielskiej. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2012. Sygn.: W 50555; CZYT. 159.9

JASPERS K.: *Strindberg i van Gogh : próba porównawczej analizy patograficznej*. Poznań : Wydaw. Nauk. Wyższej Szko-

ły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I, 2014. Sygn.: CZYT. 616.8

KALINOWSKI Z.: *Ocena rozwoju dużej motoryki i klasyfikacja funkcjonowania neuroruchowego dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym*. Warszawa : Warszawska Firma Wydaw., 2014. Sygn.: W 50494-50495; CZYT. 616.8

LEBOYER F.: *Shantala : tradycyjna sztuka masażu*. Warszawa : Grupa Wydaw. „Relacja – Mamania”, 2012. Sygn.: W 50689-50690; CZYT. 615.8

MARECKI B., CIEŚLIK K., WASZAK M.: *Graficzne repetytorium z anatomii* / Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Poznań : AWF, 2015. (Podręczniki / Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, ISSN 0303-5107 ; nr 75). Sygn.: CZYT. 611

Promocja zdrowia w środowisku szkolnym / red. nauk. P.F. Nowak, A.M. Rogowska ; Politechnika Opolska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu. Racibórz : Wydaw. PWSZ, 2014. Sygn.: W 50581; CZYT. 613

Rehabilitacja kardiologiczna / [red.] M. Kuch, M. Janiszewski, A. Mamcarz ; [aut. A. Adamska-Wehnicka i in.]. Warszawa : Oficyna Wydaw. „Medical Education”, 2014. Sygn.: W 50498-50500; CZYT. 615.8

Słownik rehabilitacji / pod red. Jerzego E. Kiwerskiego. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2013. Sygn.: W 50546-50547; CZYT. 615.8

SUTCLIFFE J.: *Plecy bez bólu - od A do Z* / konsult. D.E. Gelb, S. Jarvis. Mszczonów : Fundacja Źródła Życia, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 615.8

TRACZINSKI C.G., POLSTER R.S.: *Brzuch, nogi, pośladki : skuteczny pro-*

gram fitness w domu. Köln : Naumann & Göbel Verlagsgesellschaft, [2013]. Sygn.: W 50478/+DVD; CZYT. 796.41

TRACZINSKI C.G., POLSTER R.S.: *Pilates : skuteczny trening fitness w domu*. Köln : Naumann & Göbel Verlagsgesellschaft, [2013?]. Sygn.: W 50678/+DVD-50679/+DVD; CZYT. 796.41

TRYLIŃSKA-TEKIELSKA E.: *Podręcznik psychologii dla fizjoterapeutów : wybrane elementy dostosowane do pracy w relacji pacjent-fizjoterapeuta*. Warszawa : Wyższa Szkoła Rehabilitacji, 2012. Sygn.: W 50553; CZYT. 159.9

Zarządzanie podmiotami wykonującymi działalność leczniczą / red. nauk. M. Paszkowska. Stan prawny na 1 października 2014 r. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: CZYT. 614

Nauki techniczne, rolnictwo

Turystyka przemysłowa w kontekście rozwoju zrównoważonego : praca zbiorowa / pod red. K. Widawskiego i M. Dudy-Seifert. Wrocław : IGiRR UW., 2014. (Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego ; 32). Sygn.: CZYT. 338.48-6

Organizacja i zarządzanie

ARMSTRONG M.: *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Wyd. 5 rozzs. Warszawa : Wolters Kluwer Polska, 2011. (HR). Sygn.: CZYT. 005

KACZMAREK-ŚLIWIŃSKA M.: *Public relations w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi organizacji : sztuka komunikowania się*. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: CZYT. 658/659

Kompendium metod i technik zarządzania : teoria i ćwiczenia / red. nauk. K. Szymańska. Warszawa : Wolters Kluwer, 2015. Sygn.: CZYT. 005

NECKI Z.: *Negocjacje w biznesie*. Wyd. 3 uzup. i popr. Kraków : Wydaw. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, 1995. (Biblioteka Menedżera). Sygn.: W 50378

Podstawy zarządzania / red. nauk. M. Strużycki. Wyd. 2. Warszawa : Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydaw., 2014. Sygn.: W 50505-50506; CZYT. 005

Zarządzanie hotelem : wybrane zagadnienia / red. nauk. P. Dominik ; [aut. M. Bernat i in.]. Warszawa : „Difin”, 2015. Sygn.: W 50473; CZYT. 64

Zarządzanie przedsiębiorstwem gastronomicznym i hotelarskim / pod red. H. Górskiej-Warsewicz ; [aut. A. Bobola i in.]. Warszawa : Wydaw. SGGW, 2014. Sygn.: CZYT. 64

Sport

Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku / [red. nauk. D. Umiaszowska]. Szczecin : Wydaw. Promocyjne „Albatros”, 2011. Sygn.: CZYT. 613

Anatomia ruchu : podręcznik ćwiczeń / gł. konsult. K. Ashwell ; konsult. nauk. ed. pol. B. Ciszek ; [aut. K. Ashwell i in.]. Warszawa : „Arkady”, 2015. Sygn.: W 50658-50659; CZYT. 611

BATOR P., RADOMSKI J.: *Gwiazdy ligi polskiej*. Warszawa : „RM”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

BERGKAMP D.: *Moja historia : autobiografia*. Łódź : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

BIALIC M.: *Koszulka z krokodylem czyli O historii dawnych strojów tenisowych*. Warszawa : Warszawska Firma Wydaw., 2014. Sygn.: CZYT. 796.3

Bor'ba vol'naa i klassiceskaa : sportivnye terminy na pati azykah : russkij,

- francais, english, deutch, espanol / [pod red. A.P. Kupcova ; avt. M.L. Lerman i in.]. Moskva : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.8
- BUZON J.: *AKS Sparta 1947-2012 : dzieje augustowskiego sportu*. Augustów : AKS Sparta Augustów, 2013. Sygn.: CZYT. 796(091)
- CASULO M.: *Messi : uwierz w siebie / Fundación Leo Messi*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- CHAPLIN J.: *Ove Fundin : speedway superstar*. Warszawa : WTS, 2015. Sygn.: CZYT. 796.6/.7
- CHOMICI P., ŚLEDZIONA L.: *Rozgrywki piłkarskie w Łodzi 1910-1919*. Mielec : „Nada”, 2014. (Historia Sportu ; 1). Sygn.: CZYT. 796.332
- CIKIN A.A., ZUKOV U.I., DANILINA L.V.: *Strel'ba : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutch, espanol / [pod red. E.I. Polikanina]*. Moskva : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 799
- CRUISE I.: *Fernando Torres : [El Niño - od Atlético do... Atlético]*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- CZAJKOWSKI Z.: *Rozważania o treningu i pracy trenera w pierwszym etapie szkolenia : (na przykładzie szermierki) / [Związek Stowarzyszeń Kultury Fizycznej - Makroregion Śląski]*. Katowice : [ZSKF - Makroregion Śląski], 1995. Sygn.: CZYT. 796.01
- CZAJKOWSKI Z.: *Istota i znaczenie nawyków czuciowo-ruchowych w działalności sportowej oraz ich współzależności ze sprawnością czynnościowo-ruchową / [Związek Stowarzyszeń Kultury Fizycznej - Makroregion Śląski]*. Katowice : ZSKF - Makroregion Śląsk, 1995. Sygn.: W 50430; CZYT. 796.012
- DOBRUSZEK W.: *Żuźłowcy znani i lubiani - Adam Skórnicki*. Leszno : Firma Wydaw. „Danuta”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.6/.7
- DOBRUSZEK W.: *Żuźlowy leksykon ligowy. T. 6, (1970-1972)*. Leszno : Firma Wydaw. „Danuta”, 2015. Sygn.: CZYT. 796.6/.7
- EDWARDS S., FOSTER C., WALLACK R.M.: *Bądź lepszym biegaczem : naukowo opracowane techniki treningowe, poprawiające szybkość, wytrzymałość i odporność na kontuzje*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50639-50640; CZYT. 796.42/.43
- Ewangelia dla sportowca i kibica / [red. I. Kisiel]*. Częstochowa : Edycja Świętego Pawła, cop. 2012. Sygn.: W 50668; CZYT. 2
- FABIAN L.: *Od 1886 roku... : kolarstwo w Łodzi i regionie*. Łódź : Wyższa Szkoła Informatyki i Umiejętności, 2013. Sygn.: CZYT. 796.6/.7
- FC Barcelona w Polsce i na świecie : [praca zbiorowa / pod red. Z. Pawłowskiego ; aut. tekstów W. Łastowiecki i in.]*. Płock : Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- FORSTER R., WALLACK R.M.: *Biegaj bez kontuzji : współczesne metody zapobiegania kontuzjom : trening, technika biegania, żywienie, rehabilitacja*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50642-50643; CZYT. 796.42/.43
- FRYC A.: *Piłka nożna w Europie w latach 1863-1914*. Piekary Śląskie : Miejska Biblioteka Publiczna, 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- GLICA S., JASKULSKI M.: *Obiekty sportowe Łodzi : od miejskich parków i placów po stadiony i hale sportowe*. Łódź : Muzeum Miasta, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)

- GOKSIŃSKI J.: *Klubowa polska piłka nożna lata 70. : [regiony]*. Warszawa : PZI Softena, 2014. (PPG Piłkarska Półka Goxo ; 4). Sygn.: CZYT. 796.332
- GOWARZEWSKI A.: *Brazil 2014 : księga rekordów mistrzostw świata 1930-2014 / [współpr. aut. B.L. Szmel i in.]*. Katowice : „GiA”, 2014. (Encyklopedia Piłkarska FUJI ; t. 47) (Mistrzostwa Świata ; 5). Sygn.: W 15589/T.47; CZYT. 796.332
- GOWARZEWSKI A.: *Pierwszy oficjalny polski rocznik. [T.] 24, 2014-2015 : Polska, Europa, świat / [współpr. aut. A. Godny i in.]*. Katowice : „GiA”, 2014. (Encyklopedia Piłkarska FUJI ; t. 48). Sygn.: W 15589/T.48; CZYT. 796.332
- Gwiazdy sportu - 84 : [sylwetki bohaterów, wyniki imprez / aut. J. Lis i in.]*. Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1985. Sygn.: CZYT. 796(091)
- Gwiazdy sportu - 86 : [sylwetki bohaterów, wyniki imprez / aut. S. Szczepiek i in.]*. Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, [1987?]. Sygn.: CZYT. 796(091)
- HADZIK A.: *Turystyka sportowa ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowych widowisk sportowych / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50373-50620, 50862; CZYT. 338.48-52
- HALSEY M., RIDLEY I.: *Dogrywka / przedm. J. Mourinho*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- HILDITCH G.: *Bieg na 5 i na 10 km : od startu do mety*. Warszawa : Oficyna Wydaw. „Alma-Press”, cop. 2015. Sygn.: W 50661-50662; CZYT. 796.42/.43
- HOLLAND T.: *Przygotowanie do maratonu : szesnastotygodniowy program treningowy / przedm. J. Gallowy*. [Warszawa] : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50652-50653; CZYT. 796.42/.43
- HOLLAND T.: *Przygotowanie do triathlonu : wszystko, co powinieneś wiedzieć trenując przed triathlonem, abyś już po trzech miesiącach mógł cieszyć się sukcesem - niezależnie od tego, na jakim poziomie umiejętności zaczynasz / ze wstępem napisanym przez J. Chang*. 2 ed. popr. i uzup. Sygn.: W 50655; CZYT. 796
- HOLLAND T., GOODSON A.: *Dieta triathlonisty : pływanie, bieg, rower - odżywianie*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50666; CZYT. 796:61
- HORST E.J.: *Trening wspinaczkowy*. Wyd. 2. Warszawa : „RM”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 796.5
- ISKRA J.: *Trening płotkarzy na 400 metrów / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50596-50598; CZYT. 796.42/.43
- ISKRA J., MARCINÓW R., WALASZCZYK A.: *Lekkoatletyka w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej : marsze, biegi, skoki i rzuty dla dzieci w wieku 4-9 lat*. Opole : Oficyna Wydaw. PO, 2014. (Studia i Monografie / Politechnika Opolska, ISSN 1429-6063 ; z. 390). Sygn.: CZYT. 796.42/.43
- JARECKI S.: *Rozwój piłki ręcznej na Śląsku. Cz. 2, (1961-1970)*. Katowice : Śląski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej, 1973. Sygn.: CZYT. 796.322
- JÓŹWIAK P.: *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*. Poznań : „Ars boni et aequi” Przeds. Wydaw. - Michał Rozwadowski, 2014. Sygn.: CZYT. 796.06

- KAPUSTIANYK P.: *Telemark : program nauczania narciarstwa telemarkowego SITN PZN*. Kraków : Stow. Instruktorów i Trenerów Narciarstwa Polskiego Związku Narciarskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 796.9
- KINDZIUK S.: *Kultura fizyczna w Siedlcach : sport, rekreacja, turystyka, wychowanie fizyczne*. Siedlce : Stow. „Tutajteraz”, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- KOWALENKO O.: *Moskwa olimpijska : studium semiotyczne*. Kraków : „Libron” - Filip Lohner, cop. 2014. (Wschód-Zachód-Konfrontacje). Sygn.: CZYT. 316
- KOZUBAL A., RYCHLIICKI B.: *Sport - ludzie, pasje, wydarzenia : Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej w latach 1912-2014*. Kolbuszowa : [Edytor], 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- KRAUS Z.: *Taktyka zespołowa w piłce siatkowej*. Warszawa : „Sport i Turystyka”, 1964. Sygn.: CZYT. 796.325
- KRZYSTANEK W., LEŚNIKOWSKI D.: *Chorzowscy olimpijczycy (1924-2014)*. Chorzów : Agencja Mediów Lokalnych mediaL, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- Kultura fizyczna i sport w 40-leciu PRL / [oprac. Zespół Redakcji Sportowej PAP Eugeniusz Andrejuk i in.]*. Warszawa : Polska Agencja Prasowa. Red. Dokumentacji Prasowej, 1984. Sygn.: CZYT. 796(091)
- LAZENBY R.: *Michael Jordan : życie*. Kraków : “Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.323
- Legkaa atletika : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. V.I. Lahova ; avt. L.V. Rossosik i in.]*. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.42/.43
- LINDER L.G.: *Bracia Kliczko : biografia / we współpr. z J. Vettenem*. Łódź : „JK – Feeria”, 2014. Sygn.: W 50625; CZYT. 796.8
- LONG S.: *Podręcznik wspinaczki górskiej*. Warszawa : „Wiedza Powszechna”, cop. 2014. Sygn.: W 50650; CZYT. 796.5
- ŁAPKO A.: *Turystyka żeglarska*. Warszawa : „BEL Studio”, 2015. Sygn.: CZYT. 338.48-52
- MCSHANE J.: *Didier Drogha : [legenda Chelsea Londyn]*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Buchmann, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- MARZEC H.: *Na ringu : leksykon śląskiego boksu*. Katowice : „Śląsk” Wydaw. Nauk., 2014. Sygn.: CZYT. 796.8
- MARZEC H.: *Ze Śląska na olimpijskie areny : leksykon olimpijczyków śląskich*. Katowice : „Śląsk” : Stow. „Thesaurus Silesiae - Skarb Śląski”, 2011. Sygn.: W 50417; CZYT. 796.032
- MEIJER M.: *Liczy się zespół : Louis van Gaal : [biografia trenera reprezentacji Holandii i Manchesteru United]*. Łódź : „Galaktyka”, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- MICHALSKI L.: *Metody treningowe - kulturystyka / [zdj. K. Matella i in.]*. [Wyd. 2]. Toruń : „Literat”, [2014]. Sygn.: W 50676; CZYT. 796.8
- Minisiatkówka : podstawy naukowe i metodologia wdrażania / C. Pittera [i in.] ; Młodzieżowa Akademia Siatkówki*. [Warszawa] : Grupa „Codex” [na zlec. Polskiego Związku Piłki Siatkowej], cop. 2012. (Biblioteka Polskiej Siatkówki). Sygn.: CZYT. 796.325
- Mistrzostwa Świata FIFA Brazylia 2014 : oficjalna księga*. Łódź : „Aha” [właśc. „JK”], 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- NA L.: *Pierwsza z miliarda*. Wrocław : „Bukowy Las”, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.3

- Nauka w służbie kultury fizycznej* / red. S. Poprzącki ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50572-50576; CZYT. 796
- PAWLUCKI A.: *Nauki o kulturze fizycznej*. Wyd. 1 zm. i poszerz. Kraków : Oficyna Wydaw. „Impuls”, 2015. Sygn.: CZYT. 796
- PEREIRA L.M., GALLARDO J.I.: *CR7 Cristiano Ronaldo - maszyna*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- PFITZINGER P., DOUGLAS S.: *Pobij swój rekord : skuteczne treningi od 5 km do maratonu dla ambitnych biegaczy*. Gliwice : „Helion – Septem”, cop. 2015. Sygn.: W 50684-50685; CZYT. 796.42/.43
- PICHETA J.: *Spod Kopca do Ligi Mistrzów : 20 lat „Rekordu”*. Bielsko-Biała : Beskidzkie Towarzystwo Sportowe „Rekord”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- POPEK P.: *Sport na Bielanach : dawniej i dziś*. Warszawa : Urząd Dzielnicy Bielany, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- Program nauczania narciarstwa dzieci SITN PZN : praca zbiorowa* / pod kier. A. Buczek ; [Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN]. Kraków : SITN PZN, 2015. Sygn.: CZYT. 796.9
- Program rozwoju kultury fizycznej i turystyki w latach 1974-1990* / Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Warszawa : GKKFiT, 1973. Sygn.: MCZYT 50410
- RECZEK W.: *Olimpijskie wyzwania* / z dr. W. Reczkiem rozm. A. Roman. Warszawa : Agencja „Przegląd Sportowy”, [1994]. Sygn.: CZYT. 796.032
- Rekreacyjna aktywność fizyczna* / [red.] J. Cholewa, M. Kunicki ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50392-50396, 50608-50611, 50863; CZYT. 613
- RENG R.: *Robert Enke : życie wypuszczone z rąk*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2015. Sygn.: W 50687; CZYT. 796.332
- ROTKIEWICZ M.: *Zawodnicy AZS-AWF Warszawa w igrzyskach olimpijskich 1952-2008*. Wyd. 2 popr. i rozsz. Warszawa : [„Estrella”], 2009. Sygn.: CZYT. 796.032
- Rucnoj mac : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol* / [pod red. A.N. Evtusenko ; avt. U.I. Zykov i in.], Moskva : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.322
- RYGUŁA I.: *Metody diagnostyki sportowo uzdolnionej młodzieży* / [Zespół Metodyczno-Szkoleniowy] ZSKF „Makroregion Śląski” w Katowicach. Katowice : [ZSKF „Makroregion Śląski”], 1997. Sygn.: W 50433-50434; CZYT. 796.01
- SANTIAGO W.: *Michael Jordan : nadchodzi byk : [powieść graficzną]*. Warszawa : „Timof i Cisi Wspólnicy”, 2015. Sygn.: W 50561
- Spiele der XXI. Olympiade Montreal 1976* / [red. H. Schubert i in.]. Berlin : „Sportverlag”, 1976. Sygn.: W 50403
- 100 lat sportu na Kujawach i Pomorzu : praca zbiorowa* / pod red. W. Jastrzębskiego. Bydgoszcz : Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej. Oddz. na zlec. Wydz. Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, 1993. Sygn.: CZYT. 796(091)
- 100-lecie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu : materiały z konferencji w PWSZ 17-18 października 2014 r.* / red. J. Nowak ; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu. Racibórz : Wydaw. PWSZ, 2014. Sygn.: CZYT. 796.41

SZAJ R.: *Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie Soczi 2014* / [zdj. R. Szaj, K. Draśpa]. Truszczyzny : Robert Szaj : Polska Fundacja Paraolimpijska, 2014. Sygn.: CZYT. 796.032

60 lat koszykówki w Rudzie Śląskiej / [zespół red. E. Kowol i in.]. Ruda Śląska : Stow. Sportowe Pogoń, 2011. Sygn.: W 50419; CZYT. 796.323

Szkice z historii i współczesnego zarządzania aktywnością ruchową człowieka : praca zbiorowa / pod red. nauk. G. Bielca i A. Nowakowskiego. Rzeszów : „RS Druk” Druk. Wydaw., 2015. Sygn.: CZYT. 796.06

ŚLĄZOK A.: *Cicha 6 : album fotograficzny autorstwa Adriana Ślązoka prezentujący zdjęcia z najważniejszych wydarzeń jakie odbyły się na stadionie miejskim przy ul. Cichej 6 w ostatnim dziesięcioleciu*. Chorzów : Agencja Mediów Lokalnych mediaL, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

TARASOW A.: *Hokej jest moją pasją*. Moskwa : „Progress”, 1979. (Sport a Osobowość). Sygn.: CZYT. 796.9

TATARUCH R.: *Somatyczne i treningowe uwarunkowania szkolenia dyskoboli o zróżnicowanym poziomie sportowym*. Opole : Oficyna Wydaw. PO, 2014. (Studia i Monografie / Politechnika Opolska, ISSN 1429-6063 ; z. 383). Sygn.: CZYT. 796.42/.43

TEMPCZYK A.: *50 lat rugby Lechii Gdańsk 1956-2006 oraz lata 2007-2014*. Gdańsk : RC Lechia Gdańsk, 2014. Sygn.: CZYT. 796.3

TRACZINSKI C.G., POLSTER R.S.: *Brzuch, nogi, pośladki : skuteczny program fitness w domu*. Köln : Naumann & Göbel Verlagsgesellschaft, [2013]. Sygn.: W 50478/+DVD; CZYT. 796.41

TRACZINSKI C.G., POLSTER R.S.: *Piłates : skuteczny trening fitness w domu*.

Köln : Naumann & Göbel Verlagsgesellschaft, [2013?]. Sygn.: W 50678/+DVD-50679/+DVD; CZYT. 796.41

TYSON M., SLOMAN L.: *Moja prawda*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.8

Volejbol : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. U.S. Galaeva ; avt. D.S. Prohorov i in.]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.325

WARCHOŁ K.: *Planowanie zajęć wychowania fizycznego w edukacji wczesnoszkolnej z uwzględnieniem nowej podstawy programowej i programu „Mały Mistrz”*. Wyd. 2. Rzeszów : Wydaw. Oświatowe „Fosze”, 2015. Sygn.: W 50681-50682; CZYT. 796.01

WĄSOWICZ J.: *Moja Polska kibolska*. Piła : Przemysław Leniec „Przemo”, 2015. Sygn.: CZYT. 796

WENUS P.: *75 lat Małkińskiego Klubu Piłki Nożnej*. Małkinia Górna : [b.w.], 2013. Sygn.: CZYT. 796.332

WIERSKI D.: *Sport w polskim kinie 1944-1989*. Gdańsk : Wydaw. Nauk. „Katedra”, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)

WILANOWSKI A.: *Nordic walking dla każdego*. Wrocław : „Bukowy Las”, cop. 2014. Sygn.: W 50492; CZYT. 796.5

WILCZYK W.: *Święta Wojna (2009-2014)* / [oprac. red. E. Lasota, M. Szczurek]. Łódź : „Atlas Sztuki” ; Kraków : „Karakter”, 2014. Sygn.: CZYT. 7/792

WILK H.: *Olimpijczycy i kowboje*. Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1985. (Bohaterowie Stadionów). Sygn.: CZYT. 796(091)

WITEK J.: *75 lat Klubu Sportowego Stal Mielec 1939-2014 : kluby sportowe pod*

nazwą Stal Mielec w latach 2009-2014 / oprac.: J. Witek - koncepcja albumu, tekst ; Wiesław Madej - materiały zdj. Mielec : „Mawi Studio”, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)

WOŁOWSKI D.: *Canarinhos : 11 wcieleń boga futbolu*. Warszawa : „Agora”, cop. 2014. (Biblioteka Gazety Wyborczej). Sygn.: CZYT. 796.332

WÓJCIK J., OFIARA P.: *Wójt : jedziemy z frajerami! : całe moje życie*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

Wychowanie fizyczne i sport jako prawo człowieka i proces ciągłej edukacji / red. nauk. J. Nowocień, K. Zuchora ; Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Polska Akademia Olimpijska, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”. Warszawa : [AWF], 2014. Sygn.: W 50388-50390; CZYT. 796

ZABOROWSKI J.: *90 lat Sekcji Piłki Nożnej „RKS Lechia 1923” w Tomaszowie Mazowieckim*. Tomaszów Mazowiecki : Agencja Wydaw. „PAJ-Press”, 2013. Sygn.: CZYT. 796.332

ZIELEŃSKIEWICZ W.: *95 lat polskiej piłki ręcznej*. Warszawa : Związek Piłki Ręcznej w Polsce, 2013. Sygn.: CZYT. 796.322

ŽIL'COV V.A.: *Ku olimpijskim szczytom : sportowcy krajów socjalistycznych na igrzyskach olimpijskich*. Warszawa : „Sport i Turystyka”, 1980. Sygn.: CZYT. 796.032

Językoznawstwo, nauka o literaturze

Bor'ba vol'naa i klassiceskaa : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. A.P. Kupcova ; avt. M.L. Lerman i in.]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.8

CIKIN A.A., ZUKOV U.I., DANILINA L.V.: *Strel'ba : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol /*

[pod red. E.I. Polikanina]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 799

Legkaa atletika : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. V.I. Lahova ; avt. L.V. Rossosik i in.]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.42/.43

Rucnoj mac : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. A.N. Evtusenko ; avt. U.I. Zykov i in.]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.322

RYMARCZYK P.: *Między spontanicznością a konformizmem : ciało w wybranych magazynach poświęconych stylowi życia*. Warszawa : Wydaw. AWF, 2014. (Studia i Monografie / Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie ; nr 145). Sygn.: CZYT. 316.6

SANTIAGO W.: *Michael Jordan : nadchodzi byk : [powieść graficzną]*. Warszawa : „Timof i Cisi Wspólnicy”, 2015. Sygn.: W 50561

Volejbol : sportivnye terminy na pati azykah : russkij, francais, english, deutsh, espanol / [pod red. U.S. Galaeva ; avt. D.S. Prohorov i in.]. Moskwa : „Russkij Azyk”, 1979. Sygn.: CZYT. 796.325

Sztuka, architektura, urbanistyka

BIALIC M.: *Koszulka z krokodylem czyli O historii dawnych strojów tenisowych*. Warszawa : Warszawska Firma Wydaw., 2014. Sygn.: CZYT. 796.3

JASPERS K.: *Strindberg i van Gogh : próba porównawczej analizy patograficznej*. Poznań : Wydaw. Nauk. Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I, 2014. Sygn.: CZYT. 616.8

KAJZER L., KOŁODZIEJSKI S., SALM J.: *Leksykon zamków w Polsce / red. nauk.*

L. Kajzer. Wyd. 1, dodr. Warszawa : „Arkady”, cop. 2012. Sygn.: CZYT. 7/792

LEWENSTEIN M.: *Znaczenie fotografii w turystyce*. Kraków : Tow. Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 7/792

WIERSKI D.: *Sport w polskim kinie 1944-1989*. Gdańsk : Wydaw. Nauk. „Katedra”, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)

WILCZYK W.: *Święta Wojna (2009-2014) / [oprac. red. E. Lasota, M. Szczurek]*. Łódź : „Atlas Sztuki” ; Kraków : „Karakter”, 2014. Sygn.: CZYT. 7/792

Geografia, opisy krajów, podróże

KAJZER L., KOŁODZIEJSKI S., SALM J.: *Leksykon zamków w Polsce / red. nauk. L. Kajzer*. Wyd. 1, dodr. Warszawa : „Arkady”, cop. 2012. Sygn.: CZYT. 7/792

KOSMALA G., VIEREK A.: *Podstawy geografii : wybrane problemy : podręcznik dla studentów kierunku nauczycielskiego „Przyroda” oraz dla nauczycieli „Przyrody” / Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*. Katowice : Wydaw. AWF, 2014. Sygn.: W 50362-50371; CZYT. 91

Przez świat : informacje turystyczne z całego świata. T. 18 / pod red. nauk. A. Urbanika, M. Brożyny, Ł. Godka ; [aut. K. Anoszczenko i in.]. Rzeszów : Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 91

Słownik geografii turystycznej Polski. T. 1, A-N / [kom. red. M.I. Mileska i in. ; współaut. J. Brinken i in.]. Warszawa : Komitet do Spraw Turystyki, 1956. Sygn.: CZYT. 91

Słownik geografii turystycznej Polski. T. 2, O-Ź / [kom. red. M.I. Mileska i in. ; współaut. J. Brinken i in.]. Warszawa : Komitet do Spraw Turystyki, 1959. Sygn.: CZYT. 91

WYLEZOL D.: *Europejskie szlaki trekkingowe : najpiękniejsze trasy między kręgiem polarnym a Morzem Śródziemnym*. Bielsko-Biała : „Debit”, [2015]. Sygn.: CZYT. 91

Historia, biografie

BATOR P., RADOMSKI J.: *Gwiazdy ligi polskiej*. Warszawa : „RM”, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

BERGKAMP D.: *Moja historia : autobiografia*. Łódź : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

BUZON J.: *AKS Sparta 1947-2012 : dzieje augustowskiego sportu*. Augustów : AKS Sparta Augustów, 2013. Sygn.: CZYT. 796(091)

CASULO M.: *Messi : uwierz w siebie / Fundación Leo Messi*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

CHAPLIN J.: *Ove Fundin : speedway superstar*. Warszawa : WTS, 2015. Sygn.: CZYT. 796.6/.7

CHOMICKI P., ŚLEDZIONA L.: *Rozgrywki piłkarskie w Łodzi 1910-1919*. Mielec : „Nada”, 2014. (Historia Sportu ; 1). Sygn.: CZYT. 796.332

CRUISE I.: *Fernando Torres : [El Niño - od Atlético do... Atlético]*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332

DOBRUSZEK W.: *Żuźłowcy znani i lubiani - Adam Skórnicki*. Leszno : Firma Wydaw. „Danuta”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.6/.7

FABIAN L.: *Od 1886 roku... : kolarstwo w Łodzi i regionie*. Łódź : Wyższa Szkoła Informatyki i Umiejętności, 2013. Sygn.: CZYT. 796.6/.7

- FC Barcelona w Polsce i na świecie : [praca zbiorowa / pod red. Z. Pawłowskiego ; aut. tekstów W. Lastowiecki i in.]*. Płock : Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- FRYC A.: *Piłka nożna w Europie w latach 1863-1914*. Piekary Śląskie : Miejska Biblioteka Publiczna, 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- Gwiazdy sportu - 84 : [sylwetki bohaterów, wyniki imprez / aut. J. Lis i in.]*. Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1985. Sygn.: CZYT. 796(091)
- Gwiazdy sportu - 86 : [sylwetki bohaterów, wyniki imprez / aut. S. Szczepiek i in.]*. Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, [1987?]. Sygn.: CZYT. 796(091)
- HALSEY M., Ridley I.: *Dogrywka / przedm. J. Mourinho*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Olé, cop. 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- JARECKI S.: *Rozwój piłki ręcznej na Śląsku. Cz. 2, (1961-1970)*. Katowice : Śląski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej, 1973. Sygn.: CZYT. 796.322
- JASPERS K.: *Strindberg i van Gogh : próba porównawczej analizy patograficznej*. Poznań : Wydaw. Nauk. Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I, 2014. Sygn.: CZYT. 616.8
- KRZYSTANEK W., LEŚNIKOWSKI D.: *Chorzowscy olimpijczycy (1924-2014)*. Chorzów : Agencja Mediów Lokalnych mediaL, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- LAZENBY R.: *Michael Jordan : życie*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.323
- LINDER L.G.: *Bracia Kliczko : biografia / we współpr. z J. Vettenem*. Łódź : „JK – Feeria”, 2014. Sygn.: W 50625; CZYT. 796.8
- MCSHANE J.: *Didier Drogba : [legenda Chelsea Londyn]*. Warszawa : Grupa Wydaw. Foksal - Buchmann, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- MARZEC H.: *Na ringu : leksykon śląskiego boksu*. Katowice : „Śląsk” Wydaw. Nauk., 2014. Sygn.: CZYT. 796.8
- MARZEC H.: *Ze Śląska na olimpijskie areny : leksykon olimpijczyków śląskich*. Katowice : „Śląsk” : Stow. „Thesaurus Silesiae - Skarb Śląski”, 2011. Sygn.: W 50417; CZYT. 796.032
- MEIJER M.: *Liczy się zespół : Louis van Gaal : [biografia trenera reprezentacji Holandii i Manchesteru United]*. Łódź : „Galaktyka”, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.332
- NA L.: *Pierwsza z miliarda*. Wrocław : „Bukowy Las”, cop. 2015. Sygn.: CZYT. 796.3
- PEREIRA L.M., GALLARDO J.I.: *CR7 Cristiano Ronaldo - maszyna*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- PICHETA J.: *Spod Kopca do Ligi Mistrzów : 20 lat „Rekordu”*. Bielsko-Biała : Beskidzkie Towarzystwo Sportowe „Rekord”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332
- POPEK P.: *Sport na Bielanych : dawniej i dziś*. Warszawa : Urząd Dzielnicy Bielany, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)
- RENG R.: *Robert Enke : życie wypuszczone z rąk*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2015. Sygn.: W 50687; CZYT. 796.332
- ROTKIEWICZ M.: *Zawodnicy AZS-AWF Warszawa w igrzyskach olimpijskich 1952-2008*. Wyd. 2 popr. i rozsz. Warszawa : [„Estrella”], 2009. Sygn.: CZYT. 796.032

100 lat sportu na Kujawach i Pomorzu : praca zbiorowa / pod red. W. Jastrzębskiego. Bydgoszcz : Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej, Oddz. na zlec. Wydz. Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, 1993. Sygn.: CZYT. 796(091)

100-lecie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu : materiały z konferencji w PWSZ 17-18 października 2014 r. / red. J. Nowak ; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu. Racibórz : Wydaw. PWSZ, 2014. Sygn.: CZYT. 796.41

60 lat koszykówki w Rudzie Śląskiej / [zespół red. E. Kowol i in.]. Ruda Śląska : Stow. Sportowe Pogoń, 2011. Sygn.: W 50419; CZYT. 796.323

TARASOW A.: *Hokej jest moją pasją*. Moskwa : „Progress”, 1979. (Sport a Osobowość). Sygn.: CZYT. 796.9

TEMPCZYK A.: *50 lat rugby Lechii Gdańsk 1956-2006 oraz lata 2007-2014*. Gdańsk : RC Lechia Gdańsk, 2014. Sygn.: CZYT. 796.3

TYSON M., SLOMAN L.: *Moja prawda*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.8

WENUS P.: *75 lat Małkińskiego Klubu Piłki Nożnej*. Małkinia Górna : [b.w.], 2013. Sygn.: CZYT. 796.332

WITEK J.: *75 lat Klubu Sportowego Stal Mielec 1939-2014 : kluby sportowe pod nazwą Stal Mielec w latach 2009-2014 / oprac.: J. Witek - koncepcja albumu, tekst ; Wiesław Madej - materiały zdj. Mielec : „Mawi Studio”, 2014. Sygn.: CZYT. 796(091)*

WOŁOWSKI D.: *Canarinhos : 11 wcieleń boga futbolu*. Warszawa : „Agora”, cop. 2014. (Biblioteka Gazety Wyborczej). Sygn.: CZYT. 796.332

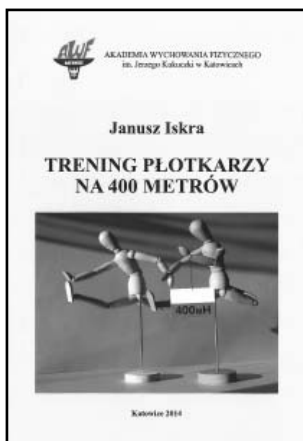
WÓJCIK J., OFIARA P.: *Wójt : jedziemy z frajerami! : całe moje życie*. Kraków : „Sine Qua Non”, 2014. Sygn.: CZYT. 796.332

ZABOROWSKI J.: *90 lat Sekcji Piłki Nożnej „RKS Lechia 1923” w Tomaszowie Mazowieckim*. Tomaszów Mazowiecki : Agencja Wydaw. „PAJ-Press”, 2013. Sygn.: CZYT. 796.332

ZIELEŚKIEWICZ W.: *95 lat polskiej piłki ręcznej*. Warszawa : Związek Piłki Ręcznej w Polsce, 2013. Sygn.: CZYT. 796.322

ŽIL'COV V.A.: *Ku olimpijskim szczytom : sportowcy krajów socjalistycznych na igrzyskach olimpijskich*. Warszawa : „Sport i Turystyka”, 1980. Sygn.: CZYT. 796.032

WYDAWNICTWA AWF



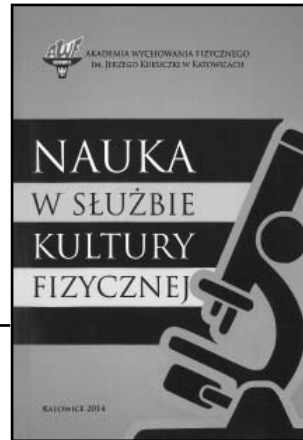
J. Iskra

Trening płotkarzy na 400 metrów
2014

K. Cieślukowski
Rynek turystyki konferencyjnej.
T. 2
Funkcjonowanie i rozwój w Polsce
2014



Nauka w służbie kultury fizycznej
red. Stanisław Poprzęcki
 2014



*Fizjoterapia w zachowawczym leczeniu
 nietrzymania moczu u kobiet*
Pod red. Darii Chmielewskiej
 2014

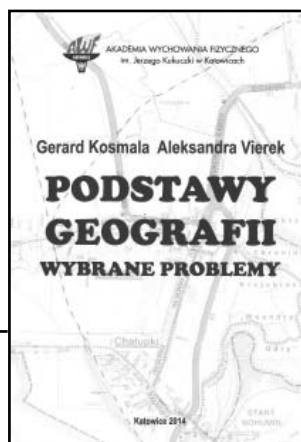
J. Cholewa, M. Kunicki
Rekreacyjna aktywność fizyczna
 2014



G. Kosmala, A. Vierek

Podstawy geografii wybrane problemy

2014



A. Hadzik

Turystyka sportowa ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowych widowisk sportowych

2014

Journal of Human Kinetics

Vol. 44, 2014



PLAN WYDAWNICZY NA 2015 ROK

Wydawnictwa zwarte

1. Chmielewska D. *Profilaktyka w nietrzymaniu moczu u kobiet w wieku reprodukcyjnym.*
2. Chudy W. *Aktywność ruchowa turystów na obszarze klastra turystycznego „Beskidzka 5”.*
3. Cichosz A. *Inteligencja emocjonalna w ponadczasowym przesłaniu Pierre de Cubertina – rozprawa hab.*
4. Cieślukowski K. *Zarządzanie turystyką biznesową – aspekty globalne i lokalne.*
5. Dubrawski T. *Historia fizjoterapii w zarysie.*
6. *Fizjoterapia w wybranych chorobach narządów wewnętrznych.* Red. C. Kucio., Z. Nowak.
7. *Gospodarka nieformalna w Polsce i na świecie.* K. Górka i in.
8. Groffik D. *Struktura aktywności fizycznej młodzieży 15-16 latniej Górnego Śląska – rozprawa hab.*
9. Halemba P. *Zarządzanie projektami współfinansowanymi z funduszy Unii Europejskiej w sporcie, turystyce i ochronie zdrowia : praktyczne aspekty pozyskiwania i rozliczania dotacji.*
10. Hyski M. *Sztuka pisania pracy dyplomowej.*
11. Hyski M., Pasternak A. *Współczesne kierunki rozwoju turystyki.*
12. Król H. *Biomechaniczne aspekty wykonywania ćwiczeń specjalnych w doskonaleniu techniki sportowej.*
13. Linek P. *Charakterystyka mięśni bocznej ściany brzucha i ich rola w ukształtowaniu lordozy lędźwiowej dzieci i młodzieży.*
14. Malewski K. *Ekologiczne uwarunkowania aktywności fizycznej.*

15. *Metodyka nauczania techniki podstawowych elementów gry w piłce siatkowej*. J. Bodys i in.
16. Mrozowicz K. *Zarządzanie zespołami górskiej turystyki sportowej : dziedziczenie zachowań w systemowej teorii „rojów”*.
17. Nowak S. *Wybrane aspekty strategii zarządzania turystyką w regionach z ośrodkami kultu religijnego*.
18. Ochoa L. *Zastosowanie technologii internetowych w zarządzaniu przedsiębiorstwem turystycznym*.
19. Olex-Zarychta D. *Negocjacje i mediacje w sytuacjach kryzysowych : podstawy teoretyczne i implikacje pedagogiczne*.
20. Opara J. *Fizjoterapia w udarach mózgu*. Wyd. 2 uzup.
21. *Podstawy taktyki gry w piłce siatkowej*. J. Bodys i in.
22. Polechoński J. *Metodyka zajęć ruchowych dla instruktorów rekreacji i sportu*.
23. *Problemy potencjału społecznego organizacji turystycznych i sportowych w spektrum wielowymiarowych aspektów zarządzania*. T. 2. Red. P. Halemba, K. Mrozowicz.
24. *Produkt rekreacyjny gminy/miasta : marketing i zarządzanie jakością*. J. Kantyka i in.
25. *Przygotowanie motoryczne w piłce siatkowej*. G. Grządziel i in.
26. Rajchel R. *Podstawy strzelectwa specjalnego z broni krótkiej*.
27. Rocznik R. *Zastosowanie narzędzi analizy statystycznej w sterowaniu procesem optymalizacji selekcji sportowej – rozprawa hab.*
28. Ropski J. *Edukacja dla bezpieczeństwa w polskiej szkole i możliwości jej doskonalenia – rozprawa hab.*
29. Ropski J. *Innowacyjne metody nauczania edukacji dla bezpieczeństwa*.
30. Sas-Nowosielski K. *Teoria i metodyka treningu we wspinaczce sportowej*.
31. Skalik K. *Aktywizacja dziewcząt w procesie wychowania fizycznego – rozprawa hab.*
32. Stachura A. *Współczesne tendencje w sporcie pływackim*.
33. Stanula A. *Selekcja i trening zawodników hokeja na lodzie w ujęciu systemowym – rozprawa hab.*
34. Szopa J., Ulfik A., Grabara M. *Wybrane aspekty jogi jako rekreacji ruchowej*.
35. Szopa R. *Zbiór zadań z algebry wyższej*.
36. Szymański A. *Patologie społeczne i ich zwalczanie : zarys problematyki*.
37. Ślusarczyk J. *Studia z historii turystyki : od starożytności do czasów współczesnych*.
38. Tomik R. *Turystyka aktywna w województwie śląskim : wybrane zagadnienia*.
39. Ulfik A. *Adekwatność dochodów samorządu terytorialnego do jego zadań własnych – rozprawa hab.*

40. *Zasady i metody funkcjonowania przedsiębiorstwa w sektorze sportu i turystyki w teorii i praktyce.* B. Grzegarek-Więciek i in.

41. Zawartka M. *Spotter, steward gwarantem bezpieczeństwa imprez sportowych.*

42. Zwierzchowska A. *Biomedyczne podstawy rozwoju dziecka specjalnych i specyficznych potrzeb edukacyjnych.*

Wydawnictwa ciągłe

1. „Journal of Human Kinetics”. Vol. 45, 46, 47, 48.

